

POLSKA AKADEMIA NAUK  
INSTYTUT FILOZOFII I SOCJOLOGII

ANALIZY I PRÓBY  
TECHNIK BADAWCZYCH  
W SOCJOLOGII

Tom VI

Paweł Daniłowicz, Paweł B. Sztabiński

ZMIENNE OSOBOWE W BADANIACH  
SOCJOLOGICZNYCH  
ANALIZY WERYFIKACYJNE

Praca pod redakcją  
Krystyny Lutyńskiej i Jana Lutyńskiego

WROCŁAW • WARSZAWA • KRAKÓW • GDAŃSK • ŁÓDŹ  
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH  
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
1986

Praca wykonana w Zakładzie Metodologii Badań Socjologicznych w Łodzi  
w ramach problemu węzłowego 11.2 „Struktura i dynamika społeczeństwa  
polskiego”

Publikację opiniowali do druku Jerzy Brzeziński, Grzegorz Lisowski

Okładkę projektowali  
ALINA I LESZEK KAĆMOWIE

Redaktor Wydawnictwa  
JÓZEFA STEPIEŃ

Redaktor techniczny  
JACEK SIKORSKI

© Copyright by Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo.  
Wrocław 1986

Printed in Poland

ISBN 83 - 04 - 02038 - 6 (t. VI)  
ISBN 83 - 04 - 02037 - 8 (całość)

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH — WYDAWNICTWO  
Wrocław 1986. Nakład: 800 egz.  
Objętość: ark. wyd. 14,30, ark. druk. 16,25.  
Papier druk. sat. kl. V, 70 g, 61×86.  
Oddano do składania 1984-12-20.  
Podpisano do druku 1986-02-12.  
Druk ukończono w lutym 1986.  
Zam. nr 183/102. R-7. Cena zł 220.—  
DRUKARNIA UNIWERSYTETU IM. A. MICKIEWICZA W POZNANIU

## PRZEDMOWA

VI tom *Analiz i prób technik badawczych w socjologii*, który oddajemy do rąk czytelników, jest poświęcony problematyce podjętej już w tomie V, a mianowicie zagadnieniu weryfikacji podstawowych danych socjologicznych<sup>1</sup>. O ważności tej problematyki decyduje fakt, że w badaniach socjologicznych w przeciwstawieniu do wielu innych badań nie wykształciły się dotąd metody szacowania wartości podstawowych danych, na których opierają się dalsze wnioski i uogólnienia. Tak więc w naukach przyrodniczych dokładny wynik pomiaru uzyskuje się za pomocą statystycznej analizy wielu pojedynczych pomiarów danej wielkości, psychologowie dysponują znormalizowanymi testami, których trafność i rzetelność określane są liczbowo w zastosowaniu do określonych zbiorowości, historycy formułują wnioski opierając się na źródłach dopiero wtedy, gdy źródła te poddają zewnętrznej i wewnętrznej krytyce. Sposoby tej krytyki opracowane są od dawna, przy czym w ostatnich dziesięcioleciach występuje tendencja, aby ocena wiarygodności źródeł i informatorów, którzy je tworzą, miała również charakter liczbowy<sup>2</sup>.

W przeciwstawieniu do badaczy z tych wymienionych przykładowo dziedzin nauki socjolog zadowala się najczęściej globalną i pozytywną oceną sposobów zdobywania informacji przed ich zastosowaniem oraz (takąż oceną materiałów po ich uzyskaniu. Obydwie te oceny rzadko bywają uzasadnione w wyczerpujący sposób. Wynika to właśnie z braku metod oceny wartości podstawowych danych. Brak ten jest szczególnie istotny w przypadku poszukiwań, których wyniki ujęte są w formie liczbowej, a więc w badaniach kwestionariuszowych opartych na wywia-

<sup>1</sup> *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, tom V: *Studia pilotażowe i analizy weryfikacyjne*, red. Z. Gostkowskiej i J. Lutyńskiego, Wrocław 1975.

<sup>2</sup> Por. J. Giedymin, *Problemy, założenia, rozstrzygnięcia*, Poznań 1964; J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973.

dzie, gdzie kontakt badacza z terenem jest krótkotrwały. Dysponuje on natomiast zatomizowanymi informacjami, które następnie analizuje za pomocą nieraz bardzo wyrafinowanych metod statystycznych. Można powiedzieć, że badacz ten pod wieloma względami jest w sytuacji gorszej niż badacz „tradycyjny”, który ma z badanym długi kontakt i może wykorzystywać różnorodne źródła. Badacze terenowi „dawnego typu” nie kuszą się zresztą o ścisłe, ujęte liczbowo wnioski, do których dążą socjologowie posługujący się wyłącznie technikami kwestionariuszowymi. Tak więc brak ten, tj. brak metod oceny wartości podstawowych danych, występuje mniej wyraźnie w badaniach terenowych „dawnego typu”, a nabiera ogromnego znaczenia w przypadku, kiedy uzyskane informacje pochodzą z wywiadów kwestionariuszowych lub ankiet.

Studium zamieszczone w niniejszym tomie stanowi rezultat rozbudowanych i pracochłonnych badań metodologicznych, których rezultatem jest ocena niektórych danych pierwotnych wykorzystywanych w socjologicznych badaniach kwestionariuszowych. Są to tzw. dane osobowe zdobywane za pomocą pytań występujących najczęściej w tzw. metryczce kwestionariusza. Odnoszą się one do zmiennych traktowanych podczas opracowania jako zmienne niezależne, a więc odgrywające niezwykle ważną rolę. Błędy odnoszące się do tych zmiennych muszą wazyć w sposób bardzo istotny na wynikach całego badania. Próbe uporządkowania tych zmiennych i sposobów ich uzyskania oraz kategoryzacji danych podjęto w latach siedemdziesiątych w problemie węzłowym 11.2 („Przeobrażenia struktury społeczeństwa socjalistycznego”) pod kierunkiem W. Wesółowskiego. Znalazła ona wyraz w następujących publikacjach: 1. *Standaryzacja zmiennych socjologicznych*, t. 1; *Wiek, wykształcenie, dochód, sytuacja mieszkaniowa*, red. W. Wesółowski, Warszawa 1974, IFiS PAN; 2. *Standaryzacja zmiennych socjologicznych* t. 2: M. Pohoski, K. M. Słomczyński, K. Milczarek, *Spoleczna klasyfikacja zawodów*, Warszawa 1974, IFiS PAN; 3. M. Pohoski, K. M. Słomczyński, *Spoleczna Klasyfikacja Zawodów*, Warszawa 1978, IFiS PAN; 4. K. M. Słomczyński, G. Kacprowicz, *Skale zawodów*, Warszawa 1979, IFiS PAN; 5. P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, red. J. Lutyński, *Propozycje pytań metryczkowych*, Warszawa

1977, IFiS PAN; 6. P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, red. J. Lutyński, *Pytania metryczkowe. (Wersja obowiązująca w problemie 11.2)*, Warszawa 1977, IFiS PAN (to samo w języku angielskim *Background Variables Questions*, Warszawa 1978); 7. P. Daniłowicz, J. Lutyński, A. Sianko, P. B. Sztabiński, *Podstawowe kategorie klasyfikacyjne w zakresie zmiennych metryczkowych* Warszawa 1980, IFiS PAN.

Studium zamieszczone w VI tomie *Analiz i prób ...* stanowi dalszy krok naprzód w tym procesie porządkowania i doskonalenia narzędzi badawczych w zakresie tzw. zmiennych metryczkowych. Jest ono konsekwentną kontynuacją refleksji i analiz metodologicznych przedstawionych w trzech wymienionych powyżej na ostatnich miejscach pracach, których autorami lub współautorami byli P. Daniłowicz i P. B. Sztabiński. W studium tym wykorzystano tę okoliczność, że dane osobowe uzyskiwane w badaniach socjologicznych znajdują się również w dokumentach urzędowych w miejscach pracy respondentów. Dokumenty te po dokonaniu oceny ich wiarygodności posłużyły jako weryfikatory danych uzyskanych w specjalnie zorganizowanych badaniach kwestionariuszowych. Analizy zawarte w niniejszym tomie należą więc do weryfikacji zewnętrznej w rozumieniu przyjętym w rozważaniach z tomu V *Analiz i prób ...*<sup>3</sup>. Polegają one bowiem na zestawieniu informacji otrzymywanych w ocenianym procesie badawczym (w wywiadach) z informacjami bardziej wiarygodnymi, uzyskanymi poza tym procesem na innej drodze. Trzeba tu zresztą podkreślić, iż poza danymi metryczkowymi, weryfikowanych w ten sposób może być tylko niewiele innych danych socjologicznych; tym bardziej więc istotna wydaje się potrzeba, aby dokonywać takich weryfikacji tam, gdzie są one tylko możliwe.

W łódzkim ośrodku socjologicznym (mamy tu na myśli zarówno IFiS PAN, jak i UŁ) studium P. Daniłowicza i P. B. Sztabińskiego w VI tomie *Analiz i prób ...* jest jedyną z kilkunastu prac podejmujących problematykę weryfikacji danych<sup>4</sup>. Prace

<sup>3</sup> J. Lutyński, *Analizy weryfikacyjne w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego, ich rodzaje i możliwości*, [w:] *Analizy i próby ...* t. IV, s. 319.

<sup>4</sup> Materiały zebrane w trakcie badań metodologicznych przedstawio-

te, w których posługiwano się także weryfikacją wewnętrzną, tj. polegającą na ocenie procesu otrzymywania informacji z jego modelowym przebiegiem, przedstawione były już wcześniej w V tomie *Analiz i prób...*<sup>5</sup>. Znajdują się one również w *Folia Sociologica* Uniwersytetu Łódzkiego oraz w innych publikacjach<sup>6</sup>.

Wszystkich tych prace niezależnie od ich pracochłonności, zakresu i włożonego wysiłku, nie należy zresztą traktować jako czegoś zakończonego i przynoszącego ostateczne rezultaty. Wydaje się jednak, że podejmowanie takich prób jest konieczne, jeśli badania socjologiczne mają reprezentować jakiś wyższy poziom poprawności metodologicznej satysfakcjonujący badaczy.

Łódź, 1983

Krystyna Lutyńska, Jan Lutyński

nych całościowo w tomie VI, posłużyły również do napisania dwóch odrębnych prac doktorskich. Są to: P. Daniłowicz, *Problemy i możliwości weryfikacji dokumentalnej w badaniach socjologicznych ze szczególnym uwzględnieniem danych osobowych*, IFiS PAN, Łódź 1983, promotor — J. Lutyński, oraz P. B. Sztabiński, *Metodologiczne problemy badania sytuacji materialnej ze szczególnym uwzględnieniem oceny wartości danych*, IFiS PAN, Łódź 1983, promotor — K. Lutyńska.

<sup>5</sup> Zob. w V tomie *Analiz i prób...*, op. cit., zwłaszcza następujące artykuły: K. Lutyńska, *Weryfikacja danych uzyskiwanych z odpowiedzi respondentów na pytania o wysokość zarobków* s. 117; D. Pełka-Sługocka, L. Sługocki, *Analiza zgodności między wypowiedziami o faktach, uzyskanymi w wywiadzie kwestionariuszowym a dokumentami*, s. 221; J. Lutyński, *Cele, przebieg i wstępne wyniki badań weryfikacyjnych we Włocławku 1973 r.*, s. 393; B. Tuchańska, *Analiza modelu wewnętrznej reakcji respondenta na pytania w wywiadzie kwestionariuszowym*, s. 411; J. Koniarek, *Weryfikacja zewnętrzna informacji uzyskanych w wywiadzie kwestionariuszowym*, s. 525; I. Przybyłowska, *Wywiad o wywiadzie jako forma otrzymywania informacji o reakcji wewnętrznej respondenta na pytanie kwestionariusza*, s. 457 i inne.

<sup>6</sup> Por. *Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, red. K. Lutyńska i A. P. Wejland, Wrocław 1983, część 3 (s. 163) i 4 (s. 214); K. Kistelski, J. Koniarek, A. Kubiak, J. Lutyński, W. Rostocki, I. Przybyłowska, *Weryfikacja i opracowanie danych z wywiadu kwestionariuszowego*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica”, 9 red. J. Lutyński, Łódź 1984; M. Stefanowska, *Wywiad kwestionariuszowy a obserwacje w badaniach socjologicznych nad konsumpcją kulturalną. Studium weryfikacyjne trafności danych z wywiadu*, w druku.

## WSTĘP

Rozważania zawarte w niniejszej książce stanowią podsumowanie realizacji programu, którego celem była standaryzacja procesu badawczego w zakresie zmiennych osobowych w badaniach kwestionariuszowych poświęconych problematyce struktury społecznej. Chodziło w nim o stworzenie podstaw do uprawnionego z punktu widzenia metodologicznego porównywania danych z różnych badań oraz ocenę wartości uzyskiwanych w nich informacji o cechach osobowych. Program ten miał, zgodnie z założeniami, umożliwić tworzenie syntez, w których wykorzystuje się rezultaty wielu badań. Zmierzano także do szerokiego rozprzobowania wśród socjologów publikacji będących jego realizacją, co bezpośrednio miało się przyczynić do podniesienia jakości badań surveyowych. Stanowi on kontynuację prac podjętych przez zespół autorów pod kierunkiem W. Wesołowskiego, którzy przedstawili propozycję standaryzacji pytań i kategorii analizy pięciu podstawowych zmiennych socjologicznych<sup>7</sup>.

Niniejszy program badawczy obejmował: 1. ujednolicenie zestawu informacji o cechach osobowych, 2. ujednolicenie procesu ich uzyskiwania, 3. ujednolicenie sposobu ich opracowania 4. ocenę wiarygodności tych informacji.

Przeprowadzona przez autorów niniejszej pracy analiza kwestionariuszy wykazała, że w badaniach socjologicznych wykorzystywane bywają bardzo różnicowane zestawy zmiennych osobowych, a nadto przypisywano im zgoła różne znaczenia. Charakterystyczne jest również i to, że tylko część z nich była wykorzystywana w opracowaniach z badań. Stąd też zaszła konieczność przyjęcia określonego zestawu zmiennych, który byłby podstawą porównywania wyników badań i opracowywania syntez. Dla każdej ze zmiennych sprecyzowano rozumienie poszukiwanej informacji.

<sup>7</sup> Por. *Standaryzacja zmiennych socjologicznych*, t. I i II, red. W. Wesołowski, Warszawa 1974.

Decyzję w sprawie doboru zmiennych, które w rozważaniach nad strukturą społeczną odgrywają podstawową rolę, podjął powołany przez W. Wesołowskiego w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN Zespół Standaryzacji i Weryfikacji Zmiennych Metryczkowych. Pytania będące operacjonalizacją dobranych przez ten Zespół zmiennych miały być, zgodnie z przyjętym założeniem, zamieszczone w każdym kwestionariuszu realizującym problematykę struktury społecznej.

Analiza kwestionariuszy wykazała także, iż stosowane w badaniach pytania dotyczące cech osobowych są bardzo różnorodne pod względem sformułowań, a znaczna ich część obciążona jest niedoskonałościami formalnymi i merytorycznymi. Nie korespondowały one również z poszukiwanymi informacjami uznanymi za najbardziej pożądane z punktu widzenia założonych syntez w tym problemie. Dlatego też sformułowano specjalne pytania dotyczące każdej z nich oraz przygotowano szczegółową instrukcję dla ankieterów odnośnie do sposobu ich zadawania. Przygotowując pytania uwzględniono dotychczasową praktykę socjologiczną w tym zakresie, a licząc się ze zróżnicowaniem zapotrzebowań badawczych, w stosunku do niektórych zmiennych opracowano dwie lub trzy wersje pytań różniące się stopniem szczegółowości uzyskiwanych informacji. Realizacja tego etapu programu stworzyła podstawy zasadnego porównywania danych pierwotnych pochodzących z różnych badań.

Należy jednak zaznaczyć, że przyjęty zestaw pytań stanowi minimum zapotrzebowania informacyjnego, które powinno znaleźć się w każdym kwestionariuszu dotyczącym struktury społecznej. Obok tego każdy z badaczy, w zależności od szczegółowych zapotrzebowań, może je rozszerzyć o potrzebne mu zmienne, dla których również opracowano pytania.

Przygotowanie syntezy byłoby jednak zadaniem bardzo uciążliwym, gdyby dla jej sporządzenia zachodziła konieczność wykorzystywania danych pierwotnych uzyskanych w badaniach. Dlatego też zaszła konieczność opracowania podstawowych kategorii klasyfikacji, które każdy badacz miał obowiązek stosować w analizie zmiennych osobowych. W ten sposób, porównując wyniki badań lub też przygotowując syntezę, wystarczałoby odwołać się do istniejących raportów z badań lub publikacji.

Zastosowanie poprawnych pod względem formalnym i merytorycznym pytań nie gwarantuje jednak uzyskiwania w pełni wiarygodnych informacji. Wynika to stąd, że obok błędów w odpowiedziach będących wynikiem wadliwego narzędzia, niepoprawnej aranżacji badań i niewłaściwej pracy ankieterów występują również błędy będące efektem nieświadomych pomyłek lub świadomych kłamstw respondentów. Liczbowa ocena wiarygodności uzyskanych w badaniach informacji jest zadaniem bardzo złożonym i pracochłonnym, a ponadto niska ocena zebranych materiałów znacznie ogranicza wartość wniosków. Tymczasem stosowanie wystandaryzowanych kwestionariuszy jest rodzajem pomiaru, którego wartość, podobnie jak to ma miejsce w innych naukach, zwłaszcza przyrodniczych, musi być oszacowana<sup>8</sup>. Konieczne więc było, oddając do rąk badaczy gotowe narzędzie, przedstawienie również oceny wartości informacji, które otrzymuje się za jego pomocą. Materiałów dla oceny dostarczyło specjalne metodologiczne badanie weryfikacyjne, które zostało zrealizowane na próbie 600 osób.

Scharakteryzowany powyżej w sposób skrótowy program, aczkolwiek, jak już wspomniano, przygotowywany głównie z myślą o badaniach struktury społecznej, przeznaczony był jednak dla znacznie szerszego kręgu odbiorców — mianowicie badaczy-empiryków. O ile dla badaczy struktury społecznej przedstawione zostało narzędzie gotowe do wykorzystania na etapie przygotowania kwestionariusza, opracowania materiałów i oceny ich wartości, to dla pozostałych socjologów miało to być pewnym wzorcem zalecanym do stosowania w celu uzyskiwania porównywalnych wyników badań oraz podniesienia ich poziomu metodologicznego. Dlatego też, obok zestawu pytań przewidzianych jako podstawa porównań, które zostały przedstawione w pracy *Pytania metryczkowe. (Wersja obowiązująca w problemie 11.2)*<sup>9</sup>, przygotowano również rozszerzony ich zestaw, obejmujący pyta-

<sup>8</sup> Por. J. Lutyński, *Analizy weryfikacyjne w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego, ich rodzaje i możliwości*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V, s. 320 i m.

<sup>9</sup> P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, *Pytania metryczkowe. (Wersja obowiązująca w problemie 11.2)*, Warszawa 1977.

nia dotyczące szesnastu najczęściej wykorzystywanych w badaniach cech osobowych<sup>10</sup>.

Kolejnymi publikacjami, powstałymi w ramach realizacji omawianego programu, są: *Podstawowe kategorie klasyfikacyjne w zakresie zmiennych metryczkowych*<sup>11</sup> oraz niniejsza książka, będąca ostatnią z cyklu. Rozpoczyna się ona od analizy pytań dotyczących cech osobowych stosowanych w kwestionariuszowych badaniach socjologicznych. Analiza ta stanowiła punkt wyjścia i uzasadnienie podjęcia prac nad ich standaryzacją i weryfikacją. W dalszym ciągu w sposób bardzo skrótowy przedstawiamy kolejne etapy tych prac, koncentrując się, jak to zresztą sugeruje tytuł tej książki, na zagadnieniu oceny wartości informacji dotyczących cech osobowych. Zagadnienie to rozpatrujemy w trzech aspektach:

— wiarygodności informacji metryczkowych uzyskiwanych w badaniach kwestionariuszowych,

— wpływu sposobu sformułowania pytań (ogólnego lub szczegółowego) na wiarygodność tych informacji oraz

— konsekwencji posługiwania się danymi nie w pełni wiarygodnymi dla wniosków formułowanych na podstawie badań.

Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że ocena wartości danych osobowych prowadzona była przez nas na poziomie danych pierwotnych. Tak więc weryfikacja w użytym przez nas sensie jest pewnym rodzajem procedury badawczej, której stosowanie prowadzi do ustalenia wiarygodności informacji na dany temat. Konsekwencją takiego rozumienia terminu „weryfikacja” jest odróżnienie go od weryfikacji w rozumieniu statystycznym, jako weryfikacji hipotez i weryfikacji rozumianej w metodologii nauk jako jeden z rodzajów uzasadniania twierdzeń. Odróżnienie to wydaje nam się konieczne, gdyż jego brak mógłby prowadzić do nieporozumień. Całość prowadzonych przez nas analiz skupia się więc jedynie na ocenie podstawy empirycznej pozosta-

<sup>10</sup> Por. P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, *Propozycje pytań metryczkowych*, Warszawa 1977.

<sup>11</sup> P. Daniłowicz, J. Lutyński, A. Sianko, P. B. Sztabiński, *Podstawowe kategorie klasyfikacyjne w zakresie zmiennych metryczkowych*, Warszawa 1980.

jącej do dyspozycji badaczy i tylko tej jej części, która dotyczy bezpośrednich charakterystyk respondentów.

Książkę tę, podobnie jak i poprzednie nasze publikacje z tego cyklu, kierujemy do badaczy-empiryków. Sądzymy, że pozwoli im ona na bardziej wnikliwą i opartą na solidniejszych podstawach, niż jest to możliwe w przeciętnych badaniach, ocenę wartości uzyskanych materiałów. Mamy również nadzieję, że pozwoli ona zdobyć badaczom właściwą perspektywę w stosunku do wniosków, jakie można sformułować na podstawie zebranych materiałów, i skłoni do podjęcia prac nad oceną wartości informacji dotyczących innych zmiennych stosowanych w badaniach socjologicznych oraz prac nad podniesieniem wiarygodności danych z badań.

Kierując się przedstawionym zamysłem zawarliśmy tutaj jedynie te analizy, które służą ocenie wiarygodności wybranych zmiennych oraz uzasadnieniu owych ocen. Pominęliśmy więc celowo pewne wątki teoretyczne wychodząc z założenia, że stanowią one wprawdzie uprawomocnienie lub wyjaśnienie wykorzystywanych rozumowań, ale z punktu widzenia praktyki badawczej socjologów stanowią jedynie tło metodologiczne.

Zdając sobie sprawę z charakteru prowadzonych przez nas analiz chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne ich ograniczenie. Otóż praca ta nie jest pracą statystyczną, tzn. celowo nie położyliśmy w niej nacisku na metody opracowań statystycznych, natomiast skupiliśmy się głównie na problemach oszacowania wiarygodności pewnego typu danych, wykorzystując do tego celu standardowy aparat statystyczny. Zastosowanie wyrafinowanych metod opracowania pozwoliłoby niewątpliwie na głębszą analizę przynajmniej niektórych spośród badanych zjawisk, podczas gdy w niniejszej pracy zostały one jedynie zasygnalizowane jako problemy wymagające osobnego, bardziej wnikliwego od strony statystycznej, opracowania. Stąd też pewne zagadnienia, których analiza nie wymagała złożonego aparatu statystycznego, potraktowano szerzej, podczas gdy inne zostały zaledwie dotknięte.

Z uwagi na fakt, że książka ta zamyka cykl publikacji związanych z realizacją omawianego programu, chcielibyśmy w tym miejscu podziękować przede wszystkim prof. W. Wesołowskiemu, ówczesnemu kierownikowi problemu węzłowego 11.2 „Przeobra-

zenia struktury społeczeństwa socjalistycznego" za zgłoszenie inicjatywy tego programu oraz umożliwienie nam jego realizacji. Dziękujemy również członkom Zespołu Standaryzacji i Weryfikacji Zmiennych [Metryczkowych, pracującym pod kierunkiem prof. J. Lutyńskiego za uwagi zgłoszone w trakcie realizacji wspomnianego programu oraz nakreślenie kierunku jego realizacji.

Wyrazy wdzięczności kierujemy także pod adresem recenzentów tej książki, doc. J. Brzezińskiego i dr. G. Lissowskiego, którzy uświadomili nam jej słabe strony i skłonili do wielu nowych przemyśleń.

*P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński*

## 1. ZMIENNE SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE W BADANIACH SOCJOLOGICZNYCH

### 1.1. Znaczenie i funkcje zmiennych społeczno-demograficznych

Cechą charakterystyczną pewnych typów socjologicznej analizy zjawisk społecznych jest postrzeganie ich w kategoriach różnych wymiarów podziałów społecznych takich jak: zawód, wykształcenie, wiek, sytuacja materialna itp. „Powód tego stanu rzeczy—jak twierdzi M. Rosenberg—tkwi głęboko w naturze socjologii. Nauka ta interesuje się szczególnie wpływem doświadczenia społecznego na procesy i działania jednostek”<sup>12</sup>. Wspomniane wymiary, które zazwyczaj określane są ogólną nazwą „cechy osobowe”, „cechy społeczno-demograficzne” itp., wykorzystywane bywają w analizach socjologicznych typu ilościowego zazwyczaj na dwa sposoby.

Pierwszy z nich polega na opisie (charakterystyce) badanej zbiorowości ze względu na te cechy (funkcja opisowa). Jest to więc charakterystyka zbiorowości przedstawiona zwykle w postaci procentowych rozkładów zagregowanych zmiennych (np. według klas wieku, kategorii wykształcenia itp.).

Drugi sposób polega na wykorzystaniu zmiennych osobowych w celu wyjaśnienia zróżnicowania opinii, wartości, postaw respondentów itp. w zbadanej próbie (funkcja wyjaśniająca). Zakłada się tutaj, że są one uwarunkowane społecznie, a zadaniem socjologa jest zbadanie owych uwarunkowań, a więc analiza zależności pomiędzy owymi zmiennymi a podstawowymi charakterystykami metryczkowymi respondentów. Przykładowo, badając hierarchię wartości można dążyć do wskazania, czy jest ona związana z wiekiem, wykształceniem itp., a jeśli tak, to o ile

<sup>12</sup> M. Rosenberg, *Logika analizy sondażowej*, [w:] *Logika analizy socjologicznej*, red. A. Sułek, Warszawa 1979, s. 164.

silny jest ten związek i w jaki sposób zmieniające się wartości cech osobowych wpływają na zmianę tej hierarchii.

Wyróżnione sposoby wykorzystywania danych osobowych można uznać za podstawowe, gdyż sterują one opracowaniem danych z badań. Oprócz tego wskazać można inne jeszcze, choć sporadycznie występujące zastosowanie tych informacji. Mogą one bowiem służyć także do weryfikacji zrealizowanej w badaniach próby. Zdarza się, że badacze, którym w trakcie jej losowania udało się uzyskać informacje o niektórych cechach społeczno-demograficznych respondentów, porównują je z odpowiednimi informacjami uzyskanymi przez ankierów w trakcie wywiadów sprawdzając w ten sposób strukturę zrealizowanej próby (jej odchylenia od struktury założonej), a także rzetelność pracy ankierów<sup>13</sup>. Stanowi to element oceny zakresu wnioskowań z badań oraz oceny wartości zebranych materiałów.

Dwa wskazane powyżej, uznane przez nas za podstawowe, sposoby wykorzystania zmiennych osobowych (ponieważ trzeci traktować można co najwyżej jako uzupełniający) występują w opracowaniach z badań zazwyczaj łącznie, co pozwala badaczom na całościowe, „antropologiczne”—jak powiada S. Nowak—spojrzenie na badaną zbiorowość<sup>14</sup>. Nie oznacza to jednak, że między tymi sposobami zachowywana jest jakaś odpowiedniość, tzn., że przypisywana im w opracowaniach waga jest taka sama. Wprost przeciwnie, można wskazać problemy badawcze, w których zasadnicze wnioski formułowane są na podstawie analiz rozkładów cech osobowych, oraz takie, w których dotyczą one głównie badania zależności. Do pierwszej grupy zaliczyć można przede wszystkim rozważania poświęcone strukturze społecznej. W badaniach dotyczących tej problematyki za podstawowe segmenty struktury przyjmowane są zazwyczaj zmienne osobowe, co w konsekwencji prowadzi badaczy do takiej formy opracowania rezultatów, w której opis stanowi jego dominantę. Można nawet, jak się wydaje, pokusić się o stwierdzenie, że opracowania z ba-

<sup>13</sup> Przykład takiego sposobu wykorzystywania informacji o cechach społeczno-demograficznych mogą stanowić badania A. Boruckiego nad strukturą społeczną i poziomem kultury, Włocławek 1970.

<sup>14</sup> Por. S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 31.

dań o tej tematyce podpadają pod pewien schemat, a jego wynikiem jest formułowanie wniosków dotyczących bądź stopnia zróżnicowania (vs podobieństwa) pewnych grup czy warstw społecznych, bądź też ich charakterystyka. Dobrym przykładem tego rodzaju analiz były badania zrealizowane w ramach programu nakreślonego w drugiej połowie lat pięćdziesiątych przez J. Szczepańskiego<sup>15</sup>. W programie tym cechy osobowe stanowiły przede wszystkim element opisu socjologicznego inteligencji i klasy robotniczej. Poszczególne z nich w danym momencie czasowym były traktowane jako czynnik różnicujący lub upodabniający daną klasę lub warstwę, przy czym procesy zachodzące we współczesnym społeczeństwie sprzyjały, zgodnie z wypracowanymi założeniami, raczej wewnętrznej ich integracji. Aspekt integrujący i różnicujący brany był również pod uwagę w sferze świadomości. Na gruncie owych cech kształtowały się pewne treści świadomości, związane zwłaszcza z ich postrzeganiem i oceną.

Nie oznacza to wszakże, że w badaniach struktury społecznej autorzy ograniczają się do wniosków odnoszących się do opisu badanej zbiorowości. Już w omawianym programie zaznacza się, że obok opisu treści świadomości klasy robotniczej i inteligencji można je również wyjaśniać za pomocą czynników obiektywnych (cech osobowych). Relatywnie większego znaczenia nabiera jednak funkcja wyjaśniająca w programie badań przedstawionym przez W. Wesołowskiego<sup>16</sup>, co wiąże się z weryfikacją

<sup>15</sup> Chodzi tutaj o program przedstawiony we wstępie do książki *Z badań klasy robotniczej i inteligencji*, red. J. Szczepański, Łódź 1958, a także we wstępie do książki *Wykształcenie i pozycja społeczna inteligencji*, cz. I, red. J. Szczepański, Łódź 1959, oraz w artykule wstępnym *Założenia i ogólna koncepcja planu badań nad rozwojem klasy robotniczej w Polsce Ludowej* zawartym w: *Studia nad rozwojem klasy robotniczej*, cz. I, red. J. Szczepański, Łódź 1961. Badania zrealizowane w ramach tego problemu publikowane były w tzw. białej serii, Por. przykładowo J. Malanowski, *Robotnicy Warszawskiej Fabryki Motocykli*, Wrocław 1962, Z. Gałdźicki, *Pracownicy przedsiębiorstwa elektronicznego*, Wrocław 1967, K. Lutyńska, *Pozycja społeczna urzędników w Polsce Ludowej*, Wrocław 1965, S. Dzięcieliska, *Sytuacja społeczna dziennikarzy polskich*, Wrocław 1962.

<sup>16</sup> Por. W. Wesołowski, *Teoria, badania, praktyka*, Warszawa 1975,



teoretycznych założeń o zawodzie jako podstawowym wyznaczniku pozostałych cech położenia społecznego oraz o zjawisku ich dekompozycji w ustroju socjalistycznym. Rozszerzeniu uległ także zestaw zmiennych wyjaśnianych: obejmuje on zarówno treści świadomości, jak i inne obiektywne cechy położenia społecznego (cechy osobowe — np. zarobki). Innymi słowy, informacje o tych cechach traktowane są zarówno jako zmienne niezależne, jak i zmienne zależne.

Jednakże w pracach empirycznych powstałych w ramach obydwu tych programów opis wyraźnie dominuje nad wyjaśnieniem: zarówno w koncepcjach badań, jak i we wnioskach, częściej opiera się na opisie zbiorowości niż na wykrywanych zależnościach. Należy jednak zaznaczyć, że w obecnie prowadzonych badaniach (np. realizowanych na podstawie założeń W. Wesołowskiego) zbiorowość opisywana jest zazwyczaj ze względu na dwie, lub więcej, zestawione ze sobą zmienne, nie zaś, jak to często miało miejsce w opracowaniach wcześniejszych, ze względu na każdą ze zmiennych osobno. Daje to możliwość bardziej wnikliwych analiz występujących tendencji.

Nie zawsze jednak opis badanej zbiorowości ze względu na cechy osobowe służy celom merytorycznym, związanym bezpośrednio z problematyką badań. Można wskazać przypadki, gdzie jest on wykorzystywany jako element charakterystyki zbadanej próby. Służy on wówczas celom metodologicznym. Charakterystyka ta polega na przedstawieniu rozkładów próby według cech społeczno-demograficznych (np. według wieku, wykształcenia, dochodów itp.); może być jednak rozszerzona o ich porównanie z danymi statystycznymi. Ma to na celu przedstawienie, jacy ludzie, o jakich cechach społeczno-demograficznych znaleźli się w próbie i ewentualne umiejscowienie zbadanej próby na tle szerszej populacji (np. ludności jakiegoś miasta, województwa

a także W. Wesołowski, K. M. Słomczyński, *Teoretyczne ujęcia struktury klasowej i warstwowej w Polsce w latach 1945—1975*, [w:] *Kształt struktury społecznej*, red. W. Wesołowski, Wrocław 1978. Por. także prace zrealizowane w ramach tego problemu, zwłaszcza K. M. Słomczyński, *Zróżnicowanie społeczno-zawodowe i jego korelaty*, Wrocław 1972, J. Koralewicz-Zębik, *System wartości i struktura społeczna*, Wrocław 1974 i inne.

lub ogółu). W ten sposób wskazuje się uniwersum dla tej próby, a więc określa się również zakres uprawnionych uogólnień.

Przykładem problematyki, w której zmienne osobowe są wykorzystywane przede wszystkim w celu wyjaśnienia zróżnicowania innych zjawisk, mogą być zagadnienia „konsumpcji kulturalnej”. Stosunkowo mniejsze znaczenie mają globalne charakterystyki związane np. z czytelnością książek, chodzeniem do kina, teatru itp. Natomiast podstawowe wnioski dotyczą związku tych zjawisk z wykształceniem, wiekiem, sytuacją materialną, zawodem itp.<sup>17</sup>

W badaniach poświęconych tym problemom zazwyczaj występuje również opis badanej zbiorowości ze względu na podstawowe cechy społeczno-demograficzne. Służy on jednak raczej celom metodologicznym, związanym z przedstawieniem próby i zakresem wnioskowań (podobnie jak analogiczny rodzaj opisu w badaniach nad strukturą społeczną).

Analiza funkcji, jakie pełnią cechy osobowe w badaniach socjologicznych, pozwala stwierdzić, iż ich znaczenie, niezależnie od tematyki badań, jest kluczowe. Zarówno wówczas, gdy pełnią one funkcję opisową, jak i gdy wykorzystywane są do wyjaśnienia, stanowią podstawę formułowania wniosków z badań. Ponadto znajdują one zastosowanie przy ustalaniu zakresu wnioskowań z próby oraz jako elementy kontroli pracy ankietatorów, a tym samym oceny wartości zebranych materiałów.

Stwierdzenie, że dane osobowe pełnią w analizach socjologicznych funkcję podstawową, stanowiąc niejako bazę empiryczną, na której oparte są formułowane wyjaśnienia i konstatacje, prowadzi do postawienia centralnego problemu naszych zainteresowań, dotyczącego wartości owej bazy. Innymi słowy, rodzi się kwestia oceny wiarygodności danych osobowych uzyskiwanych za pośrednictwem wywiadu kwestionariuszowego. Problem ten, co chcemy wyraźnie podkreślić, rozpatrujemy w aspekcie szczegółowym, a nie ogólnym, tzn. nie będziemy zajmowali się

<sup>17</sup> Por. przykładowo A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, Warszawa 1972, J. Małczyński, *Praca i poezja w programie Polskiego Radia*, „Biuletyn Radiowy”, 1964, nr 4. Ten rodzaj analiz jest dominujący również w opracowaniach badań OBOP i SP.

oceną wartości danych osobowych, jakimi posługują się socjologowie w ogóle, ale skupimy się tylko na ocenie wartości tych danych, które uzyskiwane są za pomocą najczęściej wykorzystywanej techniki; tj. wywiadu kwestionariuszowego.

## 1.2. Problemy uzyskiwania danych osobowych w kwestionariuszowych badaniach socjologicznych

Analizy nasze rozpoczniemy od rozważenia problemów związanych z pozyskiwaniem danych osobowych, koncentrując się zwłaszcza przede wszystkim na możliwości bezpośredniego wpływu badacza na ich wiarygodność. Chodzi nam przy tym o ten rodzaj wpływu, który sprowadza się do stosowania różnych sformułowań pytań kierowanych do respondentów. Nazwaliśmy go bezpośrednim, gdyż dotyczy on przekazu, który badacz kieruje wprost do badanego w związku z poszukiwaną przez siebie informacją. Wszelkie pozostałe ogniwa w tym procesie komunikacji mają, naszym zdaniem, charakter pośredni. Stąd też jest rzeczą niezwykle ważną, aby ów przekaz (pytanie) dawał respondentom możliwie największą „szansę” na udzielenie wiarygodnej odpowiedzi. Stworzenie tej „szansy” jest możliwe przez zapewnienie pełnej czytelności pytania, zmniejszenie jego drażliwości oraz zminimalizowanie trudności zadania stawianego przed respondentem.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że ograniczenie się tylko do tego zagadnienia jest zubożeniem problemu wpływu badacza na wartość uzyskiwanych danych. Pomija się w nim bowiem całe szerokie zagadnienie wpływu pośredniego, w którym należałoby uwzględnić pozostałe, towarzyszące elementy procesu komunikacji. Postępujemy tak jednak dlatego, że problemy związane z wpływem badacza na wiarygodność rozpatrujemy opierając się na konkretnej bazie materiałowej, która pozwala jedynie na taką właśnie analizę, jako że nie udało nam się zgromadzić odpowiednich danych umożliwiających badanie szeroko rozumianej aranżacji badań. Względ ten zdecydował więc o tym, że, analizując stosowane w socjologicznych badaniach kwestionariuszowych pytania o dane osobowe, staraliśmy się wskazywać przede wszyst-

kim te wady w nich występujące, które mogą negatywnie rzutować na wartość uzyskiwanych za ich pomocą informacji.

Bazę materiałową dla tej analizy stanowiło 214 kwestionariuszy pochodzących z badań prowadzonych w latach 1956—1976 przez IFiS PAN, ISUW, ISUŁ oraz OBOP i SP oraz 30 publikacji relacjonujących wyniki badań. Uwzględnienie także i publikacji podyktowane zostało dążeniem do prześledzenia faktycznego wykorzystania zmiennych, które zamieszczone były w kwestionariuszach. Ponieważ jednak nie dysponowaliśmy dostatecznie bogatymi materiałami, jako że jedynie w przypadku 30 publikacji relacjonujących wyniki badań udało nam się odnaleźć wykorzystany przez autora kwestionariusz, zmuszeni byliśmy postąpić inaczej. Przyjęliśmy więc, że o wadze poszczególnych zmiennych najlepiej świadczy częstość ich występowania w kwestionariuszach do badań socjologicznych. Założyliśmy, rozumując w sposób, jak nam się wydawało, logiczny, że jeżeli badacz jakieś informacje osobowe uznaje za potrzebne i stara się je uzyskać, to będzie je również wykorzystywał. Nie we wszystkich jednak przypadkach, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań, mieliśmy do czynienia z taką logiczną zasadą.

Mówiąc o częstości występowania zmiennych dokonaliśmy pewnego uproszczenia. Chcąc myśl tę wyrazić w sposób wyczerpujący należałoby powiedzieć, że badamy częstość występowania pytań lub ich bloków, które są operacjonalizacją zapotrzebowań badawczych na informacje o cechach osobowych. Skrót ten wydaje się nam jednak na tyle funkcjonalny, że będziemy go używać w dalszym ciągu.

Analiza nasza, w której odwołaliśmy się do praktyki badawczej w zakresie zmiennych osobowych, miała więc realizować trzy cele, odpowiadające trzem różnym punktom widzenia:

1. z punktu widzenia Zespołu Standaryzacji i Weryfikacji Zmiennych Metryczkowych miała dostarczyć informacji pomocnych do dokonania wyboru cech osobowych składających się na zestaw najważniejszych zmiennych, który będzie stosowany w badaniach socjologicznych dotyczących problematyki struktury społecznej,

2. ze względu na konieczność sformułowania pytań dotyczących tych zmiennych ważnym celem było prześledzenie zarówno

zapotrzebowań informacyjnych zgłaszanych przez badaczy w stosunku do każdej z nich, jak i sposobów ich operacjonalizacji. Zdawaliśmy sobie sprawę, iż objęte analizą kwestionariusze pochodzą z różnych okresów i były opracowywane za pomocą różnych technik (zarówno „ręcznie”, jak i na elektronicznych maszynach cyfrowych), niemniej jednak w naszym przekonaniu zapotrzebowania badawcze na tego typu informacje nie uległy większej zmianie.

3. biorąc pod uwagę planowaną ocenę wiarygodności danych osobowych konieczne było rozpatrzenie możliwości sprawdzenia każdej ze zmiennych.

Pewną słabością przeprowadzonej analizy jest to, że wszelkie kwestionariusze analizowane były łącznie, podczas gdy w rzeczywistości zapotrzebowanie informacyjne na zmienne osobowe jest zróżnicowane w zależności od tematyki badań. Analiza tych zmiennych w grupach tematycznych okazała się jednak niemożliwa, gdyż kwestionariuszy, które udało się ściśle przyporządkować do poszczególnych grup, było stosunkowo niewiele. Dlatego też zrezygnowano z wprowadzenia tych podziałów.

Zdajemy sobie również sprawę, że rezultaty naszych analiz nie mają charakteru reprezentatywnego, gdyż dostępne nam materiały nie stanowią ani kompletnej listy prowadzonych w tym czasie badań, ani też nie są ich reprezentacją. Ponadto dodatkowym ograniczeniem, wprowadzonym przez nas świadomie, był fakt, że do analizy kwalifikowaliśmy jedynie te kwestionariusze z badań, które były kierowane do miejskiej ludności pracowniczey. Ograniczenie to wynikało ze specyfiki sytuacji materialnej i zawodu ludności pracującej na własny rachunek. Specyfika ta, w przypadku sytuacji materialnej, sprowadza się w zasadzie do dwóch problemów:

1. trudności rozdzielenia tej części zarobków, która przeznaczona jest na „czystą” konsumpcję, od tej, która przeznaczona jest na odtworzenie i rozbudowę warsztatu pracy, zakup surowców i środków pomocniczych<sup>15</sup> z 1 j  
uwzględnić również stopę amortyzacji sprzętu produkcyjnego.

2. trudności rozdzielenia tej części zasobów, która ma przeznaczenie konsumpcyjne, od tej, która ma przeznaczenie produkcyjne (np. samochód).

Jeżeli chodzi o zawód, to trudności wiążą się z brakiem rozstrzygnięć dotyczących omawianej kategorii społeczno-zawodowej w *Spolecznej Klasyfikacji Zawodów*, która była podstawowym narzędziem w kodowaniu tej zmiennej<sup>16</sup>. Nie został tam rozstrzygnięty problem, czy dwuzawodowców (chłopów-robotników, chłopów-urzędników) należy kodować jako rolników, czy też zaliczyć ich do innych kategorii zawodowych. Inną sprawą nie rozstrzygniętą jest wewnętrzne rozwarstwienie rolników indywidualnych. Rolnicy ci zostali podzieleni jedynie na właścicieli i pomagających członków rodzin, co wobec szczególności innych kategorii zawodowych uwzględnionych w klasyfikacji wydawało się niewystarczające. Do innej grupy, jak się wydaje, należałoby zaliczyć właścicieli dużych, wysokotowarowych gospodarstw rolnych, do innej zaś właścicieli niewielkich gospodarstw, produkujących głównie na samozaopatrzenie. Ograniczenia, o których tu była mowa, sprawiają, iż niemożliwe byłoby zweryfikowanie tych zmiennych, co było celem całego przedsięwzięcia badawczego.

Mimo wskazanych powyżej ograniczeń w doborze materiałów przyjmujemy, że uzyskany dzięki przeprowadzonej analizie obraz praktyki badawczej w zakresie wykorzystywania zmiennych osobowych stanowi przybliżenie do jej stanu rzeczywistego.

W tabeli 1 przedstawiono częstość występowania zmiennych osobowych występujących w objętych analizą materiałach.

Na podstawie tego zestawienia można, jak się wydaje, określić, w jaki sposób (za pomocą jakich cech) charakteryzowany jest przez socjologów „przeciętny” respondent. To, co dla badaczy w tej charakterystyce najważniejsze, sprowadza się, jak widać, do wykształcenia, wieku i zawodu. Pozostałe można uznać za cechy ją uzupełniające, jako że częstość ich występowania jest zdecydowanie mniejsza. Można zatem powiedzieć, że opis „przeciętnego” respondenta zawiera zazwyczaj jego charakterystykę ze względu na trzy wymienione wymiary.

Mając do dyspozycji z jednej strony rezultaty przedstawionej przez nas analizy częstości występowania w kwestionariu-

<sup>15</sup> Por. M. Pohoski, K. M. Słomczyński, K. Milczarek, *Spoleczna Klasyfikacja Zawodów*, Warszawa 1974.

Tabela 1. Częstość występowania poszczególnych zmiennych osobowych

Nazwa zmiennej		Częstość występowania danej zmiennej	
Wykształcenie respondenta		197	(92,1%)
Wiek respondenta		195	(91,1%)
Zawód respondenta		166	(77,6%)
Przynależność organizacyjna respondenta		110	(51,4%)
Sytuacja materialna	zarobki respondenta	10	(4,7%)
	dochody gosp. domowego	73	(34,1%)
	zasoby	43	(20,1%)
	warunki mieszkaniowe	48	(22,4%)
Stan cywilny		81	(37,9%)
Miejsce wychowania respondenta		68	(31,8%)
Zawód współmałżonka		38	(17,8%)
Wykształcenie współmałżonka		30	(14,0%)
Zawód ojca		28	(13,1%)
Wykształcenie ojca		21	(9,8%)
Skład gospodarstwa domowego		9	(4,2%)

szach poszczególnych zmiennych osobowych, z drugiej zaś odwołując się do własnych doświadczeń badawczych, Zespół Standaryzacji i Weryfikacji Zmiennych Metryczkowych (o którym obszerniej pisaliśmy we wstępie) dokonał wyboru zmiennych osobowych, które miały być stosowane obligatoryjnie w badaniach poświęconych problematyce struktury społecznej. Oto ich zestaw: rok urodzenia respondenta, miejsce wychowania respondenta, wykształcenie respondenta, zawód respondenta, przynależność organizacyjna respondenta, skład gospodarstwa domowego, dochody gospodarstwa domowego, warunki mieszkaniowe, wykształcenie ojca respondenta, zawód ojca respondenta.

Aczkolwiek przeprowadzona przez nas analiza pytań dotyczyła wszystkich zmiennych zawartych w tabeli 1, w niniejszej książce przedstawimy jej wyniki jedynie w stosunku do tych,

które zostały objęte weryfikacją. Zestaw informacji, które poddano sprawdzeniu, został wyznaczony przez dwa podstawowe kryteria: ważność danej zmiennej dla badań socjologicznych oraz możliwość jej weryfikacji. Pełna realizacja omówionego we wstępie programu badawczego zakładała sprawdzenie wiarygodności wszystkich zmiennych, które Zespół Standaryzacji i Weryfikacji uważał za najważniejsze. Jednakże okazało się to niemożliwe bądź ze względu na trudności z dotarciem do odpowiednich dokumentów zawierających pewne (w pełni wiarygodne) informacje, bądź też z uwagi na brak takich dokumentów. Dlatego też zrezygnowano ze sprawdzenia danych o miejscu wychowania respondenta, jego przynależności do organizacji, składu gospodarstwa domowego oraz wykształcenia i zawodu ojca respondenta, dla których bardzo trudno byłoby odnaleźć odpowiednie dokumenty zawierające informacje bardziej pewne niż pochodzące z wywiadu.

Ponieważ jednak tak ograniczony zestaw obejmowałby jedynie pięć zmiennych, podjęto decyzję jego rozszerzenia o inne cechy, kierując się dodatkowymi względami. Postanowiono więc objąć weryfikacją również zasoby gospodarstwa domowego oraz wykształcenie i zawód współmałżonka. Pierwsza z tych zmiennych jest jednym z często wykorzystywanych wskaźników sytuacji materialnej, a ponadto informacje na jej temat uzyskiwane w trakcie wywiadu są zazwyczaj uznawane przez badaczy za w pełni wiarygodne. Interesujące więc wydawało się sprawdzenie ich faktycznej wartości.

Z kolei informacje o wykształceniu i zawodzie współmałżonka odgrywają ważną rolę przy pewnych analizach z zakresu struktury społecznej. Ponadto ich weryfikacja stwarzała możliwość zbadania interesującego problemu, jakim jest porównanie wiarygodności informacji respondenta o sobie i o współmałżonku.

Nie oznacza to, że weryfikacją objęto wszystkie cechy społeczno-demograficzne respondentów wykorzystywane w badaniach socjologicznych, które są możliwe do sprawdzenia. Pominęto bowiem zmienną „stan cywilny”, co wiązało się nie z trudnościami ze znalezieniem i zaufaniem do informacji sprawdzających, ale z zastrzeżeniami dotyczącymi konkluzyjności tego

sprawdzenia. Pytając respondenta o stan cywilny pozostawiamy mu możliwość udzielenia odpowiedzi w dwu kategoriach: jego stanu cywilnego w sensie formalnoprawnym bądź w sensie faktycznym. Nie wiedząc, którą z tych kategorii respondent bierze pod uwagę udzielając odpowiedzi, a mając do dyspozycji tylko informację sprawdzającą w odniesieniu do jego formalnoprawnego stanu cywilnego, nie możemy w sposób uzasadniony orzekać o wiarygodności tej zmiennej. Można wprowadzić znieść wieloznaczność pytania o stan cywilny precyzując, iż chodzi nam jedynie o stan formalnoprawny, ale wówczas traci się informacje o faktycznych związkach respondenta, co z punktu widzenia badacza jest, jak się okazało, bardziej istotne.

W dalszym ciągu tego podrozdziału skupimy się na analizie pytań dotyczących wybranych, objętych weryfikacją zmiennych. Jest to: wiek respondenta, wykształcenie i zawód (które to pytania były formułowane w podobny sposób w odniesieniu do respondenta i współmałżonka) oraz dochody, warunki mieszkaniowe i zasoby, które służą do charakterystyki sytuacji materialnej. W tej fazie analiz chodzi nam o prześledzenie sposobów formułowania pytań o cechy osobowe po to, aby zorientować się w zapotrzebowaniach na ten rodzaj informacji, a zwłaszcza w stopniu szczególności tych zapotrzebowań.

Przed przystąpieniem do tej części analiz zmuszeni byliśmy do przyjęcia dwu założeń pozwalających na dokonanie porównań między pytaniami dotyczącymi poszczególnych zmiennych występującymi w 214 analizowanych kwestionariuszach. Przyjęcie owych założeń wynika z faktu, iż takie terminy jak „zawód”, „zarobki” itp. nie są rozumiane przez wszystkich badaczy jednolicie. Pierwsze z wprowadzonych założeń nazwaliśmy jednością rozumienia terminu. Przyjmujemy więc, iż badacze stosujący pytania o zawód, wykształcenie, dochody itp. posługiwali się zbliżonymi pojęciami, tzn. mieli na myśli np. zawód wykonywany a nie wyuczony, zarobki a nie dochody itp. Bez przyjęcia tego założenia nie mogliśmy porównywać pytań pochodzących z różnych badań.

Drugie założenie nazwaliśmy założeniem o literalności pytania badacza i pytania kwestionariuszowego. Mówi ono, iż pytanie zawarte w kwestionariuszu jest równoważne z faktycznym pytaniem badacza. Zakładamy więc, że np. w pytaniu o zawód,

respondenta badacza istotnie interesuje ta właśnie informacja, a nie np. informacja o tym, jakich terminów używa respondent dla określenia swego zawodu. Jest to zatem założenie o równoważności treściowej pytania badacza z pytaniem kwestionariuszowym.

### 1.2.1. Zmienna „wiek respondenta”

W analizowanych przez nas 214 kwestionariuszach odnaleziono 195 takich, w których znajdowały się pytania o wiek. Dla celów tej analizy wyróżniono trzy typy pytań: 1. pytanie o rok urodzenia, 2. pytanie o wiek (liczbę lat), 3. pytanie o wiek (liczbę lat w przedziałach). Pytania pierwszego typu odnaleziono w 28 kwestionariuszach, drugiego typu w 9, trzeciego w 158. Największą liczbę pytań o wiek stanowią, jak widać, pytania zredagowane w formie przedziałów, przy czym przedziały te były, w przypadku analizowanych kwestionariuszy, bardzo różne. I tak na liczbę 158 kwestionariuszy zawierających tego typu pytania, w 102 przedziały te powtarzały się z częstością od 2 do 30 powtórzeń, w pozostałych 56 kwestionariuszach były one w każdym przypadku różne.

Wyjaśnienia faktu stosowania przez badaczy pytań o wiek w formie przedziałów można dopatrywać się w tym, iż tak sformułowane pytania w poważnym stopniu ułatwiają kodowanie. Często również problematyka badań, w której zawarte są hipotezy odnoszące się do zależności między strukturą wieku badanych a problemami merytorycznymi, wyjaśnia stosowanie tego typu pytań. Jak bowiem stwierdza I. Reszke — można wyodrębnić przedziały wieku ze względu na pracę (gdzie kryterium tworzenia przedziałów będzie wiek zdolności do pracy), czy też ze względu na sytuację rodzinną (gdzie należałoby wyróżnić wiek zawierania małżeństwa, wiek związany z największym nasileniem obowiązków przy wychowaniu dzieci, okres, gdy dzieci rozpoczną pracę zarobkową i okres, gdy rodzice przechodzą na emeryturę) itp.<sup>19</sup> To, o czym pisze I. Reszke, jest, jak się wydaje, dobrym uzasadnieniem faktu dużej różnorodności proponowanych przez

<sup>19</sup> Por. I. Reszke, *Zmienna wieku w badaniach społecznych*, [w:] *Standaryzacja zmiennych socjologicznych*, op. cit.

badaczy przedziałów. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na wady tej formy pytań o wiek. Można wyodrębnić dwa rodzaje wad: jeden odnosi się do merytorycznej strony tworzenia takich przedziałów, drugi ma charakter trudności technicznych związanych z zapisem odpowiedzi na tak sformułowane pytania.

Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj trudności, to polegają one na niemożności stworzenia jednego uniwersalnego pytania w formie przedziałów wieku odpowiadających określonym fazom życia, którym można byłoby się posługiwać we wszystkich badaniach. Pytania o wiek sformułowane w ten sposób, aby zawarte w nich przedziały wieku mogły określać fazy życia, powinny być zróżnicowane zarówno w stosunku do mężczyzn, jak i do kobiet, powinny być inne w stosunku do dorosłych, a inne w stosunku do dzieci itp.

Drugi rodzaj trudności wiąże się z faktem zapisu odpowiedzi respondenta. Otóż pytania o wiek w formie przedziałów są zwykle pytaniami „jednostronnie zamkniętymi” (otwarte dla respondenta, zamknięte dla ankietera), tzn. ankieter nie odczytuje podanych w kwestionariuszu przedziałów wieku, lecz pyta jedynie respondenta o liczbę lat i sam na tej podstawie zalicza uzyskaną odpowiedź do odpowiedniej kategorii. Taka procedura jest przyczyną wielu błędów polegających na mylnym zakwalifikowaniu przez ankietera odpowiedzi respondenta. Powodem tego bywa najczęściej pośpiech i zmęczenie ankietera. Często jest również i tak, że ankieter przystępując do zadawania pytań metryczkowych, które zwykle znajdują się na końcu kwestionariusza, traktuje je jako formę zakończenia rozmowy w przekonaniu, że są one łatwe i nie wymagają skupienia uwagi.

Drugi typ pytań (pytania o liczbę lat) obarczony jest również pewną wadą. Polega ona na tym, że pytanie: „Ile P. ma lat?” zmusza często respondenta do dokonywania obliczeń. Spostrzeżenie to potwierdzają wyniki jednego z badań pilotażowych, przy którego realizacji opracowano specjalną dyrektywę skierowaną do ankieterów. Nakazywała ona zadawanie dodatkowego pytania respondentom o to, czy łatwiej jest im udzielać odpowiedzi na pytanie: „Ile P. ma lat?” czy też na pytanie: „W którym roku P. się urodził?” Jak wynika z przeprowadzonego son-

dażu, większość respondentów uznała pytanie o rok urodzenia za łatwiejsze, motywując to faktem, iż takie pytanie pozwala im na udzielenie mechanicznej odpowiedzi<sup>20</sup>. Poza tym rok urodzenia — jak twierdzi J. Holzer — „jest wielkością stałą nie ulegającą zmianom w czasie, natomiast wiek w ukończonych latach zmienia się z roku na rok. W ostatnim przypadku dokładność informacji budzi wiele zastrzeżeń chociażby z uwagi na skłonności do zaokrąglania liczby posiadanych lat”<sup>21</sup>. Informacje o wieku respondentów uzyskane za pomocą pytań o roku urodzenia posiadają jeszcze jeden walor (w stosunku do pytań w formie przedziałów): nie przesądza się z góry sposobu opracowania wyników. W tym sensie informacja o wieku jest więc informacją pierwotną, którą w zależności od zapotrzebowań badawczych można przetwarzać, dokonując różnych grupowań (agregacji), pozostawiając jednak zawsze możliwość porównań na poziomie danych pierwotnych. Wszystkie te względy, o których była tu do tej pory mowa, skłoniły nas do zastosowania w badaniu pytania o rok urodzenia.

### 1.2.2. Zmienna „wykształcenie”

Zmienna „wykształcenie” stanowi w większości badań socjologicznych (i nie tylko socjologicznych — demograficznych i statystycznych) jedną z podstawowych zmiennych. Informacje o wykształceniu budzą jednak wiele zastrzeżeń co do ich wiarygodności. I tak np. demografowie twierdzą, iż „informacje o wykształceniu uzyskiwane podczas spisu należą do kategorii mniej dokładnych, gdyż ludzie często wstydzą się niskiego poziomu swego wykształcenia i odpowiadają na to pytanie niezgodnie z prawdą, zaciemniając w ten sposób obraz rzeczywisty. Z tego też względu konieczna jest daleko idąca ostrożność”<sup>22</sup>. Oczywiście tego rodzaju zastrzeżenia mają i socjologowie, przy czym

<sup>20</sup> Por. K. Lutyńska, *Drażliwość i trudność pytań metryczkowych w wywiadzie socjologicznym w świetle opinii respondentów i obserwacji. Raport z pilotażu pogłębionego*, [w.] *Z metodologii i metodyki socjologicznych badań terenowych*, z. 5, red. Z. Gostkowski, Warszawa 1978.

<sup>21</sup> J. Z. Holzer, *Demografia*, Warszawa 1970, s. 31.

<sup>22</sup> *Wstęp do demografii*, pr. zbior. Warszawa 1967, s. 147.

wachlarz przyczyn powodujących uzyskiwanie zniekształconych informacji o wykształceniu jest wzbogacony nie tylko mechanizmami psychologicznymi sterującymi takimi zachowaniami respondentów, ale także względami nie należącymi do sfery świadomych działań badanych. Tego rodzaju względ miał najprawdopodobniej na myśli B. Cichomski podając przykład zafałszowań informacji o wykształceniu. Pisał on: „bardzo często osoby mające wykształcenie podstawowe i zawodowy kurs kwalifikacyjny podają, że uzyskały świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej, lub że mają nieukończoną szkołę średnią zawodową”<sup>23</sup>. W przekonaniu badanych takie osiągnięcia szkolne predysponują ich do podawania faktycznie zawyżonego poziomu wykształcenia. Innym jeszcze typem zniekształceń są te, które polegają na wadliwym sposobie sformułowania pytania. Sytuacja taka występuje wtedy, gdy pytanie o wykształcenie jest sformułowane w postaci nie wyczerpującej klasyfikacji. Respondent o określonym poziomie wykształcenia, nie znajdując odpowiadającej jego wykształceniu kategorii odpowiedzi, wybiera najbliższą z możliwych lub w najlepszym przypadku podaje ankieterowi właściwą odpowiedź.

O ile sytuacji świadomego zniekształcenia odpowiedzi nie jest się w stanie uniknąć, o tyle zniekształceń wynikających z winy narzędzia badawczego, jakim jest w tym przypadku pytanie, można się ustrzec. Po zapoznaniu się z 197 kwestionariuszami zawierającymi pytania dotyczące wykształcenia dokonaliśmy próby przeprowadzenia merytorycznego podziału tych pytań. Za kryterium ich podziału przyjęliśmy treść poszukiwanej informacji. Na tej podstawie wszystkie z analizowanych pytań podzielono na trzy grupy.

W pierwszej znalazły się pytania dotyczące najwyższego aktualnie posiadanego przez respondenta poziomu wykształcenia, bez względu na to czy pytania wymagały od badanych podania rodzaju szkoły odpowiadającej najwyższemu osiągniętemu poziomowi wykształcenia, czy też liczby ukończonych klas na przestrzeni całej edukacji szkolnej. Do grupy tej zaliczyliśmy nadto takie przypadki, w których poza pytaniem o poziom wykształce-

<sup>23</sup> B. Cichomski, *Standaryzacja pytań o wykształcenie*, [w:] *Standaryzacja zmiennych socjologicznych*, op. cit., s. 31.

nia znajdowały się również pytania o nazwę wyuczonej specjalności.

Do drugiej grupy zaliczyliśmy pytania dotyczące form podwyższania kwalifikacji zawodowych. Zamieszczono więc tu pytania zarówno o uczestnictwie w kursach zawodowych (dających lub nie dających uprawnień), jak i pytania o szkolną formę dokształcania (szkoły wieczorowe, zaoczne itp.).

Trzecia grupa zawierała pytania dotyczące roku rozpoczęcia i ukończenia kształcenia szkolnego, nazwy miejscowości, w której odbywano kształcenie itp.

Z uwagi na fakt, iż w grupie drugiej i trzeciej znalazły się pytania związane wprawdzie z wykształceniem, ale nie dające podstaw do określenia jego poziomu, dokonaliśmy połączenia obu grup.

Analiza pytań o wykształcenie pozwoliła nam ponadto na dokonanie ich podziału ze względu na sposób sformułowania. Podzieliliśmy je na pytania otwarte i zamknięte.

Tabela 2 nasuwa dwojakiego rodzaju wnioski. Pierwszy z nich dotyczy pytań badacza, a więc tej sfery postępowania badawczego, w której pojawia się zapotrzebowanie na informacje pewnego typu. Drugi — pytań kwestionariuszowych, które owo zapotrzebowanie na informacje mają realizować. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, a więc o pytania badacza, to warto zauważyć, że mamy do czynienia z dwu zakresowo różnymi zapotrzebowaniami na informacje o wykształceniu. Zwykle badaczom wystarcza ustalenie najwyższego poziomu wykształcenia respondenta, a więc tego, czy posiada on wykształcenie stopnia podstawowego, średnic-

Tabela 2. Rodzaje pytań o wykształcenie

Sposoby sformułowania	Typy pytań ze względu na treść poszukiwanej informacji	Pytania I typu (tylko o najwyższy poziom wykształcenia)	Pytania II i III typu	Razem
Pytania otwarte		5	6	11
Pytania zamknięte		166	20	186
Razem		171	26	197

go czy wyższego. Bywa jednak, że dążą oni do uzyskania informacji związanych wprawdzie z wykształceniem, ale nie dających podstaw do ustalenia jego najwyższego poziomu. Przypadków takich nie zaobserwowaliśmy wiele, a większość z nich dotyczyła sytuacji, w których, jak można domniemywać, badacze posiadali już przed przystąpieniem do badań dane o poziomie wykształcenia badanych. Związane jest to zwłaszcza z badaniami nad jednolitymi grupami zawodowymi takimi jak: nauczyciele, pracownicy naukowi, inżynierowie itp.

We wprowadzonym podziale na pytania otwarte i zamknięte zwraca uwagę duża liczba pytań zamkniętych wśród analizowanych kwestionariuszy (186 na 197), przy czym procedura zadawania tego rodzaju pytań bywa różna. Bywa, że są to pytania zamknięte dla ankietera, otwarte dla respondenta, bywa też, że stosuje się kartę respondenta, z której dokonuje on wyboru odpowiadającej jego wykształceniu kategorii. Pytania zamknięte to najczęściej pytania z następującymi kategoriami:

1. niepełne podstawowe
2. podstawowe
3. niepełne średnie
4. średnie
5. niepełne wyższe
6. wyższe

(43 przypadki powtórzeń).

Pozostałe pytania zamknięte oparte były na przedstawionej powyżej sześciopoziomowej klasyfikacji, przy czym uzupełnione były kategoriami ukończonego wykształcenia, a więc: zasadnicze zawodowe, technikum, średnie ogólnokształcące, wyższe humanistyczne itp. W niektórych przypadkach klasyfikacja ta, uwzględniając kategorie ukończonego, pomniejszona była o kategorie niepełnego wykształcenia. Pozostałe pytania nie powtarzały się.

Ponieważ zmienna „wykształcenie” we wszystkich analizowanych przez nas opracowaniach z badań określana była przez najwyższy posiadany przez respondenta poziom wykształcenia, przyjęliśmy to określenie za poszukiwaną informację. Konsekwencją takiego ustalenia stała się rezygnacja z innych informacji o wy-

kształceniu, tych mianowicie, które w opracowaniu zostały zawarte w drugiej kolumnie zestawienia. Ustalenie to ma swe dodatkowe uzasadnienie w tym, że nawet w badaniach, w których uzyskiwane były dodatkowe informacje o wykształceniu, takie choćby jak: nazwa ukończonej szkoły, typ kształcenia (wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne), instytucjonalne formy dokształcania itp. nie były one wykorzystywane w opracowaniach. Skoro więc praktyka badawcza w zakresie wykorzystywania zmiennej „wykształcenie” jest taka, że przez tę zmienną rozumie się najwyższy poziom osiągniętego wykształcenia, to nasza propozycja sformułowania pytań o wykształcenie zmierzała do poprawnej operacjonalizacji tak określonej zmiennej.

### 1.2.3. Zmienna „zawód”

Przystępując do analizy zmiennej zawodu zmuszeni byliśmy do przyjęcia założeń, których bliższa charakterystyka przeprowadzona była we wstępie tego podrozdziału. Przyjęcie owych założeń wynika z faktu, iż termin ten, jak niewiele spośród analizowanych w tej pracy, obarczony jest wieloma niejasnościami. Odnaleźliśmy wiele jego znaczeń, przy czym analizowane przez nas definicje różniły się od siebie akcentowaniem pewnych cech istotnych (np. trwałość wykonywania przez pracownika czynności — jak w definicji Kordaszewskiego) a pomijaniem, czy też traktowaniem marginesowo innych (np. społeczna użyteczność zawodu — jak w definicji J. Szczepańskiego)<sup>24</sup>. Dlatego też byliśmy zmuszeni przyjąć, że badacze formułując pytania o zawód posługiwali się jednolitym rozumieniem tego terminu. Nadto pozostając w zgodzie z istniejącą praktyką opracowywania tej zmiennej, przyjmujemy, że wszelkie stosowane w kwestionariuszach pytania o zawód służą badaczom na podstawie informacji o nim do tworzenia szerszych grup, tzw. grup społeczno-zawodowych. Tak więc zawód, a właściwie jego nazwa, jest tylko informacją wyjściową, pierwotną, która następnie podlega przetworzeniu.

<sup>24</sup> Por. J. Szczepański, *Czynniki kształtujące zawód i strukturę zawodową*, oraz J. Kordaszewski, *Treść społeczna zawodu we współczesnym przemyśle*. Oba artykuły zawarte w: *Socjologia zawodów*, red. A. Sarapalła, Warszawa 1965.



Tabela 3. Sposoby ustalania grup społeczno-zawodowych za pomocą pytań kwestionariuszowych

Rodzaj pytań	Liczba kwestionariuszy, w których występował dany rodzaj pytań
Pytania o zawód	38 (22,9%)
Pytania o przynależność społeczno-zawodową	55 (33,2%)
Pytania o zawód i pytania o przynależność społeczno-zawodową	73 (43,9%)
Razem	166 (100,0%)

Zasady tworzenia grup społeczno-zawodowych są najczęściej intuicyjne. Podyktowane one bywają zazwyczaj bądź względami merytorycznymi, tzn. znajdują swe uzasadnienie w badanej problematyce, bądź wynikają ze względów praktycznych przy opracowaniu materiałów, tzn. z konieczności grupowania danych w szersze klasy, aby umożliwić stosowanie analiz statystycznych.

Tabela 3 obrazuje sposoby ustalania grup społeczno-zawodowych stosowanych przez badaczy w formie pytań kwestionariuszowych.

Najliczniejszą grupę, jak wynika z tabeli 3, stanowią kwestionariusze, w których znajdowały się zarówno pytania o zawód, jak i o przynależność społeczno-zawodową. Oto przykłady:

1. Proszę podać zawód
2. Przynależność społeczno-zawodowa
  - a) robotnik niewykwalifikowany
  - b) robotnik wykwalifikowany
  - c) pracownik umysłowy
  - d) inna (jaka?) .....

Drugą pod względem liczebności grupę kwestionariuszy reprezentują te, które zawierały tylko pytania o przynależność społeczno-zawodową (było ich 55 na 166). Oto przykład najczęściej powtarzającego się pytania w tej grupie.

Przynależność społeczno-zawodowa:

1. robotnik niewykwalifikowany
2. robotnik wykwalifikowany
3. pracownik umysłowy
4. rzemieślnik pracujący w zakładzie własnym lub spółdzielczym

5. inna (jaka?) .....

(Tak sformułowane „pytanie” powtórzyło się w 36 analizowanych kwestionariuszach.)

Najmniej liczną grupę stanowiły pytania o zawód respondenta (było ich jedynie 38 na 166). W grupie tej najczęściej powtarzało się pytanie: „Czy pracuje P. zawodowo (zarobkowo)? Jeśli tak, to prosimy dokładnie podać zawód lub rodzaj wykonywanej pracy”.

Dokładna analiza pytań o zawód i przynależność społeczno-zawodową nasunęła nam następującą refleksję: otóż wydaje się, że sposób określania (ustalania) zawodu respondentów w większości badań socjologicznych jest bardzo nieprecyzyjny. Poza tym sformułowanie tych pytań stwarza sytuację, w której dokładne ustalenie nazwy zawodu respondenta uzależnione jest bądź od dobrych chęci badanego, bądź od rzetelności pracy ankieterskiej. Jeżeli bowiem ani respondent nie wykazał chęci do dokładnego podania swego zawodu, ani ankieter nie starał się w miarę precyzyjnie go ustalić, to dość często efektem stawał się taki zapis nazwy zawodu badanego, iż koder nie był w stanie zakwalifikować go do jakiegokolwiek (poza brakiem danych) z szerszych grup. Przykładem takiej sytuacji było zanotowanie przez ankietera w rubryce „zawód respondenta” określeń w rodzaju „skrętań”, „boksisista” itp. Była to jedyna informacja o zawodzie badanego, gdyż badacz przewidział w kwestionariuszu tylko jedno ogólne pytanie o zawód. Taka informacja była zbyt uboga dla badacza i gdyby nie możliwość pozakwestionariuszowego, bardziej precyzyjnego, ustalenia zawodu respondenta, badacz prawdopodobnie byłby zmuszony do odrzucenia takiej jednostki ze swej analizy.

Próbie precyzyjnego ustalenia zawodu respondenta podjęli autorzy pracy *Spoleczna Klasyfikacja Zawodów*. Wyróżnili oni niezbędną liczbę informacji, które należy uzyskać, aby móc zaliczyć zawód respondenta do jednej z 367 podstawowych jednostek *Spolecznej Klasyfikacji Zawodów*<sup>25</sup>. Opierając się na ustaleniach przyjętych przez autorów, sformułowania pytań o zawód będą zmierzały do uzyskania takich informacji, które pozwolą na

<sup>25</sup> Por. M. Pohoski, K. M. Słomożyński, K. Milczarek, *op. cit.*

zaliczenie nazwy zawodu respondenta (poprzez przejście przez poszczególne szczeble klasyfikacji) do jednej z wielkich grup tejże klasyfikacji.

#### 1.2.4. Zmienne charakteryzujące sytuację materialną

W analizowanych kwestionariuszach do charakterystyki sytuacji materialnej gospodarstw domowych respondentów służyły pytania dwojakiego rodzaju.

Za pomocą pytań pierwszego rodzaju ustalono stan obiektywny. Dotyczyły one zarobków, dochodów, warunków mieszkaniowych itp.

W pytaniach drugiego rodzaju żądano od respondentów, aby sami ocenili własną sytuację materialną. Ocena ta polega na wskazaniu odpowiedniego miejsca na skali, która zazwyczaj obejmuje pięć punktów: od „powodzi mi się bardzo dobrze” do „powodzi mi się bardzo źle” (przykład takiego pytania zawarty jest w Aneksie II pyt. 15).

W naszej analizie skoncentrujemy się wyłącznie na pytaniach pierwszego rodzaju. Wynika to stąd, że pytania o subiektywne oceny występowały w kwestionariuszach stosunkowo rzadko (jedynie w 36 kwestionariuszach na 214 poddanych analizie, co stanowi 16,8<sup>0</sup>), a ponadto można mieć wątpliwości, czy rzeczywiście w każdym przypadku służyły one do ustalenia sytuacji materialnej. Dość często bowiem, zwłaszcza w kwestionariuszach dotyczących problematyki struktury społecznej, występowały one w sekwencji pytań dotyczących np. zmian sytuacji materialnej z uwzględnieniem perspektywy czasowej, oceny potrzeb finansowych gospodarstwa domowego itp. Sugeruje to, że miały one na celu określenie dystansów społecznych, awansu społecznego itp., nie zaś ustalenie sytuacji materialnej respondentów (zwłaszcza, że w dalszych partiach kwestionariusza zazwyczaj znajdują się pytania o stan obiektywny). Jeśli jednak przyjąć, że w pytaniach dotyczących oceny aktualnej sytuacji materialnej poszukiwana informacja jest zgodna z treścią pytań, rodzi się szereg wątpliwości, czy jest to właściwa droga uzyskiwania tej informacji. Na oceny respondentów, obok rzeczywistej sytuacji materialnej oraz uznawanych wzorów konsumpcji (które powodują, że ten sam

poziom dochodów, warunków mieszkaniowych itp. będzie przez jedną osobę uznany za wysoki, przez inną zaś za niski) znaczny i niekontrolowany wpływ mają czynniki psychologiczne. Mogą to być pewne nawyki mówienia o swojej sytuacji materialnej, stany zagrożenia wynikające z ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej, stany frustracji wynikające z niepełnej dostępności do wielu dóbr itp. Za pomocą pytań tego rodzaju ustala się więc jednocześnie zarówno obiektywną sytuację, jak i nastawienie psychiczne respondenta. O wpływie tych ostatnich świadczą wyniki badań jednego z autorów niniejszej książki. Obliczone współczynniki korelacji  $r$  między dochodami i warunkami mieszkaniowymi a ocenami sytuacji materialnej dały wartości bliskie zera lub wykazywały słabą zależność ujemną<sup>26</sup>.

Pytania dotyczące „obiektywnej” sytuacji materialnej wystąpiły w 99 kwestionariuszach (46,3<sup>0</sup> ogółu kwestionariuszy objętych tą analizą). Były to pytania dotyczące zarobków respondenta, dochodów gospodarstwa domowego, warunków mieszkaniowych i zasobów (posiadania różnego rodzaju dóbr).

Wymienione tutaj zmienne cząstkowe można uznać za wskaźniki sytuacji materialnej. Wartość każdego z tych wskaźników, jeśli rozpatrywać je w oderwaniu od siebie, jest trudna do oceny. Nie sposób bowiem stwierdzić, czy w lepszej sytuacji materialnej znajduje się rodzina o niskich dochodach, ale już zagospodarowana, czy też rodzina o wysokich dochodach, ale nie posiadająca żadnych dóbr. Operowanie jednym wskaźnikiem miałoby sens tylko wówczas, gdyby między wysokością dochodów, warunkami mieszkaniowymi i wielkością zasobów istniała silna zależność dodatnia. Jednakże wyniki badań wskazują, że zależność między tymi elementami, aczkolwiek występuje, nie jest dostatecznie silna<sup>27</sup>. Dlatego też wydaje się, że trafna ocena

<sup>26</sup> Dokładna analiza wartości wskaźnikowej zarówno stanu obiektywnego, jak i subiektywnych ocen sytuacji materialnej zawarta jest w pracy P. B. Sztabińskiego, *Metodologiczne problemy badania sytuacji materialnej...*, op. cit.

<sup>27</sup> O zależności między wysokością dochodów a wielkością zarobków A. Luszczewicz wypowiedział się w sposób następujący: „Przyjmowanie poziomu aktualnie uzyskiwanych dochodów pieniężnych (a tym bardziej wydatków pieniężnych) jako jednego miernika zamożności jest uzasadnione tylko w tych przypadkach, kiedy pomiędzy wielkością posiadanych za-

Tabela 4. Częstotliwość występowania poszczególnych zestawów wskaźników sytuacji materialnej w analizowanych kwestionariuszach

Lp.	Zestaw wskaźników	Liczba kwestionariuszy
1	dochody gospodarstwa domowego + warunki mieszkaniowe + zasoby	25
2	dochody gospodarstwa domowego + zasoby	4
3	dochody gospodarstwa domowego + warunki mieszkaniowe	13
4	dochody gospodarstwa domowego	31
5	zarobki respondenta	7
6	zarobki respondenta + warunki mieszkaniowe	3
7	warunki mieszkaniowe + zasoby	5
8	zasoby	9
9	warunki mieszkaniowe	2
Razem		99

sytuacji materialnej respondenta wymaga posługiwania się najbogatszym zestawem wskaźników, obejmującym dochody, warunki mieszkaniowe i zasoby. Tabela 4 zawiera liczbowy rozkład częstotliwości występowania poszczególnych zestawów wskaźników w objętych analizą kwestionariuszach.

Jak wynika z tabeli 4, w 49 kwestionariuszach (49,4%) o sy-

sobów materialnych a rozmiarami (dochodów (wydatków) pieniężnych) badanych gospodarstw domowych zachodzi dodatnia i wysoka zależność korelacyjna. W wielu jednak przypadkach wysokiemu zagospodarowaniu ludności w zasoby materialne odpowiada uzyskiwany (relatywnie) niski poziom dochodów pieniężnych; a w wielu innych przypadkach występuje sytuacja (relacja) odwrotna [...] Współczynnik korelacji liniowej dochodów i zasobów ustalony został w badaniu rodzin kolejajarskich [mowa o badaniach omawianych w książce tegoż autora *Warunki bytu rodzin pracowników kolejowych w Polsce* — uwaga P. D., P. B. S.] na poziomie +0,613, z czego wynika, że liniowa determinacja zmienności zasobów materialnych jest wywołana w około 36,9% zmiennością dochodów pieniężnych, natomiast w 63,1% zmiennością innych czynników. A zatem tylko w odniesieniu do niektórych gospodarstw domowych można by przyjmować grupy dochodowe (wydatkowe) jako miernik faktycznej zamożności". A. Luszniwicz, *Statystyka poziomu życia ludności*, Warszawa 1972, s. 79—81.

tuacji materialnej wnioskowano na podstawie jednego tylko wskaźnika. Najczęściej są nim dochody gospodarstwa domowego, choć bywają to również zarobki respondenta, zasoby i bardzo rzadko warunki mieszkaniowe. Jedynie w 25 przypadkach (25,2%) autorzy dążyli do pełnej charakterystyki sytuacji materialnej.

W omawianej tabeli warto również zwrócić uwagę na częstość występowania poszczególnych wskaźników. Najczęściej wykorzystywanym wskaźnikiem są dochody gospodarstwa domowego (73 razy), a następnie warunki mieszkaniowe (48 razy) i zasoby (43 razy). Zarobki respondenta pojawiają się jedynie 10 razy. Można zatem wnioskować, że dochodom przypisuje się największą wartość wskaźnikową, zarobkom zaś respondenta najmniejszą. Niska ocena wartości wskaźnikowej zarobków respondenta jest uzasadniona. Jak bowiem wynika z badań L. Beskid, wskaźnik ten nie pozwala prawidłowo wnioskować nawet o dochodach gospodarstwa domowego, a więc tym bardziej o całej sytuacji materialnej<sup>28</sup>. Z kolei przypisywanie wysokiej wartości dochodom można wyjaśnić chyba tylko tym, że potrzebne informacje jest bardzo łatwo uzyskać w badaniach (najczęściej, jak będzie o tym mowa dalej, wystarczy do tego jedno pytanie), oraz tym, że tworzą one mocną skalę, która daje możliwość stosowania wielu współczynników statystycznych.

Obecnie przedstawiamy analizę pytań dotyczących trzech najczęściej stosowanych wskaźników. Pominięcie zarobków respondenta wynika stąd, że występują one stosunkowo rzadko, co uniemożliwia liczbową analizę występujących w pytaniach błędów.

#### 1.2.4.1. Dochody gospodarstwa domowego

Występujące w analizowanych kwestionariuszach pytania dotyczące dochodów gospodarstwa domowego były bardzo zróżnicowane i często niejasne. Obok rozbudowanych bloków, składających się z kilkunastu lub nawet dwudziestu pytań, w których

<sup>28</sup> Por. L. Beskid, *Konsumpcja w rodzinach pracowniczych*, Warszawa 1977, s. 89.

autora interesowały poszczególne składniki dochodów każdego z członków gospodarstwa domowego, występowały skrótowe hasła, nie mające nawet charakteru pytań, typu „dochody” lub „dochód rodziny”. Najczęściej w celu zdobycia potrzebnej informacji posługiwano się jednym pytaniem (w 57 przypadkach na 73 kwestionariusze). Jednakże sposób sformułowania tego pytania był bardzo zróżnicowany i odnaleziono jedynie 6 sformułowań pytań, z których każde powtarzało się od 2 do 5 razy. Zdaje się to wskazywać na bardzo znaczne zróżnicowanie zapotrzebowań badawczych.

Różnorodność stosowanych w kwestionariuszach pytań skłoniła nas do podjęcia analizy, która miała na celu ustalenie, jakie składniki dochodów ma uwzględnić respondent odpowiadając na pytanie lub blok pytań, a więc pośrednio — co autorzy badań rozumieją przez dochody. Analiza ta pozwoli ocenić, czy za pomocą stosowanych pytań możliwe jest uzyskanie pełnych i precyzyjnych informacji o dochodach.

Rozstrzygnięcie, w jakim rozumieniu występuje ten termin w poszczególnych badaniach, było niekiedy bardzo trudne, gdyż, jak już wspomniano, obok rozbudowanych pytań o poszczególne składniki, wiele pytań dotyczyło bliżej nie sprecyzowanych „średnich” lub też „przeciętnych” dochodów. W tej sytuacji istniały dwa wyjścia: albo wyłączenie z analizy wszystkich wątpliwych, niejasno sformułowanych pytań, albo też nadanie im sensu empirycznego możliwie najbardziej zbliżonego do literalnie rozumianej treści. Przyjęcie pierwszego rozwiązania spowodowałoby ograniczenie analizy do kilkunastu kwestionariuszy. Nawet najbardziej szczegółowe pytania zawierały takie agregaty, jak „przeciętne zarobki z pracy”, którym i tak należałoby nadać sens empiryczny (tzn. wskazać składniki „przeciętnych zarobków z pracy”). Dlatego też przyjęto drugie rozwiązanie.

Listę składników dochodów, będącą podstawą naszej analizy, przedstawiono poniżej. Jest ona oparta na klasyfikacji przychodów stosowanej przez GUS w badaniach budżetów domowych<sup>29</sup> i ograniczona w zasadzie do dochodów pieniężnych.

<sup>29</sup> Por. Aneks, [w:] *Budżety gospodarstw domowych w 1976 r.*, Warszawa 1977.

#### Składniki dochodów

- W GŁÓWNYM  
MIEJSCU  
PRACY
1. Zarobki podstawowe = płaca zasadnicza bez premii+dodatki (np. funkcyjny, rozławkowy, za szkodliwość, za kwalifikacje, za nadgodziny, pracę w święta, w nocy itp.) + zasiłek chorobowy
  2. Premia regulaminowa (płatna kwartalnie lub miesięcznie)
  3. Deputaty
  4. Nagrody z funduszu zakładowego („trzynasta pensja”)
  5. Inne nagrody, w tym również premie uznaniowe
  6. Stała praca dodatkowa (ryczałt, pół etatu)
  7. Prace zlecone wykonywane dla instytucji
  8. Prace wykonywane dla osób prywatnych
  9. Wynagrodzenie uczniów i studentów za pracę lub praktykę związaną z nauką w szkole lub kursami
  10. Dorywcza praca lub odpłatna pomoc w gospodarstwie rolnym, warsztacie rzemieślniczym lub sklepie należącym do kogoś z krewnych spoza gospodarstwa domowego
  11. Zasiłek rodzinny
  12. Zasiłek oświatowy, np. położowy, z tytułu urodzenia dziecka itp.
  13. Renta chorobowa
  14. Renta starcza lub emerytura
  15. Stypendium
  16. Zapomoga bezzwrotna z zakładu pracy, opieki społecznej lub szkoły
  17. Otrzymywane alimenty
  18. Dochód ze sprzedaży nieruchomości lub przedmiotów o wartości ponad 1 000 zł
  19. Dochód z wynajmu lokalu, np. pokoju, mieszkania, garażu, lokalu sklepowego itp.
  20. Pomoc finansowa lub rzeczowa od rodziny lub innych osób zamieszkałych w kraju lub za granicą
  21. Dochód z wydzierżawienia komuś warsztatu rzemieślniczego, sklepu, działki ziemi itp.

22. Inne dochody, np. dochody z posiadania działki, wyjazdów zagranicznych itp.

Ze względu na wspomnianą już ogólnikowość pytań konieczne było nadanie sensu empirycznego używanym tam terminom. Zdając sobie sprawę z arbitralności dokonanych ustaleń, a kierując się zasadą literalności interpretacji, za „przeciętne” i „średnie” dochody miesięczne uznaliśmy te dochody, które otrzymuje się co miesiąc, a więc zarobki podstawowe (pkt 1), premie (pkt 2), deputaty (pkt 3), stałą i dorywczą pracę dodatkową (pkt 6, 7, 8, 10), zasiłek rodzinny (pkt 11), renty chorobowe (pkt 13), starcze (pkt 14), stypendia (pkt 15), alimenty (pkt 17), oraz dochody z wynajmu i dzierżawy (pkt 19 i 21). Zdajemy sobie sprawę, że włączenie premii, w przypadku gdy jest ona płatna kwartalnie, nie jest zgodne z zasadą literalności interpretowania pytań. Jednocześnie trudno przypuszczać, aby autora badań, który w ten sposób formułuje pytanie, interesowały tylko premie pracowników fizycznych wypłacane miesięcznie, a nie interesowały kwartalne premie pracowników umysłowych. Argumentem za takim traktowaniem premii jest również przytoczona przez K. Lutyńską poszukiwana informacja dotycząca zamieszczonego w jednym z analizowanych kwestionariuszy pytania o przeciętną miesięczną wysokość zarobków. Mimo, że w treści pytania nie ma mowy o tym, co należy zaliczyć do przeciętnych miesięcznych zarobków, zgodnie z oczekiwaniami badacza miały to być zarobki podstawowe wraz z premią<sup>30</sup>.

Na podobnej zasadzie zaliczyliśmy do „przeciętnych” dochodów miesięcznych alimenty, dochód z wynajmu, dzierżawy, itp., które mogą być płatne miesięcznie lub też w dłuższych odstępach czasu: kwartalnie lub nawet rocznie.

Najwięcej wątpliwości może budzić włączenie do „przeciętnych” dochodów prac zleconych dla instytucji i dla osób prywatnych, gdyż zazwyczaj nie są to dochody uzyskiwane systematycznie. Tymczasem termin „przeciętne dochody” można rozumieć dwojako: jako kwotę, którą zazwyczaj co miesiąc posiada do dyspozycji gospodarstwo domowe, ale również jako średnią arytmetyczną

<sup>30</sup> Por. K. Lutyńska, *Weryfikacja danych uzyskanych z odpowiedzi respondentów na pytania o wysokość zarobków*, [w:] *Analizy i próby* ..., t. V, s. 150–151.

metryczną dochodów z danego okresu. Wprawdzie, jak wykażemy dalej, pierwsza możliwość jest znacznie bardziej prawdopodobna, ale na potrzeby tej analizy słuszne wydaje się rozwiązanie „średniowe”, uwzględniając również niektóre dochody, których na ogół nie uzyskuje się systematycznie. Włączone do „przeciętnych” dochody „nadprogramowe” występują w naszym społeczeństwie dość powszechnie. Prac zleconych dla instytucji podejmują się raczej pracownicy umysłowi, natomiast prace usługowe dla osób prywatnych, do których zaliczamy głównie drobne prace rzemieślnicze, np. naprawy, są domeną pracowników fizycznych.

Przed przystąpieniem do omówienia wyników analizy kwestionariuszy należy uczynić jedną uwagę. Otóż z tej racji — iż w wielu przypadkach pytania o dochody sformułowane były w sposób bardzo ogólny i nadany im sens empiryczny wynika w znacznej mierze z przyjętych przez nas założeń — do wszystkich podanych liczebności należy odnosić się z pewną ostrożnością. Trudno bowiem przypuszczać, że wszyscy autorzy używając zwrotu „przeciętne dochody” przyjęli identyczne jego rozumienie. Spowodowało to pewne zniekształcenie uzyskanych wyników, które tylko w części można przewidzieć. Na pewno zawyżona jest liczba kwestionariuszy, w których dochody charakteryzuje się za pomocą identycznych składników. Natomiast kierunek odchylenia liczby uwzględnionych składników i liczby kwestionariuszy, w których występuje dany składnik, jest dość trudny do przewidzenia. Dlatego też uzyskane przez nas wyniki analiz uważamy za świadectwo występowania ogólnych tendencji, nie zaś za udowodnione liczbowo prawidłowości.

Tabela 5 zawiera zestawienie częstotliwości występowania poszczególnych składników dochodów.

W boczku tabeli 5 zostały uwzględnione wszystkie wyróżnione wcześniej składniki dochodów. W główce zaś zamieszczone są sposoby określania gospodarstwa domowego. Rozdzielenie poszczególnych sposobów określania gospodarstwa domowego okazało się konieczne, gdyż, jak już wspominaliśmy, obok pytań globalnych, dotyczących dochodów gospodarstwa domowego jako całości, w analizowanych kwestionariuszach występowały również bloki pytań szczegółowych, dotyczących poszczególnych

Tabela 5. Częstotliwość występowania poszczególnych składników dochodów gospodarstwa domowego

Op.	F																				
1	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	
2	x	x	x	x		x		x	x	x		x	x	x	x	x	x	x		x	
3		x				x	x			x		x	x	x	x	x					
4																x					
5																x					
6		x		x		x	x	x	x			x	x	x	x	x	x	x		x	
7		x		x	x	x	x	x	x		x		x	x	x	x	x			x	
8		x		x	x	x	x	x	x		x		x	x	x	x	x			x	
9																					
0		x			x	x				x	x			x	x	x				x	
1		x		x		x	x	x					x			x	x			x	
2																				x	
3		x	x	x	x	x	x			x			x	x	x	x	x			x	
4		x		x		x	x			x			x	x	x	x	x			x	
5		x	x	x	x	x		x	x				x	x	x	x	x			x	
6				x	x		x			x										x	
7		x				x							x	x		x	x			x	
8																					
9		x								x			x	x	x	x	x			x	
0					x	x					x				x	x					
1		x			x	x				x			x	x	x	x				x	
2										x											
z. id.	2	14	4	10	9	12	10	8	7	4	10	3	6	11	12	15	15	13	5	5	13
z. est.	12	20	2	2	1	1	1	1	1	1	1	6	1	1	4	1	1	2	1	1	1

Uwaga: Przyjęte w tabeli oznaczenia są następujące

F – gospodarstwo domowe (rodzina) – zdając sobie sprawę z różnicy między gospodarstwem domowym a rodziną nie rozbijaliśmy tego na dwie grupy, gdyż, jak się wydaje, intencja badaczy była w obydwóch przypadkach podobna.

członków gospodarstwa domowego, i zdarzało się, że nieco inne składniki uwzględniano ustalając dochody respondenta i inne w stosunku do współmałżonka. Wyróżnione przez badacza „segmenty” gospodarstwa domowego zostały rozdzielone linią przerywaną.

Tabela 6. Częstotliwość występowania poszczególnych składników dochodów gospodarstwa domowego

R+(F-R)		R+C		R+W		R+W+C					R+W+C+F					Σ				
R	F-R	R	C	R	W	R	W	C	R	W	C	R	W	C	F					
x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x		x	x	x		69
x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x		x	x	x		65
x	x					x	x	x	x	x		x	x							42
			x	x					x			x	x	x						4
			x	x					x			x	x	x						4
x	x					x	x	x		x		x	x	x					x	43
x	x	x	x	x		x	x	x	x	x		x	x	x						45
x	x				x		x	x	x	x		x	x	x						44
																				-
x	x									x									x	34
x	x					x	x	x	x		x								x	34
																				1
x	x	x	x	x		x	x	x	x	x	x			x					x	45
x	x					x	x	x	x	x				x					x	41
x	x	x	x			x	x	x		x	x			x					x	45
														x						7
x	x	x	x			x	x	x											x	34
																				-
		x	x	x											x					34
		x								x					x					8
		x	x	x											x					33
																				2
15		10							11		16			14				9		
1		1							1		1			1				1		69

R – respondent

W – współmałżonek

C – pozostali członkowie gospodarstwa domowego. Jeśli współmałżonek nie został wyróżniony jako osobny „segment”, włączono go tutaj.

Krzyżyłki w poszczególnych polach wskazują, że badacz przy przyjęciu danego sposobu określenia gospodarstwa domowego uwzględnił wskazany składnik dochodów.

Wartości podane w wierszu „liczba kwestionariuszy” informują, ile było kwestionariuszy, w których w ten właśnie sposób

zostały scharakteryzowane dochody. I tak np. w 12 kwestionariuszach dochody zostały scharakteryzowane poprzez zarobki podstawowe i premie regulaminowe wszystkich członków gospodarstwa domowego. Wiersz „liczba składników” zawiera proste podsumowanie liczby uwzględnionych składników dochodów.

Kolumna  $\Sigma$  mówi o liczbie kwestionariuszy, w których został uwzględniony dany składnik dochodów. Jeżeli w pytaniu interesował badacza nie jeden, lecz kilka „segmentów” gospodarstwa domowego, powtarzające się składniki dochodów były liczone tylko jeden raz. Ostatnia liczba tej kolumny, to liczba kwestionariuszy, w których występowały pytania dotyczące dochodów gospodarstwa domowego. Do niej należy odnosić wszystkie wartości kolumny  $\Sigma$  i wiersza „liczba kwestionariuszy”. Jest ona mniejsza niż liczba kwestionariuszy, w których występowały pytania o dochody gospodarstwa domowego, gdyż w 4 przypadkach nie udało się zinterpretować, o jakie składniki chodzi w pytaniu. Były to właściwie nie pytania, lecz skrótowe hasła typu „dochód rodziny”.

Najważniejsze wnioski, które nasuwają się w związku z tabelą 5, są następujące:

1. Pytania dotyczące dochodów są silnie zróżnicowane. Na 69 objętych analizą kwestionariuszy zmienna ta była określona na 28 sposobów. Jest to efektem, z jednej strony zróżnicowanego sposobu określania gospodarstwa domowego (por. główka tabeli), z drugiej zaś różnorodności składników dochodów uwzględnionych w poszczególnych pytaniach. Może to oczywiście wynikać ze zróżnicowania zapotrzebowań badawczych, ale bardziej prawdopodobne jest, iż pytania były formułowane w sposób przypadkowy, bez wcześniejszego skonkretyzowania poszukiwanej informacji.

2. Mimo znacznej różnorodności stosowanych zestawów, niektóre spośród nich występują częściej niż inne. Najczęściej stosuje się zestaw stosunkowo bogaty, obejmujący 14 spośród 22 wyróżnionych składników dochodów (wystąpił on w 20 kwestionariuszach). Drugim z kolei jest zestaw najuboższy, składający się tylko z zarobków podstawowych i premii wszystkich członków gospodarstwa domowego (wystąpił on 12 razy). Średnia arytmetyczna liczby składników w zestawie wynosi 9,19, a więc jest

również stosunkowo niska. Nie osiąga ona nawet połowy liczby składników zawartych w zamieszczonej liście. Oznacza to, że autorzy badań uwzględniali w pytaniach tylko ograniczoną liczbę składników dochodów.

3. Częstość występowania poszczególnych składników jest silnie zróżnicowana, ale jak można było się spodziewać, koncentracje występują przy tych składnikach dochodów, które są stosunkowo wysokie i otrzymuje się je systematycznie. Jest to z jednej strony wynikiem tego, że badaczy interesują tylko główne składniki, z drugiej zaś przyjętych w analizie założeń. Najczęściej występującym składnikiem są zarobki podstawowe (wystąpiły one we wszystkich 69 kwestionariuszach), a następnie premie regulaminowe (w 65), prace zlecone (w 45), renty chorobowe (w 45), stypendia (w 45), prace dla prywatnych (w 44), stała praca dodatkowa (w 43), deputaty (w 42) i renty starcze (w 41). Pomijane lub bardzo rzadko uwzględniane są natomiast takie składniki, jak dochód z wynajmu lub dzierżawy, zapomogi i zasiłki okolicznościowe i inne, nieregularnie uzyskiwane dochody.

Istotne znaczenie dla charakterystyki pytań dotyczących dochodów ma również określenie przedziału czasowego, w którym te dochody są uzyskiwane. Zbyt krótki przedział czasowy z natury rzeczy eliminuje możliwość uchwycenia dochodów uzyskiwanych stosunkowo rzadko (np. nagrody z funduszu zakładowego). Z kolei brak precyzacji przedziału czasowego podważa sensowność stosowania pytania, gdyż czyni odpowiedzi poszczególnych jednostek badania nieporównywalnymi. Każdy respondent jest wówczas zmuszony do narzucenia sobie jakiegoś przedziału czasowego i w ten sposób badacz porównuje średnie dochody obliczone dla różnych okresów. Jest to nieuprawnione zwłaszcza w sytuacji obecnej, gdy podwyżkami płac są objęte szerokie grupy społeczeństwa, a z tytułu wzrostu kosztów utrzymania otrzymuje się coraz wyższe rekompensaty. W analizowanych kwestionariuszach przedział czasowy określany był na różne sposoby: pytania dotyczyły ostatniego miesiąca, miesiąca poprzedzającego badanie, ostatnich trzech miesięcy, ostatnich 12 miesięcy i bieżącego roku. Wszystkie te określenia wystąpiły jednak łącznie jedynie w 7 przypadkach, natomiast w 66 przedział czasowy nie został w ogóle sprecyzowany. Pomijanie tego tak ważnego elementu

pytania zdaje się wskazywać, że badaczy na ogół nie interesuje średnia arytmetyczna dochodów, gdyż jej obliczenie jest niemożliwe bez precyzacji okresu, którego ma on dotyczyć.

Podsumowując powyższe uwagi można stwierdzić, iż za pomocą składników, które jak wykazała analiza, stosowane są najczęściej, można uzyskać jedynie przybliżone informacje o dochodach. Ograniczają się one do dochodów najważniejszych, tzn. uzyskiwanych regularnie i o dużej wysokości, które stanowią podstawę utrzymania jednostek (np. dochody z pracy, renty itp.). Należy więc zgodzić się z K. Lutyńską, że „przeciętne” dochody może również znaczyć dochody „w przybliżeniu”, „mniej więcej” i takie chyba znaczenie nadaje im większość badaczy<sup>31</sup>. Nie jest więc dziwne, że przy tym podejściu przedział czasowy nie ma większego znaczenia. Ograniczenie się do składników, które częściowo tylko charakteryzują omawianą zmienną, nie wydaje się słuszne, gdyż dodatkowe dochody, poza uznanymi przez nas za „przeciętne”, mogą silnie różnicować społeczeństwo. Jest to szczególnie aktualne obecnie, gdy rozpiętość zarobków z pracy głównej oraz rent uległa znacznemu spłaszczeniu, a możliwość wykonywania prac zleconych oraz stałych prac dodatkowych została w znacznym stopniu ograniczona. Większego znaczenia nabrały inne dochody, nie związane z pracą, jak np. dochody z wyjazdów zagranicznych (zwłaszcza w latach 1980—1981) czy też z wynajmu lokalu. Dlatego też wydaje się, że charakterystyka dochodów powinna być pełna i obejmować możliwie najbogatszy zestaw składników dochodów.

#### 1.2.4.2. Warunki mieszkaniowe

Drugim co do częstości występowania wskaźnikiem sytuacji materialnej są warunki mieszkaniowe. Pytania na ten temat wystąpiły w 48 kwestionariuszach. Ich liczba wahała się od 1 do 8, ale stosunkowo często była sytuacja, w której za pomocą jednego pytania badacz dążył do uzyskania informacji o dwóch lub więcej składnikach opisu warunków mieszkaniowych, np. o powierzchni mieszkaniowej i liczbie izb. Należy przy tym zaznaczyć, że uwzględniane były bardzo różnorodne składniki, dlatego też dla celów naszej analizy zaszła konieczność ich pogrupowania. Pod-

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 151.

stawą utworzenia grup były kategorie opisu mieszkania zastosowane w Narodowym Spisie Powszechnym w 1979 r. Są one następujące:

1. liczba izb w mieszkaniu
2. wyposażenie mieszkania w urządzenia instalacyjne
3. samodzielność zamieszkiwania (liczba gospodarstw domowych użytkujących mieszkanie)
4. stosunek prawny do mieszkania (mieszkanie kwaterunkowe, służbowe, spółdzielcze, lokatorskie itp.)
5. rodzaj mieszkania (w budynku mieszkalnym, mieszkalno-inwestorskim, obiekcie ruchomym itp.)
6. powierzchnia mieszkaniowa w m<sup>2</sup>
7. położenie mieszkania w budynku (suterena, parter, 1 piętro itp.)
8. forma własności budynku (instytucji, osoby prywatnej)
9. materiał ścian i pokrycia dachu budynku
10. rok budowy budynku
11. wysokość budynku (liczba kondygnacji)
12. lokalizacja przestrzenna budynku (centrum miasta, peryferie).

Do poszczególnych grup zaliczono składniki różniące się między sobą, ale o zbliżonym charakterze. Grupa 1 obejmuje wszystkie przypadki, gdy badacze dążyli do ustalenia liczby izb w mieszkaniu niezależnie od tego, jakie pomieszczenia były uznawane za izbę. Obok sytuacji, gdy nie było to sprecyzowane, różnie określono minimalną powierzchnię oraz stawiano lub pomijano warunek bezpośredniego oświetlenia (okno). Nie było również zgodności, czy kuchnię traktować jako izbę. Do grupy 2 włączono wszystkie składniki charakteryzujące wyposażenie mieszkania w urządzenia instalacyjne niezależnie od tego, jakich urządzeń one dotyczyły. W grupie 6 znalazły się składniki różniące się nie tylko stopniem szczegółowości (całkowita powierzchnia mieszkania, powierzchnia poszczególnych izb i innych pomieszczeń), ale także takie, jak powierzchnia mieszkalna, powierzchnia użytkowa itp.

Tabela 6 zawiera liczbowe zestawienie częstości występowania poszczególnych grup składników opisu warunków mieszkaniowych.



Tabela 6. Stosowane w badaniach zestawy grup składników opisu warunków mieszkaniowych

Grupy składników opisu warunków mieszkaniowych													Σ		
x															
1	x				x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	39
2				x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	35
3			x			x	x								16
4							x	x	x	x	x	x	x		16
5						x									7
6				x											9
7															1
8													x	x	5
9															2
10															3
11															1
12															1
Liczba grupy															
	1	1	1	2	2	2	3	3	3	3	3	4	4	4	4
Liczba kwestionariuszy															
	4	1	2	1	2	2	12	1	1	2	2	1	1	3	3
															1
															1
															48

Jak wynika z tabeli 6, w 48 kwestionariuszach, w których wystąpiły pytania o warunki mieszkaniowe, zmienna ta była określona na 22 sposoby (za pomocą 22 zestawów grup składników), co świadczy o dużej dowolności w tym zakresie. W blisko 3/4 przypadków charakterystyka ta jest uboga, gdyż ogranicza się od 1 do 3 składników (średnia arytmetyczna dla wszystkich 48 kwestionariuszy wynosi 2,8). Najczęściej występującym (w 12 kwestionariuszach) był zestaw obejmujący dwie grupy: liczbę izb w mieszkaniu i wyposażenie w urządzenia instalacyjne.

Częstość występowania poszczególnych grup składników jest silnie zróżnicowana: zdecydowanie przeważają te, które służą charakterystyce wąsko pojmowanej wartości użytkowej mieszkania (liczba izb — 39 razy, wyposażenie w urządzenia instalacyjne — 35 razy itp.), nad tymi, które charakteryzują budynek, choć także wpływają na jego wartość użytkową. Zastanawiające jest, że stosunkowo rzadko występują tak ważne składniki, jak rodzaj i położenie mieszkania (7 razy i 1 raz), które łącznie pozwalają wyodrębnić osoby zamieszkujące w pomieszczeniach niemieszkalnych, oraz powierzchnia mieszkaniowa (9 razy). Jeśli nawet przyjmując, że powierzchnia mieszkania jest alternatywnym składnikiem wobec liczby izb, to niezrozumiałe jest, że są kwestionariusze, w których obydwie te składniki zostały pominięte. Zbyt często w charakterystyce warunków mieszkaniowych zapomina się również o samodzielności zamieszkiwania (pytanie na ten temat wystąpiło 16 razy), którą, jak pisze A. Luszczewicz, należy traktować „nie tylko jako ważny czynnik określający sytuację mieszkaniową, ale i jako podstawową determinantę szeroko rozumianego poziomu życia ludności”<sup>32</sup>.

Podsumowując powyższe uwagi należy zaznaczyć, że wśród analizowanych kwestionariuszy nie odnaleziono ani jednego, który by zawierał względnie pełny, w świetle przyjętych tutaj ustaleń, opis warunków mieszkaniowych. W opisie takim należałoby uwzględnić składniki należące przynajmniej do pierwszych siedmiu wyróżnionych wcześniej grup, przy czym każdy z nich musiałby zostać sprecyzowany w sposób pełny i poprawny merytorycznie.

<sup>32</sup> A. Luszczewicz, *op. cit.*, s. 134.

## 1.2.4.3. Zasoby

Ostatnim spośród najczęściej wykorzystywanych wskaźników sytuacji materialnej są zasoby. Pytania dotyczące tej zmiennej wystąpiły w 43 kwestionariuszach.

W większości prac socjologicznych zasoby są utożsamiane z dobrami trwałego użytku. Socjologowie przyjmują tutaj, jak się wydaje, koncepcje ekonomiczne, które, aczkolwiek w znacznym stopniu zróżnicowane, wyraźnie zmierzają w tym kierunku<sup>33</sup>. Wydaje się jednak, że na potrzeby socjologicznych analiz sytuacji materialnej pojęcie zasobów można rozszerzyć, obejmując nim także inne dobra oraz niektóre usługi, które w potocznym odczuciu świadczą o „zamożności”. Brak jest bowiem podstaw, aby uwzględniając w pytaniu np. odkurzacz, który jest dobrem stosunkowo niedrogim, pominąć np. posiadanie kozucha czy też uczestnictwo w wycieczkach zagranicznych<sup>34</sup>.

Na potrzeby analizy pytań przyjęto rozszerzone rozumienie zasobów, obejmujące 8 ich grup. Są one następujące:

- I — meble i inne tradycyjne elementy urządzenia mieszkania (dywany, obrazy, firanki itp.)
- II — nowoczesny sprzęt metalowo-elektrotechniczny służący głównie do mechanizacji prac w gospodarstwie domowym (pralka, lodówka, robot kuchenny itp.)
- III — domowy sprzęt rozrywkowy (radiodbiornik, telewizor, adapter itp.)
- IV — indywidualny sprzęt komunikacyjny (rower, motocykl, samochód itp.)
- V — odzież i obuwie
- VI — nieruchomości (domy, działki, mieszkania własnościowe itp.)
- VII — inne dobra (płyty, książki, aparaty fotograficzne itp.)
- VIII — inne zasoby (np. wycieczki zagraniczne itp.) oraz oszczędności.

<sup>33</sup> Por. definicje przytoczone przez T. Pałaszewską-Reindl, *Konsumpcja dóbr trwałego użytku w Polsce*, Warszawa 1966, s. 9—13.

<sup>34</sup> Poszerzone rozumienie pojęcia zasobów zostało zaproponowane w pracy P. B. Sztabińskiego, *Metodologiczne problemy badania sytuacji materialnej ...*, op. cit.

W analizowanych kwestionariuszach w obrębie każdej z wyróżnionych przez nas grup występowały różnorodne dobra. Ich liczebności wynoszą: dla grupy I — od 1 do 3, II — od 1 do 10, III — od 1 do 11, IV — od 1 do 6, VI — od 1 do 5, VII — od 1 do 10 i VIII — od 1 do 3. Na 43 kwestionariusze, w których zawarte były pytania o „zasoby”, wystąpiły jedynie dwa identyczne zestawy dóbr<sup>35</sup>. W większości kwestionariuszy grupy II, III, IV, VI, VII reprezentowane są przez 2—7 dóbr, natomiast grupy I i VIII są z reguły jednoelementowe. Jest to niepokojące zwłaszcza w przypadku grupy I, gdyż trudno sobie wyobrazić ustalenie poziomu wyposażenia mieszkania w meble i inne elementy jego urządzenia na podstawie jednego tylko dobra.

Tabela 7 zawiera liczbowe zestawienie częstości występowania poszczególnych grup dóbr.

Jak wynika z tabeli 7, w analizowanych kwestionariuszach zasoby były charakteryzowane za pomocą 12 różnych zestawów grup dóbr. Biorąc pod uwagę, że wyróżniliśmy tylko 8 grup, a w skład każdej z nich wchodzi w poszczególnych kwestionariuszach różne przedmioty, liczbę zestawów można uznać za dużą. Najczęściej występujący (26 razy) jest zestaw, na który składają

Tabela 7. Stosowane w badaniach zestawy grup dóbr charakteryzujących zasoby

	Grupy dóbr charakteryzujących zasoby												Σ		
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII			
I									x				x	x	3
II	x		x			x	x	x	x	x	x	x	x	x	41
III	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	43
IV		x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x	42
V															—
VI		x					x			x	x			x	8
VII				x	x				x	x	x	x	x	x	35
VIII						x	x	x			x	x	x		6
Liczba grup	2	3	3	3	4	5	5	5	5	6	6	7			
Liczba kwestionariuszy	1	1	4	1	26	1	1	1	4	1	1	1			43

<sup>35</sup> W analizie pominięto kwestionariusze, w których pytania o zasoby dotyczyły wyłącznie posiadania radiodbiornika i telewizora, pochodziły one z OBOP i SP, a informacje te nie służyły ustaleniu sytuacji materialnej.

się dobra należące do czterech grup: sprzęt służący mechanizacji prac domowych, sprzęt rozrywkowy, komunikacyjny i inne dobra. Jest on stosunkowo ubogi, gdyż obejmuje jedynie połowę wyróżnionych grup. Średnia arytmetyczna grup w zestawie wynosi 4,1. Warto również zwrócić uwagę, że nie odnaleziono ani jednego kwestionariusza, w którym byłyby reprezentowane wszystkie grupy.

Poszczególne grupy zasobów pojawiają się w analizowanych kwestionariuszach z różną częstością. Stosunkowo najrzadziej występuje grupa I (3 razy) i VIII (6 razy), a najczęściej grupa II (41 razy), III (43 razy), IV (42 razy) i VI (35 razy). Tak więc dla większości badaczy zasobami są przede wszystkim dobra trwałego użytku. Niezrozumiałe jest jednak wyłączenie z tych dóbr mebli, które odgrywają dużą rolę w zaspokojeniu potrzeb i są dość drogie. Również w odczuciach potocznych meble (zwłaszcza stylowe i robione na zamówienie), dywany i inne elementy wyposażenia mieszkania są często wymieniane jako jedno z podstawowych „świadectw zamożności”<sup>36</sup>.

Być może u podstaw takiego postępowania badaczy tkwi założenie, że jeśli ktoś kupuje magnetofon, telewizor czy samochód, to już wcześniej musiał kupić meble i inne elementy urządzenia mieszkania. Jednakże założenie takie byłoby słuszne jedynie w przypadku pełnego dostępu do mieszkań. Meble kupuje się na ogół jedynie wówczas, gdy już ma się „własne”, „stałe” mieszkanie, podczas gdy inne przedmioty mogą być nabywane niezależnie od posiadania mieszkania. W sytuacji, kiedy około 1/6 ludności miejskiej nie posiada własnych mieszkań, nie można zakładać, że zakup telewizora czy adaptera został poprzedzony zakupem mebli.

Założenie o kolejności zakupów mogłoby natomiast posłużyć do wyeliminowania grupy VII. Są to przedmioty niezbędne w każdym gospodarstwie domowym i stosunkowo niedrogie, takie jak: żelazko, maszynka do golenia, suszarka do włosów itp. Ponadto z faktu posiadania adaptera można wnioskować o posiada-

<sup>36</sup> Stwierdzenia o potocznych odczuciach oparte są na wypowiedziach respondentów uzyskanych na podstawie 30 wywiadów swobodnych przeprowadzanych przez jednego z autorów tej pracy.

niu płyt, magnetofonu — taśm magnetofonowych, a biblioteczki (mebla) — o posiadaniu książek. Tymczasem przedmioty należące do tej właśnie grupy występują w kwestionariuszach stosunkowo często.

Zaskakujące jest, iż w charakterystyce zasobów badacze zupełnie pomijają dobra należące do grupy V, tzn. odzież i obuwie. Oczywiście każdy człowiek w jakiś sposób ubiera się, ale posiadanie kożucha, drogiego futra, czy też odzieży pochodzenia zagranicznego jest, w potocznym rozumieniu, najbardziej oczywistym świadectwem „zamożności” czy „bogactwa”. Jest to tym bardziej ważne, że posiadanie magnetofonu, adaptera, instrumentu muzycznego czy też ekspresu do kawy jest na ogół ściśle związane ze stylem konsumpcji i zainteresowaniami, natomiast dążenie do posiadania eleganckiej odzieży jest w naszym społeczeństwie dość powszechne.

Stosunkowo rzadkie występowanie w zestawach grupy VI — „nieruchomości” można tłumaczyć tym, że kwestionariusze pochodzą również z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy posiadanie działek rekreacyjnych, domków letniskowych i mieszkań własnościowych nie było jeszcze zbyt rozpowszechnione.

Grupa VIII jest swoistym uzupełnieniem wcześniejszych siedmiu grup, gdyż zostały do niej zaliczone oszczędności. Stanowiły one w okresie, z którego pochodzą analizowane kwestionariusze, o możliwościach zakupu dóbr. Tymczasem pytanie o oszczędności wystąpiło jedynie w 6 kwestionariuszach, i to przy rozszerzonej ich interpretacji<sup>37</sup>. W omawianej grupie zasobów wystąpiło również w 3 przypadkach pytanie o „wycieczki lub urlopy zagraniczne”. Było ono więc stosowane bardzo rzadko, ale fakt, że w ogóle pojawiło się, wskazuje, iż przyjęte przez nas, rozszerzone rozumienie zasobów jest zgodne z intencjami niektórych badaczy.

Stosunkowo rzadkie występowanie pytania o „oszczędności” można wyjaśnić drażliwością tej tematyki, natomiast wycieczki

<sup>37</sup> Przyjeliśmy, że badacz dąży do uzyskania informacji o oszczędnościach nie tylko wówczas, gdy zadaje bezpośrednie pytanie na ten temat, ale także gdy pytanie dotyczy zamiaru zakupu różnych dóbr w ciągu najbliższych lat. Na tej bowiem podstawie można również wnioskować o wysokości wkładów oszczędnościowych, choć jest to rozumowanie zawodne.

i urlopy zagraniczne nie były wówczas tak rozpowszechnione, jak to stało się w końcu lat siedemdziesiątych.

W świetle powyższych uwag występujące w badaniach socjologicznych charakterystyki zasobów należy uznać za niewystarczające. Jeśli przyjąć, że do analiz socjologicznych nie jest konieczna ich wyczerpująca charakterystyka, to w kwestionariuszu można ewentualnie zrezygnować z zamieszczania pytań o dobra, które zaliczyliśmy do grupy VII (inne dobra). Niesłuszne natomiast jest ograniczenie się jedynie do niektórych czy nawet wszystkich dóbr trwałego użytku. O konieczności uwzględnienia odzieży była już mowa, natomiast posiadanie nieruchomości, a zwłaszcza działki rekreacyjnej i domku letniskowego, jest dziś, jak się wydaje, dążeniem wielu rodzin. W obecnych warunkach, kiedy samochód stał się dobrem bardziej powszechnym, waga tej grupy zasobów wzrasta. Stają się one najbardziej „luksusową” grupą zasobów, która pozwala wyodrębnić grupę ludzi o najlepszej sytuacji materialnej. W przypadku właścicieli tego typu nieruchomości można bowiem przyjąć założenie, że ich potrzeby w zakresie posiadania innych dóbr, zaliczonych do grup I—V i VI są zaspokojone przynajmniej w stopniu dostatecznym.

Jeśli chodzi o grupę VIII, to również w obecnych warunkach nabrała ona szczególnego znaczenia. Wspominaliśmy już o „wymuszonych” oszczędnościach, które w warunkach wysokich zarobków i niepełnego dostępu do dóbr i usług szybko rosną. Nie można jednak zapomnieć także o coraz bardziej rozszerzającym się systemie docelowego oszczędzania na mieszkanie, samochód, telewizor kolorowy, pralkę automatyczną itp. Jest to dla większości ludzi jedyny sposób zdobycia tych dóbr. Jeżeli chodzi o turystyczne wyjazdy zagraniczne, to przestały one być domeną bardzo wąskiej grupy ludzi, najbardziej uprzywilejowanych i będących w najlepszej sytuacji materialnej, która zazwyczaj pozostaje poza zasięgiem badań socjologicznych. Dlatego też mogą one zostać włączone do zasobów bez ryzyka, że w próbie losowej mieszkańców miast liczbą korzystających z takich form wypoczynku będzie znikoma, bez znaczenia.

Jeżeli chodzi o przedmioty reprezentujące poszczególne grupy, to ich dobór w analizowanych kwestionariuszach wydaje się przypadkowy, bez przyjęcia jakiegokolwiek koncepcji. Oczywiście

jest, że nie sposób uwzględnić wszystkie przedmioty należące do każdej z grup, ale możliwe jest stworzenie pewnego rodzaju skal. Skale takie powinny obejmować dla każdej grupy po kilka przedmiotów różniących się wartością i cechami techniczno-użytkowymi. W wywiadach swobodnych wyraźnie wskazywano, że osoby będące w lepszej sytuacji materialnej posiadają pralkę automatyczną, a nie zwykłą, telewizor kolorowy — nie zaś czarno-biały, dużą lodówkę z zamrażarką — nie zaś małą. W celu uchwycenia tego zróżnicowania konieczne jest jednak bardziej precyzyjne określenie przedmiotów wchodzących w skład zasobów. W dotychczasowej praktyce każdy samochód, zarówno stary, często psujący się, jak i nowy, w pełni sprawny, traktowany był w opracowaniu tak samo. Nie uwzględniano również jego marki. Tymczasem w świadomości społecznej marka samochodu odgrywa dużą rolę; w wywiadach swobodnych respondenci wielokrotnie podkreślali, że nie można nazwać człowiekiem zamożnym posiadacza samochodu marki Syrena czy Fiat 126.

W charakterystyce zasobów należałoby również uwzględnić sytuacje, pomijane w prowadzonych dotąd badaniach, gdy gospodarstwo domowe posiada więcej niż jeden przedmiot danego rodzaju, np. dwa samochody, telewizory, radioodbiorniki itp. (zwracano również na to uwagę w wywiadach swobodnych). Tendencja taka, występująca już wcześniej w krajach wyżej rozwiniętych gospodarczo, zaczyna obecnie występować również w Polsce.

### 1.3. Podsumowanie

Analizy prowadzone przez nas w tym rozdziale stanowią podstawę do stwierdzenia, że w badaniach socjologicznych, bez względu na poruszaną przez nie problematykę, informacjeometryczkowe odgrywają bardzo doniosłą rolę. Są one bowiem wykorzystywane jako podstawowe narzędzie do opisu badanych zbiorowości oraz służą, często jako jedyne zmienne, do wyjaśnienia bądź stwierdzenia określonych prawidłowości. Można zatem powiedzieć, że zarówno powszechność zapotrzebowania na informacje o danych osobowych, jak i sposoby wykorzystywania tych danych w opracowaniach z badań, określają ich wagę wśród zbioru informacji socjologicznych. Konkluzja ta prowadzi nas do wy-

rażnego zaakcentowania uniwersalizmu informacji metryczkowych jako tych, które odgrywały i odgrywają w socjologii empirycznej rolę szczególną, a przez to nadają się na przedmiot osobnych, pogłębionych analiz. Wydawać by się zatem mogło, że tak ważne zmienne są opracowane w dostatecznym stopniu, tzn. że mamy do czynienia ze zbiorem w miarę jednolitych poszukiwanych informacji, które ponadto są przełożone poprawnie na język pytań kwestionariuszowych. Wyniki przeprowadzonej przez nas analizy wykazały jednak, co staraliśmy się podkreślić, że operacjonalizacja tych zmiennych pozostawia wiele do życzenia. Praktyka formułowania pytań o dane osobowe, a także zapotrzebowań badawczych w zakresie tych danych odznacza się dużą różnorodnością. Znaczna część pytań ma więc formalnie niepoprawną konstrukcję, a zatem cechuje je niejasność lub nadmierna trudność. Ponadto niektóre z nich nie są w ogóle zdaniem pytanymi, mają raczej charakter haseł wywoławczych, przypominających ankietarowi, iż ma uzyskać informacje na dany temat.

Osobny problem stanowi kwestia zapotrzebowań badawczych czy, inaczej, poszukiwanych informacji. Tutaj napotykamy z kolei problem z jednej strony wielości znaczeń przypisywanych poszczególnym zmiennym, z drugiej zaś pewnych podstawowych błędów w ich definiowaniu. I tak badacze posługując się np. terminem „zawód” nadają mu rozmaite sensy, co nie budziło jeszcze specjalnych zastrzeżeń, gdyby nie fakt, iż w opracowaniach pojawiają się często porównania, w których nie uwzględnia się owej specyfiki znaczeń. Jeżeli chodzi zaś o drugą kwestię, tzn. zaobserwowane przez nas błędy w definiowaniu niektórych terminów, to charakterystycznym, choć oczywiście nie jedynym tego przykładem było definiowanie warunków mieszkaniowych z pominięciem samodzielności zamieszkiwania. Zastanawiająca wydaje się więc sprzeczność pomiędzy wagą przypisywaną zmiennym metryczkowym a brakiem pogłębionej refleksji nad określeniem (definiowaniem) i operacjonalizacją tych zmiennych. Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w momencie dokonywania syntez czy szerszych uogólnień, do których konieczne jest wykorzystywanie rezultatów wielu, także różnych pod względem problematyki, badań socjologicznych. Stąd też kwestia ujednoczenia zmien-

nych osobowych zarówno na poziomie poszukiwanych informacji, jak i sformułowań pytań stała się jednym z naczelných problemów. Wiązał się on również ściśle z oceną wartości danych metryczkowych. Jak wspomnieliśmy bowiem, analizując sformułowania pytań dotyczące niektórych zmiennych, sam „kształt” pytania może w dużym stopniu decydować o wiarygodności uzyskiwanych za jego pomocą informacji. Przygotowanie pytań nie obarczonych wadami mogącymi prowadzić do uzyskiwania niewiarygodnych danych było pierwszym, ale nie ostatnim etapem analizy zmiennych metryczkowych. To, co miało decydować o przydatności przygotowanego przez nas zestawu pytań dostarczających informacji osobowych, wiązało się z oceną ich wartości.

## 2. BADANIA WERYFIKACYJNE. ZAŁOŻENIA, CELE, REALIZACJA

Problem wiarygodności uzyskiwanych informacji dostrzegany był przez socjologów od dawna, zwłaszcza w odniesieniu do technik opartych na komunikowaniu się. Refleksje na ten temat można znaleźć w większości podręczników metod i technik badawczych<sup>38</sup>. Socjologowie-badacze, dążąc do otrzymania maksymalnie wiarygodnych wyników badań, podejmują różne działania: starają się w sposób możliwie poprawny i zrozumiały dla respondentów sformułować pytania, wybrać odpowiedni moment na przeprowadzenie badań, a w przypadku wywiadu — szkola

<sup>38</sup> Refleksje na ten temat można znaleźć w większości podręczników metod i technik badawczych. Por. przykładowo H. Hyman, *Interviewing in Social Research*, Chicago 1954, s. 120—121, 210—212, 234; tegoż autora *Survey Design and Analysis*, Glencoe 1957, s. 150 i n.; S. Richardson, B. Dohrenwand, D. Klein, *Interviewing its Forms and Function*, New York 1965, s. 49 i n.; R. Daval, *Traité de psychologie sociale*, Paris 1961, s. 146; R. Pinto, M. Grawitz, *Méthodes des sciences sociales*, t. II, Paris 1964, s. 681 i n. Problematyka ta była również od dawna przedmiotem refleksji metodologicznej na gruncie polskim. Por. artykuły zawarte w serii *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. I, II, III, IV, a zwłaszcza V. Wśród zagadnień, które z racji ich drażliwości są szczególnie narażone na zniekształcenia w badaniach socjologicznych, wymienia się przekonania polityczne i religijne, sprawy seksualne, a także sprawy finansowe czy, mówiąc szerzej, ekonomiczne. Należy zaznaczyć, że problem wiarygodności informacji, zwłaszcza dotyczących spraw finansowych, jest również dostrzegany w badaniach ekonomicznych. Jego wagę w badaniach budżetów domowych A. Tymowski określa w następujący sposób: „Badanie rzetelności i wiarygodności uzyskiwanych materiałów na tym szczeblu [na szczeblu gospodarstwa domowego — P.D. i P.B.S.], dyskwalifikacja nie odpowiadających wymaganiom jest koniecznym warunkiem — powiedzielibyśmy zasadniczym, celowości przeprowadzania badań, uzyskiwania rezultatów rzeczywiście pożytecznych”. A. Tymowski, *O konieczności badań nad społecznym aspektem zróżnicowania sytuacji materialnej w Polsce*, referat powielony, Sesja PTE i GUS.

ankieterów, kontrolują ich pracę itp. O wadze, jaką przypisuje się wiarygodności zebranych materiałów, świadczy również i to, że w znacznej części prac relacjonujących wyniki badań znajdujemy jakieś refleksje na ten temat. Krytyczne oceny dotyczą wiarygodności informacji uzyskanych od niektórych kategorii respondentów (np. w przypadku dochodów — od osób pracujących na własny rachunek) lub też na niektóre tematy. Wśród informacji, które spotykają się z taką oceną, najczęściej występują dane dotyczące sytuacji materialnej, choć dotyczy to również niektórych innych cech osobowych ze względu na ich silnie identyfikujący charakter, np. zawodu i miejsca pracy.

Nie oznacza to jednak, że refleksja nad wiarygodnością uzyskiwanych w badaniach informacji, w tym również informacji o cechach osobowych, jest powszechna wśród socjologów. Wprost przeciwnie — w bardzo wielu pracach nie ma nawet jej śladu. Pewnego wyobrażenia o występowaniu refleksji nad wiarygodnością uzyskiwanych informacji dostarcza analiza poprawności metodologicznej prac socjologicznych opartych na badaniach surveyowych przeprowadzona przez Z. Gostkowskiego i A. P. Wejlanda. W analizie tej jednym z kryteriów oceny prac było określenie przez autora badań faktycznego zakresu wnioskowań (operacjonalizacji) — biorąc pod uwagę braki informacji oraz ich wiarygodność. Spośród 108 opisów badań, zamieszczonych w książkach wydanych w latach 1964—1974, kryterium to spełniały tylko 44 opisy<sup>39</sup>. Wydaje się, że jej pomijanie może wynikać zarówno z bezkrytycznie wysokiej oceny wiarygodności uzyskanych informacji, jak i z obawy przed ujawnieniem błędów i niedociągnięć przeprowadzonych badań, które musiałyby wpłynąć na obniżenie oceny zebranych materiałów<sup>40</sup>.

Zastrzeżenia odnoszące się do wiarygodności tych danych formułowane są na ogół na podstawie spostrzeżeń ankieterów

<sup>39</sup> Por. Z. Gostkowski, A. P. Wejland, *Poziom poprawności metodologicznej polskich publikacji socjologicznych opartych na badaniach surveyowych w latach 1965—1975*, „Studia Socjologiczne”, 1977, nr 4.

<sup>40</sup> Przykładem takiego braku pogłębionej refleksji metodologicznej może być wysoka ocena wiarygodności zebranych materiałów jedynie na podstawie tego, że ankieterami w badaniach byli ludzie o dużej wiedzy i doświadczeniu. Por. np. S. Dzięcielska, *Sytuacja społeczna dziennikarzy...*, *op. cit.*, s. 18—19.

przeprowadzających wywiady oraz własnych refleksji i bliżej nie sprecyzowanych intuicji badaczy. Sporadycznie tylko informacje o cechach osobowych (zwłaszcza o zarobkach respondenta) weryfikowane są w badaniach poprzez odwołanie się do dokumentów, ale nawet wówczas nie służą one przeprowadzaniu analiz ilościowych (np. korygowaniu danych z wywiadu o średnią dla danej kategorii respondentów kwotę „zawyżeń” czy „zaniżeń”), lecz traktowane są jako dodatkowy argument w ocenie zebranych materiałów. Próby liczbowego oszacowania rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi pochodzącymi z innych źródeł są natomiast czasami podejmowane przez metodologów. Dokonują ich oni dodając specjalny program do badań merytorycznych, czy też prowadząc analizy wtórne materiałów uzyskanych z dwóch badań na tej samej lub podobnej próbie. Bywa też, co zdarza się jednak sporadycznie, że przeprowadzają specjalne badania poświęcone problematyce wiarygodności danych. Takie analizy koncentrują się przede wszystkim na problemach wielkości i kierunków rozbieżności, na ich przyczynach oraz możliwościach wpływu tych zniekształceń na charakter wniosków formułowanych na podstawie materiałów z badań. W Polsce, w odniesieniu do danych dotyczących cech osobowych, badań takich przeprowadzono stosunkowo niewiele<sup>41</sup>. W większości z nich wartość uzyskiwanych informacji z wywiadu oceniana jest na ogół przez dokumenty istniejące w różnych instytucjach. Do najważniejszych tego typu badań można zaliczyć te, które przeprowadziła K. Lutyńska. Zostały w nich sprawdzone odpowiedzi respondentów dotyczące wysokości deklarowanych

<sup>41</sup> Badania mające na celu ocenę wiarygodności informacji są w szerszym zakresie prowadzone w krajach zachodnich, a zwłaszcza w USA. Zazwyczaj wiarygodność ocenia się porównując wyniki dwóch badań ankietowych zrealizowanych na identycznych lub porównywalnych próbach (por. np. H. P. Miller, *A 1960 Census Monograph Income Distribution in the United States*, U. S. Department of Commerce, Bureau of the Census, Second Printing 1968, s. 174 i m.), choć zdarzają się również badania, w których informacje z wywiadu weryfikuje się na podstawie bardziej pewnych źródeł, np. zeznań podatkowych (por. np. *Evaluation and Research Program of the U.S. Censuses of Population and Housing 1960*, „Study of Accuracy of Income Reporting”, Series ER 60, No 8, U.S. Department of Commerce, July 1970).

przez nich zarobków<sup>42</sup>. Podobne w swym charakterze, lecz zakresowo szersze, były badania przeprowadzone przez Zespół pod kierunkiem J. Lutyńskiego, gdzie w stosunku do informacji na temat cech osobowych zastosowano dwie metody weryfikacji: pierwszą, nazwaną wewnętrzną, polegającą, w dużym uproszczeniu, na sprawdzeniu procesów związanych z odpowiedziami na zadawane respondentom pytania; drugą zaś na odwołaniu się do dokumentów istniejących w zakładzie pracy<sup>43</sup>. Należy zwrócić również uwagę na weryfikację wieku, płci, stanu cywilnego, liczby dzieci, wykształcenia i liczby izb w mieszkaniu zajmowanym przez respondenta dokonaną przez A. Sztaudynger-Kaliszewicz. Porównywała ona dane na ten temat pochodzące ze Spisu Powszechnego i wywiadów kwestionariuszowych, a następnie niektóre z nich konfrontowała z danymi uzyskanymi w kwaterunku<sup>44</sup>. Wszystkie te badania, jak stwierdzają ich autorzy, nie pozwalają jednak na całościową ocenę wiarygodności informacji o poszczególnych cechach osobowych, gdyż były prowadzone na zbyt małych lub w specyficzny sposób dobranych próbach (np. zespół pod kierunkiem J. Lutyńskiego badał młodych robotników jednej z fabryk we Włocławku), bądź też przy niedoprecyzowanej poszukiwanej informacji. Dlatego też zrodziła się idea przeprowadzenia specjalnych badań na odpowiednio dużej próbie, w których weryfikacją były objęte odpowiedzi na pytania dotyczące wszystkich najczęściej wykorzystywanych przez socjologów zmiennych osobowych.

Zamierzeniem naszym było więc sprawdzenie w miarę szerokiego wachlarza zmiennych społeczno-demograficznych, przy czym staraliśmy się również zastanowić nad konkluzywność

<sup>42</sup> Por. K. Lutyńska, *Weryfikacja danych uzyskanych z odpowiedzi...*, op. cit. Należy jednak nadmienić, że wcześniej (w roku 1967) weryfikację taką przeprowadził na potrzeby swojej pracy magisterskiej K. Szafnicki (por. K. Szafnicki, *Idea płacy sprawiedliwej w społecznej świadomości*, nie opublikowana praca magisterska pisana pod kierunkiem W. Wesiołowskiego).

<sup>43</sup> Por. zwłaszcza J. Koniarek, *Weryfikacja zewnętrzna informacji*, op. cit.

<sup>44</sup> Por. A. Sztaudynger-Kaliszewicz, *Badania wiarygodności zeznań w spisie powszechnym. Weryfikacja spisu przez wywiad kwestionariuszowy*, [w:] *Analizy i próby...*, t. I, Włocław 1966.

cią owego sprawdzenia. W tym też celu dokonaliśmy dwupłaszczyznowej analizy informacji, które w tym badaniu traktowane były jako sprawdzające. Dane dokumentalne, bo one z założenia miały pełnić funkcję sprawdzającą, musiały realizować nałożony na nie wymóg bycia przynajmniej bardziej wiarygodnymi niż informacje sprawdzone. Dopiero wówczas, jeżeli wymóg ten został spełniony, określona informacja mogła być weryfikatorem (informacją sprawdzającą) w naszym badaniu. Jak już wspomniano, uzasadnienia wiarygodności danych dokumentalnych dokonano na dwóch płaszczyznach.

W pierwszej z nich odwołaliśmy się do doświadczeń historyków w prowadzonej przez nich krytyce źródeł. Uzasadnienie wiarygodności dokonane na tej płaszczyźnie polegało na tym, co określane bywa niekiedy mianem krytyki pochodzenia i sprowadza się, ogólnie rzecz ujmując, do analizy powstawania i gromadzenia informacji.

Uzasadnienie wiarygodności informacji sprawdzających prowadzone na drugiej płaszczyźnie polegało na odwołaniu się do opinii ekspertów. Przyjęliśmy, że oceniać wiarygodność danych mogą osoby, które w swej praktyce badawczej zetknęły się zarówno z informacjami dokumentalnymi określonego rodzaju, jak i z informacjami pochodzącymi z kwestionariuszy do badań socjologicznych. Chodziło nam bowiem o to, by wydawane oceny opierały się na wiedzy wyniesionej z szeroko rozumianej praktyki badawczej; by były więc oparte na doświadczeniach w posługiwaniu się tego typu danymi.

Uzasadnienie wiarygodności informacji sprawdzających wykazało zasadność traktowania przyjętych przez nas danych dokumentalnych jako weryfikatorów.

## 2.1. Założenia i cele badań

Zadania, jakie postawiliśmy sobie przystępując do badań, były następujące:

1. ocena wiarygodności informacji uzyskiwanych w odpowiedzi na pytania kwestionariuszowe dotyczące wieku, wykształcenia, zawodu i sytuacji materialnej (tj. dochodów, warunków mieszkaniowych i zasobów),

2. sprawdzenie wpływu stopnia szczegółowości pytań metryczkowych na wiarygodność uzyskiwanych za ich pomocą informacji,

3. zasygnalizowanie problemu konsekwencji posługiwania się informacjami nie w pełni wiarygodnymi dla wyników badań socjologicznych.

Obecnie scharakteryzujemy bliżej każde z przedstawionych tutaj zadań.

Wiarygodność informacji na temat badanych zjawisk można rozpatrywać tylko w powiązaniu z konkretną techniką ich zdobywania. W przypadku zmiennych osobowych, ogólnie biorąc, z większym zaufaniem można traktować dane pochodzące np. z dokumentów istniejących w zakładzie pracy i innych instytucjach lub też z obserwacji, niż zdobywane za pomocą wywiadu kwestionariuszowego lub ankiety pocztowej<sup>45</sup>. Ponieważ jednak w praktyce znacznie częściej wykorzystuje się techniki uznane tutaj za „mniej doskonałe” (umożliwiają one zdobycie w jednym badaniu informacji o wielu jednostkach oraz opracowanie statystyczne zebranych materiałów), ocena wiarygodności informacji ma w ich przypadku szczególnie duże znaczenie. Technika, w stosunku do której badano ten problem, był wywiad kwestionariuszowy, a jej wybór był podyktowany faktem, iż jest ona najczęściej stosowana w polskiej praktyce badawczej.

Ocena wiarygodności uzyskiwanych informacji pozwoli rozstrzygnąć, o ile uzasadnione jest wnioskowanie o rzeczywistym rozkładzie wieku, wykształcenia, dochodów i innych cech osobowych na podstawie danych z wywiadu.

Następne z wyróżnionych powyżej zadań, które postawiliśmy przed naszymi badaniami, ściśle wiąże się z pierwszym. Wiarygodność danych należy rozpatrywać nie tylko w związku z konkretną techniką badawczą, ale również, w przypadku standaryzowanych technik opartych na komunikowaniu się, w związku z konkretnym pytaniem. W części poświęconej analizie kwe-

<sup>45</sup> Świadczą o tym wyniki ankiety przeprowadzonej przez P. Daniłowicza, w której wiarygodność poszczególnych sposobów zdobywania informacji oceniali eksperci (socjologowie zatrudnieni w zakładach pracy). Por. P. Daniłowicz, *Problemy i możliwości weryfikacji dokumentalnej...*, op. cit.



stionariuszy zwracaliśmy uwagę na to, jakie trudności interpretacyjne następczą ogólnikowo i nieprecyzyjnie sformułowane pytania. Przyjmując jednak, że poszczególne zmienne zostały zoperacjonalizowane w sposób pełny, tzn. poprawny merytorycznie, badacz może, jak zakładano, wpływać na wiarygodność uzyskiwanych informacji poprzez odpowiednią redakcję pytań. Chodzi nam tutaj o stopień ich szczegółowości. W przekonaniu wielu socjologów informacje uzyskiwane za pomocą pytań szczegółowych, dotyczących np. poszczególnych składników dochodów, są bardziej wiarygodne, niż uzyskiwane za pomocą pytań globalnych dotyczących ich agregatów, np. łącznej kwoty dochodów gospodarstwa domowego. Zdajemy sobie sprawę, iż na wiarygodność informacji badacz ma wpływ również poprzez odpowiednie szkolenie ankieterów, ich selekcję, nadzorowanie ich pracy (np. sprawdzenie „na bieżąco” wywiadów w obecności ankietera) itp., ale wydaje się, że sposób sformułowania pytań może oddziaływać w sposób najbardziej bezpośredni. Dodatkowe instrukcje przekazywane na szkoleniu są czymś wtórnym wobec pytania, do którego się one odnoszą. Ponadto z większym prawdopodobieństwem można oczekiwać, że w trakcie przeprowadzania wywiadu ankieter prawidłowo odczyta pytanie zamieszczone w kwestionariuszu, niż że będzie pamiętał i stosował wszystkie zalecenia instrukcji. Dlatego też chcieliśmy sprawdzić, czy wpływ stopnia ogólności (szczegółowości) pytań na wiarygodność informacji rzeczywiście występuje, a jeżeli tak, to w jakim kierunku i jak silnie oddziałuje.

W przypadku trzeciego z postawionych zadań przyjęliśmy założenie, że dane z wywiadu nie dostarczają informacji w pełni wiarygodnych, co wydaje się uzasadnione w świetle wspomnianych powyżej badań weryfikacyjnych K. Lutyńskiej, K. Szafnickiego, J. Lutyńskiego i innych. W tej części pracy zasygnalizujemy, nie podejmując jednak próby jego rozstrzygnięcia, jeden z podstawowych dla badań socjologicznych problemów: czy fakt posługiwania się nie w pełni wiarygodnymi danymi rzutuje na wyniki analiz dotyczących zależności między zmiennymi osobowymi a wypowiedziami respondentów na inne tematy poruszane w kwestionariuszu.

Dwa spośród wspomnianych zagadnień korespondują z wyróżnionymi w rozdziale pierwszym pracy funkcjami, jakie pełnią wymienione zmienne w badaniach socjologicznych. Jeśli stwierdzimy, że na podstawie danych z wywiadu nie jest możliwe trafne wnioskowanie o rzeczywistym rozkładzie dochodów, wykształcenia itp., będzie to oznaczało, iż w badaniach nie jest prawidłowo realizowana funkcja opisowa. Jeśli natomiast ustalone na podstawie danych z wywiadu zależności nie będą trafnie odzwierciedlały związków faktycznie występujących (obliczonych na podstawie danych dokumentalnych), to zakwestionować można prawidłowość realizacji funkcji wyjaśniającej.

## 2.2. Realizacja badań

### 2.2.1. Narzędzia badawcze

W badaniach weryfikacyjnych wykorzystano dwa narzędzia: kwestionariusz wywiadu wraz z instrukcją i kartę weryfikacyjną. Kwestionariusz wywiadu został specjalnie skonstruowany na potrzeby naszych badań. Składał się on z pytań „merytorycznych” i „metryczkowych” — dotyczących cech osobowych. Zamieszczenie pytań „metryczkowych” podyktowane było dwu względami: chodziło o to, aby nasz kwestionariusz możliwie najbardziej upodobnić do kwestionariuszy stosowanych w innych badaniach socjologicznych oraz o zebranie materiałów, które zostaną wykorzystane w analizie wpływu niepełnej wiarygodności danych z wywiadu na związki między zmiennymi metryczkowymi a merytorycznymi. Pytania te zostały zaczerpnięte z kwestionariuszy do badań nad strukturą społeczną i są dość typowe dla tej problematyki. Dotyczą one często poruszanych w tych badaniach problemów (postrzegania podziałów społecznych, ruchliwości, oceny pozycji społecznej, konsumpcji kulturalnej itp. (tekst pytań zawarty jest w Aneksie II). Zasada ich doboru wynikała z chęci możliwie rzetelnej realizacji drugiego z wymienionych względów. Zależało nam na tym, aby określić zasadność formułowania wniosków o tych zależnościach, które są faktycznie przedmiotem rozważań socjologów.

Przy doborze pytań kierowano się również względami metodologicznymi. Dlatego też w kwestionariuszu znalazły się zarów-

no pytania o fakty, jak i pytania o opinie, a także pytania otwarte i różne rodzaje pytań zamkniętych. Chodziło nam o to, aby analizą wpływu niepełnej wiarygodności informacji, dotyczących zmiennych osobowych na zależności, objąć możliwie wiele rodzajów pytań stosowanych w badaniach socjologicznych.

Ogólne zasady przyjęte przy budowie pytań „metryczkowych” zostały przedstawione już wcześniej. Jednakże — ze względu na zróżnicowanie zapotrzebowań badawczych oraz postawiony powyżej problem dotyczący wpływu stopnia szczegółowości pytania na wiarygodność uzyskiwanych informacji — do pewnych spraw z tym związanych musimy jeszcze powrócić. W badaniach socjologicznych, przy danej poszukiwanej informacji, możliwe jest na ogół sformułowanie kilku wersji pytań. Najprostszym sposobem jest nadanie poszukiwanej informacji formy zdania pytajnego. Innym rozwiązaniem jest sformułowanie bloku pytań. Odpowiedzi na pytania tego bloku, po pewnych przekształceniach, przynoszą jedną, globalną, poszukiwaną informację. Przykładem może być tutaj globalna poszukiwana informacja dotycząca przeciętnych miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Badacz może ją uzyskać albo za pomocą jednego pytania ogólnego o przeciętne dochody gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy lub też za pomocą bloku pytań, w których uwzględnia się dochody każdego z członków gospodarstwa domowego z poszczególnych źródeł. Przedstawione tutaj przykłady wyznaczają dwa krańce continuum, ogólność — szczegółowość. Między tymi krańcami będą znajdowały się np. pytania o dochody poszczególnych członków gospodarstwa domowego bez uwzględniania źródeł dochodów, pytania o wysokość dochodu gospodarstwa domowego z poszczególnych źródeł, z pominięciem faktu, kto je otrzymuje itp.

W zależności od wagi, jaką dana zmienna pełni w badaniach, oraz planowanych kategorii jej opisu i analiz badacz, przy tej samej globalnej poszukiwanej informacji, może zgłaszać zapotrzebowanie na wiele szczegółowych informacji, lub też tylko na jedną informację, wprost odpowiadającą poszukiwanej informacji.

W naszych badaniach zmiennymi, w stosunku do których sformułowano kilka wersji pytań, były zarobki respondenta, do-

chody gospodarstwa domowego i wykształcenie. W stosunku do zmiennych „zarobki” i „wykształcenie” sformułowano dwie wersje pytań, w stosunku do dochodów — trzy wersje. Poszczególne wersje pytań, przy tej samej poszukiwanej informacji, różniły się stopniem szczegółowości uzyskiwanych danych. Ze względu na wspólną podstawę przyjętą przy formułowaniu pytań istnieje między nimi ścisła odpowiedniość. Informacje uzyskane za pomocą pytań szczegółowych można, stosując w przypadku zarobków i dochodów prosty zabieg sumowania, w przypadku zaś wykształcenia — pewne reguły wnioskowania, sprowadzić do informacji dostarczonej przez pytanie ogólne.

Mimo że sformułowano trzy wersje pytań o dochody i dwie wersje pytań o wykształcenie, każdy z respondentów odpowiadał na pytania tylko w jednej wersji. Problem rozwiązano w ten sposób, że zastosowano w badaniach cztery warianty kwestionariusza wyznaczone wersjami pytań o dochody i wykształcenie. Poszczególne warianty kwestionariusza zawierały wersje pytań podane w tabeli 8.

Jak można stwierdzić na podstawie tabeli 8 wersje pytań o wykształcenie podzieliły naszą próbę na dwie równoliczne podpróby (po 300 respondentów), wersje zaś pytań o dochody — na trzy równoliczne podpróby (po 200 respondentów). Celem powyższej opisanymi zabiegów było uniknięcie sytuacji, w której ten sam respondent odpowiada tylko na pytania szczegółowe lub tylko na pytania ogólne. Byłoby to niekorzystne ze względu na przedłużanie czasu trwania i większą uciążliwość wywiadów, w których zastosowano wersję szczegółową.

Tabela 8. Wersje pytań, a warianty kwestionariusza

Wersje pytań	Warianty kwestionariusza		Wariant I		Wariant II		Wariant III		Wariant IV	
	do-	wy-	do-	wy-	do-	wy-	do-	wy-	do-	wy-
	chody	kształt.	chody	kształt.	chody	kształt.	chody	kształt.	chody	kształt.
ogólna	x						x			x
pośrednia			x			x				
szczegółowa		x		x					x	
planowana liczba wywiadów	200		100		100		200			

We wszystkich wariantach kwestionariusza pozostałe pytania (niewersyjne) zarówno „merytoryczne”, jak i „metryczkowe” były zamieszczone w tym samym miejscu i w tym samym brzmieniu.

Dla każdej jednostki badania, oprócz kwestionariusza wywiadu, został przygotowany komplet kart weryfikacyjnych. Liczba kart była zróżnicowana w zależności od tego, z ilu osób składało się gospodarstwo domowe, przy czym brano pod uwagę tylko te osoby, które otrzymywały dochody ze źródeł objętych weryfikacją. Karta weryfikacyjna była dla wszystkich jednakowa (niezależnie od zastosowanego wariantu kwestionariusza), a zapotrzebowania informacyjne sformułowano w sposób możliwie najbardziej szczegółowy (patrz Aneks III). Chodziło nam o to, aby czynności osób przeprowadzających weryfikację maksymalnie uprościć, tzn. ograniczyć do wyszukiwania odpowiednich informacji w dokumentach i przepisania ich na kartę. Dokonywanie na tym etapie jakichkolwiek agregacji groziłoby popełnieniem dodatkowych błędów (poza błędami przy przepisywaniu).

## 2.2.2. Próba w badaniu weryfikacyjnym

### 2.2.2.1. Próba założona

Biorąc pod uwagę, iż weryfikacja jest zabiegiem bardzo pracochłonnym, próbę starano się dobrać w ten sposób, aby maksymalnie ułatwić przeprowadzenie weryfikacji, a jednocześnie stworzyć możliwość szerokiego uogólnienia wyciąganych wniosków. Dlatego też zdecydowano się na losowanie wyłącznie pracowników zatrudnionych w łódzkim przemyśle kluczowym<sup>46</sup>. Było to dużym ułatwieniem przy przeprowadzaniu weryfikacji, gdyż informacje dokumentalne dotyczące przynajmniej respondentów zdobywane były tylko w kilku największych łódzkich zakładach pracy. Rozszerzenie próby poza Łódź i poza przemysł kluczowy sprawiłoby duże kłopoty organizacyjne, a jednocześnie np. przy losowaniu w Oddziale Ewidencji Ludności Urzędu Miasta lub

<sup>46</sup> Zrezygnowano więc z badania osób pracujących na własny rachunek, dla których pytania dotyczące zawodu, zarobków i dochodów nie mają zastosowania.

z list wyborców pojawiałoby się ryzyko, że wśród respondentów znajdzie się wiele osób, które nie są czynne zawodowo, osób pracujących na własny rachunek lub też zatrudnionych poza gospodarką uspołecznioną, gdzie można mieć szereg zastrzeżeń co do wiarygodności dokumentów dotyczących dochodów. Ponadto można było się spodziewać, że zakłady pracy będą dysponowały stosunkowo najbardziej aktualnymi adresami pracowników, co zabezpieczy przed nadmiernym „wykruszaniem się” próby.

W badaniach przewidziano do realizacji 600 wywiadów, która to liczba podyktowana została wielkością funduszy, jakimi dysponowano.

W celu stworzenia możliwości jak najszerszego uogólnienia wniosków zdecydowano się w ramach tej liczebności wylosować dwie próby: próbę zatrudnionych w łódzkim przemyśle kluczowym (450 osób) oraz dodatkową próbę z przemysłu maszynowego. Jak wiadomo, struktura zatrudnienia w Łodzi jest specyficzna w skali kraju, gdyż charakteryzuje się dużą przewagą przemysłu włókienniczego. Jest ona tak znaczna (w 1974 r. w przemyśle włókienniczym w Łodzi pracowało 52,0% zatrudnionych w przemyśle kluczowym<sup>47</sup>), że mogłaby w istotny sposób rzutować na wyniki badań. Nie można było z góry wykluczyć zaistnienia sytuacji polegającej na tym, że wyniki otrzymane dla całego przemysłu kluczowego Łodzi kształtują się w określony sposób jedynie ze względu na wielkość udziału w próbie przemysłu włókienniczego, nawet jeśli dla innych gałęzi przemysłu rozkład wyników byłby zupełnie inny. Inaczej mówiąc, wyniki naszych badań mogłyby być w tak dużym stopniu zdeterminowane przez „madreprezentację” przemysłu włókienniczego, że nawet istotne różnice w wynikach dla innych gałęzi nie wpływałyby w istotny sposób na całościowy obraz przemysłu kluczowego. Gdyby więc ograniczyć się do doboru próby proporcjonalnej do liczby zatrudnionych w poszczególnych gałęziach przemysłu, bez przeprowadzenia dodatkowych analiz, nasze wnioski dotyczyłyby tylko populacji o analogicznej strukturze zatrudnienia (pomijając problem specyfiki wynikającej z tradycji regionalnych). Rozszerzenie zakresu wniosków było możliwe poprzez porównanie wyników

<sup>47</sup> Podano na podstawie *Rocznika statystycznego 1975*, tabela 22 (229)

badania dla wszystkich gałęzi przemysłu (każda gałąź z każdą) lub też porównanie wyników dla dwóch najbardziej różniących się między sobą gałęzi. Pierwszy ze sposobów wymagałby bardzo dużego nakładu pracy, a ponadto, w przypadku niektórych obliczeń statystycznych, konieczne byłoby stosowanie poprawek ze względu na porównywanie silnie różniących się między sobą liczebności. Należy bowiem zaznaczyć, że drugim pod względem liczby zatrudnionych był w Łodzi przemysł maszynowy, w którym jednak pracowało tylko 8,2% ogółu zatrudnionych. Dlatego też zdecydowano się na drugi sposób, ale aby uniknąć porównywania małych liczebności z dużymi, wylosowano dodatkową próbę przemysłu maszynowego. Przyjeliśmy, że zatrudnieni w przemyśle maszynowym najbardziej różnią się od pracujących w przemyśle włókienniczym ze względu na: poziom wykształcenia, wysokość zarobków, proporcje pracowników wysoko wykwalifikowanych i nisko wykwalifikowanych oraz proporcje kobiet i mężczyzn. Porównując wyniki badań z obydwu prób będzie można stwierdzić, czy fakt zatrudnienia w danej gałęzi przemysłu wpływa na wiarygodność uzyskiwanych informacji, a tym samym, czy wyniki badań można uogólnić przynajmniej na ogół pracowników łódzkiego przemysłu kluczowego, niezależnie od jego struktury. Należy jednak zaznaczyć, że wnioskowanie takie, na podstawie porównania dwóch tylko gałęzi przemysłu, nie jest całkowicie pewne. Oparte jest ono na założeniu, że jeśli nie ma istotnych różnic w wynikach badań dla dwóch gałęzi przemysłu najbardziej odmiennych ze względu na podstawowe cechy zatrudnionych, to nie ma różnic również dla innych gałęzi, bardziej zbliżonych do siebie ze względu na wymienione cechy.

Omówiony powyżej sposób doboru próby miał duży walor praktyczny. Jeśli poszczególne gałęzie przemysłu nie różnią się między sobą ze względu na wiarygodność informacji uzyskiwanych od pracowników, to zakres wniosków może być dość szeroki. Jeśli natomiast występują istotne różnice w wiarygodności, to zakres wniosków będzie węższy, tzn. ograniczony do pracowników łódzkiego przemysłu kluczowego według struktury zatrudnienia w 1974 r.

Próbie — reprezentację przemysłu kluczowego dobrano na podstawie informacji zawartych w *Roczniku statystycznym 1975*

dotyczących struktury zatrudnienia w Łodzi według gałęzi przemysłu. Wzięto pod uwagę pięć gałęzi przemysłu o największej liczbie pracowników (od 5,9% do 52,0% ogółu zatrudnionych<sup>48</sup>), a następnie dla każdej z nich dobrano po jednym zakładzie pracy. Reprezentowały one przemysł włókienniczy, maszynowy, chemiczny, elektryczny i elektrotechniczny oraz odzieżowy. Zdecydowano się na dobór celowy zakładu, nie zaś losowanie, kierując się następującymi względami:

1. Pytania dotyczące zawodu i sytuacji materialnej zostały sformułowane pod kątem miejskiej ludności pracowniczej. Dlatego też musiał to być zakład, w którym procent zatrudnionych dwuzawodowców (chłopów-robotników, chłopów-urzędników) jest stosunkowo niewielki. Ponadto weryfikacja warunków mieszkaniowych ludności zamieszkałej poza Łodzią nastroczałaby poważne kłopoty organizacyjne.

2. Pytania o dochody dotyczyły 12 miesięcy od momentu rozpoczęcia badań. Jeśli respondent w tym czasie zmienił miejsce pracy, to wysokość jego zarobków nie była możliwa do weryfikacji, gdyż nie znaliśmy poprzedniego miejsca jego zatrudnienia. Z tego względu nie mógł to być zakład nowo powstały.

3. Wśród łódzkich zakładów przemysłu kluczowego większość stanowią zakłady duże, zatrudniające po kilka tysięcy osób. Ponieważ nasza próba miała być reprezentacyjna, nie można było losować osób do badania w zakładzie małym, nietypowym dla Łodzi.

W wybranych zakładach wylosowano, stosując losowanie systematyczne 450 osób stanowiących próbę zasadniczą i dodatkowo 50% (próby zasadniczej) osób stanowiących rezerwę. Operatem losowania była lista zatrudnionych. Liczba wylosowanych osób w każdym zakładzie była proporcjonalna do procentowego udziału gałęzi przemysłu, którą ten zakład reprezentował w strukturze zatrudnienia w Łodzi, i wynosiła: dla przemysłu włókienniczego — 297 osób (66,0% próby), maszynowego — 40 osób (10,9%), elektrycznego i elektrotechnicznego — 35 osób (7,8%), chemicznego — 35 osób (7,8%), odzieżowego — 34 osoby

<sup>48</sup> W sumie zakłady pracy w tych gałęziach zatrudniały 78,9% pracujących w łódzkim przemyśle. Pozostałe 21,1% pracowało w 15 innych gałęziach przemysłu.

(7,5%) Zakład, w którym wylosowano dodatkową próbę zatrudnionych w przemyśle maszynowym, dobrany był według analogicznych kryteriów, co zakłady z próby — reprezentacji Łodzi.

#### 2.2.2.2. Próba zrealizowana

Pełna realizacja założonej w naszych badaniach próby napotykała pewne trudności. Wynikały one z trzech przyczyn:

1. Z wylosowanych przez nas dwóch prób zasadniczych (reprezentacja Łodzi i przemysłu maszynowego) „wypadło” ogółem 147 osób. W ich miejsce dobrano z listy rezerwowej tzw. zastępców. „Wystąpienie przy realizacji próby badania — jak pisze G. Lissowski — jednostek niedostępnych wprowadza do jego wyników błąd systematyczny. Dążenie do likwidacji tego błędu zmierza w dwu kierunkach: albo do 1. zmniejszenia frakcji jednostek niedostępnych; 2. zdobycia pewnych informacji o badanych cechach w grupie jednostek niedostępnych”<sup>49</sup>. W naszym badaniu sprawdzenie, czy próba nie jest obciążona błędem systematycznym, polegało na porównaniu struktury respondentów którzy „wypadli” z próby zasadniczej, ze strukturą ich zastępców na podstawie cech społeczno-demograficznych. Tak więc przyjęliśmy założenie, zgodnie z którym brak różnic między wartościami średnich dla cech stanowiących podstawę podziału na warstwy w grupie jednostek dostępnych i niedostępnych stanowi podstawę do stwierdzenia, że nie istnieje błąd systematyczny spowodowany wystąpieniem jednostek niedostępnych<sup>50</sup>. Sprawdzian ten wypadł pozytywnie, tzn. okazało się, iż respondenci, którzy „wypadli” z próby, byli zastępowani osobami o zbliżonych cechach społeczno-demograficznych, a więc i średnie dla dwu grup nie różniły się od siebie. Sprawdzianem tego typu objęto takie zmienne, jak: płeć, wykształcenie i zawód (stosując test niezależności  $\chi^2$ ) oraz wiek (stosując test Smirnowa-Kolmogoro-

<sup>49</sup> Por. G. Lissowski, *Z zagadnień doboru próby*, [w:] *Metody statystyczne w socjologii*, red. K. Szaniawski, Warszawa 1968, s. 66.

<sup>50</sup> Bliżej na temat sposobów likwidacji skutków występowania jednostek niedostępnych pisze G. Lissowski. Por. G. Lissowski, *Problem jednostek niedostępnych w reprezentacyjnych badaniach socjologicznych*, [w:] *Metody matematyczne w socjologii*, red. K. Szaniawski, Wrocław 1971, s. 7—35.

rowa). Wyniki testów upoważniają nas do stwierdzenia, że respondenci, którzy wypadli z próby, byli zastępowani osobami o zbliżonych cechach społeczno-demograficznych<sup>51</sup>. Przyjeliśmy więc, iż odkształcenie próby zasadniczej naszych badań nie miało charakteru tendencyjnego.

2. Przyjęto, że okres przeprowadzania wywiadów nie może przekraczać jednego miesiąca. Wynikało to stąd, że pytania o dochody dotyczyły średniej z ostatnich 12 miesięcy licząc od daty rozpoczęcia badań i gdyby okres ten przedłużyć, w relatywnie gorszej sytuacji znaleźliby się respondenci, którzy udzielali wywiadu najpóźniej. Musieliby oni bowiem obliczyć średnią z pominięciem ostatniego miesiąca. W przewidzianym okresie udało się przeprowadzić jedynie 583 wywiady.

3. Wywiad kwalifikowano do dalszego opracowania jedynie wówczas, gdy dysponowano przynajmniej jedną jednostką badania. Przez jednostkę badania rozumiemy tutaj taki przypadek, gdy udało się uzyskać przynajmniej jedną pełną informację dotyczącą którejś spośród cech społeczno-demograficznych respondenta lub współmałżonka, tzn. obejmującą zarówno deklarację w wywiadzie, jak i zapis w dokumentach. W stosunku do 55 wywiadów nie udało się stworzyć nawet jednej jednostki badania, co pomniejszyło nam zrealizowaną próbę o tę liczbę. Wynikało to z dwóch powodów: w kwestionariuszu brak było dostatecznych informacji o którejś ze zmiennych objętych weryfikacją lub też nie udało się zdobyć potrzebnych informacji weryfikujących.

Jako próbę zrealizowaną traktujemy więc 528 wywiadów. Składają się na nią 392 wywiady próby — reprezentacji Łodzi, i 136 wywiadów próby dodatkowej z przemysłu maszynowego. Nie znaczy to oczywiście, że w stosunku do tej liczby respondentów oraz ich gospodarstw domowych udało się zdobyć wszystkie potrzebne nam informacje dokumentalne. Dla poszczególnych zmiennych liczebności te są różne, ale niższe niż 528.

Wymienione w dwóch ostatnich punktach trudności spowodowały

<sup>51</sup> Otrzymano następujące wyniki testów: dla płci 0,2155 (1 st. swobody), dla zawodu 0,0219 (1 st. swobody), dla wykształcenia 2,6067 (3 st. swobody) i dla wieku 0,3534. Wszystkie te wyniki na poziomie  $\alpha=0,05$  świadczą o braku istotnych różnic między analizowanymi próbami.

wały, że zrealizowane liczebności wywiadów w uwzględnionych gałęziach przemysłu i według poszczególnych wariantów kwestionariusza różnią się od liczebności założonych. Jeśli odchylenia te miałyby charakter systematyczny, to należałoby ograniczyć zakres formułowanych na podstawie badań wniosków. W celu sprawdzenia, czy tendencje takie występowały, porównano rozkłady tych prób ze względu na wymienione wyżej kategorie stosując test niezależności  $Chi^2$ . Uzyskane wyniki wskazują, że odchylenia próby zrealizowanej od założonej mają charakter losowy<sup>52</sup>. A zatem uprawnione jest na jej podstawie zakresowo takie samo wnioskowanie jak oparte na próbie założonej<sup>53</sup>.

Jak już wspomniano, badania nasze mogły stanowić podstawę do wyciągania wniosków ograniczonych do pracowników łódzkiego przemysłu kluczowego według struktury zatrudnienia w 1974 r. lub też szerszych, odnoszących się przynajmniej do ogółu pracowników łódzkiego przemysłu kluczowego, niezależnie od struktury zatrudnienia. W celu sprawdzenia, czy uzasadnione jest ich rozszerzenie poza objętą badaniami populację, wybrano drogę polegającą na porównaniu wiarygodności uzyskiwanych informacji pochodzących od respondentów zatrudnionych w dwóch najbardziej różniących się między sobą gałęziach przemysłu (był to przemysł włókienniczy i maszynowy). Założyliśmy więc, że jeśli rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi będą dla obydwu tych przemysłów zbliżone, to uzasadniony będzie wniosek, iż miejsce zatrudnienia (na pewno w obrębie przemysłu kluczowego Łodzi, a być może w ogóle) nie ma wpływu na wiarygodność informacji dotyczących cech osobowych.

<sup>52</sup> Wyniki testów są następujące: próba — reprezentacja Łodzi: przemysł włókienniczy 0,5130, maszynowy 0,3020, chemiczny 0,3210, elektro-niczny i elektrotechniczny 0,0870, odzieżowy 1,1100; dodatkowa próba przemysłu maszynowego 0,1170 (wszystkie wyniki przy 3 st. swobody). Dla całej próby według gałęzi przemysłu wynik wynosi 0,7270 (4 st. swobody), a według wariantów kwestionariusza 0,3780 (3 st. swobody). Wszystkie wyniki na poziomie  $\alpha=0,05$  świadczą o braku istotnych statystycznie różnic między tymi próbami.

<sup>53</sup> Pełny opis przebiegu badań i oceny realizacji próby zawarty jest w pracy P. Daniłowicza, P. B. Sztabińskiego, *Standaryzacja i weryfikacja zmiennych osobowych. Raport z badań (maszynopis)*.

Przed przystąpieniem do analiz porównawczych konieczne było sprawdzenie, czy zatrudnieni w tych przemysłach, które uznaliśmy za najbardziej odmienne, istotnie różnią się ze względu na podstawowe charakterystyki socjologiczne. Wzięto pod uwagę następujące cechy: płeć (przemysł włókienniczy jest, jak zakładano, silnie sfeminizowany), zawód i wykształcenie (w przemyśle maszynowym zatrudnieni są na ogół pracownicy wyżej wykwalifikowani) i zarobki (wyższe w przemyśle ciężkim). Obliczone testy niezależności  $Chi^2$  (dla trzech pierwszych cech) i Smirnowa—Kołmogorowa (dla ostatniej) potwierdziły słusność przyjętego założenia<sup>54</sup>. Można więc uznać, że pracownicy przemysłu włókienniczego i maszynowego stanowią grupy kontrastowe; ich dobór dla analizy wpływu miejsca zatrudnienia respondentów na wiarygodność uzyskiwanych informacji okazał się więc trafny.

Zagadnienie wpływu miejsca zatrudnienia na wiarygodność udzielonych informacji o cechach osobowych badano porównując rozkłady rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dla dwóch grup respondentów: pracowników przemysłu włókienniczego i pracowników przemysłu maszynowego. Porównania tego dokonano opierając się na pięciu zmiennych: łączne dochody gospodarstwa domowego, dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym, zarobki, wykształcenie i zawód respondenta. Wyniki testu Smirnowa—Kołmogorowa i testu niezależności  $Chi^2$  wskazują, że rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi zarobków i wykształcenia różnią się od siebie w tych przemysłach w istotny sposób, natomiast w przypadku innych zmiennych różnice takie nie występują<sup>55</sup>. Może to stanowić podstawę do stwierdzenia, że miej-

<sup>54</sup> Wyniki testów wynoszą dla płci 41,9580 (1 st. swobody), dla zawodu 25,6493 (2 st. swobody), dla wykształcenia 87,8360 (5 st. swobody) i dla zarobków 1,4045. Wszystkie te wyniki świadczą (interpretując je na poziomie  $\alpha=0,05$ ), że zatrudnieni w przemyśle maszynowym różnią się w istotny sposób, ze względu na te cechy, od zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

<sup>55</sup> Otrzymano następujące wyniki: dla wykształcenia 13,2020 (4 st. swobody), dla zawodu 9,9830 (6 st. swobody), dla zarobków 1,8756, dla łącznych dochodów 1,2089, dla dochodów na 1 osobę 1,0497. Interpretowano je przy poziomie istotności 0,05.

sce zatrudnienia oddziałuje w pewnym ograniczonym zakresie na wiarygodność uzyskiwanych informacji. Zachodziło jednak podejrzenie, że zależność między miejscem zatrudnienia a wiarygodnością danych dotyczących zarobków i wykształcenia jest zależnością pozorną, wynikającą ze zróżnicowania struktur zatrudnienia w analizowanych przemysłach. Stwierdziliśmy bowiem już wcześniej, że pracownicy przemysłu maszynowego mają wyższe zarobki i wyższe wykształcenie niż włókniarze. Dlatego też porównano rozkłady rozbieżności dla tych przemysłów w poszczególnych klasach wykształcenia i zarobków. Prawie wszystkie wyniki testów, poza otrzymanymi dla jednej klasy wykształcenia i jednej klasy zarobków, które można uznać za przypadkowe, są poniżej wartości krytycznej<sup>56</sup>. Uzasadnione zatem okazało się podejrzenie, iż różnice w rozkładach rozbieżności dla tych dwóch zmiennych miały charakter pozorny i wynikały ze zróżnicowania struktury zatrudnienia. Potwierdza to hipotezę o braku związku między miejscem zatrudnienia a wiarygodnością uzyskiwanych informacji i może stanowić podstawę do szerszego uogólnienia wniosków z badań (nieograniczania ich do pracowników przemysłu kluczowego w Łodzi według struktury zatrudnienia w 1974 r.).

Jednakże w celu dodatkowego upewnienia się, czy rozkłady niezgodności w obydwóch analizowanych przemysłach są podobne, postanowiono dla jednej ze zmiennych — zarobków respondenta — przeprowadzić analizę bardziej pogłębioną. Polegała ona na powtórzeniu tych samych obliczeń osobno dla przypadków,

<sup>56</sup> Wyniki testu niezależności  $\chi^2$  dla poszczególnych klas wykształcenia wynoszą:

niepełne podstawowe	0,0000		
podstawowe	0,2078		
zasad. zawodowe	4,7057	1 st. swobody	
niepełne średnie	0,6667	$\alpha=0,05$	
średnie i powyżej	0,0831		
dla klas zarobków:	2999 i poniżej	1,1388	
(test Smirnowa—	3000 — 3499	1,8079	
Kołmogorowa)	3500 — 3999	1,0670	$\alpha=0,05$
	4000 — 4499	1,1381	
	4500 — 4999	0,4427	
	5000 i powyżej	0,5380	

w których kwota zarobków zamotowana w kwestionariuszach była niższa od ustalonej na podstawie dokumentów (były to „zaniżenia”), dla tych, w których była wyższa („zawyżenia”), i dla wartości bezwzględnej rozbieżności. Otrzymane wyniki zastosowanego testu Smirnowa—Kołmogorowa wskazują, że w tych samych klasach zarobków wysokość zawyżeń, zaniżeń i wartość bezwzględna rozbieżności kształtują się w obydwu przemysłach na tym samym poziomie (rozkłady ich wysokości są zbliżone)<sup>57</sup>.

Wszystkie powyższe rezultaty analizy wskazują, że wiarygodność informacji uzyskiwanych od pracowników dwóch najbardziej różniących się gałęzi przemysłu jest zbliżona. Jeśli więc zgodzimy się na rozumowanie, że świadczy to również o braku różnic w wiarygodności informacji uzyskiwanych od pracowników innych przemysłów, to można wyprowadzić ogólny wniosek, że fakt zatrudnienia w danej gałęzi przemysłu nie ma wpływu na wiarygodność danych pochodzących z wywiadu. Wniosek ten dotyczy przemysłu kluczowego w Łodzi oraz cech społeczno-demograficznych respondentów i ich gospodarstw domowych, gdyż nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy i o ile można go rozszerzyć na inne populacje (np. na zatrudnionych w sektorze usług lub pracowników przemysłu kluczowego w innych miastach) i inne zmienne socjologiczne. Dlatego też wyniki naszych badań należy odnosić do populacji pracowników łódzkiego przemysłu kluczowego.

Tak określony zakres uogólnień ma bezpośrednie konsekwencje dla liczebności naszej próby. Jeśli bowiem zatrudnienie w określonej gałęzi przemysłu nie ma wpływu na wiarygodność uzyskiwanych informacji, to nie jest celowe utrzymywanie podziału na próbę — reprezentację Łodzi i próbę dodatkową.

<sup>57</sup> W celu uproszczenia obliczeń respondentów podzielono na dwie grupy: 1. zarabiających do 3499, 2. zarabiających 3500 i powyżej. Otrzymano następujące wyniki:

zaniżenia grupa 1	— 0,3398
„ grupa 2	— 0,7302
zawyżenia grupa 1	— 0,5354
„ grupa 2	— 0,7797
wartość bezwzględna grupa 1	— 0,2137
„ „ grupa 2	— 0,6774

### 2.2.3. Przebieg badania weryfikacyjnego

Realizacja omawianego badania przebiegała w trzech etapach. Etap wstępny polegał na sprawdzeniu w praktyce narzędzi badawczych, etap terenowy — na zbieraniu zasadniczego materiału, tzn. przeprowadzaniu wywiadów oraz weryfikacji, etap opracowania na kodowaniu, perforowaniu kart i obliczeniach statystycznych. Na każdym etapie podjęto kroki mające na celu zminimalizowanie prawdopodobieństwa otrzymywania zniekształconych informacji, ale ograniczono je do takich, które zalecane są w standardowych podręcznikach metodologicznych. Nie czyniono również żadnych specjalnych zabiegów, które mogłyby zwiększyć wiarygodność uzyskiwanych informacji, np. poprzez zwracanie uwagi respondentowi, że pewne pytania w kwestionariuszu są szczególnie ważne, zmuszanie go do dokonywania precyzyjnych obliczeń, zachęcanie do korzystania z dokumentów itp., gdyż takie metody nie są zazwyczaj stosowane w badaniach. Z tego również powodu zrezygnowano z doboru specjalnych, najwyżej wykwalifikowanych i rzetelnych ankierów. Chodziło bowiem o to, aby wiarygodność uzyskanych przez nas informacji z wywiadu nie odbiegała od tej, jaką może osiągnąć rzetelny badacz w standardowych badaniach socjologicznych.

Sprawdzenie w praktyce opracowanych narzędzi badawczych ograniczono do kwestionariusza wywiadu. Polegało ono na przeprowadzeniu pilotażu pogłębionego<sup>58</sup>. Pilotaż ten został zrealizowany zgodnie z zasadami wypracowanymi w Zakładzie Metodologii Badań Socjologicznych IFiS PAN w Łodzi. Podejmując tego rodzaju badania wstępne o charakterze metodologicznym chcieliśmy, najogólniej mówiąc, sprawdzić funkcjonowanie sformułowań pytań metryczkowych ujętych w ramy „normalnego” kwestionariusza wywiadu. Zależało nam więc przede wszystkim na ustaleniu stopnia ich uciążliwości dla ankiera i respondenta.

Uciążliwość pytań dla ankiera w przyjętym przez nas sensie, to trudności techniczne związane z posługiwaniem się kartami respondenta, z zapisem odpowiedzi w dużych tabelach, tru-

<sup>58</sup> Pilotaż przeprowadzono opierając się na koncepcji K. Lużyńskiej. Por. K. Lużyńska, *Pilotaż „pogłębiony”. Koncepcja, realizacja i analiza materiałów pilotażowych*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V.

dności w odczytywaniu długich pytań (w których na pewne elementy należało położyć szczególny nacisk) itp.

Uciążliwość pytań dla respondenta, to przede wszystkim problemy związane z czytelnością pytań, które mogą się przejawiać zarówno w niezrozumieniu poszczególnych terminów w nich zawartych, jak i w trudnościach z uchwyceniem sensu zadania, zawartego w pytaniach stawianych respondentom (dotyczy to zwłaszcza pytań o dochody). Ponadto udzielanie odpowiedzi na niektóre pytania wymagało dość skomplikowanych obliczeń (np. dochody — obliczenie średniej miesięcznej z 12 miesięcy) oraz dość szczegółowej wiedzy, np. o zawodzie współmałżonka (stanowisku, rodzaju wykonywanych czynności, wielkości zakładu itp.).

Ponieważ zdawano sobie sprawę, że pytania metryczkowe są silnie identyfikujące, zwłaszcza w tak szczegółowych sformułowaniach, jakie zostały zastosowane w naszych badaniach, ankierzy mieli również za zadanie zwrócić uwagę na ich drażliwość. Poczucie identyfikacji mogło być spotęgowane zamieszczeniem w kwestionariuszu tabeli dotyczącej gospodarstwa domowego (patrz Aneks I).

Badaniem pilotażowym objęto 40 specjalnie dobranych respondentów stanowiących dwie grupy kontrastowe. Za kryterium kontrastowości przyjęto poziom wykształcenia. Założono bowiem, iż uciążliwość pytań dla respondenta, a także w pewnej mierze dla ankiera, jest przede wszystkim związana z poziomem intelektualnym respondenta. W pierwszej grupie znaleźli się pracownicy fizyczni z wykształceniem nie przekraczającym podstawowego, w drugiej zaś zarówno pracownicy fizyczni, jak i umysłowi o wykształceniu co najmniej średnim.

Wywiady pilotażowe przeprowadzane były przez autorów badań w mieszkaniach respondentów. W efekcie tych badań stwierdzono, że pytania mogą nastręczać ankierom i respondentom określonego rodzaju trudności. Zaszła więc konieczność zmiany szaty graficznej pytań przez podkreślenie szczególnie istotnych ich fragmentów oraz odróżnienie treści pytania od instrukcji zawartej w kwestionariuszu (poprzez zastosowanie zróżnicowanej czcionki). Dało nam to również bogaty materiał do sformułowania szczegółowych dyrektyw dotyczących szkolenia ankierów w badaniach zasadniczych.



W celu zmniejszenia drażliwości pytań zrezygnowano z ich zamieszczenia w wyodrębnionej na końcu kwestionariusza, osobnej części „metryczkowej”, lecz „przeplatano” je pytaniami „merytorycznymi”, kierując się zasadą podobieństwa tematycznego. Np. pytania o dochody połączono w jeden blok z pytaniami o ocenę aktualnej sytuacji materialnej i o ocenę zmian w sytuacji materialnej w ciągu ostatnich 10 lat. W ten sposób starano się zbliżyć wywiad do „normalnej” rozmowy, a jednocześnie uniknięto sytuacji, w której respondent miał poczucie, że zadając w jednym bloku np. pytania o dochody, warunki mieszkaniowe i pozostałe zasoby usiłujemy szczegółowo wy badać jego „zamożność”.

W przypadku karty weryfikacyjnej porzeczano na skonsultowaniu jej z osobami, które miały przeprowadzać weryfikację, tzn. pracownikami działu spraw osobowych i rachuby.

Badania zasadnicze zrealizowano w dwóch fazach: w pierwszej fazie (wrzesień 1976) przeprowadzono wywiady (w mieszkaniach respondentów), w drugiej zaś (listopad 1976 — lipiec 1977) zbierano informacje dokumentalne (w zakładach pracy i innych instytucjach). Wywiady przeprowadzali ankieterzy Ogólnopolskiej Sieci IFiS PAN. Każdy z nich otrzymał do realizacji około 15 wywiadów. Wylosowanym respondentom poszczególne warianty kwestionariusza przydzielono w sposób losowy, a każdemu z ankieterów przydzielano zbliżoną liczbę wywiadów we wszystkich wariantach. Przed wyruszeniem w teren zostali oni poddani dwudniowemu szkoleniu, na którym wyjaśniono im założenia i cele badań, zapoznano z kwestionariuszem i instrukcją, a następnie sprawdzono, czy stopień opanowania tych materiałów jest wystarczający. Do każdej z wylosowanych osób wysłano list zapowiadający badania, który miał ułatwić ankieterom nawiązanie pierwszego kontaktu z respondentem. Praca ankieterów była kontrolowana zarówno w trakcie realizacji badań (w momencie oddawania wywiadów sprawdzano je w obecności ankietera pod kątem zgodności z instrukcją), jak i po zakończeniu (wysyłano ankiety kontrolne do respondentów)<sup>59</sup>. Należy zaznaczyć, że zapew-

<sup>59</sup> Metody te zastosowano zgodnie z zasadami przedstawionymi w pracy P. B. Sztabińskiego, *Metody kontroli pracy ankieterów w bada-*

niono sobie również pewną możliwość wglądu w zachowania respondentów i ich stosunek do wywiadu. Do każdego kwestionariusza dołączono bowiem ankietę do ankietera. Wszystkie te zabiegi bywają stosowane w szerszym lub węższym zakresie we wszystkich badaniach socjologicznych, a mają one na celu stworzenie optymalnych warunków uzyskiwania wiarygodnych informacji oraz możliwość ich oceny.

W drugiej fazie etapu terenowego badań poczyniono specjalne starania w celu uniknięcia błędów przy przenoszeniu danych z dokumentów na karty weryfikacyjne. Osoby przeprowadzające weryfikację wybierano spośród pracowników działów osobowych, działów wypłat i rachuby zakładów, w których zatrudnieni byli respondenci (a więc osoby sporządzające, z racji swoich obowiązków służbowych, wykorzystywane przez nas dokumenty), oraz czworo studentów IV i V roku socjologii poleconych, z racji ich rzetelności w pracy, przez opiekuna naukowego. Wszystkie te osoby uczestniczyły w szkoleniu, na którym przedstawiono im założenia i cele badań oraz udzielono wyjaśnień dotyczących sposobu wypełniania kart. Uzyskaniu pełnej wiarygodności zdobytych tą drogą informacji miał sprzyjać długi okres przewidziany na przeprowadzenie weryfikacji oraz wysokie wynagrodzenie za tę pracę. Praca osób przeprowadzających weryfikację była również kontrolowana: sukcesywnie dostarczane nam karty były sprawdzane pod kątem prawidłowości ich wypełnienia, a oprócz tego wyrywkowo sprawdzano zgodność zapisu w karcie z danymi dokumentalnymi. W sumie weryfikację przeprowadzono w 192 zakładach pracy i instytucjach.

Wyniki kontroli przebiegu etapu terenowego badania pozwalają stwierdzić, iż:

1. ankieterzy nie dokonywali fałszerstw i dbali o atmosferę sprzyjającą uzyskiwaniu wiarygodnych odpowiedzi,
2. respondenci w większości wykazywali zrozumienie i życzliwość wobec badań,
3. osoby przeprowadzające weryfikację wykonywały swoją pracę w sposób zgodny z zaleceniami instrukcji, bez pomyłek.

niach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego, „Przegląd Socjologiczny”, 1978, nr XXX.

W trzecim etapie duży nacisk położono na to, aby dane, na podstawie których dokonywano obliczeń statystycznych, nie zostały zniekształcone w stosunku do tych, które zawarte są w kwestionariuszach i kartach weryfikacyjnych. Dlatego też cały materiał został zakodowany dwukrotnie przez niezależnych kodeków, a następnie przeniesiony na karty perforowane. Porównanie dwóch kompletów kart pozwoliło wyeliminować wszelkie błędy kodingu i perforacji.

### 2.3. Podsumowanie

Podsumowując przygotowanie i przebieg naszych badań należy podkreślić, że zostały one, jak się wydaje, zrealizowane staranniej niż przeciętne badania socjologiczne. Zastosowano się w nich bowiem do wszystkich podstawowych zasad przeprowadzania badań zalecanych w podręcznikach metodologicznych (np. pilotaż, listy zapowiednie do respondentów, sposób szkolenia ankieterów, kontrola ich pracy itp.). Mimo ich przestrzegania uzyskane przez nas w trakcie wywiadu informacje nie są w pełni wiarygodne, gdyż, jak o tym będzie mowa w dalszej części pracy, nie pokrywają się z danymi dokumentalnymi. Jeśli zgodzimy się, że zastosowane przez nas reguły postępowania mają na celu, obok usprawnienia organizacji badań, ograniczenia liczby odmów itp., również podniesienie poziomu wiarygodności uzyskiwanych informacji, to można przypuszczać, że w przeciętnych badaniach, przy pominięciu przynajmniej niektórych spośród nich, rozbieżności między danymi z wywiadu a stanem faktycznym będą jeszcze większe. Należy to mieć na uwadze przy lekturze następnego rozdziału pracy, w którym omawiane są wyniki naszych badań.

Powyższy wniosek może budzić pewne zastrzeżenia, gdyż jak wiadomo, znaczna część reguł postępowania badawczego oparta jest na intuicji metodologów, a ich wpływ na wiarygodność uzyskiwanych informacji nie został zweryfikowany empirycznie. Nie ulega jednak wątpliwości, że przynajmniej niektóre spośród nich — chodzi o te, które dotyczą przygotowania narzędzia badawczego (np. pilotaż kwestionariusza, jego odpowiednia szata graficzna itp.) i współpracy z ankieterem (staranne szkolenie ankieterów, nadzorowanie i kontrola ich pracy, itp.) — pozwalają przy-

najmniej ograniczyć oddziaływanie tych przyczyn, które powodują niską wiarygodność i są zależne od jakości pracy ankieterów (np. oszustwa ankieterskie, brak dbałości o atmosferę wywiadu, niestosowanie się do zaleceń instrukcji, opuszczanie niektórych fragmentów pytań itp.). Jak bowiem wynika z badań K. Lutyńskiej nad wpływem ankieterskim, głównym czynnikiem sprzyjającym popełnianiu takich uchybień jest, wedle opinii samych ankieterów, niestaranne przygotowanie narzędzia przez autora oraz niewłaściwie przeprowadzone szkolenie i zła organizacja badań<sup>60</sup>. Dlatego też uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że w naszych badaniach, z racji ich starannej realizacji, uzyskano nieco bardziej wiarygodne informacje niż w przeciętnych badaniach socjologicznych.

<sup>60</sup> Por. K. Lutyńska, *Ankieterzy i badacze. Z badań nad wpływem ankieterskim, ibidem.*

### 3. REZULTATY BADANIA WERYFIKACYJNEGO

W przeprowadzonych badaniach weryfikacją objęto dane społeczno-demograficzne dotyczące respondenta, jego współmałżonka i gospodarstwa domowego. W stosunku do respondenta sprawdzano dane o wieku, wykształceniu, zawodzie, zarobkach; w odniesieniu do gospodarstwa domowego dane o dochodach, powierzchni aktualnie zajmowanego mieszkania i posiadaniu pojazdów, w stosunku zaś do współmałżonka respondenta weryfikacja dotyczyła wykształcenia, zawodu i zarobków.

Jak już wspomniano, w analizie uzyskanych materiałów nie ograniczyliśmy się wyłącznie do oceny wiarygodności informacji uzyskiwanych za pomocą wywiadu kwestionariuszowego. Podjęliśmy również próbę rozstrzygnięcia, o ile badacz, stosując w kwestionariuszu pytania ogólne lub szczegółowe, może wpłynąć na wiarygodność tych informacji. Chodzi nam o zasygnalizowanie, na podstawie naszych intuicji socjologicznych, problemu konsekwencji posługiwania się w opracowaniach z badań danymi nie w pełni wiarygodnymi. Wskazane trzy zasadnicze zagadnienia stanowią, w naszym przekonaniu, najbardziej istotne aspekty problemu wiarygodności informacji, tzn. takie, które mają najbardziej doniosłe znaczenie dla praktyki badawczej.

#### 3.1. Stopień szczegółowości pytań a wiarygodność uzyskiwanych informacji

Omówienie wyników badań rozpoczniemy od analiz dotyczących związku stopnia szczegółowości pytań z wiarygodnością uzyskiwanych za ich pomocą informacji. Porządek ten narzuca się sam, gdyż w technikach opartych na interwju informacje zdobywa się poprzez zadawanie pytań. Jeśli zatem istnieje związek między szczegółowością pytań a wiarygodnością uzyskiwa-

nych za ich pomocą odpowiedzi, to wiarygodność należy odnosić nie do zmiennych w ogóle, ale do odpowiedzi otrzymywanych na konkretne pytanie.

Problemi, o którym mowa, był przedmiotem refleksji i badań wielu socjologów. Zastanawiano się, czy związek taki istnieje, a jeśli tak, to czy różnica w wiarygodności informacji uzyskanych za pomocą pytań szczegółowych i ogólnych jest na tyle duża, że celowe jest ponoszenie przez ankieterów, respondentów i koderów dodatkowych obciążeń związanych z zadawaniem i opracowaniem pytań szczegółowych. Na podstawie znanych nam przeprowadzonych na ten temat badań ich autorzy jednoznacznie opowiadają się za stosowaniem pytań szczegółowych. S. Szostkiewicz, porównując odpowiedzi na pytania „analityczne” (szczegółowe) i „syntetyczne” (ogólne) dotyczące słuchania radia, stwierdza istnienie między nimi znacznych rozbieżności, co, jego zdaniem, przemawia za stosowaniem pytań „analitycznych”<sup>61</sup>. A. Kubiak w wyniku dokonanego porównania odpowiedzi na pytanie dotyczące postaw wobec pracy, w wersji ogólnej i szczegółowej, oraz ich weryfikacji stwierdziła, że generalnie lepsze wyniki (bardziej wiarygodne) uzyskuje się także za pomocą pytań szczegółowych. Zwraca ona jednak uwagę na większą ich drażliwość oraz na fakt, że różnice w wiarygodności informacji uzyskiwanych za pomocą pytań globalnych i szczegółowych mogą być większe lub mniejsze w zależności od ich tematyki<sup>62</sup>.

Również w stosunku do dochodów dość powszechnie przyjmuje się, i to nie tylko w Polsce, że za pomocą pytań szczegółowych uzyskuje się bardziej wiarygodne informacje niż za pomocą pytań ogólnych. H. P. Miller dokonując w cytowanej pracy oceny wiarygodności informacji o dochodach uzyskanych w Spisie w roku 1960 w porównaniu z wiarygodnością tych informacji ze Spisu w roku 1950 stwierdza, że te ostatnie były mniej wiarygo-

<sup>61</sup> Por. S. Szostkiewicz, *Pytania analityczne i syntetyczne w kwestionariuszach do badań społecznych*, „Biuletyn dla Współpracowników OBOPiSP”, 1973, nr 1.

<sup>62</sup> Por. A. Kubiak, *Analiza weryfikacyjna pytań globalnych w wywiadzie kwestionariuszowym*, praca magisterska pisana pod kierunkiem J. Lutyńskiego. Została ona ze znacznymi skrótami opublikowana w XXX tomie „Przeglądu Socjologicznego” (*Analiza pytań globalnych w wywiadzie kwestionariuszowym*).

dne ze względu na to, że w formularzach zamieszczono pytania o łączne dochody rodziny, nie zaś, jak to uczyniono w roku 1960, o dochody każdego z członków rodziny osobno<sup>63</sup>. Przekonanie to, jak można sądzić, bierze się stąd, że pytania szczegółowe są łatwiejsze dla respondentów, co zmniejsza szansę pomyłek przy udzielaniu odpowiedzi. Pytania wchodzące np. w skład bloku dotyczącego dochodów są krótkie, jednoznaczne, a ponadto wskazuje się w nich możliwe składniki dochodów, co uwalnia respondenta od konieczności przypominania ich sobie. Również dokonywanie przez respondenta niezbędnych w przypadku niektórych pytań obliczeń, które zawsze grożą popełnieniem pomyłki, jest tutaj zredukowane do minimum.

Pytania ogólne, które są z reguły dłuższe, z konieczności mniej precyzyjne i wymagające wielu operacji myślowych, uważa się z reguły za trudniejsze. Można wprawdzie wysunąć argument, że to właśnie podanie np. globalnej kwoty dochodów jest łatwiejsze, gdyż jest ona przedmiotem faktycznych rachunków w gospodarstwie domowym i operuje się nią stosunkowo często, ale wydaje się, że jest on słuszny tylko w odniesieniu do tych gospodarstw, w których dochody wszystkich jego członków są w całości łączone dla zaspokojenia wspólnych potrzeb. Tymczasem bardzo często członkowie gospodarstwa domowego do wspólnej kasy składają tylko część swoich dochodów. Mogą to być pracujące już dzieci lub też, co często wskazuje się w opracowaniach z badań, mężowie ukrywający prawdziwą wysokość swoich dochodów przed żonami.

Powyższe uwagi oparte są nie tylko na intuicjach, ale wynikają również z doświadczeń ankierskich autorów pracy (zwłaszcza w badaniach pilotażowych) i pokrywają się z doświadczeniami badawczymi innych socjologów. Warto tutaj przytoczyć wyniki analizy rezultatów badań dokonanej przez K. Szafnickiego<sup>64</sup>. Blisko 25% respondentów w tym badaniu, odpowiadając na pytania ogólne o łączną wysokość dochodów gospodarstwa domowego, podało kwotę niższą o ponad 1000 zł w porównaniu

<sup>63</sup> Por. H. P. Miller, *op. cit.*, s. 174.

<sup>64</sup> Por. K. Szafnicki, *Standaryzacja pytań o zarobki indywidualne i dochody rodzin*, [w:] *Standaryzacja zmiennych socjologicznych...*, *op. cit.*, s. 85.

z respondentami, którzy odpowiadali na pytania o dochody każdego z członków gospodarstwa domowego. Biorąc pod uwagę wnioski autorów przytoczonych powyżej prac, rozpowszechniony wśród socjologów pogląd w tej sprawie oraz własne intuicje, również w naszych badaniach oczekiwaliśmy, że bardziej wiarygodne informacje o wykształceniu i dochodach uzyskuje się za pomocą pytań szczegółowych.

Warunkiem poprawności wnioskowania o zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością informacji jest zapewnienie porównywalności grup respondentów wyznaczonych przez wersje pytań. Celem sprawdzenia losowości „przydziału” respondentów do wersji pytań było ustalenie, czy odpowiadający na pytania w różnych wersjach byli do siebie podobni pod względem objętych analizą cech społeczno-demograficznych. Jeśli okazałoby się bowiem, że rozkłady podstawowych cech społeczno-demograficznych wśród respondentów pytanych według wersji szczegółowej pytań różnią się w sposób istotny statystycznie od rozkładów tych cech wśród respondentów pytanych według wersji ogólnej, wszelkie dalsze analizy dotyczące wpływu szczegółowości pytań na wiarygodność uzyskiwanych informacji mogłoby prowadzić do stwierdzenia zależności pozornych lub też pozornego braku zależności.

Za podstawowe cechy społeczno-demograficzne respondentów przyjęto płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie, zawód, zarobki, łączne dochody gospodarstwa domowego i dochody na jedną osobę w gospodarstwie domowym. Informacje o nich zaczerpnęliśmy z danych dokumentalnych, jako że braliśmy pod uwagę „faktyczny” rozkład tych zmiennych w próbach<sup>65</sup>.

W celu sprawdzenia, czy „przydział” respondentów do różnych wersji pytań ze względu na wspomniane cechy ma charakter losowy, zastosowano testy istotności. W zależności od typu zmiennej (nominalna, porządkowa, ilorazowa czy też interwało-

<sup>65</sup> Przez określenie „faktyczny” rozkład zmiennych rozumiemy tutaj rozkład sporządzony na podstawie najbardziej wiarygodnych informacji, którymi dysponowaliśmy, tzn. dokumentów. Ponieważ jednak informacje dokumentalne nie zawsze są w pełni wiarygodne, słowo faktyczne zostało wzięte w cudzysłów.

Tabela 9. Analiza losowości „przydziału” respondentów do wersji pytań. Wyniki testów

Zmienne i rodzaje testów	Wersja pytań	Wykształcenie wersja 1 a wersja 2	Zarobki wersja 1 a wersja 2	Dochody gospodarstwa domowego		
				wersja 1 a wersja 2	wersja 1 a wersja 3	wersja 2 a wersja 3
				Wiek respond.	test Smirnowa— Kolmogorowa	0,6253
Zarobki respond.	test Smirnowa— Kolmogorowa	0,6129	0,5546	0,2058	0,4866	0,4170
Dochody gospod. domowego	test Smirnowa— Kolmogorowa	0,5157	0,2954	0,4089	0,5072	0,5550
Dochody na 1 osobę	test Smirnowa— Kolmogorowa	0,9867	0,7407	0,7248	0,9111	0,8420
Płeć respond.	test niezależności <i>Chi</i> <sup>2</sup>	0,255 1 st. swobody	0,000 1 st. swobody	0,140 2 st. swobody		
Stan cywilny respond.	test niezależności <i>Chi</i> <sup>2</sup>	0,192 1 st. swobody	0,937 1 st. swobody	0,444 2 st. swobody		
Wykształ- cenie respond.	test niezależności <i>Chi</i> <sup>2</sup>	7,084 5 st. swobody	2,351 2 st. swobody	3,707 6 st. swobody		
Zawód respond.	test niezależności <i>Chi</i> <sup>2</sup>	5,205 6 st. swobody	1,437 2 st. swobody	2,230 4 st. swobody		

Poziom istotności  $\alpha=0,05$ 

wa) posługiwano się testem niezależności *Chi*<sup>2</sup> lub też testem Smirnowa—Kolmogorowa<sup>66</sup>.

Tabela 9 prezentuje wyniki zastosowanych testów. W boczku tabeli uwzględnione są podstawowe cechy społeczno-demograficzne, ze względu na które sprawdzono losowość „przydziału” respondentów do wersji pytania oraz rodzaj testu zastosowanego do zbadania tego problemu. W główce zawarte są nazwy zmien-

<sup>66</sup> W dalszej części rozważań dotyczących próby stosujemy również test niezależności *Chi*<sup>2</sup> (dla skal słabych) oraz test Smirnowa—Kolmogorowa lub test mediany (dla skal mocniejszych).

nych, w stosunku do których sformułowano w naszych badaniach pytania w dwóch lub trzech wersjach oraz wyszczególnienie porównywanych ze sobą wersji.

Zamieszczone w tabeli 9 wyniki testów wskazują, że „przydział” respondentów do poszczególnych wersji pytań o wykształcenie, zarobki i dochody ze względu na podstawowe cechy społeczno-demograficzne badanych osób miał charakter losowy (wszystkie wartości testów lokują się poniżej wartości krytycznej). Inaczej mówiąc, podpróby wyznaczone przez zastosowanie różnych wersji pytań charakteryzują się zbliżonym rozkładem wieku, zarobków, wykształcenia itp.

Testowanie hipotezy o związku między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością uzyskiwanych informacji polegało na sprawdzeniu, czy rozkład rozbieżności (błędów) między deklaracjami a danymi dokumentalnymi jest zależny od wersji pytania<sup>67</sup>. Chodziło nam o stwierdzenie, czy rozkłady rozbieżności w podpróbach wyznaczonych przez wersje pytań różnią się od siebie w sposób istotny statystycznie, czy też różnic takich nie da się stwierdzić. Jeśli bowiem rozkład podstawowych cech w podpróbie respondentów, której zadawano pytania według wersji ogólnej, i w podpróbie, której zadawano pytania według wersji szczegółowej, jest podobny — to ewentualne różnice w rozkładach błędów w wykształceniu, zarobkach i dochodach mogą wynikać jedynie z zastosowania różnych wersji pytań.

Testowanie tej hipotezy przebiegało w dwóch etapach. W pierwszym etapie przeprowadzono analizę samych zmiennych wersyjnych bez uwzględniania dodatkowych zmiennych. Porównywano np. rozkład rozbieżności w wykształceniu w klasach wykształcenia dla wersji ogólnej z analogicznym rozkładem dla wersji szczegółowej. Wyniki tej analizy prezentują tabela 10.

Wszystkie zamieszczone powyżej wyniki, testów świadczą o braku istotnych statystycznie różnic między rozkładami rozbieżności przy zastosowaniu wersji ogólnej i szczegółowej pytań. Inaczej mówiąc, sposób sformułowania pytania (szczegółowy czy

<sup>67</sup> W dalszym ciągu określenia „rozbieżności między deklaracjami a danymi dokumentalnymi (dokumentami)” będziemy używali zamiennie z określeniem „błąd”. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że te dwa określenia nie są równoznaczne.

Tabela 10. Porównanie rozkładów rozbieżności w wykształceniu, zarobkach i dochodach gospodarstwa domowego

Porównanie wersji	Nazwa zmiennej i rodzaj testu	Wykształcenie test niezależności $\chi^2$ (4 st. swobody)	Zarobki		Dochody	
			test mediany	test Smirnowa— Kołmogorowa	test mediany	test Smirnowa— Kołmogorowa
			(1 st. swobody)		(1st. swobody)	
wersja 1 a, wersja 2		6,3230	0,777	1,1456	0,578	0,9497
wersja 1 a, wersja 3					0,896	1,1475
wersja 2 a, wersja 3					0,101	0,8388

Poziom istotności  $\alpha = 0,05$ 

ogólny) o wykształcenie, zarobki i dochody nie ma wpływu na liczbę i wielkość rozbieżności występujących w odpowiedzi na te pytania<sup>68</sup>. Dlatego też można przyjąć, że wiarygodność uzyskiwanych w wywiadzie kwestionariuszowym informacji dotyczących wspomnianych cech osobowych jest niezależna od sposobu (szczegółowego lub ogólnego) pytania o nie.

Brak zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością uzyskiwanych informacji jest wnioskiem dość zaskakującym, chociażby ze względu na omówiony już wcześniej związek tego zagadnienia z uciążliwością pytań. Pozostaje zatem pod znakiem zapytania możliwość wpływu badacza na wiarygodność uzyskiwanych informacji o tych zmiennych na etapie przygotowania narzędzia badawczego. Jeśli bowiem formułowanie pytań możliwie najmniej uciążliwych dla respondenta i ankietera nie ma wpływu na wiarygodność, to praktycznie trudno znaleźć inne sposoby zwiększenia ich wartości na tym etapie. Dlatego też konieczne było sprawdzenie, czy stwierdzony brak zależności nie jest niezależnością pozorną. W tym celu w dalszym ciągu analizowane były rozbieżności w zmiennych wersyjnych w zależności od podstawowych cech społeczno-demograficznych responden-

<sup>68</sup> W przypadku zmiennej „wykształcenie” brano pod uwagę liczbę błędów, w przypadku zaś zarobków i dochodów wielkość błędów. Wynikało to z faktu, iż żaden z respondentów nie podał dokładnej wysokości swoich zarobków i dochodów gospodarstwa domowego. Dlatego też, w przypadku tych zmiennych, nie było możliwe prowadzenie analiz uwzględniających liczbę błędów.

tów. Tak więc porównano np. strukturę rozbieżności w wykształceniu w wersji ogólnej i w wersji szczegółowej w zależności od wielkości respondentów<sup>69</sup>. Analizy te stanowiły drugi poziom weryfikacji hipotezy. Ich wyniki zawarte są w tabeli 11. Tabela ta zbudowana jest według tego samego schematu, co tabela 9.

Zamieszczone w tabeli 11. wyniki testów świadczą, iż struktury rozbieżności w zmiennych wersyjnych w zależności od podstawowych cech respondentów są ogólnie rzecz biorąc podobne<sup>70</sup>. Można więc przyjąć, że stwierdzony brak zależności między stopniem szczegółowości pytania a wiarygodnością uzyskiwanych informacji nie jest niezależnością pozorną. Stanowi to podstawę do traktowania z takim samym zaufaniem zarówno informacji otrzymywanych za pomocą pytań ogólnych, jak i informacji uzyskanych za pomocą pytań szczegółowych.

Wyjaśnienie braku zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością informacji jest bardzo trudne, gdyż możemy opierać się jedynie na własnych intuicjach. W przypadku zarobków można, jak się wydaje, przyjąć założenie, że respondent zna dość dokładnie ich wysokość (także w rozbiciu na składniki) niezależnie od pewnych zmian, jakim podlegały one w ciągu ostatnich 12 miesięcy, np. dodatkowych premii itp. Dlatego odpowiedzi na pytania szczegółowe nie różnią się swą dokładnością od odpowiedzi na pytania ogólne. Jest wszakże rzeczą zastanawiającą fakt, iż na pytania trudniejsze, a takimi były niewątpliwie pytania ogólne, uzyskuje się niemal tak samo dokładne odpowiedzi, jak na pytania łatwiejsze (szczegółowe). Brak tych różnic daje się wytłumaczyć tym, że respondenci odpowiadając na pytanie kwestionariuszowe o zarobki (niezależnie od wersji) mają przygotowaną już odpowiedź (zgodną ze stanem faktycznym lub z nim rozbieżną). Jest to zwykle, jak się wydaje, ta sama odpowiedź, jakiej w prywatnych rozmowach udzielają oni

<sup>69</sup> Przy testowaniu struktury błędów w zarobkach i dochodach ograniczono się do dychotomizacji cech społeczno-demograficznych. Było to podyktowane szczególną uciążliwością w obliczaniu testu mediany. Podział każdej zmiennej na większą liczbę klas spowodowałby duży kłopot z obliczeniami.

<sup>70</sup> Trzy wyniki testów (na 62) przekraczające wartość krytyczną można uznać za przypadkowe.

Tabela 11. Porównanie rozkładów rozbieżności wśród zmiennych wersyjnych w zależności od cech społeczno-demograficznych respondentów

Zmienne	Rozbieżności w wersjach pytań i rodzaj zastosowanych testów	Rozbieżności w wykształceniu wersja 1 a, wersja 2		Rozbieżności w zarobkach wersja 1 a, wersja 2		Rozbieżności w dochodach wersja 1 a, wersja 2 a, wersja 3	
		Wiersz 1 - 4 test Smirnowa - Kołmogorowa wiersz 5 - 6 test niezależności $Chi^2$	Test mediany (1 st. swobody)	Test mediany (2 st. swobody)	Test mediany (1 st. swobody)	Test mediany (2 st. swobody)	
Wiek		0,3698	39 lat i powyżej	2,6596	0,6407		
			40 lat i powyżej	0,9007	2,5784		
Zarobki		0,1984	3499 i poniżej		0,3280		
			powyżej 3500		0,9301		
Dochody		0,2642	5999 i poniżej	1,1272			
			6000 i powyżej	0,0971			
Dochody na 1 osobę		0,2992	2499 i poniżej	0,0000	0,2112		
			25 0 i powyżej	1,1323	4,6034		
Płeć	1 st. swobody	1,0530	mężczyźni	0,8756	1,1767		
			kobiety	4,7319	1,7245		
Stan cywilny	1 st. swobody	0,0880	żonaty zameżna	0,5262	0,3464		
			wolny wolna	0,3144	1,6906		
Wykształcenie			podstawowe i poniżej	0,0770	0,4547		
			powyżej podstawowego	1,2831	0,2715		

Poziom istotności  $\alpha=0,05$ 

znajomym pytającym ich o zarobki i w zależności od tego, czy chcą narzekać, czy też pochwalić się (uchodzić za biedniejszego czy bogatszego), dokonują zaniżeń lub zawyżeń. Przy pytaniu ogólnym podają od razu całą kwotę, przy pytaniu zaś szczegółowym tak dopasowują poszczególne składniki, aby „zgodziły się” z przygotowaną odpowiedzią.

Podobnie ma się rzecz ze zmienną „wykształcenie”: i tu, jak w przypadku zarobków, respondenci z pewnością dysponowali dostateczną wiedzą pozwalającą im udzielać wiarygodnych informacji na temat swego wykształcenia. Można było wprawdzie przypuszczać, że nie zawsze będzie to wiedza aż tak dokładna, jak tego wymagano, i dlatego uzasadniona wydawała nam się hipoteza, że dokładne uprzytomnienie respondentom ich całej drogi szkolnej pozwoli uzyskać bardziej wiarygodne informacje niż wówczas, gdy pytamy jedynie o najwyższy poziom ukończonego wykształcenia. Tak się jednak, na co wskazują wyniki analiz, nie stało. Można zatem pokusić się o sformułowanie hipotezy wyjaśniającej w takim oto brzmieniu: respondenci zwykle świadomie podają nieprawdziwe informacje o poziomie swego wykształcenia i nie zależy to od sposobu, w jaki zadajemy pytania o te sprawy, a raczej od sytuacji, w której się te kwestie porusza. Jak nam się wydaje, to atmosfera rozmowy (związane z nią różnego rodzaju nastawienia psychiczne respondentów) jest tym stymulatorem powstawania wiarygodnych i niewiarygodnych informacji o wykształceniu.

W przypadku dochodów gospodarstwa domowego mogą wystąpić podobne mechanizmy z tą jednak różnicą, że niektórych składników dochodów innych członków gospodarstwa domowego respondent może rzeczywiście nie znać. Odpowiadając na pytanie w wersji szczegółowej i nie znając pewnych faktów, może on czuć się zawstydzony zwłaszcza, gdy uważa się za głowę gospodarstwa domowego. Wówczas podaje, jak można przypuszczać, kwoty przypadkowe. Natomiast przy pytaniu w wersji ogólnej, do wysokości znanych sobie dochodów może dodawać (lub nie) mniej lub bardziej przypadkowy szacunek dochodów nieznanymi. Wysokość tych szacunków, niezależnie od wersji pytania, uwarunkowana jest wspomnianym już nastawieniem do narzekania lub chwalenia się.

Ogólnie można przypuszczać, że stwierdzony brak zależności wynika przede wszystkim z psychicznych nastawień respondentów. Ponieważ w zdecydowanej większości, relacjonując wysokość swoich zarobków i dochodów gospodarstwa domowego, świadomie wprowadzają oni w błąd ankietera (będzie o tym mowa w następnym podrozdziale), sposób sformułowania pytań nie ma zasadniczego znaczenia, gdyż odpowiedzi cząstkowe (w wersji szczegółowej) „dopasowuje się” tak, aby „wyjść” na założoną z góry kwotę. Podobnie jest w przypadku wykształcenia. Brak potwierdzenia naszej hipotezy wynikał więc stąd, iż oparta ona była na fałszywym założeniu, że respondenci będą starali się odpowiadać zgodnie ze stanem faktycznym, a podstawową przeszkodą w uzyskiwaniu w pełni wiarygodnych informacji jest zawodność ich pamięci. Dlatego też, jak zakładaliśmy, wystarczy ułatwić im przypomnienie sobie wszystkich składników poszukiwanych informacji, aby przeszkoda ta została usunięta.

Stwierdzenie braku zależności między stopniem szczegółowości pytań o wykształcenie, zarobki i dochody a wiarygodnością uzyskiwanych informacji ma, w naszym przekonaniu, duże znaczenie praktyczne dla badaczy przygotowujących kwestionariusz wywiadu. Formułując pytania dotyczące tych zagadnień wystarczy kierować się wyłącznie zapotrzebowaniem informacyjnym (czy chce się uzyskać bardziej szczegółowe informacje, czy też ogólne, zbiorcze), pomijając problem wiarygodności uzyskiwanych danych, która rozpatrywana na poziomie globalnym (poszukiwanej informacji) będzie zbliżona.

To, co do tej pory powiedzieliśmy na temat braku wpływu sposobu sformułowania pytania na wiarygodność odpowiedzi, nie oznacza wszakże, że badacz pozbawiony jest jakichkolwiek możliwości podnoszenia wartości uzyskiwanych informacji. Sposób formułowania pytań jest bowiem tylko jednym z elementów sytuacji wywiadu, nad którymi badacz ma kontrolę. Chociaż jest to element najbardziej istotny, gdyż w sposób bezpośredni programuje formę i treść przyszłego kontaktu ankietera z respondentem, to jednak wcale nie oznacza, iż jedynie on decyduje o wartości uzyskiwanych danych.

Rozstrzygnięcie hipotezy o związku między wiarygodnością a stopniem szczegółowości pytań ma również znaczenie dla li-

czebności próby w naszych badaniach. Była ona, jak już wspomniano, podzielona ze względu na wersje pytań na podpróby. Obalenie omawianej hipotezy stwarza podstawę do rezygnacji z tego podziału. Dlatego też odtąd zrealizowaną w badaniach próbę 528 wywiadów będziemy traktowali jako całość, będącą wspólną podstawą do dalszych analiz.

## 3.2. Analiza wiarygodności danych osobowych uzyskiwanych za pomocą wywiadu kwestionariuszowego

### 3.2.1. Wiek respondenta

Weryfikatorem dla zmiennej wieku były w naszych badaniach zapisy dokumentalne zawarte w tzw. kwestionariuszu osobowym pracownika. Ze względu na fakt, iż w kwestionariuszu tym znajduje się klauzula wymagająca zarówno od osoby przyszłego pracownika, jak i od spisującego tę informację, aby była ona zgodna z zapisem w dowodzie osobistym — co osoby te zaświadczały własnoręcznymi podpisami — mieliśmy podstawę, aby założyć, że między tymi zapisami istnieje zgodność. Z kolei uznaliśmy, iż zapis daty urodzenia zawarty w dowodzie osobistym jest informacją bardziej wiarygodną od relacji respondenta na ten temat. Biorąc pod uwagę sposób powstawania informacji weryfikującej (weryfikatora), a nadto fakt, iż w ocenie sędziów dane dokumentalne o wieku zaczerpnięte z kwestionariusza osobowego (ankiety personalnej) zostały również uznane za bardziej wiarygodne niż informacje z wywiadu, przyjęliśmy, że weryfikator w przypadku tej zmiennej jest praktycznie pewny.

Ogółem sprawdzaniem objęto 495 przypadków (jest to  $N$  dla zmiennej wieku), z czego zaobserwowano 477 (96,4%) przypadków zgodności informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi. Pozostała część, a więc 18 (3,6%) przypadków, to niezgodności, których rozpiętość wynosiła od 1 roku do 20 lat. Chcąc określić związek między informacjami z wywiadu a danymi dokumentalnymi obliczono współczynnik korelacji  $r$ , którego wartość wyniosła  $r=0,9958$ . Wynik tej korelacji wskazuje na bardzo silny związek między tymi informacjami, co nie jest zaskakujące zważywszy na fakt niewielkiej liczby zaobserwowanych rozbieżności. Dla pełniejszej interpretacji współczynnika  $r$  wykorzy-



stana została ponadto miara  $r^2$ . Ponieważ wartość  $r^2=0,9916$ , powiemy, że informacje z wywiadu w około 99% wyjaśniają zróżnicowanie danych o wieku pochodzących z dokumentów. Jest to więc zależność silna, jeśli uwzględnić, że wartość  $1 - r^2$  wynosi 0,0084 określając „obszar” nie wyjaśniony. Wnioski dotyczące zależności tych dwu typów informacji można uznać za pewne, jako że przedział ufności przy poziomie istotności 0,05 wynosi 0,995 - 0,997, co oznacza, że powtarzając obliczenia współczynnika  $r$  dla innych prób pochodzących z tej samej populacji w 95 przypadkach na 100 wynik będzie się wahał w granicach od 0,995 do 0,997. Opierając się na tej statystycznej analizie można stwierdzić, że struktura wieku ustalona na podstawie danych z wywiadu jest bardzo zbliżona do struktury faktycznej. Oznacza to, że przedstawiane w publikacjach socjologicznych rozkłady wieku w badanych populacjach trafnie odzwierciedlają rozkłady rzeczywiste.

Dalsza analiza rozbieżności pozwoliła na wyodrębnienie dwu ich grup. Pierwsza, w liczbie dwunastu przypadków (na ogółem 18 niezgodności), charakteryzuje się tym, że na podstawie informacji z wywiadu uzyskujemy zaniżony wiek respondentów, tzn. wynika z nich późniejsza niż ustalona za pomocą danych dokumentalnych data urodzenia badanych.

Druga grupa, sześciu przypadków reprezentuje tendencję przeciwną, tzn. zawyżającą — informacje z wywiadu mówią o wcześniejszym roku urodzenia niż dane dokumentalne.

Jak widać, mimo niewielkiej liczby przypadków rozbieżności różnice między obu grupami są znaczne. Gdyby założyć, że jedynym powodem występowania rozbieżności między informacjami z wywiadu a informacjami dokumentalnymi był respondent, to i tak twierdzenie mówiące jedynie o odmładzaniu się, czyli zaniżaniu posiadanego wieku, nie daje się utrzymać. Należałoby je, przynajmniej w świetle rezultatów tego badania, osłabić mówiąc, że respondenci podający niewiarygodne dane o swym wieku dwukrotnie częściej go zaniżają, niż zawyżają.

Jak mówiliśmy, rozbieżności między obu rodzajami danych było bardzo niewiele, trudno więc w tych warunkach mówić o tendencjach czy regularnościach; nie mamy bowiem oparcia w masie przypadków. Jednym z możliwych wyjaśnień tej nie-

wielkiej liczby rozbieżności może być fakt zastosowania w naszym badaniu pytania o rok urodzenia, a nie liczbę ukończonych lat. Ponieważ rok urodzenia nie mówi bezpośrednio o wieku, może to być w pewnym stopniu elementem eliminującym występowanie tendencji odmładzającej. W tym stwierdzeniu opieramy się na wynikach badania pilotażowego, w którym zastosowaliśmy pytanie o wiek. Na naszą prośbę respondenci uzasadniając, na które z pytań (o wiek czy o rok urodzenia) jest im łatwiej odpowiadać, najczęściej używali jako argumentu tego, iż rok urodzenia „nie zdradza” bezpośrednio ich wieku. Poza tym rok urodzenia, o czym wspominaliśmy już przytaczając myśl Holzera, jest wielkością stałą, natomiast wiek w ukończonych latach zmienia się z roku na rok, co może eliminować skłonności respondentów do zaokrąglania liczby posiadanych lat<sup>71</sup>. Tak więc, jeżeli pytamy o datę urodzenia, to zawsze uzyskujemy „stałą” odpowiedź, jeśli natomiast zadajemy pytanie o wiek, to wprowadzamy dodatkowo, zmienny element ukończonych lat.

Chociaż odwołujemy się jedynie do kilkunastu rozbieżności, trudno jest zrezygnować ze spojrzenia na rezultaty tego badania z punktu widzenia jeszcze jednej hipotezy. Głosi ona, że u kobiet występuje tendencja do zaniżania wieku. Aby przekonać się, czy jest ona słuszna, wykonano zestawienie podane w tabeli 12.

Na podstawie rozkładów rozbieżności wydaje się, że ta hipoteza ma szansę potwierdzenia, tzn. w przypadku wystąpienia rozbieżności można przyjąć, iż będą one dla kobiet zaniżeniami. Wśród mężczyzn zaś liczba zawyżeń i zaniżeń jest zrównoważona.

Dokonując analizy zaobserwowanych rozbieżności trzeba jednak postępować w sposób, do jakiego uprawnia zebrany materiał empiryczny. Należy zatem znieść wprowadzone założenia

Tabela 12. Płeć a rozbieżności wieku

Płeć	Rozbieżności	
	Zawyżenia	Zaniżenia
M	5	4
K	1	8

<sup>71</sup> Por. J. Z. Holzer, *op. cit.*, s. 81.

mówiące o tym, że jedynym powodem występowania rozbieżności jest respondent i starać się uwzględniać wszystkie możliwe przyczyny ich pojawiania się. Postępując zgodnie z tą zasadą pogrupowaliśmy rozbieżności w klasy, biorąc pod uwagę wielkość różnic między dwoma typami danych. W ten sposób uzyskano trzy klasy rozbieżności. Pierwsza obejmowała rozbieżności małe, tzn. mieszczące się w granicach od 1 do 2 lat, druga obejmowała rozbieżności średnie — od 3 do 5 lat i wreszcie trzecia — duże, tzn. powyżej 5 lat. Tak stworzona typologia niezgodności posłużyła nam do opisu występujących rozbieżności. Rozkład ich, w wyróżnionych klasach, wygląda następująco: rozbieżności małe — 11 przypadków, średnie — 5 przypadków, duże — 2 przypadki. Ten podział, wprowadzony wprawdzie arbitralnie, daje jednak możliwość szerszego, bo uwzględniającego cały wachlarz przyczyn, wyjaśnienia wykrytych rozbieżności. I tak np. w pierwszej klasie (małych rozbieżności) mogą znajdować się rozbieżności „pozorne”, tzn. takie, które są rezultatem przyjętego założenia przy obliczaniu wieku respondentów. Dotyczy to przede wszystkim przypadków różnic o jeden rok (3 przypadki) między posiadanymi informacjami, gdyż właśnie sposób obliczania wieku z informacji z wywiadu dopuszcza możliwość błędu  $\pm 1$  roku<sup>72</sup>. W klasie trzeciej zaś (dużych rozbieżności) można domniemywać, że przypadki różnic są spowodowane np. mechanicznymi błędami zapisu ankietarskiego (przestawieniem cyfr roku urodzenia podanego przez respondenta, nakładającymi się błędami koderów wynikającymi z nieczytelnego zapisu, czy też przejęciem ze strony respondenta) Wskazują na to bowiem wielkości rozbieżności w tej klasie, wynosiły one 10 i 20 lat. Trudno byłoby, jak się wydaje przypuszczać aby tej wielkości rozbieżności można złożyć na karb świadomego podawania przez respondentów informacji nieprawdziwych. Gdyby uwzględnić te wszystkie przyczyny wystąpienia rozbieżności, o których była mowa, a wydaje się że ich pojawienie się jest tak samo prawdopodobne, jak wystąpienie celowych zafałszowań respondentów,

<sup>72</sup> Przyjętą bowiem z momentem ukończenia danego roku życia dla wszystkich badanych respondentów datą zakończenia fazy terenowej badań (zebranie kwestionariuszy)

to do tych ostatnich można by zaliczyć tylko część spośród wszystkich osiemnastu przypadków.

Podsumowując analizę tej zmiennej należy przede wszystkim stwierdzić, i to jest zasadniczy wniosek, iż zaobserwowana liczba rozbieżności nie może mieć wpływu na wyniki badań. Jest tak dlatego, że ich liczba jest bardzo mała, a co więcej sposób opracowania tej zmiennej w badaniach empirycznych będzie owe nieliczne rozbieżności eliminował, ponieważ są one niewielkie. Jeżeli bowiem przedstawia się w badaniach strukturę badanej próby według wieku, to zwykle w postaci zestawień uwzględniających jego przedziały. Wielkości przedziałów nie są zazwyczaj mniejsze niż 5 lat, zatem istnieje prawdopodobieństwo, że jedynie rozbieżności powyżej tej wielkości mogłyby powodować zniekształcenia w faktycznym obrazie wieku badanej próby. Oczywiście posługiwanie się przedziałami wieku nie jest sposobem na unikanie zniekształceń informacji pierwotnych (danych kwestionariuszowych), można je co najwyżej „zataić”. Zupełnie inna sytuacja ma miejsce wówczas, gdy zmienną „wiek” traktuje się jako ciągłą i gdy wykorzystuje się ją do korelacji. Wówczas niewiarygodne dane mogłyby powodować poważne konsekwencje dla stwierdzonych zależności, ale i taka sytuacja nie może mieć miejsca (w świetle wyników naszych badań), jako że liczba zniekształceń danych dotyczących zmiennej wieku jest taka mała, iż nie może być przyczyną tworzenia zależności „nieprawdziwych”. Do kwestii tej powrócimy w dalszym ciągu naszych rozważań.

### 3.2.2. Wykształcenie respondenta i współmałżonka

Weryfikatorem informacji o wykształceniu respondenta i współmałżonka zapisanym w kwestionariuszu wywiadu było świadectwo ukończenia szkoły bądź odpis takiego świadectwa, znajdujący się w teczce akt osobowych w zakładzie pracy respondenta (współmałżonka). Nie nasuwa wątpliwości wiarygodność świadectw bądź ich odpisów, jako źródła informacji o poziomie wykształcenia. Zdajemy sobie oczywiście sprawę z możliwości ich zafałszowań, pomijamy jednak takie przypadki, traktując je jako występujące sporadycznie. Biorąc pod uwagę sposób po-

wstawania informacji weryfikującej i nikłe prawdopodobieństwo fałszerstw tych danych, a nadto fakt, że w ocenie sędziów zostały one uznane za bardziej wiarygodne niż informacje z wywiadu, przyjęliśmy, że weryfikator w przypadku tej zmiennej (świadectwo szkolne bądź jego odpis) jest praktycznie pewny.

Analizę zmiennej „wykształcenie respondenta” rozpoczniemy od zestawienia jej rozkładów ustalonych na podstawie wywiadów i dokumentów.

Kategorie, w jakie pogrupowano dane dotyczące wykształcenia, są odpowiednikami jego poziomów. Agregacji dokonaliśmy jedynie na poziomie wykształcenia niepełnego wyższego i wyższego tworząc jedną zbiorczą kategorię nazwaną „powyżej średniego”<sup>73</sup>. Powód, dla którego postąpiliśmy w ten sposób, wpływa z faktu, że obie kategorie były bardzo nieliczne i ze statystycznego punktu widzenia nie nadawały się do odrębnego wykorzystania. Za połączeniem ich przemawia nadto pewien dodatkowy wzgląd — nazwijmy go merytorycznym. Połączenie kategorii wykształcenia niepełnego wyższego z wyższym, a nie ze średnim, znajduje swe uzasadnienie, w naszym przekonaniu, i w tym, iż ludzie o takim wykształceniu swym poziomem i nawykami intelektualnymi bardziej zbliżają się do osób o wykształceniu wyższym niż średnim. Należy przy tym zaznaczyć, iż wykształcenie niepełne wyższe odpowiada co najmniej dwuletniej edukacji (o czym już wspominaliśmy). Jest to więc wystarczająco długi okres, aby nie tylko rozszerzyć wiedzę szkolną, ale, a może przede wszystkim, przez kontakt środowiskowy nabyć określonych przyzwyczajęń. Jak nam się wydaje, podobne względy decydowały również o łączeniu tych dwu kategorii wykształcenia w większości opracowań z badań empirycznych, chociaż w żadnym z nich nie odnaleźliśmy wyraźnych, wyrażonych *explicite*, względów, dla których takich połączeń dokonywano.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na zastosowaną klasyfikację wykształcenia. Przyjmuje się, że kategorie wykształcenia tworzą skalę porządkową, co znaczy, iż wyszczególnione poziomy cha-

<sup>73</sup> Wykształcenie stopnia pomaturalnego zostało włączone, zgodnie z przyjętymi zasadami klasyfikacji, do kategorii wykształcenia średniego. Wynika to stąd, że daje ono podobne przygotowanie i uprawnienia zawodowe, jak średnia szkoła zawodowa.

Tabela 13. Wykształcenie respondenta z danych z wywiadu a z danych dokumentalnych

Wykształcenie deklarowane	Wykształcenie z danych dokumentalnych						Razem
	niepełne podstawowe	podstawowe	zasadnicze zawodowe	niepełne średnie	średnie	powyżej średniego	
Niepełne podstawowe	31 (6,11%)	24 (4,73%)	1 (0,20%)	—	1 (0,20%)	—	57 (11,24%)
Podstawowe	15 (2,96%)	145 (28,60%)	10 (1,97%)	1 (0,20%)	3 (0,59%)	—	174 (34,32%)
Zasadnicze zawodowe	1 (0,20%)	31 (6,11%)	90 (17,75%)	1 (0,20%)	—	—	123 (24,26%)
Niepełne średnie	—	18 (3,55%)	12 (2,37%)	4 (0,79%)	2 (0,39%)	—	36 (7,10%)
Średnie	—	4 (0,79%)	9 (1,77%)	2 (0,39%)	81 (15,98%)	—	96 (18,93%)
Powyżej średniego	—	—	1 (0,20%)	—	4 (0,79%)	16 (3,16%)	21 (4,15%)
Razem	47 (9,27%)	222 (43,78%)	123 (24,26%)	8 (1,58%)	91 (17,95%)	16 (3,16%)	507 (100,0%)

rakteryzują się tym, że każdy następny traktowany jest jako wyższy od poprzedniego. W przypadku poziomów zasadniczego zawodowego i niepełnego średniego można by oczywiście zastanowić się, czy pierwszy z nich oznacza rzeczywiście niższe (jak to ma miejsce w tej klasyfikacji) wykształcenie niż drugi. Rozstrzygnięcie tego dylematu jest arbitralne. Natomiast uzasadnienie takiej właśnie decyzji znajduje podstawy w zgodności naszej klasyfikacji wykształcenia z tymi, które tworzone są w większości badań empirycznych<sup>74</sup>.

W stosunku do rozkładu zmiennej „wykształcenie” dla jej wartości pochodzących z dokumentów i z wywiadów zastosowano miarę korelacji rang Spearmana ( $r_s$ ) dla uporządkowań słabych. Wartość tej miary  $r_s=0,8145$  pozwala na stwierdzenie istnienia bardzo silnej zależności pomiędzy informacjami z wywiadu a danymi dokumentalnymi. Wniosek ten świadczy korzystnie o wynikach badań socjologicznych, w których zmienna ta wykorzystana jest do celów opisowych, jako że na jego podstawie można orzekać o podobieństwie struktur badanych prób (ustalonych w oparciu o informacje z wywiadu i dane dokumentalne) pod względem wykształcenia. Należy jednak pamiętać, że przy orzekaniu o wysokiej zgodności struktur ukryte jest założenie, że rodzaje rozbieżności, a więc zawyżenia i zaniżenia, są rozłożone równolicznie. Ponieważ jednak tak nie jest i zawyżenia ponad dwukrotnie przekraczają liczbę zaniżeń (o czym szczegółowo piszemy poniżej), to badane zbiorowości — jeżeli rzutować rezultaty naszego badania na inne — będą uchodziły za „bardziej wykształcone”, niż jest to w rzeczywistości.

Na podstawie szczegółowych rozkładów zmiennej „wykształcenie respondenta” można stwierdzić, iż na ogółem 507 przypadków, 367 (72,39<sup>0</sup>/o), to zgodności między informacjami z wywiadu a stanem dokumentalnym. Natomiast 140 (27,61<sup>0</sup>/o) to nie-

<sup>74</sup> Stwierdzenie to znajduje swe uzasadnienie w analizowanych przez nas 214 kwestionariuszach z badań socjologicznych. Stało się ono również podstawą do sformułowania propozycji podstawowych kategorii klasyfikacyjnych dla zmiennej „wykształcenie” zawartej w odrębnym opracowaniu. Por. P. Daniłowicz, J. Lużyński, A. Sianko, P. B. Sztabiński, *Podstawowe kategorie klasyfikacyjne w zakresie zmiennych metryczkowych*, op. cit.

zgodności. Wśród niezgodności 97 (69,29<sup>0</sup>/o) przypadków to zawyżenia, tzn. sytuacje, w których informacje w wywiadzie wskazują na wyższy, niż informacje dokumentalne, poziom wykształcenia — a 43 (30,71<sup>0</sup>/o) zaniżenia — czyli przypadki odwrotne, gdzie na podstawie informacji z wywiadu daje się ustalić niższy poziom wykształcenia, niż wynika on z informacji dokumentalnych. Jeżeli chodzi o strukturę niezgodności (rozbieżności), a więc stosunek zawyżeń do zaniżeń, to na podstawie naszych rezultatów możemy powiedzieć, że zawyżeń jest ponad dwukrotnie więcej niż zaniżeń. Jest to wniosek odmienny od tego, który sformułowali S. S. Žarkovic i V. Balaban na podstawie przeprowadzonych badań. Autorzy wspominają bowiem o występowaniu jednakowej tendencji do zaniżania i zawyżania poziomu wykształcenia<sup>75</sup>. Natomiast rezultaty podobne do naszych uzyskali P. W. Haberman i J. Sheinberg, którzy omawiając otrzymane rozkłady rozbieżności wykształcenia stwierdzili również przewagę zawyżeń nad zaniżeniami<sup>76</sup>. Z polskich prac na zawyżenie wykształcenia w relacjach respondentów z wywiadów kwestionariuszowych zwraca uwagę np. A. Sztaudynger-Kaliszewicz<sup>77</sup>.

W pracach, o których wspominaliśmy, wszyscy autorzy podkreślali nadto fakt, iż wielkość rozbieżności, niezależnie od tego czy są to zawyżenia, czy zaniżenia, nie przekracza jednego poziomu wykształcenia. Chcąc sprawdzić tę hipotezę przyjrzelśmy się bliżej wszystkim przypadkom rozbieżności i okazało się, że jeżeli chodzi o zaniżenia, wielkość ich przedstawia się następująco: 37 przypadków zaniżeń (86,05<sup>0</sup>/o) osiąga jeden poziom wykształcenia, 2 przypadki (4,65<sup>0</sup>/o) dwa poziomy, 3 (6,97) trzy poziomy, 1 (2,33<sup>0</sup>/o) cztery poziomy. Wśród zawyżeń zaś roz-

<sup>75</sup> Zrównoważona liczba zawyżeń i zaniżeń uzyskana przez autorów badań może być wynikiem tego, że weryfikowano dane socjologiczne poprzez dane spisowe. Odmiennosc rezultatów byłaby więc efektem odmiennosci sytuacji badawczych, w jakich znajdowali się respondenci. Por. S. S. Žarkovic, V. Balaban, *Ispitivenje pisemnosti*, „Studije i Analiza”, 1955, nr 7. Przytaczamy za A. Sztaudynger-Kaliszewicz, op. cit.

<sup>76</sup> Por. P. W. Haberman, J. Sheinberg, *Education Reported in Interviews: an Aspect of Survey Content Error*, „Public Opinion Quarterly”, 1966, s. 295 - 301.

<sup>77</sup> Por. A. Sztaudynger-Kaliszewicz, op. cit., s. 279.

kład rozbieżności w poziomach jest taki oto: 64 przypadki (65,98%) o jeden poziom, 28 (28,87%) o dwa poziomy i 5 (5,15%) o trzy poziomy. Ogółem na wszystkie 140 rozbieżności, 101 (72,14%) to rozbieżności o jeden poziom wykształcenia. Sądzi-  
my więc, iż można przyjąć, że rezultaty naszych badań potwierdzają w zasadzie hipotezę, że rozbieżności osiągają zazwyczaj jeden poziom wykształcenia.

Jeżeli zaś chodzi o wyjaśnienie przewagi zawyżeń nad zaniżeniami, to autorzy relacjonowanych badań upatrują je przede wszystkim w tendencji respondentów do pokazywania się w lepszym świetle przyjmując jednocześnie założenie, że wysoki poziom wykształcenia jest wartością społecznie aprobowaną. Wydaje nam się, że wyjaśnienia świadomego podawania przez respondentów informacji o wykształceniu niezgodnym ze stanem faktycznym, niezależnie od tego, czy są zawyżenia czy zaniżenia, można upatrywać w występowaniu zmiennej aprobaty społecznej. Pojawia się ona w większości sytuacji wzajemnego komunikowania, bez względu na to, czy jest ono sterowane metodami naukowymi, czy nienaukowymi<sup>78</sup>. Komunikowanie każdego rodzaju związane jest bowiem, w większym lub mniejszym stopniu, z posługiwaniem się przez obie strony stereotypami, społecznymi ocenami tego, co dobre, i tego co złe, po to, aby zyskać aprobatę innych. Zachowanie nastawione na aprobatę występuje w większym nasileniu w przypadkach komunikowania się o charakterze oficjalnym, w którym nadto jedna ze stron odgrywa z założenia rolę kierującą (dominującą), a z takimi sytuacjami mamy do czynienia w wywiadzie. Tym, co upewnia nas o występowaniu zmiennej aprobaty społecznej jako zmiennej interweniującej w naszych badaniach, jest fakt, iż poddane ocenie informacje bezpośrednio identyfikowały badanych.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że zmienna aprobaty społecznej może zniekształcać nie tylko z powodu chęci pokazywania się przez osobę badaną w lepszym świetle, ale też zachowania,

<sup>78</sup> O zmiennej aprobaty społecznej pisze m. in. J. Adelt i G. Kraus. Por. J. Adelt, G. Kraus, *Zmienna aprobaty społecznej Edwardsa*, [w:] *Materiały do nauczania psychologii*, seria III, t. III, Warszawa 1973, s. 225—239.

które można określić jako pomniejszenie swych wartości, czyli pokazywanie się w gorszym świetle. Sytuacja, w jakiej znajduje się respondent w trakcie przeprowadzania z nim wywiadu, jest egzaminacyjną. Dlatego też traktuje on ją jako formę oceny, jakiej dokonuje badacz na podstawie udzielonych mu odpowiedzi. Ucieczką od takiej sytuacji, a zatem chęcią zapewnienia sobie przez respondenta pozytywnego wyniku, może być udzielenie odpowiedzi, które wydają się badanemu społecznie akceptowane. Co w większości przypadków, jeżeli chodzi o wykształcenie, związane jest z jego zawyżaniem (biorąc pod uwagę, że jest ono wartością społecznie aprobowaną). Nie znaczy to jednak, że zaniżania wykształcenia nie można wyjaśnić występowaniem zmiennej aprobaty społecznej. Jeżeli bowiem przyjmujemy, że zaniżenia wykształcenia występowały wówczas, gdy respondent ocenił swój udział w badaniu negatywnie, tzn. uważał, że „złe wypadł” i dlatego zaniżył wykształcenie, aby tym wytłumaczyć swoje niepowodzenie, to jego postępowanie można właśnie wyjaśnić chęcią uzyskania aprobaty u osoby z nim rozmawiającej.

Chcąc pogłębić tę analizę nie poprzestaliśmy na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje, że badacze dysponują zawyżonymi lub zaniżonymi danymi o wykształceniu respondentów, ale dążyliśmy również do poznania odpowiedzi na pytanie kto, tzn. do ustalenia, jakie cechy społeczno-demograficzne respondentów wiążą się z określonego rodzaju zniekształceniami. Pozwoliło to nam stwierdzić, od jakich zmiennych metryczkowych deklarowanych przez respondenta w wywiadzie zależy wielkość i kierunek tych zniekształceń.

Ograniczenie się przy wyjaśnianiu rozbieżności do cech społeczno-demograficznych deklarowanych w wywiadzie wynika z założeń, które przyjęliśmy przygotowując niniejszą publikację. Pochodzące z wywiadu dane o tych cechach są bowiem jedynymi informacjami, którymi dysponuje badacz, mogącymi stanowić dla niego wskazówkę odnośnie do oceny wiarygodności wypowiedzi poszczególnych grup respondentów.

Rozpatrując zawyżenia, jako pierwszą ze zmiennych wyjaśniających, wzięto pod uwagę zawód respondenta.

Jak widać, wielkość zawyżeń wykazuje pewną charakterys-

Tabela 14. Przynależność społeczno-zawodowa respondenta a zawyżenia wykształcenia <sup>79</sup>

Zawyżenie w poziomach wykształcenia \ Grupa społeczno-zawodowa	jeden poziom	dwa, trzy poziomy	Razem
Inteligencja techniczna i nietechniczna	4 (6,15%)	7 (10,77%)	11 (16,92%)
Pracownicy administracyjno-biurowi i pracownicy usług	6 (10,34%)	7 (12,07%)	13 (22,41%)
Robotnicy wykwalifikowani	41 (32,80%)	14 (11,20%)	55 (44,00%)
Robotnicy niewykwalifikowani	13 (4,55%)	5 (1,75%)	18 (6,30%)

tyczną tendencję, jeżeli uwzględnimy zawód respondenta. Na podstawie rozkładów zawyżeń wśród grup społeczno-zawodowych można powiedzieć, że najbardziej „narażoną” na zawyżenia grupą społeczno-zawodową są robotnicy wykwalifikowani, najmniej zaś robotnicy niewykwalifikowani. Jeżeli zaś chodzi o największe zawyżenia (o dwa lub trzy poziomy), to najwyższy ich odsetek występuje w grupie pracowników administracyjno-biurowych i pracowników usług, natomiast w grupie inteligencji technicznej i nietechnicznej oraz grupie robotników wykwalifikowanych odsetek dużych zawyżeń jest bardzo podobny.

Za kolejną zmienną wyjaśniającą liczebność i wielkość rozbieżności przyjęliśmy wykształcenie respondenta. Rozkłady rozbieżności zawarte są w tabeli 15.

Rozkłady tabeli 15 są podstawą do stwierdzenia, iż wraz ze wzrostem deklarowanego wykształcenia wzrasta wielkość zawy-

<sup>79</sup> Określenie grup społeczno-zawodowych zacierpniliśmy ze *Společnej Klasyfikacji Zawodów*. Tam też znajdują się szczegółowe ich określenia. Sformułowania użytych przez nas grup odpowiadają nazwom tzw. wielkich grup społeczno-zawodowych Společnej Klasyfikacji Zawodów, z tym tylko, że wielką grupę robotników podzielono tu, wykorzystując kryterium poziomu klasyfikacji, na robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych. Por. M. Pohoski, K. M. Słomczyński, K. Milczarek, *Společna Klasyfikacja Zawodów*, op. cit.

Tabela 15. Zawyżenia wykształcenia a wykształcenie respondenta deklarowane przez niego w wywiadzie

Zawyżenie w poziomach wykształcenia \ Kategoria wykształcenia	jeden poziom	dwa, trzy poziomy	Razem
podstawowe	15 (8,62%)	—	15 (8,62%)
zasadnicze zawodowe	32 (26,02%)	1 (0,81%)	33 (26,83%)
niepełne średnie	13 (36,11%)	19 (52,78%)	32 (88,89%)
średnie	3 (3,13%)	14 (14,58%)	17 (17,71%)

żeń (liczona poziomami zawyżonego wykształcenia). Można zatem powiedzieć, że jeżeli deklarowany przez respondenta poziom wykształcenia nie przekracza zasadniczego zawodowego, a nadto wiemy, że deklaracja ta jest zawyżeniem, to prawie na pewno będzie to zawyżenie o jeden poziom wykształcenia. Jeśli natomiast poziom deklarowanego przez respondenta wykształcenia przekracza zasadnicze zawodowe to przy dodatkowych warunkach (wiemy, iż jest to zawyżenie) można powiedzieć, że najprawdopodobniej wielkość zawyżenia osiągnie dwa lub trzy poziomy. Na podstawie tej analizy można, jak się wydaje sformułować hipotezę, iż wartość wykształcenia, określona wielkością zawyżeń, rośnie wraz ze wzrostem wykształcenia deklarowanego przez respondentów

Próby poszukiwania zmiennych wyjaśniających dla zaobserwowanych zawyżeń wykształcenia pozwalają na wypowiedzenie dodatkowej uwagi natury bardziej ogólnej. Można ją sprowadzić do stwierdzenia, iż zawyżenia wykształcenia podlegają pewnym określonym prawidłowościom, na podstawie których daje się przewidywać ich wielkość

Zupełnie inaczej sprawa przedstawia się z zaniżeniami. Otóż na podstawie analizy stwierdziliśmy, iż zaniżeń nie można wyjaśnić żadną z deklarowanych zmiennych społeczno-demograficznych. Powstaje zatem pytanie czy aby zaniżenia nie rządzą

się jakimiś innymi regułami niż zawyżenia. Wydaje nam się jednak, iż to, że nie potrafiliśmy, opierając się na rezultatach naszych badań, ustalić, jakie cechy społeczno-demograficzne kojarzą się z zaniżeniami, uwarunkowane było przede wszystkim małą ich liczbą.

Informacje o poziomie wykształcenia współmałżonka uzyskiwano zadając respondentom pytania tylko w wersji ogólnej. Rozkłady zgodności i niezgodności danych kwestionariuszowych w stosunku do informacji dokumentalnych o wykształceniu współmałżonka przedstawia tabela 16.

Dla tej zmiennej podobnie jak w przypadku wykształcenia respondenta obliczono również wartość współczynnika  $r_s$  dla rang wiązanych, którego wielkość wynosi  $r_s=0,8446$ . Ponieważ wartość współczynnika  $r_s$  w przypadku wykształcenia współmałżonka jest bardzo podobna do wartości  $r_s$  obliczonej przy zmiennej „wykształcenie respondenta”, to wnioski przedstawione przez nas poprzednio zachowują swą ważność i dla tej zmiennej.

Analiza rozkładów zmiennej „wykształcenie współmałżonka” wykazała, że procent zgodności, czyli sytuacji, w których poziom wykształcenia współmałżonka określony na podstawie informacji z wywiadu jest taki sam, jak ustalony za pomocą danych dokumentalnych, wynosi 161 (72,18%), niezgodności zaś—62 (27,82%). Wśród niezgodności 8 przypadków to zaniżenia, 54 zaś to zawyżenia. Obserwując rozkład w tabeli 16 nie sposób uniknąć stwierdzenia o podobieństwie odsetek rozbieżności w przypadku wykształcenia respondenta i współmałżonka. Pełniejszy obraz tego podobieństwa daje zestawienie wyników analiz zamieszczonych w tabeli 17.

Z porównania tego, gdy analizować je nieco głębiej, tzn. nie ograniczając się jedynie do jego warstwy liczbowej, można wyciągnąć pewne wnioski dotyczące przyczyn rozbieżności. Jeśli przyjąć, że istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo systematycznych zniekształceń informacji z wywiadu, które pochodziły od ankieterów, koderów i perforatorów, to przyczyn zaobserwowanych rozbieżności między informacjami z wywiadu a danymi dokumentalnymi dla zmiennych „wykształcenie respondenta” i „wykształcenie współmałżonka” można upatrywać w responden-

Tabela 16. Wykształcenie współmałżonka — informacje z wywiadu a dane dokumentalne

Dane dokumentalne		Niepełne podstawowe	Podstawowe	Zasadnicze zawodowe	Niepełne średnie	Średnie	Powyżej średniego	Razem
Informacje z wywiadu		17 (7,63%)	13 (5,83%)	—	—	—	—	30 (13,46%)
niepełne podstawowe		4 (1,79%)	70 (31,39%)	16 (7,17%)	3 (1,34%)	8 (3,59%)	—	101 (45,28%)
zasadnicze zawodowe		—	1 (0,45%)	24 (10,76%)	3 (1,34%)	6 (2,69%)	—	34 (15,24%)
niepełne średnie		—	—	—	2 (0,90%)	3 (1,34%)	—	5 (2,24%)
średnie		—	1 (0,45%)	—	2 (0,90%)	42 (18,84%)	2 (0,90%)	47 (21,09%)
powyżej średniego		—	—	—	—	—	6 (2,69%)	6 (2,69%)
Razem		21 (9,42%)	85 (38,12%)	40 (17,93%)	10 (4,48%)	59 (26,46%)	8 (3,59%)	223 (100,00%)

Tabela 17. Porównanie wyników analiz wiarygodności informacji z wywiadu o wykształceniu respondenta z analizami wiarygodności informacji o wykształceniu współmałżonka

Rodzaj rozbieżności	Zgodności	Niezgodności
Respondent	72,39%	27,61%
Współmałżonek	72,20%	27,80%

cie. Jest bowiem znamieny fakt, że procentowy udział zgodności i niezgodności dwu rodzajów informacji w przypadku respondenta i współmałżonka jest niemal identyczny i trudno byłoby przypuszczać, że owa identyczność jest rezultatem nakładających się błędów w procesie badawczym. Skoro przyjmuje się więc, jako mało prawdopodobne, iż rozbieżności są wynikiem zniekształceń powstałych w procesie badawczym, to ich powodu należy upatrywać w świadomym lub nie w pełni uświadomionym podawaniu przez respondenta odpowiedzi niewiarygodnych. Wniosek ten nasuwa się z porównania rezultatów sprawdzenia wiarygodności informacji z wywiadu w stosunku do respondenta i współmałżonka. Rezultat tych analiz pozwala, jak się wydaje, mówić o tym, że respondenci są w takim samym stopniu wiarygodnymi informatorami o wykształceniu współmałżonka, jak o swoim własnym.

Analiza między tymi zmiennymi nie byłaby jednak pełna, gdyby poprzestać na rozkładach rozbieżności nie zajmując się ich strukturą, a więc zawyżeniami i zaniżeniami. W przypadku wykształcenia respondenta stosunek zawyżeń do zaniżeń ma się mniej więcej jak 2:1, podczas gdy u współmałżonka kształtuje się on bez mała jak 7:1. Tak więc jeżeli przyjąć tezę, iż przyczyną rozbieżności jest respondent, to można powiedzieć, że bez względu na to czy zawyża, czy zaniża on swoje wykształcenie, to zwykle zawyża wykształcenie swego współmałżonka. Mamy tu więc do czynienia z zależnością, w której rozbieżności w wykształceniu respondenta, niezależnie od ich kierunku (zawyżenia czy zaniżenia), zazwyczaj łączą się z zawyżeniem deklarowanego przez niego wykształcenia współmałżonka. Tezę tę potwierdzają rozkłady zawarte w tabeli 18.

Ogółem analizą objęto 216 jednostek, jako że jedynie w stosunku do tej liczby udało się skompletować dane o respondencie

Tabela 18. Porównanie informacji o wykształceniu respondenta z informacjami o wykształceniu współmałżonka z uwzględnieniem kierunku rozbieżności

Informacje respondenta o wykształceniu współmałżonka	Zgodności informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi	Niezgodności informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi	
		zawyżenia	zaniżenia
Zgodność informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi	117	32	7
Niezgodność informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi	zawyżenia	25	16
	zaniżenia	12	6

i współmałżonku. Najliczniejszą grupę 117, tj. 54,17%, stanowią przypadki podwójnej zgodności, tzn. zgodności informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi dla respondenta i współmałżonka. Najmniej liczną grupą są zaś sytuacje podwójnej niezgodności (23, tj. 10,64%). Pozostałe dwie grupy, zgodność po stronie respondenta — niezgodność po stronie współmałżonka i niezgodność — zgodność są prawie równoliczne, a ich udział w całej liczbie rozbieżności wynosi odpowiednio 39 (18,06%) i 37 (17,13%).

Przeprowadzając analizę zależności rozbieżności wykształcenia współmałżonka od innych zmiennych społeczno-demograficznych stwierdziliśmy, że zależność ta ma miejsce, gdy uwzględni się takie zmienne, jak: wykształcenie współmałżonka i respondenta. Dalsza szczegółowa analiza potwierdziła sformułowane już poprzednio hipotezy, w stosunku do wykształcenia respondenta, a więc te, że wraz ze wzrostem deklarowanego poziomu wykształcenia rośnie wielkość jego zawyżeń. Potwierdziła również i tę hipotezę, która mówi, że dla zawodów nierobotniczych (zarówno respondenta, jak i współmałżonka) zawyżenia wykształcenia współmałżonka kojarzą się zwykle z zawyżeniami o jeden poziom, podczas gdy zawody nierobotnicze z zawyżeniami o dwa i trzy poziomy.

Ponieważ wiarygodność zmiennych „wykształcenie respondenta” i „wykształcenie współmałżonka” okazała się bardzo podobna, podsumujemy je łącznie. Podstawą tego podsumowania jest za-



sadne, jak się wydaje, założenie, zgodnie z którym twierdzimy, iż źródłem zaobserwowanych rozbieżności jest respondent. Stwierdzenie, iż zniekształcenia pochodzą od respondenta, skłania nas jednocześnie do podjęcia próby wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy. Opierając się na wynikach przeprowadzonych analiz nietrudno jest o sformułowanie hipotezy wyjaśniającej zawyżania, o której wspominaliśmy już wcześniej. Dodatkowym jednak problemem pozostaje wyjaśnienie powodów, dla których respondenci w bardziej korzystnym świetle przedstawiają wykształcenie współmałżonka niż swoje własne. Nie potrafimy jednak znaleźć żadnych takich powodów, które w miarę przekonywająco wyjaśniłyby ten zaobserwowany stan rzeczy. Można by oczywiście powiedzieć, iż dzieje się tak, gdyż respondenci nie znają dokładnie poziomu wykształcenia swych współmałżonków, a ponieważ istnieje tendencja do przedstawiania siebie w lepszym świetle, więc podają wykształcenie wyższe, niż mają faktycznie. Taka hipoteza byłaby prawdopodobna, gdyby pominąć cały kontekst dotychczasowych analiz. Wykazały one wszakże, iż wiarygodność wykształcenia respondenta jest bardzo podobna do wiarygodności wykształcenia współmałżonka. Powyższą hipotezę należy zatem odrzucić. Kwestia wyjaśnienia znacznie częstszego zawyżania wykształcenia współmałżonka pozostaje więc otwarta.

### 3.2.3. Zawód respondenta i współmałżonka

Weryfikatorem informacji o nazwie wykonywanego zawodu był tzw. angaż (umowa o pracę), znajdujący się w aktach każdego z respondentów. Angaż jest znormalizowanym drukiem, na którym umieszczone są informacje dotyczące zawodu i nazwy stanowiska, grupy zaszeregowania, charakteru umowy itp. Jeżeli chodzi o wiarygodność angażu, to można wysunąć w stosunku do niego dwa zastrzeżenia. Pierwsze związane jest z przypadkami rozbieżności między formalnym zaangażowaniem a faktycznie wykonywaną pracą. Bywają bowiem sytuacje, iż niekiedy pracownicy są „podwójnie” angażowani w zakładzie, w którym pracują. Takie przypadki mają miejsce wówczas, gdy np. zakład pracy posiada jedynie wolny etat dla pracownika fizycznego, a przyjmuje w to miejsce pracownika umysłowego, aby nie prze-

kraczać limitu zatrudnionych pracowników umysłowych. Drugie z zastrzeżeń dotyczy również fikcyjności informacji zawartych w angażach. Chodzi tu o osoby, które formalnie zatrudnione są w zakładzie, podczas gdy wykonywana przez nie praca z tym zakładem nie ma nic wspólnego. Dotyczy to przypadków zatrudnienia np. sportowców na etatach pracowników danego zakładu pracy. Tego rodzaju przypadki nie są jednak zbyt liczne, a nadto zwracaliśmy na nie specjalnie uwagę przy przeprowadzaniu weryfikacji, przeto jesteśmy skłonni przyjąć, iż angaż zawiera w miarę wiarygodne informacje dotyczące wykonywanego zawodu. Ponieważ również oceny sędziów wykazały, iż wiarygodność tego typu informacji jest większa niż danych kwestionariuszowych, przyjęliśmy, że mogą one pełnić funkcje weryfikatora, przy czym, co chcemy tu wyraźnie podkreślić, informacje dokumentalne o zawodzie są „słabszym” weryfikatorem niż np. dane dokumentalne dotyczące wieku czy wykształcenia.

Na podstawie informacji o zawodzie respondenta podawanych przez niego w wywiadzie określano jego tytuł zawodowy. Ustalenie to było zgodne z zasadami kodowania zaproponowanymi przez autorów *Społecznej Klasyfikacji Zawodów* i stanowiło jego pierwszy etap. W drugim etapie natomiast „empirycznie” określanemu tytułowi zawodowemu respondenta przypisywano odpowiedni symbol, wykorzystując w tym celu *Alfabetyczny słownik zawodów* i *Systematyczny słownik zawodów*. Oba słowniki stanowiły narzędzie pomocnicze, a sposób ich wykorzystania w przypisywaniu określonego symbolu tytułowi zawodowemu, ustalono na podstawie danych empirycznych, sterowany był regułami kodowania *Społecznej Klasyfikacji Zawodów*<sup>80</sup>.

Przed omówieniem wyników weryfikacji kilka zdań należy poświęcić przyjętym zasadom klasyfikacji. W *Społecznej Klasyfikacji Zawodów* wyodrębniono 367 kategorii zawodowych: określone kategorie są tworzone przez konkretne zawody i specjalności. W ramach *Klasyfikacji* każda z tych kategorii zawodowych jest podstawową jednostką klasyfikacyjną. Następnie pogrupowano jednostki klasyfikacyjne w ten sposób, iż utworzono trzy kolejne poziomy klasyfikacji. *Społeczna Klasyfikacja Zawodów*

<sup>80</sup> *Ibidem*.

jest więc klasyfikacją czteropiętrową. Na najwyższym piętrze wyodrębniono tzw. wielkie grupy zawodowe. Na niższym piętrze wydzielono tzw. średnie grupy zawodowe; oznacza to, iż każda wielka grupa zawodowa składa się z pewnej liczby średnich grup zawodowych. Jeszcze niższe piętro, to podział na tzw. małe grupy zawodowe: pewna liczba małych grup zawodowych tworzy średnią grupę zawodową. Najniższe piętro klasyfikacji — to omawiane wyżej jednostki podstawowe. Dla pełniejszej charakterystyki *Społecznej Klasyfikacji Zawodów* podamy przykłady określenia grup należących do poszczególnych jej pięter. Jedną z dziesięciu wielkich grup autorzy określili jako „Pracownicy administracyjno-biurowi oraz wyspecjalizowani pracownicy usług”. W jej ramach wyszczególniono między innymi średnią grupę „pracownicy finansowi i ekonomiczni”, do której zaliczono kilka małych grup, a wśród nich „księgowi, pracownicy finansowi”. Jedną z podstawowych jednostek klasyfikacyjnych tej małej grupy są: „główni kasjerzy, główni intendenci, główni inspektorzy kontroli skarbowej, główni magazynierzy”. Podając przykłady określonych grup należących do poszczególnych pięter klasyfikacji chcieliśmy pokazać, jaki stopień szczegółowości informacji dotyczących zawodu zawiera się w ich sformułowaniach.

Nim przejdziemy do analizy rozbieżności w przypadku zawodu, chcielibyśmy wyjaśnić, w jaki sposób stwierdzany był fakt ich występowania. Otóż, jak wspominaliśmy, w stosunku do zmiennej „zawód”, podobnie jak dla wszystkich weryfikowanych zmiennych, posiadaliśmy dwie informacje: informację z wywiadu i informację z dokumentu. Każda z tych informacji była podstawą do zakwalifikowania respondenta do jednej z 367 podstawowych jednostek *Społecznej Klasyfikacji Zawodów*. Tak więc respondenci, w stosunku do których udało się zgromadzić zarówno informacje z wywiadu, jak i informację dokumentalną, posiadali dwa zakwalifikowania określone symbolami podstawowych jednostek klasyfikacyjnych. Porównanie zgodności (vs niezgodności) zakwalifikowań na podstawie informacji z wywiadu z zakwalifikowaniami dokonanymi na podstawie dokumentów przebiegało na poziomie 367 podstawowych jednostek klasyfikacyjnych. O rozbieżności będziemy mówili wówczas, gdy symbol zawodu uzyskany przez zakwalifikowanie oparte na deklaracji res-

pondenta jest inny niż symbol zakwalifikowania na podstawie danych dokumentalnych. Ponieważ zmienna „zawód” jest zmienną „jakościową”, w analizach tych będą uwzględnione jedynie dwie kategorie: zgodności i rozbieżności.

Przypadków rozbieżności na poziomie podstawowych jednostek klasyfikacyjnych zaobserwowano 100 (tj. 19,57%, od  $N=506$ ), pozostałe 406 (80,43%) to zgodności. Powstaje pytanie, jak należy interpretować ten rezultat. Wydaje się nam, iż świadczy on o wiarygodnym charakterze tej zmiennej, jako że dokładność naszego sprawdzenia była, jeżeli chodzi o tego rodzaju zmienną, duża. Należy bowiem jeszcze raz wyraźnie podkreślić, iż wiarygodność sprawdzono na poziomie szczegółowych ustaleń tytułów zawodowych. Owe 367 jednostek klasyfikacyjnych, to bardzo szczegółowe, z punktu widzenia zapotrzebowań badawczych, informacje określające tytuł zawodowy. Stwierdzamy to na podstawie analizy 214 kwestionariuszy badań, gdzie jednym z najczęstszych sposobów ustalania zawodu respondenta była jego samoidentyfikacja z jednym ze sformułowań określających nazwę grupy społeczno-zawodowej. Przy czym grup tych nie było nigdy więcej niż pięć. Ponieważ liczba rozbieżności zależy, jak wiadomo, od „pojemności” pięter klasyfikacji, toteż chcielibyśmy prześledzić, o ile będzie ona malała wówczas, gdy będziemy dokonywali agregacji podstawowych jednostek klasyfikacyjnych w coraz szersze grupy społeczno-zawodowe. Dla takiego sposobu agregacji podstawowych jednostek, jaki ma miejsce w *Społecznej Klasyfikacji*, a więc na małe, średnie i wielkie grupy, rozkład rozbieżności jest taki, jak przedstawiono to w tabeli 19.

Tabela 19. Rozbieżności na poszczególnych poziomach klasyfikacji

Określenia grup społeczno-zawodowych	Poziomy klasyfikacji	
	Liczba grup społeczno-zawodowych w klasyfikacji	Liczba niezgodności
Wielkie grupy	10	33
Średnie grupy	29	54
Małe grupy	75	67
Podstawowe jednostki klasyfikacji	367	100

W zasadzie powinniśmy więc operować liczbą 33 (w stosunku do  $N=506$ ) rozbieżności, jeżeli chcielibyśmy przyjąć poziom szczegółowości zbliżony do tego, jakim operują badacze przy opracowywaniu zmiennej „zawód”. Byłaby to i tak liczba zawyżona, jako że, o czym wspominaliśmy, nie korzystają oni z tak szczegółowych określeń grup społeczno-zawodowych, jak to ma miejsce w *Společnej Klasyfikacji Zawodów* na jej najwyższym piętrze. Można zatem powiedzieć, iż przy sposobach opracowania zmiennej „zawód”, jaki ma miejsce w większości opracowań socjologicznych poświęconych strukturze społecznej, wiarygodność danych kwestionariuszowych nie odbiega od wiarygodności informacji dokumentalnych<sup>81</sup>.

Płaszczyzną porównania zawodu współmałżonka relacjonowanego przez respondenta z danymi dokumentalnymi o zawodzie były kategorie *Společnej Klasyfikacji Zawodów*. To znaczy, zarówno dane z informacji respondenta o zawodzie współmałżonka, jak i dane dokumentalne o jego zawodzie były kodowane zgodnie z zasadami *Společnej Klasyfikacji Zawodów*. Rezultatem takiego opracowania jest tabela 20 przedstawiająca liczby rozbieżności (informacje respondenta o współmałżonku — dane

Tabela 20. Rozbieżności w zawodzie współmałżonka na poszczególnych poziomach klasyfikacji

Poziomy klasyfikacji		Liczba niezgodności
Określenia grup społeczno-zawodowych	Liczba grup społeczno-zawodowych w klasyfikacji	
Wielkie grupy	10	37
Średnie grupy	29	56
Małe grupy	75	83
Podstawowe jednostki klasyfikacji	367	106

<sup>81</sup> Użyte przez nas stwierdzenie o wiarygodnym charakterze tej zmiennej należy jednak traktować z pewną rezerwą. Dotyczy ono bowiem sytuacji, w których badani posługiwali się *Společną Klasyfikacją Zawodów* jako narzędziem agregowania zawodu w szersze grupy. W innych przypadkach, z jakimi mieliśmy do czynienia, taka konkluzja może nie odzwierciedlać faktycznej wiarygodności tej zmiennej.

dokumentalne) na poszczególnych poziomach (piętrach) klasyfikacji.

Ogółem dokonano sprawdzenia 240 tytułów zawodowych współmałżonka, a jego wynik pozwala stwierdzić, iż 134 (55,83%), to przypadki zgodności informacji z wywiadu z danymi dokumentalnymi, a 106 (44,17%), to niezgodności. Porównując wiarygodność danych o zawodzie respondenta z wiarygodnością informacji o zawodzie współmałżonka można powiedzieć, iż wiarygodność tych ostatnich jest znacznie niższa. Ponieważ informatorem o zawodzie współmałżonka był respondent, staraliśmy się znaleźć taką cechę respondenta, która rzuciłaby światło na zaobserwowane rozbieżności w zawodzie współmałżonka. W tym też celu uwzględniliśmy w tej części analiz tylko te przypadki, w których posiadano informacje (dokumentalne i kwestionariuszowe) zarówno o zawodzie respondenta, jak i współmałżonka. Tak więc nie brano pod uwagę, po pierwsze — osób niezamężnych (nieżonatych), po wtóre — tych osób zamężnych (żonatych), w stosunku do których nie posiadano kompletu danych dotyczących zawodu (danych kwestionariuszowych i dokumentalnych o zawodzie respondenta i jego współmałżonka). Do celów tej analizy zakwalifikowano 115 przypadków. Ujawniła ona, iż wiarygodność danych o zawodzie współmałżonka „zależy” od przynależności zawodowej respondenta.

Obliczony współczynnik zbieżności  $Q=0,68$  pozwala nam stwierdzić, iż zależność jest wysoka. Okazuje się ponadto, że jeżeli respondent jest robotnikiem, to znacznie częściej jego relacje o zawodzie współmałżonka są niezgodne z danymi dokumentalnymi niż wówczas, gdy wykonywany przez niego zawód jest

Tabela 21. Rozbieżności w zawodzie współmałżonka a przynależność zawodowa respondenta

Kategorie społeczno-zawodowe	Stosunek relacji do informacji dokumentalnej		
	Zgodności	Niezgodności	Razem
Robotnicy	13	51	64
Nierobotnicy	29	22	51
Razem	42	73	115

zawodem nierobotniczym. Wniosek z tej analizy prowadzi, jak się zdaje, do dość przekonywającej interpretacji rozbieżności przy zmiennej „zawód współmałżonka”. Zaobserwowane rozbieżności można więc złożyć na karb braku wiedzy respondenta na temat zawodu współmałżonka. Wiedza ta musiała bowiem obejmować bardzo szczegółowe informacje o wykonywanej pracy. Fakt, iż respondenci o zawodach nierobotniczych, do których zaliczyliśmy inteligencję tętniczną i nietętniczną, pracowników biurowych i pracowników usług, posiadają bardziej dokładną wiedzę charakteryzującą zawód współmałżonka, zdaje się wynikać ze specyfiki wykonywanych przez nich zawodów. Natomiast respondenci o zawodach robotniczych są mniej obeznani z nomenklaturą zawodów, przez co informacje przez nich udzielane były siłą rzeczy mniej dokładne, co przy określonej procedurze agregowania wszystkich informacji w tytuł zawodowy mogło powodować błędy.

Reasumując rezultaty przeprowadzonych analiz powiemy, że jeżeli sposób uzyskiwania informacji o zawodzie będzie taki sam jak w przypadku naszych badań, a nadto będą one opracowywane zgodnie z zasadami *Spółecznej Klasyfikacji Zawodów*, to można się spodziewać, iż wiarygodność tych informacji będzie budziła jednak pewne wątpliwości. Wiążą się one z faktem dużej liczby rozbieżności na najniższym pięttrze klasyfikacji. Będą one „znikały” wówczas, gdy zastosujemy zaproponowaną przez autorów *Spółecznej Klasyfikacji Zawodów* procedurę agregowania, ale nie można mieć pewności, że tak samo zachowają się one wówczas, gdy przyjmiemy odmienny od tej propozycji sposób tworzenia szerszych kategorii społeczno-zawodowych<sup>82</sup>. Należy bowiem zaznaczyć, że o ile tworzenie tytułu zawodowego oparte go na relacji respondenta autorzy wspomnianej publikacji traktują jako obligatoryjny, o tyle ich agregacja w szersze kategorie zawodowe może i powinna być odmienna. Z większą ostrożnością należy traktować informacje dotyczące zawodu współmałżonka, szczególnie wówczas, gdy dane te uzyskujemy od respondentów o zawodach robotniczych.

<sup>82</sup> Uwaga ta dotyczy oczywiście tylko badań opartych na próbach, w których uniwersum obejmuje zróżnicowane kategorie społeczno-zawodowe.

### 3.2.4. Wiarygodność informacji dotyczących zarobków respondenta i współmałżonka oraz dochodów gospodarstwa domowego

Objęty naszymi badaniami zestaw składników charakteryzujących dochody pieniężne oraz ograniczenie się do jednej tylko metody weryfikacji z góry przesądziły, że wiarygodność informacji dotyczących niektórych składników dochodów pozostanie nie sprawdzona. Nie sposób bowiem zweryfikować na drodze dokumentalnej np.: wysokość zarobków z tytułu drobnych prac typu rzemieślniczego wykonywanych dla osób prywatnych, dochodów z tytułu sprzedaży produktów pochodzących z własnej działki, itp. oraz wszelkich dochodów pochodzących z działalności nielegalnej (pomijając fakt, że zdobycie takich informacji w trakcie wywiadu nie jest możliwe). Bardzo trudne byłoby również sprawdzenie w dokumentach informacji na temat wykonywanych dla instytucji prac zleconych, różnego rodzaju zasiłków bezwrotnych i zapomóg, otrzymywanych alimentów itp., gdyż wymagałoby to dotarcia do wielu instytucji. Dlatego też w badaniach objęto weryfikacją tylko te składniki dochodów, które mogą być głównym źródłem utrzymania danego członka gospodarstwa domowego. W praktyce oznaczało to ograniczenie się do zarobków z głównego miejsca pracy oraz rent starczych i chorobowych. Zrezygnowano z weryfikacji stypendiów zdając sobie sprawę, że niektóre ich formy (np. stypendia fundowane) mogą być głównym źródłem utrzymania, ale zdobycie informacji dokumentalnych na ten temat byłoby bardzo uciążliwe. Ponadto dochody takie w strukturze dochodów całego społeczeństwa nie odgrywają większej roli (ich udział w pieniężnych świadczeniach społecznych wynosił w 1976 r. jedynie 3%/o)<sup>83</sup>. W związku z powyższymi uwagami należy zdawać sobie sprawę, iż używany termin „łączne dochody” oznacza tu jedynie tę część dochodów, która została zweryfikowana.

Szczególny nacisk w badaniach położono na to, aby wykorzystywane przez nas dokumenty były możliwie najbardziej wiarygodne. Kierując się tą zasadą zrezygnowano z weryfikacji zarobków tych osób, które zatrudnione są w nieuspołeczniczonych zakładach pracy. Jeżeli chodzi o kartoteki ZUS, skąd zaczerpnię-

<sup>83</sup> Obliczono na podstawie *Rocznika statystycznego 1977*, tabl. 1(133).

Tabela 22. Wyniki weryfikacji zarobków respondentów, zarobków współmałżonka, łącznych dochodów gospodarstwa domowego i dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym

Nazwa zmiennej i liczba przypadków zwerifikowanych	Zarobki respondenta N=492		Zarobki współmałżonka N=145		Łączne dochody gospodarstwa domowego N=325		Dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym N=325	
	1	2	3	4	5			
1. Średnia arytmetyczna zarobków (dochodów) w złotych na podstawie wywiadu		3777,4	3516,1	7122,3	2584,8			
2. Średnia arytmetyczna zarobków (dochodów) w złotych na podstawie dokumentów		4055,5	3833,0	7735,9	2792,8			
3. Liczba zaniżeń		348 (70,73%)	103 (71,03%)	239 (73,54%)	239 (73,54%)			
4. Maksymalne zaniżenie w złotych	wartość bezwzględna	-2550,0	-2465,0	-3929,0	-1882,0			
	wartość względna	80,20%	77,67%	76,28%	76,24%			
5. Minimalne zaniżenie w złotych	wartość bezwzględna	-3,0	-9,0	-16,0	-4,0			
	wartość względna	0,07%	0,35%	0,18%	0,18%			
6. Średnie zaniżenie w złotych		-589,1	-660,9	-1071,2	-379,7			
7. Mediana zaniżeń w złotych		-490,0	-523,0	-824,0	-282,00			

1	2		3		4		5	
	8. Liczba zawyżeń	144 (29,27%)	40 (27,59%)	86 (26,46%)	85 (26,15%)			
9. Maksymalne zawyżenie w złotych	wartość bezwzględna	3571,0	2508,0	3746,0	1558,0			
	wartość względna	70,07%	79,85%	38,12%	38,10%			
10. Minimalne zawyżenie w złotych	wartość bezwzględna	1,0	7,0	1,0	1,0			
	wartość względna	0,02%	0,22%	0,02%	0,02%			
11. Średnia zawyżeń w złotych		471,6	530,3	658,3	272,3			
12. Mediana zawyżeń w złotych		296,5	385,0	436,0	191,0			
13. Liczba zgodności		-	2 (1,38%)	-	1 (0,31%)			
14. Średnia arytmetyczna rozbieżności w złotych		-278,1	-316,9	-613,5	-208,0			
15. Mediana rozbieżności w złotych		-263,0	-271,0	-474,0	-160,0			
16. Odchylenie standardowe rozbieżności w złotych		697,0	776,0	1131,0	422,0			

Uwaga: Procenty podane w nawiasie wiersza 3, 8 i 13 należy odnieść do N w główce tabeli.

to dane dotyczące rent oraz listy wypłat w zakładach pracy, skąd wypisywano dane o zarobkach, uznaliśmy, że zawierają one informacje zgodne ze stanem faktycznym (są w pełni wiarygodne). Wynika to z faktu, że wysokość wypłaty jest każdorazowo kontrolowana przez samego zainteresowanego (pracownika lub rencistę), a oprócz tego przez kierownictwo zakładu, komórki kontrolno-rewizyjne oraz zewnętrzne instytucje kontrolne (NIK, IKR, komórki kontrolne zjednoczeń i ministerstw). Również w ocenie sędziów informacje o zarobkach zaczerpnięte z dokumentów istniejących w zakładach pracy uznawane są za bardziej wiarygodne niż analogiczne informacje otrzymywane za pomocą wywiadu.

Uzyskane wyniki weryfikacji zarobków respondentów i współmałżonka, łącznych dochodów gospodarstwa domowego i dochodów na 1 osobę zawarte są w tabeli 22<sup>84</sup>. Uwzględniono w niej podstawowe miary statystyczne oraz wartości ekstremalne rozbieżności.

Jak można stwierdzić na podstawie zawartych w tabeli wyników obliczeń, zarówno w przypadku zarobków, jak i dochodów wystąpiła ta sama tendencja do zaniżeń. W każdej kolumnie średnia wysokość kwot ustalonych na podstawie wywiadu jest niższa od wysokości ustalonej na podstawie dokumentów. Tendencja ta jest efektem oddziaływania dwóch czynników:

1. Liczby zaniżeń, która blisko dwa i pół raza przekracza liczbę zawyżeń. Tak więc rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi znacznie częściej polegają na zaniżaniu niż na zawyżaniu.

2. Średniej arytmetycznej oraz mediany zaniżeń, które są wyższe niż analogiczne miary dla zawyżeń. Oznacza to, że rozbieżności polegające na zaniżaniu są większe niż te, które polegają na zawyżaniu. Różnice te są szczególnie wysokie w przypadku dochodów. W sumie wartość średniej arytmetycznej i mediany rozbieżności są ujemne, ale niezbyt wysokie. Dane z wywiadu dotyczące zarobków i dochodów są około 7—8% zaniżone

<sup>84</sup> Uwzględnienie w analizach dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym wynika stąd, że jest to najczęściej stosowany przelicznik dochodów.

w stosunku do stanu faktycznego (ustalonego na podstawie dokumentów). Jednakże występujące w próbie rozbieżności dość silnie odchylają się od tej średniej. Świadczy o tym wysoka wartość odchylenia standardowego. Wartość ta może jednak budzić pewne wątpliwości w sytuacji, gdy maksymalne zawyżenia i zaniżenia sięgają 80% kwot ustalonych na podstawie dokumentów. Dlatego też konieczna była dokładniejsza analiza rozkładów poszczególnych rodzajów rozbieżności. Są one zawarte w tabelach 23 i 24.

W rozkładach zawyżeń, zaniżeń i wartości bezwzględnej rozbieżności dla dochodów i zarobków występują podobne prawidłowości. Liczba rozbieżności, stosunkowo duża wówczas, gdy są one niewielkie, stopniowo maleje wraz ze wzrostem ich wysokości. Znacznie częściej występują zatem rozbieżności, których wysokość jest niewielka niż rozbieżności duże, zbliżone do maksymalnych. W sumie ponad 80% rozbieżności w zarobkach nie przekracza 1000 zł, natomiast od 76% do 89% rozbieżności w dochodach — 1500 zł. Należy jednak zwrócić uwagę, że spadek liczby rozbieżności wraz ze wzrostem ich wysokości występuje znacznie szybciej w przypadku zawyżeń niż zaniżeń. Spośród ogółu zawyżeń zarobków wysokość 500 zł nie została przekroczona w 69,4%, podczas gdy dla zaniżeń jest to tylko 50,5%. Dla dochodów przy przyjęciu granicy 1000 zł odpowiednie wartości wynoszą 78,9% oraz 57,9%.

W dotychczasowych naszych rozważaniach na temat wiarygodności informacji dotyczących zarobków i dochodów przyjęliśmy, że zgodność, tzn. sytuacja, w której mówimy o braku rozbieżności, występuje tylko wówczas, gdy zapis w wywiadzie zgodny jest z danymi dokumentalnymi co do złotówki. W efekcie liczby zgodności występujące w tabeli 22 są bardzo niewielkie lub też nie występują w ogóle. Przyjęte założenie może się wydawać mało realistyczne w warunkach, kiedy większość pracowników fizycznych wynagradzana jest w systemie akordowym, co oznacza na ogół pewne zróżnicowanie wysokości zarobków otrzymywanych w poszczególnych miesiącach. Nawet jednak pracownicy wynagradzani za czas pracy, którzy mają w zasadzie co miesiąc takie same zarobki, mogą mieć trudności z podaniem ich dokładnej wysokości w sytuacji, gdy w ciągu ostatnich 12 mie-

Tabela 23. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi zarobków respondentów

Wielkość rozbieżności	Zawyżenia		Zanizienia		Wartość bezwzględna	
	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent
	3		4		5	
1	2	3	4	5	6	7
do 99 zł	35 (35)	24,3 (24,3)	42 (42)	12,1 (12,1)	77 (77)	15,7 (15,7)
100-199	21 (56)	14,6 (38,9)	40 (82)	11,5 (23,6)	61 (138)	12,4 (28,1)
200-299	17 (73)	11,8 (50,7)	36 (118)	10,3 (33,9)	53 (191)	10,8 (38,9)
300-399	16 (89)	11,1 (61,8)	35 (153)	10,0 (43,9)	51 (242)	10,4 (49,3)
400-499	11 (100)	7,6 (69,4)	23 (176)	6,6 (50,5)	34 (276)	6,9 (56,2)
500-599	8 (108)	5,5 (74,9)	35 (211)	10,0 (60,5)	43 (319)	8,7 (64,9)
600-699	4 (112)	2,8 (77,7)	21 (232)	6,0 (66,5)	25 (344)	5,1 (70,0)
700-799	5 (117)	3,5 (81,2)	23 (255)	6,6 (73,1)	28 (372)	5,7 (75,7)
800-899	3 (120)	2,1 (83,3)	17 (272)	4,9 (78,0)	20 (392)	4,1 (79,8)
900-999	6 (126)	4,1 (87,4)	14 (286)	4,0 (82,0)	20 (412)	4,1 (83,9)
1000-1099	1 (127)	0,7 (88,1)	11 (297)	5,2 (85,2)	12 (424)	2,4 (86,3)
1100-1199	3 (130)	2,1 (90,2)	9 (306)	2,6 (87,8)	12 (436)	2,4 (88,7)
1200-1299	2 (132)	1,4 (91,6)	11 (317)	3,2 (91,0)	13 (449)	2,7 (91,4)
1300-1399	2 (134)	1,4 (93,0)	8 (325)	2,3 (93,3)	10 (459)	2,0 (93,4)

1	2	3	4	5	6	7
1400-1499	0 (134)	0,0 (93,0)	5 (330)	1,4 (94,7)	5 (464)	1,0 (94,4)
1500-1599	2 (136)	1,4 (94,4)	7 (337)	2,0 (96,7)	9 (473)	1,8 (96,2)
1600-1699	0 (136)	0,0 (94,4)	2 (339)	0,6 (97,3)	2 (475)	0,4 (96,6)
1700-1799	0 (136)	0,0 (94,4)	1 (340)	0,3 (97,6)	1 (476)	0,2 (96,8)
1800-1899	2 (138)	1,4 (95,8)	1 (341)	0,3 (97,9)	3 (479)	0,6 (97,4)
1900-1999	4 (142)	2,8 (98,6)	1 (342)	0,3 (98,2)	5 (484)	1,0 (98,4)
2000-2099	0 (142)	0,0 (98,6)	2 (344)	0,6 (98,8)	2 (486)	0,4 (98,8)
2100-2199	0 (142)	0,0 (98,6)	0 (344)	0,0 (98,8)	0 (486)	0,0 (98,8)
2200-2299	1 (143)	0,7 (99,3)	0 (344)	0,0 (98,8)	1 (487)	0,2 (99,0)
2300-2399	0 (143)	0,0 (99,3)	0 (344)	0,0 (98,8)	0 (487)	0,0 (99,0)
2400-2499	0 (143)	0,0 (99,3)	3 (347)	0,9 (99,7)	3 (490)	0,6 (99,6)
2500-2599	0 (143)	0,0 (99,3)	1 (348)	0,3 (100,0)	1 (491)	0,2 (99,8)
3500-3599	1 (144)	0,7 (100,0)	0 (348)	0,0 (100,0)	1 (492)	0,2 (100,0)

Uwaga: W nawiasach podane są wartości skumulowane.

Tabela 24. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi łącznych dochodów gospodarstwa domowego

Rodzaj rozbieżności	Zawyżzenia		Zaniżenia		Wartość bezwzględna	
	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent
1	2	3	4	5	6	7
do 99 zł	12 (12)	13,9 (13,9)	12 (12)	5,0 (5,0)	24 (24)	7,4 (7,4)
100-199	13 (25)	15,2 (29,1)	13 (25)	5,5 (10,5)	26 (50)	8,0 (15,4)
200-299	7 (32)	8,1 (37,2)	20 (45)	8,4 (18,9)	27 (77)	8,3 (23,7)
300-399	7 (39)	8,1 (45,3)	20 (45)	8,4 (27,3)	27 (104)	8,3 (32,0)
400-499	6 (45)	7,0 (52,3)	15 (80)	6,3 (33,6)	21 (125)	6,5 (38,5)
500-599	4 (49)	4,6 (56,9)	7 (87)	2,9 (36,5)	11 (136)	3,4 (41,9)
600-699	8 (57)	9,3 (66,2)	15 (102)	6,3 (42,8)	23 (159)	7,1 (49,0)
700-799	4 (61)	4,6 (70,8)	11 (113)	4,6 (47,4)	15 (174)	4,6 (53,6)
800-899	4 (65)	4,6 (75,4)	13 (126)	5,5 (52,9)	17 (191)	5,3 (58,9)
900-999	3 (68)	3,6 (78,9)	12 (138)	5,0 (57,9)	15 (206)	4,6 (63,5)
1000-1099	1 (69)	1,2 (80,1)	4 (142)	1,7 (59,6)	5 (211)	1,6 (65,1)
1100-1199	5 (74)	5,8 (85,9)	11 (153)	4,6 (64,2)	16 (227)	4,9 (70,0)
1200-1299	2 (76)	2,3 (88,2)	5 (158)	2,1 (66,3)	7 (234)	2,2 (72,2)
1300-1399	1 (77)	1,2 (89,4)	9 (167)	3,8 (70,1)	10 (244)	3,1 (75,3)
1400-1499	0 (77)	0,0 (89,4)	19 (182)	6,3 (76,4)	15 (259)	4,6 (79,9)
1500-1599	2 (79)	2,3 (91,7)	5 (187)	2,1 (78,5)	7 (266)	2,2 (82,1)
1600-1699	0 (79)	0,0 (91,7)	6 (193)	2,5 (81,0)	6 (272)	1,8 (83,9)

## 9 Zmienne osobowe w badaniach...

1	2		3		4		5		6		7	
	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent	liczebność	procent
1700-1799	0 (79)	0,0 (91,7)	5 (198)	2,1 (83,1)	5 (277)	1,6 (85,5)						
1800-1899	0 (79)	0,0 (91,7)	9 (207)	3,8 (86,9)	9 (286)	2,8 (88,3)						
1900-1999	1 (80)	1,2 (92,9)	1 (208)	0,4 (87,3)	2 (288)	0,6 (88,9)						
2000-2099	2 (82)	2,3 (95,2)	2 (210)	0,8 (88,1)	4 (292)	1,2 (90,1)						
2100-2199	0 (82)	0,0 (95,2)	2 (212)	0,8 (88,9)	2 (294)	0,6 (90,7)						
2200-2299	1 (83)	1,2 (96,4)	3 (215)	1,3 (90,2)	4 (298)	1,2 (91,9)						
2300-2399	0 (83)	0,0 (96,4)	1 (216)	0,4 (90,6)	1 (299)	0,3 (92,2)						
2400-2499	1 (84)	1,2 (97,6)	2 (218)	0,8 (91,4)	3 (302)	0,9 (93,1)						
2500-2599	0 (84)	0,0 (97,6)	2 (220)	0,8 (92,2)	2 (304)	0,6 (93,7)						
2600-2699	0 (84)	0,0 (97,6)	1 (221)	0,4 (92,6)	1 (305)	0,3 (94,0)						
2700-2799	0 (84)	0,0 (97,6)	1 (222)	0,4 (93,0)	1 (306)	0,3 (94,3)						
2800-2899	0 (84)	0,0 (97,6)	4 (226)	1,7 (94,7)	4 (310)	1,2 (95,5)						
2900-2999	0 (84)	0,0 (97,6)	1 (227)	0,4 (95,1)	1 (311)	0,3 (95,8)						
3000-3099	0 (84)	0,0 (97,6)	2 (229)	0,8 (95,9)	2 (313)	0,6 (96,4)						
3100-3199	1 (85)	1,2 (98,8)	1 (230)	0,4 (96,3)	2 (315)	0,6 (97,0)						
3200-3299	0 (85)	0,0 (98,8)	0 (230)	0,0 (96,3)	0 (315)	0,0 (97,0)						
3300-3399	0 (85)	0,0 (98,8)	1 (231)	0,4 (96,7)	1 (316)	0,3 (97,3)						
3400-3499	0 (85)	0,0 (98,8)	3 (234)	1,3 (98,0)	3 (319)	0,9 (98,2)						
3500-3599	0 (85)	0,0 (98,8)	1 (235)	0,4 (98,4)	1 (320)	0,3 (98,5)						
3600-3699	0 (85)	0,0 (98,8)	1 (236)	0,4 (98,8)	1 (321)	0,3 (98,8)						
3700-3799	1 (86)	1,2 (100,0)	1 (237)	0,4 (99,2)	2 (323)	0,6 (99,4)						
3800-3899	0 (86)	0,0 (100,0)	1 (238)	0,4 (99,6)	1 (324)	0,3 (99,7)						
3900-3999	0 (86)	0,0 (100,0)	1 (239)	0,4 (100,0)	1 (325)	0,3 (100,0)						

Uwaga: W nawiasach podane są wartości skumulowane.



sięcy poprzedzających badanie zostali przeszerogowani. Mogą oni również nie pamiętać dokładnej wysokości wszystkich premii i nagród oraz wysokości spłacanych pożyczek i innych potrąceń. Zdecydowano się jednak na przeprowadzenie analizy z tak wysoką dokładnością, kierując się dążeniem do możliwie pełnego przedstawienia problemu wiarygodności. Przyjęcie jakiegokolwiek progu, poniżej którego dane z wywiadu, mimo iż rzeczywiście niezgodne z danymi dokumentalnymi o 100 czy 200 zł, będą uważane za zgodności, ma charakter arbitralny i opiera się na fałszywych przesłankach. Jeśli zakłada się, że respondenci, którzy pomylili się w odpowiedzi np. o 100 zł, nie popełnili błędu, gdyż rozbieżność ta może wynikać z zawodności pamięci respondentów, którym trudno jest przypomnieć sobie otrzymywane kwoty z dokładnością do złotówki, to nasuwa się wniosek, że badanie takie nastawione jest tylko na wychwycenie świadomych zafałszowań odpowiedzi, nie zaś wiarygodności informacji uzyskiwanych za pomocą danego narzędzia, które, z czego należy zdawać sobie sprawę, jest niedoskonałe<sup>85</sup>. Jeśli jednak założyć, że w badaniach chodzi tylko o świadome zafałszowania, to przyjęcie dla wszystkich respondentów, iż pomyłka o 100 zł nie jest rozbieżnością, trudno uznać za słuszne. Przy generalnie niskich płacach nominalnych w 1976 r. kwota 100 zł miała zupełnie inną wagę dla człowieka, którego przeciętne zarobki wynosiły 1500 zł, i inną dla takiego, który zarabiał np. 5000 zł. O ile pomyłka tego ostatniego mogła być rzeczywiście przypadkowa, to w budżecie nisko zarabiających 100 zł znaczy na ogół zbyt dużo, aby je przypadkowo pominąć.

Biorąc jednak pod uwagę, że interesujące może być sprawdzenie, jak zmieniają się rozkłady rozbieżności wówczas, gdy

<sup>85</sup> Rozumowanie to jest nieco uproszczone, gdyż, jak już wspominaliśmy, rozbieżności mogą powstawać również w wyniku niewłaściwego (niezgodnego z intencjami badacza) zrozumienia pytania przez respondentów, mechanicznych błędów ankietarskich, dokonywanych przez ich fałszerstw itp. Jednakże błędy takie można w znacznej mierze wyeliminować poprzez właściwą konstrukcję pytania i jego pilotaż oraz staranne szkolenie i kontrolę pracy ankietatorów. Błędów mechanicznych nie sposób wyeliminować, ale nie wydaje się, aby były one liczne.

ograniczymy je do świadomych zafałszowań, zdecydowano się na powtórzenie w naszych badaniach niektórych obliczeń przy przyjęciu progu tolerancji, poniżej którego rozbieżności zostaną uznane za przypadkowe, wynikające z niedokładności narzędzia. Inaczej mówiąc, założono istnienie pewnego progu, poniżej którego rozbieżności nie wynikają ze świadomych zafałszowań, lecz z tego, że zadanie postawione respondentowi w pytaniu, polegające na przypomnieniu sobie wszystkich kwot otrzymywanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy w głównym miejscu pracy, jest niemożliwe do dokładnej realizacji, co prowadzi do przypadkowych odchyleń od stanu faktycznego.

Dążąc do tego, aby próg ten został ustalony w sposób możliwie najmniej arbitralny, uwzględniono fakt, że kwoty o tej samej wysokości mają różne znaczenie dla osób o wyższych i niższych zarobkach i dochodach. Dlatego też nie przyjęto dla wszystkich respondentów jakiejś jednolitej kwoty wyrażonej w wartościach bezwzględnych, lecz wartość względną, wynosząca około 4% wysokości zarobków (dochodów) ustalonej na podstawie dokumentów<sup>86</sup>. Kwota pieniężna, która stanowi 4% zarobków (dochodów), została obliczona dla danych pogrupowanych od wartości środkowej każdej klasy (np. w klasie 1001—2000 zł obliczono ją od 1500 zł). Dla poszczególnych klas zarobków i dochodów są one następujące, jak podano w tabeli 25.

Każda rozbieżność mniejsza niż kwota podana w polu tabeli właściwym dla odpowiedniej klasy zarobków i dochodów traktowana była jako przypadkowa, a tym samym uznawaliśmy ją za zgodność.

Częstość występowania tak rozumianych rozbieżności w przedziałach deklarowanych zarobków przedstawiona jest w tabeli 26.

Liczba rozbieżności przy przyjęciu tolerancji na niedokładność zmalała do 401 (z ogólnej liczby 492), co stanowi 81,5%. Pozwoliło to także na ustalenie zgodności, których liczba równa jest 91 przypadkom, czyli 18,5%. Warto również zwrócić uwagę na

<sup>86</sup> Wartość 4% przyjęto z tolerancją  $\pm 0,2\%$  w celu ułatwienia obliczeń. Chodziło o to, aby progi tolerancji wyrażone w wartościach bezwzględnych zaokrąglić do dziesiątek.

Tabela 25. Progi tolerancji w złotych dla klas zarobków i dochodów

Nazwa zmienne	asy zmienne					
	1500	1501 2000	2001 2500	2501 3000	3001 3500	3501 4000
Dochody na 1 osobę w gospod. domowym	50	70	90	110	130	150
Łączne dochody gospod. domowego oraz zarobki	60		100		140	

Uwaga: W pierwszym wierszu tabeli progi tolerancji obliczono dla klas nie przekraczających 4500 zł, gdyż dochody na 1 osobę powyżej tej wartości nie wystąpiły w naszych badaniach.

fakt, iż wprowadzenie tolerancji zmniejszyło liczbę zawyżeń o 38, tj. 26,4% (liczonych od ogólnej liczby zawyżeń  $N=144$ ), a zaniżeń o 53, tj. 15,2% (dla  $N=348$ ). Tak więc, zgodnie z przyjętym założeniem wprowadzonego marginesu tolerancji, powiemy, że owe drobne niedokładności wynikające najprawdopodobniej z zaokrągleń są raczej zawyżeniami.

Analizując rozkłady rozbieżności zamieszczone w tabeli 26 łatwo zauważyć, że występują tam dość zaskakujące tendencje. Otóż można było oczekiwać, że osoby wysoko uposażone będą raczej zaniżały swoje zarobki, podczas gdy w przypadku osób nisko uposażonych spodziewano się skłonności do zawyżeń. Tymczasem w świetle rezultatów tego badania okazuje się, że to właśnie osoby deklaruujące wyższe zarobki najczęściej je zawyżają. Wartość współczynnika korelacji  $r_s$  wynosi 0,92, co wskazuje na bardzo silną zależność liczby zawyżeń od wysokości zarobków (ich liczba wzrasta wraz z wysokością zarobków). Z ko-

Tabela 26. Zarobki respondenta a częstość występowania rozbieżności

Deklarowane zarobki w przedziałach	Liczba zgodności	Liczba niezgodności		Razem
		zawyżenia	zaniżenia	
1001 - 2000	3 (12,0%)	4 (16,0%)	18 (72,0%)	25 (100,0%)
2001 - 3000	21 (21,5%)	12 (12,2%)	65 (66,3%)	98 (100,0%)
3001 - 4000	43 (20,7%)	34 (16,3%)	131 (63,0%)	208 (100,0%)
4001 - 5000	12 (11,8%)	37 (36,3%)	53 (51,9%)	102 (100,0%)
5001 - 6000	9 (24,4%)	11 (29,7%)	17 (45,9%)	37 (100,0%)
6001 i więcej	3 (13,6%)	8 (36,4%)	11 (50,0%)	22 (100,0%)
Razem	91	106	295	492

4001 4500	4501 5000	5001 6000	6001 7000	7001 8000	8001 9000	9001 10000	10001 11000	11001 12000	12001 13000	13001 14000
170	x	x	x	x	x	x	x	x	x	x
180	220	260	300	340	380	420	460	500	540	

lei dla zaniżeń wartość tego współczynnika wynosi  $-0,70$ , co świadczy o silnej tendencji polegającej na tym, że wraz ze wzrostem wysokości zarobków spada liczba zaniżeń. Powstaje zatem pytanie, jak wyjaśnić tego rodzaju zachowania badanych. Wydaje się, że można to uczynić następująco: ponieważ nisko zarabiający respondenci nie mogą pokazać się w lepszym świetle, gdyż musieliby wówczas zawyżyć zarobki o wielokrotności faktycznie uzyskiwanych sum, pragną raczej „pogorszyć” obraz własnej sytuacji materialnej, chcąc tym samym wzbudzić współczucie dla swej sytuacji bytowej w instytucji, którą reprezentuje ankieter, albo w nim samym. Jeżeli natomiast analizować częstość występowania zawyżeń, to głównie koncentrują się one w grupach deklarujących najwyższe zarobki. Jest to, w naszym przekonaniu, dodatkowym argumentem przemawiającym za nieredukowaniem mechanizmów, powodujących zniekształcenia w odpowiedziach, jedynie do lęku przed podawaniem prawdziwej wysokości zarobków. Respondentom, którzy mają wysokie zarobki, „łatwiej” jest bowiem, jak to wykazały nasze analizy, zawyżyć zarobki, niż je zaniżyć. Być może zresztą są to, przynajmniej w części, zawyżenia nieświadome. Nie można wykluczyć, że dla osób o wysokich zarobkach w głównym miejscu pracy, którzy mają również wysokie dodatkowe zarobki i inne dochody (zwłaszcza niepieniężne<sup>87</sup>), pierwsze źródło utrzymania odgrywa rela-

<sup>87</sup> Chodzi tutaj w szczególności o rozpowszechnione w drugiej połowie lat siedemdziesiątych zjawisko uprzywilejowania w nabywaniu różnych dóbr i usług trudno dostępnych, w korzystaniu ze świadczeń funduszu społecznego spożycia itp. Uzasadnienie konieczności uwzględnienia w analizach dochodów wynikających z uprzywilejowania zawarte jest w: P. B. Sztabiński, *Metodologiczne problemy badania sytuacji materialnej...*, op. cit.

tywnie mniejszą rolę. Stąd też tacy respondenci mogą nie pamiętać dokładnej wysokości otrzymywanych tam kwot i biorąc pod uwagę swój ogólny poziom życia znacznie zawyżać ich wysokość, ponad przyjęty przez nas próg tolerancji.

Jeżeli chodzi o respondentów, którzy dokonują zawyżeń świadomie, to działają oni racjonalnie, tzn. zdają sobie sprawę, iż wszelkie zniekształcenia muszą mieścić się w realnych granicach, co potwierdzają obliczone średnie dla zawyżeń i zaniżeń (średnia zawyżeń 471,6 zł, zaniżeń 589,1 zł).

Częstość występowania zgodności i niezgodności dla zarobków współmałżonka przedstawia tabela 27.

Tabela 27. Zarobki współmałżonka a częstość występowania rozbieżności<sup>88</sup>

Deklarowane zarobki w przedziałach	Liczba zgodności	Liczba niezgodności		Razem
		zawyżenia	zaniżenia	
3000 i poniżej	4 (7,8%)	9 (17,6%)	38 (74,6%)	51 (100%)
3001–4000	16 (27,1%)	8 (13,6%)	35 (59,3%)	59 (100%)
4001–5000	1 (4,2%)	10 (41,6%)	13 (54,2%)	24 (100%)
5001 i więcej	1 (9,2%)	5 (45,4%)	5 (45,4%)	11 (100%)
Razem	22	32	91	145

Ogólna liczba niezgodności przy uwzględnieniu progu tolerancji zmniejszyła się ze 143 do 123 (co stanowi 86,0%). Tak więc liczba zgodności, których pierwotnie było jedynie 2 (1,4%), zwiększyła się do 22 (15,2%). Udział poszczególnych rodzajów niezgodności przy przyjęciu progu tolerancji mienił się jednak w różny sposób: o ile udział zaniżeń zmniejszył się o 11,6% (12 przypadków), to zawyżeń o 20,0% (8 przypadków). Potwierdza to tezę sformułowaną już w odniesieniu do zarobków respondenta, że owe drobne niedokładności wynikające z zaokrąglenia są raczej zawyżeniami.

<sup>88</sup> Ze względu na niewielkie liczebności przypadków zarobków powyżej 6000 zł (2 przypadki) zaszła konieczność dołączenia ich do wiersza poprzedzającego i utworzenia kategorii 5001 zł i powyżej. Z kolei kategorię 1000–2000 zł, w której wystąpiły jedynie 4 przypadki, dołączono do grupy 3000 i poniżej.

Wnioski płynące z przedstawionej tabeli 27 pokrywają się z wnioskami sformułowanymi dla zarobków respondenta, lecz występują w sposób jeszcze bardziej wyraźny. I tym razem większa „skłonność” do zawyżania występuje w grupach wyżej zarabiających ( $r_s=0,80$ ). Z kolei liczba zaniżeń, która jest największa „skłonność” do zawyżania występuje w grupach wyżej wzrostem wysokości zarobków ( $r_s=-1,00$ ). Wydaje się, że przedstawiona dla zarobków respondenta próba wyjaśnienia tych prawidłowości zachowuje swoją aktualność również dla współmałżonka.

Występowanie analogicznych tendencji w liczebnościach rozbieżności dla zarobków respondenta i zarobków współmałżonka skłania do kontynuacji tej analizy. W celu sprawdzenia, czy tendencje te można uogólnić na inne zmienne charakteryzujące sytuację materialną, dla których naturalną jednostką jest pieniądz, sporządzono zestawienie rozkładów zgodności i niezgodności dla dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Jest ono zawarte w tabeli 28.

Podobnie jak w przypadku dwu omawianych już zmiennych, tzn. zarobków respondenta i współmałżonka, również i dla dochodów na 1 osobę daje się zaobserwować analogiczne prawidłowości. Otóż istnieje zależność między wielkością deklarowanych dochodów a liczbą występujących niezgodności (zawyżeń i zaniżeń), przy czym dla każdej z odmian niezgodności zależność ta

Tabela 28. Dochody na 1 osobę a częstość występowania rozbieżności

Deklarowane dochody na 1 osobę w przedziałach	Liczba zgodności	Liczba niezgodności		Razem
		zawyżenia	zaniżenia	
do 1500 zł	7 (18,9%)	3 (8,1%)	27 (73,0%)	37 (100%)
1501–2000	9 (15,5%)	12 (20,7%)	37 (63,8%)	58 (100%)
2001–2500	12 (15,6%)	12 (15,6%)	53 (68,8%)	77 (100%)
2501–3000	14 (22,9%)	10 (16,6%)	37 (60,5%)	61 (100%)
3001–3500	7 (18,9%)	7 (18,9%)	23 (62,2%)	37 (100%)
3501–4000	6 (18,7%)	8 (25,0%)	18 (56,3%)	32 (100%)
4000 i więcej	7 (30,4%)	7 (30,4%)	9 (39,2%)	23 (100%)
Razem	62	59	204	325

jest różnoimienna. Tak więc, gdy uwzględnimy zawyżenia, to okazuje się, że wraz ze wzrostem deklarowanych dochodów rośnie liczba zawyżeń (wartość obliczonego współczynnika wynosi  $r_s=0,73$ ). Inaczej przedstawia się ten problem wtedy, gdy badamy związek między wysokością deklarowanych dochodów a zaniżeniami. Wówczas okazuje się, że wraz ze wzrostem dochodów na 1 osobę maleje liczba zaniżeń, jako że  $r_s=-0,93$ . Zależność ta jest więc niemal pełna. Można tę tendencję podsumować w sformułowaniu, że wśród respondentów zamożniejszych częściej występuje tendencja do zawyżania, podczas gdy wśród osób uboższych częściej jest tendencja do zaniżania. Jest to, o czym wspominaliśmy już, prawidłowość bardziej ogólna, gdyż obejmuje nie tylko zmienną „dochody na 1 osobę”, ale także zarobki respondenta i współmałżonka. To, co różni natomiast zmienną „dochody” od dwu pozostałych, związane jest z zależnością wysokości dochodów od liczby zgodności. Otóż przy zmiennych „zarobki respondenta” i „zarobki współmałżonka” taka zależność nie wystąpiła — natomiast gdy badaliśmy taki związek z uwzględnieniem zmiennej „dochody na 1 osobę” to okazało się, że siła tego związku jest dość znaczna, osiągnęła bowiem wartość  $r_s=0,51$ . Oznacza to, że wraz ze wzrostem wysokości dochodów na 1 osobę spada liczba rozbieżności. Można więc na tej podstawie sformułować wniosek, że w gospodarstwach domowych znajdujących się w gorszej sytuacji materialnej występuje silniejsza tendencja do zniekształcenia podawanych w wywiadzie kwot w porównaniu z gospodarstwami zamożniejszymi. Jest to efekt nakładania się dwóch stwierdzonych wcześniej tendencji: tej, która wskazuje na ogólną przewagę liczby zaniżeń nad liczbą zawyżeń, oraz dotyczącej szczególnej skłonności do zaniżeń respondentów należących do uboższych gospodarstw domowych.

Chęć do pokazania się w lepszym świetle charakteryzuje grupy lepiej zarabiające. Dzieje się tak prawdopodobnie dlatego, że mamy tu do czynienia z bardziej rozbudowanymi aspiracjami do wyższego poziomu życia, wyższego standardu życiowego, charakterystycznymi dla lat siedemdziesiątych. Podważając tezę, w myśl której lęk przed ujawnieniem prawdziwej wysokości zarobków i dochodów jest jedyną przyczyną występowania zaniżeń, nie twierdzimy, iż przyczyna ta nie występuje lub też nie ma więk-

szego znaczenia. Przeciwnie, jesteśmy pewni, że w znacznym zakresie można ją wytłumaczyć liczne zaniżenia. Chodziło nam raczej o zakwestionowanie podejść, w których niejako automatycznie wysokie zarobki kojarzą się z zaniżeniem, niskie zaś z zawyżeniami. Że tak być nie musi i, jak sądzimy, nie jest, mogą świadczyć rezultaty tego badania.

Mówiliśmy do tej pory o częstotliwości występowania rozbieżności w zależności od wysokości deklarowanych zarobków i dochodów. Obecnie chcielibyśmy scharakteryzować drugi aspekt zagadnienia rozbieżności, mianowicie ich wielkość. W tabelach 29, 30, 31 i 32 zawarte są rozkłady poszczególnych rodzajów rozbieżności występujących przy zarobkach i dochodach. Dla zwiększenia czytelności tabel, rozbieżności pogrupowano w klasy o zróżnicowanej rozpiętości dla zarobków, łącznych dochodów i dochodów na 1 osobę. Rozpiętość klas uwarunkowana jest wielkościami rozbieżności występującymi dla każdej z tych zmiennych. Jeśli były one duże, tworzone szersze klasy, jeśli zaś mniejsze — klasy węższe. Przy danej rozpiętości tworzone były tylko te klasy, aby objąć nimi około 90% ogółu rozbieżności (por. tabele 23 i 24) i dodawano jedną klasę otwartą, obejmującą pozostałe przypadki. Podyktowane to było względami technicznymi przy budowie tabeli (rozbieżności w zarobkach sięgają 3600 zł, ale najwyższe z nich są w poszczególnych klasach bardzo nieliczne), a jednocześnie dążeniem do zapewnienia porównywalności liczby rozbieżności w szerszym i węższym, przyjętym dla tych obliczeń, rozumieniu.

We wszystkich zamieszczonych tabelach (29, 30, 31 i 32) występują podobne tendencje pozwalające stwierdzić, że przypadkowe błędy popełniane nieświadomie przez respondentów nie mają większego wpływu na rozkłady rozbieżności. Podobnie jak wówczas, gdy nie przyjęto żadnego progu tolerancji, tak i teraz liczba rozbieżności stopniowo maleje wraz ze wzrostem ich wielkości. Występowanie stosunkowo niewielkich liczebności w pierwszej kolumnie każdej z tabel zdaje się jednak wskazywać, że przyjęty przez nas próg tolerancji był zbyt niski. Kumulacja w ostatniej kolumnie wynika stąd, że przedział rozbieżności jest w niej otwarty i w związku z tym na zawarte tam liczby

Tabela 29. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi zarobków respondentów przy przyjęciu progu tolerancji

Rodzaj rozbieżności	Klasy rozbieżności w zł								Σ
	200 i poniżej	201 - 400	401 - 600	601 - 800	801 - 1000	1001 - 1200	1201 - 1400	1401 i powyżej	
zawyżenia	14	31	19	11	9	5	4	13	106 (26,43%)
zaniżenia	28	73	59	44	31	18	20	22	295 (73,57%)
wartość bezwzględna	42	104	78	55	40	23	24	35	401 (100,00%)

Tabela 30. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi zarobków współmałżonka przy przyjęciu progu tolerancji

Rodzaj rozbieżności	Klasy rozbieżności w zł								Σ
	200 i poniżej	201 - 400	401 - 600	601 - 800	801 - 1000	1001 - 1200	1201 - 1400	1401 i powyżej	
zawyżenia	4	10	5	5	3	2	1	2	32 (26,02%)
zaniżenia	10	22	19	10	8	10	4	8	91 (73,98%)
wartość bezwzględna	14	32	24	15	11	12	5	10	123 (100,00%)

Tabela 31. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi łącznych dochodów gospodarstwa domowego przy przyjęciu progu tolerancji

Rodzaj rozbieżności	Klasy rozbieżności w zł								Σ
	300 i poniżej	301 - 600	601 - 900	901 - 1200	1201 - 1500	1501 - 1800	1801 i powyżej		
zawyżenia	4	9	16	7	3	1	7	47 (20,52%)	
zaniżenia	5	31	35	27	27	17	40	182 (79,48%)	
wartość bezwzględna	9	40	51	34	30	18	47	229 (100,00%)	

Tabela 32. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym przy przyjęciu progu tolerancji

Rodzaj rozbieżności	Klasy rozbieżności w zł								Σ	
	100 i poniżej	101 - 200	201 - 300	301 - 400	401 - 500	501 - 600	601 - 700	701 - 800		801 i powyżej
zawyżenia	6	13	13	9	4	4	4	2	4	59 (22,43%)
zaniżenia	9	35	43	31	24	15	10	9	28	204 (77,57%)
wartość bezwzględna	15	48	56	40	28	19	14	11	32	263 (100,00%)

składają się pojedyncze przypadki należące do wielu klas rozbieżności.

Należy również podkreślić, że mimo to, iż przyjęcie progu tolerancji w różnym stopniu wpłynęło na ogólną liczbę rozbieżności (w przypadku zarobków respondenta liczba ta zmniejszyła się o 18,5%, współmałżonka zaś o 14,0%, łącznych dochodów o 29,5% i dochodów na 1 osobę o 20,1%), to proporcje zawyżeń i zaniżeń pozostały prawie nie zmienione. W każdej tabeli wystąpił jedynie niewielki wzrost liczby zaniżeń kosztem zawyżeń (por. tabela 22). Można więc przyjąć, że na rozkłady rozbieżności decydujący wpływ wywierają świadome zafałszowania, natomiast błędy wynikające z niedoskonałości narzędzia mają charakter losowy i wzajemnie się znoszą. Dotyczy to zarówno ich liczebności, jak i wysokości. W związku z tym uprawnione wydaje się porównywanie rezultatów badań, w których wprowadzono próg tolerancji, z tymi, w których wiarygodność rozpatruje się z dokładnością do złotówki.

Wobec przedstawionych tutaj wyników analiz dotyczących wiarygodności informacji o dochodach można wysunąć dwa podstawowe zastrzeżenia:

1. Otrzymane wyniki mogą być tendencyjne ze względu na to, że przeprowadzając weryfikację ograniczono się jedynie do zarobków w głównym miejscu pracy oraz rent. Tymczasem przy uwzględnieniu również innych składników dochodów uzyskane rezultaty dla łącznych kwot mogłyby być zupełnie inne. Formułując zastrzeżenia co do wiarygodności informacji o dochodach, autorzy w większości prac socjologicznych podkreślają, że dotyczą one zwłaszcza dochodów dodatkowych, uzyskiwanych poza głównym miejscem pracy. Podobne zastrzeżenia wysuwali (w ankietach dołączonych do kwestionariuszy) ankierzy uczestniczący w naszych badaniach, choć zdarzały się przypadki, że respondenci przyznawali się do różnego rodzaju „fuch” czy np. zabierania pasażerów „na łebka”. Oczywiście pełna weryfikacja, tzn. obejmująca wszystkie składniki dochodów, jest, jak już wspomniano, niemożliwa, ale być może, należało dla losowo dobranej, niewielkiej choćby próby zweryfikować wszystkie dochody, które są możliwe do sprawdzenia na podstawie dokumentów (włączając np. prace zlecane dla instytucji, zapomogi itp.),

i porównać otrzymane rozkłady rozbieżności. Inną drogą przewyciężenia tego ograniczenia mogłoby być rozszerzenie stosowanych metod weryfikacji, np. o obserwację<sup>89</sup>, powtórne wywiady ze znajomymi<sup>90</sup> itp. Przy ich zastosowaniu weryfikacją można by objąć wszystkie składniki dochodów, choć zdajemy sobie sprawę, że proponowane metody weryfikacji mają również liczne ograniczenia.

Należy również zaznaczyć, że wskazane przez nas podobne tendencje występujące w rozbieżnościach dla zarobków i dochodów mogą być wynikiem znacznej przewagi liczby zweryfikowanych przypadków oraz wysokości zarobków nad rentami chrobotowymi i starczymi. W ten sposób prawidłowości stwierdzone dla rozbieżności w dochodach są w dużej mierze uwarunkowane analogicznymi prawidłowościami dla zarobków.

Znaczenie wskazanych ograniczeń wyników weryfikacji jest osłabione nieco faktem, że dla znacznej części miejskich pracowniczych gospodarstw domowych jedynym źródłem utrzymania, lub też źródłem dostarczającym przeważającej większości środków, są zarobki w głównym miejscu pracy. Jednakże podejmując próbę rozszerzenia sformułowanych tutaj wniosków na ogół dochodów gospodarstwa domowego należy zdawać sobie z nich sprawę.

2. Analizą objęto wszystkie typy gospodarstw łącznie, niezależnie od liczby członków czynnych zawodowo lub też pobierających rentę. Tymczasem w przypadku gospodarstw jednoosobowych oraz tych, w których podstawą utrzymania są zarobki z pracy jednej tylko osoby (respondenta), respondentowi jest o wiele łatwiej udzielić w pełni wiarygodnej odpowiedzi niż

<sup>89</sup> Chodzi o zastosowaną przez M. Stefanowską metodę weryfikacji polegającą na porównaniu danych z wywiadu z danymi dostarczonymi przez obserwatora, który jest członkiem gospodarstwa domowego respondenta. Por. *Wywiad kwestionariuszowy a obserwacja...*, op. cit.

<sup>90</sup> Metoda ta, zastosowana przez K. M. Siomczyńskiego, polega na porównaniu informacji uzyskanych w trakcie „normalnego” wywiadu ze znajomym badacza, z informacjami uzyskanymi od tej samej osoby przez badacza w trakcie swobodnej rozmowy, które uważa się za bardziej wiarygodne. Por. K. M. Siomczyński, *Wpływ oficjalnej i prywatnej sytuacji wywiadu na wypowiedzi respondentów w środowisku inteligencji*, [w:] *Analizy i próby...*, t. I, red. Z. Gostkowski, Wrocław 1966.

wówczas, gdy składa się ono z kilku osób czynnych zawodowo lub otrzymujących renty. Gdy respondent jest informatorem tylko o samym sobie, wystarczy, jeśli przypomni sobie wysokość własnych zarobków i innych dochodów, podczas gdy przy udzielaniu informacji o pozostałych osobach w grę wchodzi również jego kompetencje. W ten sposób respondenci należący do pierwszej z wymienionych grup byli w relatywnie „lepszey” sytuacji, jeżeli chodzi o szanse podania kwoty zgodnej ze stanem faktycznym (przy założeniu, że istotnie chcieli udzielić odpowiedzi prawdziwej). Zdecydowano się jednak nie wyłączać ich z analiz, gdyż stanowili oni nieznaczny odsetek w całej próbie (7,8%) i tym samym nie mogli w zbyt dużym stopniu zaważyć na uzyskanych wynikach, a ponadto takie gospodarstwa domowe występują w każdym badaniu socjologicznym. Chcąc więc scharakteryzować wiarygodność informacji dotyczących dochodów gospodarstw domowych nie można wykluczać niektórych ich typów.

Porównanie uzyskanych przez nas wyników z wynikami innych badań musi być z konieczności ograniczone do zarobków respondenta. Nie znamy bowiem innych polskich badań socjologicznych, w których weryfikacją objęte byłyby pochodzące z wywiadu informacje dotyczące łącznych dochodów. W odniesieniu do zarobków respondenta stwierdzone tendencje są zbliżone do tych, które wskazuje w cytowanym już artykule K. Lutyńska<sup>91</sup> i K. Szafnicki<sup>92</sup>. Oto w skrócie najważniejsze, porównywalne z naszymi, wyniki badań K. Lutyńskiej (badania zostały przeprowadzone w 1972 r. w Łodzi; pytanie, za pomocą którego zdobywano informacje w wywiadzie, dotyczyło również średnich zarobków miesięcznych w okresie ostatnich 12 miesięcy):

1. Dane pochodzące z wywiadu są zaniżone w stosunku do

<sup>91</sup> Por. K. Lutyńska, *Weryfikacja danych uzyskanych z odpowiedzi...*, op. cit.

<sup>92</sup> Por. K. Szafnicki, *Idea płacy sprawiedliwej...*, op. cit. Uzyskanych przez autora wyników weryfikacji nie omawiamy szczegółowo ze względu na fakt, iż problem ten został w cytowanej pracy przedstawiony w sposób bardzo skrótowy (nie był to zasadniczy problem pracy). Ograniczono się do podania średniej arytmetycznej zarobków na podstawie wywiadu (2065 zł) i na podstawie dokumentów (2170 zł) oraz stwierdzenia, że średnia rozbieżności wynosi ok. 5% wysokości zarobków z wywiadu.

ustalonych na podstawie dokumentów średnio o 296 zł, co stanowi 10,7% średnich zarobków faktycznych (wynoszą one 2763 zł). Wynika to z jednej strony z przewagi liczby zaniżeń (63,0%) nad zawyżeniami (14,6%)<sup>93</sup>, jak i stąd, że średnie zaniżenie wynosi 539 zł, podczas gdy zawyżenie — 356 zł.

2. Stosunkowo najwięcej występuje rozbieżności niewielkich, od 101 do 300 zł (autorka rozbieżności do 100 zł potraktowała jako zgodności), przy czym ich liczba stopniowo zmniejsza się wraz ze wzrostem wielkości rozbieżności.

Przytoczone w punkcie 1 wyniki wskazują, że tendencja do zaniżeń występująca w badaniach K. Lutyńskiej jest silniejsza, niż stwierdzona w naszych badaniach (por. tabela 22). Może to wynikać z trzech wzajemnie nie wykluczających się przyczyn:

a) Różnica w liczebnościach prób (116 zweryfikowanych informacji u K. Lutyńskiej wobec 492 w naszych badaniach).

b) Różnica w sposobie doboru próby. W badaniach K. Lutyńskiej próba obejmowała nie tylko zatrudnionych w łódzkim przemyśle kluczowym, ale także w terenowym oraz w innych zakładach pracy (budownictwo, PKP, MPO). Zaistnienie tej przyczyny zdaje się potwierdzać fakt, że średnia arytmetyczna rozbieżności wahała się w zależności od miejsca zatrudnienia, od 3,3% do 19,4%, średnich zarobków ustalonych na podstawie dokumentów. Na marginesie warto zaznaczyć, że dla dwóch uwzględnionych przemysłów kluczowych, maszynowego i elektrotechnicznego, procent ten jest prawie identyczny (6,0% i 6,1%) i bardzo zbliżony do ustalonego na podstawie naszych badań. Być może więc, że sformułowane w tym rozdziale wnioski dotyczą tylko zatrudnionych w przemyśle (gdyż dla przemysłu terenowego K. Lutyńska ustaliła, że średnia rozbieżność wynosi również 6,1% zarobków).

c) O ile w naszych badaniach średnia arytmetyczna zarobków respondenta (4056 zł.) zbliżona jest do średniej krajowej (4089 zł)<sup>94</sup>, to w badaniach K. Lutyńskiej średnia ta jest wyższa (2763

<sup>93</sup> Pozostała część rozbieżności (22,4%) nie przekroczyła 100 zł, co autorka uznała za zgodność.

<sup>94</sup> Por. *Rocznik statystyczny 1977*, tabl. 3(131). Chodzi o zatrudnionych w sektorze państwowym, gdyż do takich osób ograniczała się nasza próba.

zł wobec krajowej 2059 zł). W ten sposób nawet niezbyt mocna zależność między wysokością zarobków a wielkością rozbieżności mogła wpłynąć na nasilenie tendencji do zaniżeń wyrażającej się blisko czteroprocentową różnicą w średniej rozbieżności (6,86% i 10,7% zarobków).

Dość zaskakujące w porównaniu z wynikami badań K. Lutyńskiej i K. Szafnickiego są rezultaty weryfikacji zarobków omawiane przez J. Koniarkę<sup>95</sup>. W informacjach uzyskiwanych od młodych robotników jednej z fabryk we Włocławku wystąpiła bowiem dość silna tendencja do zawyżeń. Liczba zawyżeń dwukrotnie przekraczała liczbę zaniżeń (65,79% i 33,33%)<sup>96</sup>, a średnia wysokość zawyżeń była 2,5-krotnie wyższa od średniego zaniżenia (489,90 zł i 198,00 zł). W efekcie średnia rozbieżność wynosiła 255,70 zł (15,88% zarobków na podstawie dokumentów). Występowania innych spośród przytoczonych wcześniej tendencji tutaj nie stwierdzono. Autor, znając wyniki badań K. Lutyńskiej, zaistniała odmienność tłumaczy wadliwością sformułowania pytania (nie było jasne, którego miesiąca ma dotyczyć informacja o wysokości zarobków i czy wliczać potrącenia) oraz względami psychologicznymi. Respondenci w rozmowie z ankieterami, którymi byli ich rówieśnicy-studenci, wstydzi się ujawnić, że za wykonywanie ciężkiej pracy otrzymują tak niskie zarobki (średnia 1610 zł, podczas gdy średnia krajowa wynosiła w tym czasie 2798 zł). Do tych interpretacji można dodać, że pewną rolę mogła również odgrywać różnica w wielkości miasta (Łódź—Włocławek) oraz inna operacjonalizacja zmiennej „zarobki”. Chodzi nam tutaj zarówno o odmienność tradycji regionalnych, jak i wzmocnienie przytoczonych względów psychologicznych przez fakt, że z robotnikiem z niewielkiego miasta (wówczas powiatowego) wywiad przeprowadzał student z wielkiego miasta. Różnica w operacjonalizacji sprowadzała się do okresu, którego dotyczyło pytanie. W omawianych badaniach dotyczyło ono ostatniego miesiąca, podczas gdy w dwu poprzednich — średniej z ostatnich 12 miesięcy. Biorąc jednak pod uwagę siłę stwierdzonej tendencji, należy zgodzić się z J. Koniarką, że decydujący wpływ miały względy psychologiczne.

<sup>95</sup> Por. J. Koniarek, *Weryfikacja zewnętrzna informacji...*, op. cit.

<sup>96</sup> Stwierdzono 1 przypadek zgodności co do złotówki.

Podjmując próbę wyjaśnienia stwierdzonych na podstawie naszych badań rozbieżności odwołano się do niektórych cech społeczno-demograficznych respondentów i ich gospodarstw domowych. Ograniczenie się do tych właśnie zmiennych wyjaśniających wynikało stąd, że nie dysponowano żadnymi dodatkowymi materiałami, które byłyby pomocne przy tego typu analizach (np. wywiadami swobodnymi, testami psychologicznymi, itp.). Z drugiej strony przypuszczano, że to właśnie cechy społeczno-demograficzne najlepiej wyjaśniają wielkość i kierunek rozbieżności, gdyż nawet niektóre reakcje psychologiczne respondentów są, jak zakładano, silnie z nimi powiązane (np. obawa przed ujawnieniem prawdziwej wysokości zarobków u ludzi starszych, lepsze rozumienie sensu badań socjologicznych, a tym samym mniejsza drażliwość pytań u ludzi o wyższym poziomie wykształcenia itp.). Oprócz tych zależności oczekiwano również istnienia związku między wielkością rozbieżności a wysokością zarobków (dochodów), gdyż osoba o wysokich zarobkach lub dochodach prędzej może pomylić się o większą kwotę niż osoba o niskich zarobkach i dochodach, oraz związku między wielkością rozbieżności a zawodem respondenta (pracownicy fizyczni, pracujący w systemie akordowym, co powoduje znaczne nieraz zróżnicowanie zarobków w poszczególnych miesiącach, mogą mylić się o większe kwoty niż pracownicy umysłowi, wynagradzani za czas pracy i tym samym otrzymujący co miesiąc kwoty w tej samej wysokości). Za występowaniem związku między poziomem wykształcenia a wielkością rozbieżności przemawiał również znany fakt, że ludziom o wyższym poziomie wykształcenia łatwiej jest przypomnieć sobie i obliczyć wysokość zarobków i dochodów uzyskiwanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Obliczając wartości współczynników korelacji  $r$ ,  $r_s$  i testu analizy wariancji  $F$  Snedecora, za zmienne wyjaśniające przyjęto dane pochodzące z wywiadu. Uzyskane wyniki zawarte są w Aneksie IV, tabela 5, 6, 7 i 8.

Jak można stwierdzić na podstawie tych tabel, zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności nie występują lub też są one słabe (rzędu 0,2, 0,3), a fakt, że niektóre spośród nich można uznać za istotne statystycznie, wiąże się z wielkością przebadanej próby. Stosun-



kowo najsilniejsze zależności występują między wysokością zarobków respondenta a wartością bezwzględną rozbieżności w zarobkach ( $r=0,3120$ ) oraz wykształceniem respondenta a wielkością zawyżeń zarobków ( $r_s=0,3072$ ).

Zależności te, jak widać, są dodatnie. Pierwsza z nich świadczy o tym, że wraz ze wzrostem wysokości zarobków wzrasta wielkość rozbieżności w zarobkach. Druga zaś daje podstawę do stwierdzenia, że wraz ze wzrostem deklarowanego przez respondentów wykształcenia rośnie wysokość zawyżeń zarobków.

Obliczona wartość  $r^2$  dla pierwszej zależności wyniosła  $r^2=0,0973$ , co oznacza, że znajomość wysokości zarobków respondenta pozwala wyjaśnić jedynie mniej więcej w 10% zróżnicowanie wartości bezwzględnej rozbieżności w jego zarobkach. Trudno więc uznać, że zmienne te mają dużą moc wyjaśniającą.

Uzyskane przez nas wyniki badania zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności zdają się świadczyć, że mamy do czynienia ze wspólnymi dla większości ludzi w Polsce tendencjami do mówienia o swoich zarobkach i dochodach w określony sposób. Są one niezależne od wieku, wykształcenia, zawodu i większości innych cech, a polegają na ogół na zaniżaniu podawanych kwot<sup>97</sup>. Tendencja ta jest szczególnie silna u ludzi o wyższych zarobkach (dochodach). Jej przyczyn można szukać, jak się wydaje, w ukształtowanych po wojnie warunkach społeczno-ekonomicznych i politycznych. Wobec bardzo silnej, zwłaszcza bezpośrednio po 1945 r., ideologii egalitarystycznej oraz stosowania różnego rodzaju podatków, domiarów itp. wobec ludzi znajdujących się w lepszej sytuacji materialnej mogło utrwalić się przekonanie, że lepiej jest „nie wychylać się” pod tym względem i przedstawiać siebie i swoją rodzinę jako przeciętnych, trochę skrzywdzonych ludzi. Wpraw-

<sup>97</sup> Omawiane tutaj obliczenia dotyczące badania zależności między cechami społeczno-demograficznymi a rodzajami rozbieżności w zarobkach i dochodach (ich wielkością i kierunkiem) wykonano także wykorzystując dla zmiennych wyjaśniających dane pochodzące z dokumentów. Otrzymane wartości współczynników korelacji były jednak niewiele wyższe niż obliczone przy wykorzystaniu danych dokumentalnych. Por. P. Daniłowicz, P. B. Sztabliński, *Standaryzacja i weryfikacja...*, op. cit.

dzie lansowane w latach siedemdziesiątych idee konsumpcyjne zapewne znalazły jakiś oddźwięk w społeczeństwie (jednak blisko 30% rozbieżności to zawyżenia), ale silniej zdają się oddziaływać stare nawyki, przynajmniej w sytuacji, jaką stwarza wywiad kwestionariuszowy. Nie jest wykluczone, że pewien wpływ na nasze badania, przeprowadzone we wrześniu 1976 r., mogła mieć nieudana próba podwyżki cen artykułów żywnościowych w czerwcu tegoż roku. Mogło to nasilić tendencje do narzekania i wykazywania niewspółmierności dochodów do już istniejących kosztów utrzymania, a także wpłynąć na silniejszą niż w innym okresie skłonność do identyfikowania ankietera z urzędnikiem, który ma przekonać się o rzeczywistej sytuacji materialnej ludności. Wrażenie to mogły potęgować silnie identyfikujące pytania zawarte w kwestionariuszu, a dotyczące roku urodzenia, zawodu, składu gospodarstwa domowego itp. Tezę tę osłabiają nieco wyniki badań K. Szafnickiego i K. Lutyńskiej<sup>98</sup>. Pierwsze z nich zostały przeprowadzone na przełomie roku 1966/67, drugie zaś na przełomie 1972/73. Wprawdzie średnia wielkość rozbieżności (także wyrażona w liczbach względnych) zmieniła się (ok. 5% u K. Szafnickiego i 10,7% u K. Lutyńskiej), ale każdorazowo stwierdzono ogólną tendencję do zaniżeń. Zdaje się to świadczyć, że tendencja ta ma charakter ogólny i jest długookresowa, ale mogą się od niej zdarzyć dość zaskakujące odstępstwa, na co wskazują wyniki badań omówionych przez J. Koniarkę.

Porównując uzyskane przez nas wyniki analiz weryfikacyjnych z wynikami badań K. Lutyńskiej należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną zbieżność. Otóż K. Lutyńska również w pewnym, ograniczonym zakresie badała zależność między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w zarobkach. Jednakże poza wysokością zarobków żadna z tych cech nie wykazywała związku z rozbieżnościami<sup>99</sup>.

Rozstrzygnięcie, czy stwierdzone na podstawie naszych badań, a także badań K. Lutyńskiej i K. Szafnickiego tendencje do

<sup>98</sup> Por. K. Szafnicki, *Idea płacy sprawiedliwej...*, op. cit., oraz K. Lutyńska, *Weryfikacja danych...*, op. cit.

<sup>99</sup> *Ibidem*, s. 143.

zaniżania utrzymują się nadal, jest bardzo trudne, gdyż nie dysponujemy żadnymi materiałami na ten temat, a społeczeństwo od tamtego czasu przeżyło dwa wyjątkowe w swojej historii okresy. Można jedynie przypuszczać, że począwszy od lata 1980 r. do końca 1981, wobec ogólnie większej jawności życia i zmniejszenia się różnego rodzaju obaw, a także znacznej dysproporcji między ilością posiadanych pieniędzy a możliwościami zakupu dóbr i usług, odpowiedzi byłyby bardziej wiarygodne. Z kolei, począwszy od 1982, ogólne obniżenie poziomu życia ludności w wyniku bardzo dużej podwyżki cen może potęgować skłonności do narzekania i przedstawiania siebie jako ubogich, którym dochody nie wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Innym czynnikiem wpływającym na nasilenie tendencji do zaniżania może być także dość masowy napływ do Polski różnego rodzaju darów z zagranicy, które powinny być rozdzielane wśród ludzi znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Tymczasem z tej formy pomocy korzystają szerokie kręgi społeczeństwa, również te o raczej wysokich dochodach. Wizyta ankietera w takiej rodzinie może wywołać rozmaite podejrzenia i tym samym reakcje psychologiczne sprzyjające zaniżaniu zarobków i dochodów.

Na zakończenie tych rozważań należy przypomnieć, że badaniami naszymi objęto wyłącznie gospodarstwa domowe osób zatrudnionych w gospodarce społecznej, które, w myśl zgodnej opinii socjologów, popełniają stosunkowo mniej błędów w odpowiedziach na pytania o zarobki i dochody niż osoby pracujące na własny rachunek (rzemieślnicy, właściciele sklepów, rolnicy itp.). Wprawdzie zadowalający formalnie i merytorycznie sposób pytania o dochody tych osób nie został jeszcze, o ile nam wiadomo, wypracowany, ale niezależnie od sformułowania można oczekiwać, że niepożądane procesy psychologiczne skłaniające do zaniżania faktycznie uzyskiwanych dochodów będą oddziaływały w tym przypadku ze szczególną siłą. Mogą one wynikać przede wszystkim z poczucia braku anonimowości oraz obaw przed podatkami i domiarami. Problem wydaje się o tyle ważny, że wprowadzona reforma gospodarcza skłania wielu ludzi do podjęcia pracy na własny rachunek. Jak można przy-

puszczać, staną się oni wkrótce dość liczną kategorią społeczno-zawodową, której w badaniach nie będzie można pomijać.

Do tej pory poszczególne zmienne charakteryzujące sytuację materialną rozpatrywaliśmy osobno, stwierdzając jedynie pewne podobieństwa występujących tendencji. W dalszym ciągu analiz, podobnie jak w przypadku wykształcenia i zawodu, porównamy wiarygodność respondenta jako informatora o zarobkach własnych i zarobkach współmałżonka.

Tabela 33. Wiarygodność respondenta o sobie a wiarygodność respondenta o współmałżonku w zakresie zmiennej „zarobki”

Informacja respondenta o zarobkach współmałżonka	Zgodność informacji z wywiadu z informacjami dokumentalnymi	Nie zgodność informacji z wywiadu z informacjami dokumentalnymi	
		zawyżenia	zaniżenia
Informacje respondenta o jego zarobkach			
Zgodność informacji z wywiadu z informacjami dokumentalnymi	6 4,5%	7 5,2%	19 14,2%
Nie zgodność informacji z wywiadu z informacjami dokumentalnymi	zawyżenia	2 1,5%	8 6,0%
	zaniżenia	12 9,0%	50 37,3%

Ogółem analizą objęto 134 przypadki. Liczebność ta wynika z faktu, że brano pod uwagę tylko te kwestionariusze, w których udało się zweryfikować zarówno informacje o zarobkach respondenta, jak i współmałżonka. Wnioski, które nasuwają się w związku z tabelą 33 są następujące:

1. Liczba respondentów w pełni wiarygodnych, tzn. takich, którzy udzielili informacji o zarobkach zgodnej ze stanem faktycznym zarówno w odniesieniu do siebie, jak i współmałżonka, jest bardzo niewielka (zaledwie 4,5% respondentów). Biorąc pod uwagę, że za wiarygodne informacje uznajemy w tym przypadku nie tylko te, które wykazują pełną zgodność z dokumentami (co do złotówki), ale również i takie, które mieszczą się w granicach czteroprocentowej rozbieżności (przyjęty próg tolerancji), należy stwierdzić, że zarobki są zmienną, przy której rozbieżności wynikające ze świadomych zafałszowań występują najczęściej.

2. Dość liczną grupę stanowią ci respondenci, którzy udzielali wiarygodnej odpowiedzi o swoich zarobkach, natomiast zawyżali zarobki współmałżonka. Jest ich blisko 20%. Można ich uznać za potencjalnie wiarygodnych informatorów. O ile bowiem trudno przyjąć, że ktoś nie zna wysokości własnych zarobków, to nie można wykluczyć, że nie zna dokładnej wysokości zarobków współmałżonka. Tendencja ta zostaje uwypuklona wówczas, gdy rozbieżności w zarobkach podzielimy na małe (grupy 1—3 w tabelach 29, 30), średnie (grupy 4—5) i duże (6—8). Okazuje się bowiem, że respondenci, którzy są wiarygodni w informacjach o sobie, w stosunku do współmałżonka popełniają w większości małe błędy (16 małych rozbieżności na ogólną liczbę 26). Jeśli owe 16 przypadków (co stanowi 11,9% liczonych od 134) dodamy do 6 pełnych zgodności, to otrzymamy 16,4% respondentów — wiarygodnych informatorów o zarobkach. Odsetek ten jest bardzo zbliżony do odsetka respondentów, których przy przyjęciu prognozy tolerancji uznaliśmy za wiarygodnych w informacjach o własnych zarobkach. Można więc wysunąć hipotezę, że jeśli respondent jest wiarygodnym informatorem o sobie, to jest również potencjalnie wiarygodnym (w miarę posiadanej wiedzy) informatorem o zarobkach współmałżonka.

3. Kolejna grupa respondentów, na którą chcemy zwrócić uwagę, to ci, którzy o zarobkach współmałżonka udzielili informacji wiarygodnych, natomiast o sobie niewiarygodnych. Można uznać, że w przypadku informacji o sobie świadomie wprowadzają oni w błąd ankietera. Trudno bowiem przyjąć, że ktoś, kto zna dokładną wysokość zarobków współmałżonka, nie zna wysokości własnych zarobków. Takie świadome wprowadzanie w błąd może być związane, jak się wydaje, z sytuacją wywiadu — a konkretnie z obecnością, w trakcie jego trwania, współmałżonka. Często bowiem, jak na to wskazują doświadczenia ankierskie autorów pracy, można spotkać się z sytuacją, w której respondent (zwłaszcza mężczyzna) w obecności współmałżonka ukrywa prawdziwą wysokość swoich zarobków, a po jego wyjściu koryguje podaną kwotę. Wynika to ze znanej tendencji do ukrywania prawdziwej wysokości zarobków przed żonami. Za takim wyjaśnieniem zaobserwowanego zjawiska przemawia fakt, że udzieleniu prawdziwej (wiarygodnej) informacji

o zarobkach współmałżonka towarzyszy najczęściej zaniżanie własnych zarobków (12 przypadków na 14 rozbieżności). Informatorów takich można uznać za sytuacyjnie niewiarygodnych. W naszych badaniach było ich ponad 10%.

4. Ostatnia grupa to respondenci niewiarygodni. W jej ramach można wyróżnić:

a) Respondentów, którzy zawyżają własne zarobki, natomiast zaniżają zarobki współmałżonka. Można przypuszczać, że mamy do czynienia tutaj ze świadomymi zniekształceniami, mającymi na celu przedstawienie siebie jako osoby odgrywającej w małżeństwie rolę pierwszoplanową na tle współmałżonka, którego udział w dochodach rodziny jest niewiele znaczący.

b) Stosunkowo liczną grupę (blisko 12%) stanowią respondenci zaniżający własne zarobki, a zawyżający zarobki współmałżonka. Jeśli przyjąć, że zafałszowań takich dopuszczają się głównie kobiety, można to wyjaśnić dążeniem do przedstawienia męża w „dobrym świetle”. Mechanizmy psychologiczne, które prowadzą do takich zjawisk, są odwrotne w stosunku do wskazanych w punkcie a.

c) Dwie ostatnie odmiany niewiarygodności informatora polegają na zawyżaniu zarobków własnych, jak i współmałżonka lub też na ich zaniżaniu. Wynikają one z dążenia do przedstawienia własnej rodziny jako zamożnej, dobrze sytuowanej, lub też jako ubogiej. Warto zwrócić uwagę, że ostatnia, wskazana tutaj kategoria występuje najczęściej (ponad 1/3 ogółu respondentów przedstawia swoją rodzinę jako ubogą). Można przypuszczać, że jest to związane ze wskazaną już ogólną skłonnością w Polsce do narzekania wynikającego z obawy przed ujawnieniem rzeczywistej sytuacji materialnej.

Kończąc nasze analizy poświęcone wiarygodności informacji o zarobkach i dochodach należy zastanowić się, o ile ich struktura ustalona na podstawie wywiadów pokrywa się ze strukturą faktyczną. Innymi słowy, chodzi o to, o ile rozkłady tych zmienionych sporządzone na podstawie wywiadów pozwalają wnioskować o ich faktycznych rozkładach w badanej zbiorowości. Zagadnienie to analizowano za pomocą współczynnika korelacji  $r$ . W celu zapewnienia możliwie najbardziej dokładnych wyników do obliczeń wykorzystano dane wyjściowe, nie pogrupowane.

Wartości tego współczynnika oraz pochodnych miar statystycznych dla zarobków respondenta, zarobków współmałżonka, łącznych dochodów gospodarstwa domowego i dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym są w tabeli 34.

Tabela 34. Wartości współczynnika korelacji  $r$  oraz pochodnych miar statystycznych między danymi o zarobkach i dochodach uzyskanymi w wywiadzie a danymi dokumentalnymi

Miary statystyczne	$r$	$r^2$	Przedziały ufności $\alpha=0,05$
Zmienne			
zarobki respondenta	0,8787	0,7721	0,857 0,898
zarobki współmałżonka	0,7813	0,6104	0,707 0,837
łączne dochody gospodarstwa domowego	0,9203	0,8470	0,902 0,953
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	0,9089	0,8261	0,878 0,920

Jak wynika z tabeli 34, wszystkie współczynniki korelacji wskazują na silny związek między informacjami pochodzącymi z wywiadu i informacjami dokumentalnymi. Świadczy to o wysokiej zgodności struktur zarobków i dochodów ustalonych na podstawie danych pochodzących z tych źródeł. Wartości  $r^2$  wskazują, że dysponując danymi z wywiadu w dużym procencie można wyjaśnić faktyczne różnicowanie zarobków i dochodów (mniej więcej w 77% w przypadku zarobków respondenta, 61% — zarobków współmałżonka, 85% — łącznych dochodów i 83% — dochodów na 1 osobę). Warto jednak zwrócić uwagę, że większe podobieństwo struktur wystąpiło w przypadku dochodów (łącznych i na 1 osobę) niż w przypadku zarobków (respondenta i współmałżonka). Może to wynikać z faktu, że weryfikacja dochodów objęła obok zarobków (które obciążone są licznymi i często wysokimi rozbieżnościami) również renty starcze i chorobowe, przy których, jak na to wskazują wyniki badań nad budżetami domowymi oraz nasze, pominięte w tej pracy, analizy<sup>100</sup>,

<sup>100</sup> Są one zawarte w: P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, *Standardyzacja i weryfikacja...*, op. cit.

rozbieżności są nieliczne i stosunkowo niewielkie. Prawdopodobnie więc „poprawiły” one ogólny „bilans” rozbieżności.

Stwierdzona wysoka zgodność struktur korzystnie świadczy o wynikach badań socjologicznych, w których zarobki i dochody wykorzystywane są do celów opisowych. Oznacza to bowiem, że ich rozkłady przedstawiane w opracowaniach z badań trafnie odzwierciedlają rozkłady rzeczywiste. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że uzyskany na podstawie wywiadów obraz zarobków i dochodów jest nieco wypaczony ze względu na ogólną tendencję do zaniżeń. W efekcie, aczkolwiek jego struktura jest zbliżona do faktycznej, to badana zbiorowość będzie uchodziła za „uboższą”, niż jest w rzeczywistości. Jeśli więc opis dochodów będzie wykorzystywany do celów np. porównania dochodów poszczególnych kategorii społecznych w badanej zbiorowości (cel merytoryczny — por. rozróżnienie zawarte w rozdziale 1), formułowane na tej podstawie wnioski będą wiarygodne. Jeśli jednak zostanie on zastosowany w celu charakterystyki dochodów całej badanej zbiorowości (cel metodologiczny) — wnioski autora mogą być nieco wypaczone. Powyższe uwagi dotyczą również zarobków respondenta i współmałżonka, gdyż współczynniki  $r$  i  $r^2$  są tylko nieco niższe niż w przypadku dochodów, a także stwierdzono ogólną tendencję do zaniżeń. Dlatego też wydaje się, że opisując zbadaną zbiorowość warto uświadomić czytelnikowi, że mimo iż struktura zarobków i dochodów jest bardzo zbliżona do stanu faktycznego, to jednak ogólny ich obraz jest nieco wypaczony. Wypaczenie to, o czym wspominaliśmy, jest efektem nierównoważnej liczby oraz różnej wysokości zawyżeń i zaniżeń. W związku z powyższym wnioskiem należy wysunąć dwa zastrzeżenia:

1. Przy badaniu niektórych zbiorowości lub też zaistnieniu pewnych sytuacji obraz zarobków przedstawiony na podstawie wywiadu może różnić się od rzeczywistego. Wprawdzie wyniki uzyskane przez K. Lutyńską, gdzie współczynnik korelacji  $r$  między wysokością zarobków na podstawie danych z wywiadu i danych dokumentalnych wynosi 0,83<sup>101</sup>, potwierdzają nasz wniosek, to jednak wartość analogicznego współczynnika korelacji w badaniach omawianych przez J. Koniarkę<sup>102</sup> wynosi tyl-

<sup>101</sup> Por. K. Lutyńska, *Weryfikacja danych...*, op. cit., s. 145.

<sup>102</sup> Por. J. Koniarek, op. cit., s. 541.

ko 0,61. Ponadto, chociaż — w badaniach K. Lutyńskiej oraz w naszych — respondenci, ogólnie biorąc, przedstawiali siebie jako „uboższych” (zaniżali podawane kwoty), to J. Koniarek stwierdził tendencje do zawyżeń, a więc do przedstawiania siebie jako „zamożniejszego”. Próby wyjaśnienia tej odmienności zostały już przedstawione. Tutaj można jedynie dodać, że różnica w wartościach współczynników korelacji mogła wynikać z faktu, iż o ile obawy i skłonności do narzekania oddziaływały w sposób dość jednolity na całe społeczeństwo, to wyróżnione w artykule J. Koniarka przyczyny rozbieżności wpływają na ich wielkość w sposób niejednolity. W efekcie poszczególni respondenci o faktycznie zbliżonych zarobkach zawyżali podawane kwoty, więcej lub mniej, w zależności od tego, jak silnie czuli się upośledzeni ze względu na wykonywanie ciężkiej i nisko opłacanej pracy, zamieszkiwanie w małym mieście itp.

Rozstrzygnięcie, czy przedstawione zastrzeżenie dotyczy tylko zarobków, czy również dochodów, jest bardzo trudne ze względu na brak materiałów porównawczych. Można jedynie wyrazić przypuszczenie, że dotyczy ono tylko zarobków, gdyż pytania o ich wysokość bardziej naruszają sferę prywatności niż pytania o dochody. W przypadku zarobków, gdy respondent mówi o sobie, mogą oddziaływać silniejsze i bardziej zróżnicowane czynniki emocjonalne niż wówczas, gdy mówi o dochodach, na które zazwyczaj składają się zarobki kilku członków gospodarstwa domowego.

2. W naszych badaniach weryfikacją objęto tylko zarobki w głównym miejscu pracy oraz renty, a więc składniki dochodów, które w powszechnej opinii są najmniej narażone na zniekształcenia. Powyższego wniosku nie można więc uogólniać na całość dochodów, pochodzących ze wszystkich źródeł.

### 3.2.5. Wiarygodność informacji dotyczących warunków mieszkaniowych

Weryfikację informacji dotyczących warunków mieszkaniowych ograniczono do powierzchni zajmowanego przez gospodarstwo domowe respondenta mieszkania. Wynikało to z ogólnie przyjętej zasady, w myśl której wykorzystywano tylko dokumenty zawierające informacje mogące być uznane za pewne, to jest zgodne ze

stanem faktycznym. Spośród wskaźników, uwzględnionych w zastosowanym w badaniach bloku pytań, warunek ten spełnia tylko powierzchnia mieszkaniowa. Liczba izb w mieszkaniu może być zmieniona bez porozumienia z administracją budynku przez przedzielenie ścianką dużego pokoju lub też zrobienie z izby, w której była kuchnia — pokoju. W mieszkaniach o niepełnym wyposażeniu w urządzenia instalacyjne niektórzy lokatorzy na własną rękę zakładają sobie wodę bieżącą lub też łazienkę. Również informacje dotyczące samodzielności zamieszkiwania trudno uznać za pewne, gdyż często jedno mieszkanie zajmują osoby należące do dwu lub więcej gospodarstw domowych bez odrębnych decyzji mieszkaniowych (np. rodzice i zameżna córka prowadząca samodzielne gospodarstwo). W wywiadzie interesował nas stan faktyczny, podczas gdy na podstawie dokumentów można było ustalić jedynie stan formalnoprawny. Wskutek tego rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi mogły powstać w trzech przypadkach: 1. wówczas gdy dane z wywiadu nie pokrywały się ze stanem faktycznym, 2. w przypadku, gdy dane dokumentalne nie pokrywały się ze stanem faktycznym (przy w pełni wiarygodnych informacjach z wywiadu), 3. gdy dane z wywiadu nie pokrywały się z danymi dokumentalnymi. Tylko dane dotyczące powierzchni całego zajmowanego mieszkania zawarte w dokumentach można uznać za zgodne ze stanem faktycznym, gdyż jej zmiana nie leży w zakresie możliwości lokatorów (poza sporadycznymi przypadkami samowolnego zajęcia izby przyległej). Za pewnością zawartych w dokumentach informacji o powierzchni mieszkaniowej przemawia również fakt, że stanowi ona jedną z podstaw przy obliczaniu wysokości czynszu, którego właściwym wymiarem jest zainteresowany zarówno najemca (właściciel) mieszkania, jak i instytucja, na rzecz której opłaty te wpływają<sup>103</sup>.

Weryfikacja informacji z wywiadu dotyczących powierzchni mieszkaniowej została przeprowadzona tylko w stosunku do osób zajmujących spółdzielcze mieszkania typu lokatorskiego i wła-

<sup>103</sup> Wiarygodność informacji weryfikujących dotyczących powierzchni mieszkaniowej i posiadania pojazdów nie była oceniana przez sędziów. Oceny weryfikatorów dokonaliśmy więc jedynie ze względu na sposób powstawania i gromadzenia dokumentów.

snościowego (w spółdzielniach mieszkaniowych) oraz mieszkania kwaterunkowe i wykupione na własność (w ROM). Zrezygnowano natomiast z weryfikacji powierzchni mieszkań w domach prywatnych, gdyż dotarcie do odpowiednich dokumentów okazało się bardzo utrudnione. Jest to pewne ograniczenie naszych badań. Jeżeli przyjąć, że lokatorzy prywatnych domów mieszkają na ogół w gorszych warunkach i starają się o otrzymanie mieszkania spółdzielczego, to identyfikując ankietę z przedstawicielem instytucji mającej wpływ na przyspieszenie przydziału mogą wykazywać tendencje do przedstawiania swoich warunków w gorszym świetle niż inne osoby, nie zainteresowane zmianą mieszkania. Dlatego też wydaje się, że przedstawionych w tej części pracy wniosków nie można uogólniać na lokatorów wszystkich mieszkań, niezależnie od podstawy prawnej ich użytkowania.

Ogółem na 522 wywiady, w których uzyskano informacje o powierzchni mieszkaniowej (w 6 przypadkach była adnotacja, że respondent nie potrafi jej podać), weryfikację udało się przeprowadzić w stosunku do 283. Ponieważ w dokumentach powierzchnia podana jest z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku, a ponadto również w niektórych wywiadach informacja była zanotowana z taką dokładnością, zdecydowano się, podobnie jak w przypadku zarobków, ustalić zgodność na tym właśnie poziomie.

Średnia arytmetyczna powierzchni na podstawie wywiadu wynosi 41,65 m<sup>2</sup>, średnia arytmetyczna z dokumentów 42,98 m<sup>2</sup>. Różnica nie jest więc duża (-1,33 m<sup>2</sup>, co stanowi 3,09% powierzchni faktycznej) i świadczy o bardzo słabej tendencji do zaniżeń. Z kolei mediana rozbieżności jest bliska zera (+0,02 m<sup>2</sup>). W 132 kwestionariuszach wystąpiły zaniżenia (46,64%), których średnia arytmetyczna wynosi 7,65 m<sup>2</sup>, a mediana 2,11 m<sup>2</sup>. Liczba zawyżeń jest większa (142 przypadki, tzn. 50,18%), lecz średnia arytmetyczna i mediana są niższe — wynoszą 4,46 m<sup>2</sup> i 1,81 m<sup>2</sup>. Tak więc niewielka średnia arytmetyczna rozbieżności jest w dużym stopniu wynikiem „znoszenia się” zawyżeń i zaniżeń. Świadczy o tym również wielkość odchylenia standardowego rozbieżności, które wynosi 12,0 m<sup>2</sup>, oraz, w pewnej mierze, maksymalne wysokości zawyżeń i zaniżeń, które wynoszą odpowiednio 74,72 m<sup>2</sup> i 67,28 m<sup>2</sup>. W 51 kwestionariuszach (18,02%

ogółu) rozbieżności przekraczały 10 m<sup>2</sup> (19 zawyżeń i 32 zaniżenia). Biorąc pod uwagę, że 10 m<sup>2</sup> może być powierzchnią pokoju, liczba aż tak dużych rozbieżności jest zastanawiająca. Trudno je bowiem uznać za przypadkowe. Nasuwają się dwa możliwe wyjaśnienia tego zjawiska: niewłaściwe rozumienie pytania przez respondenta lub też, w przypadku zaniżeń, obawa przed ujawnieniem nadmetrażu. Zaniżenie wskutek niewłaściwego rozumienia pytania może wystąpić np. w następującej sytuacji: decyzję na całe mieszkanie posiada respondent, ale faktycznie zamieszkuje w nim dwa gospodarstwa domowe (np. także dorosła córka z mężem). W wywiadzie podaje on tylko powierzchnię tej części mieszkania, którą faktycznie zajmuje, uznając, że pozostałą część zajmuje rodzina córki. Możliwa, lecz znacznie mniej prawdopodobna jest sytuacja prowadząca do zawyżeń: respondent posiada własne, niewielkie mieszkanie, ale przez większość czasu zamieszkuje np. z dorosłą córką i w odpowiedzi na pytanie podaje powierzchnię obydwu mieszkań.

Należy zaznaczyć, że obok tak dużych rozbieżności w 95 przypadkach (33,57%) nie przekraczała ona 1 m<sup>2</sup>, a w 9 przypadkach (3,18%) stwierdzono pełną zgodność danych z wywiadu i danych dokumentalnych (do dwóch miejsc po przecinku). Minimalne zaniżenie i zawyżenie równe są medianie rozbieżności i wynoszą 0,02 m<sup>2</sup>.

W celu sprawdzenia, jak zmienia się liczba oraz rozkład rozbieżności, gdy ograniczymy je do świadomych zafałszowań, dla powierzchni mieszkaniowych mieszczących się w poszczególnych klasach przyjęto próg tolerancji wynoszący około 6%. Jest on tak wysoki dlatego, że dopuszczalne rozbieżności chcieliśmy wyrazić w liczbach całkowitych. Wartości bezwzględne progów tolerancji dla klas powierzchni mieszkaniowej są następujące:

Klasa powierzchni mieszkaniowej w m <sup>2</sup>	Progi tolerancji w m <sup>2</sup>
1 — 19	1
20 — 39	2
40 — 59	3
60 — 79	4
80 — 99	5

Przyjęcie, że pomyłka o 5 m<sup>2</sup> jest przypadkowa, może się wydawać, nawet przy dużej powierzchni, wątpliwe. Jednak należy sobie uświadomić, że mieszkania powyżej 80 m<sup>2</sup> występują na ogół w „starym budownictwie” (charakterystycznym dla Łodzi), a ich lokatorzy zazwyczaj mieszkają w nich od trzydziestu kilku lub więcej lat. Ponieważ z reguły nie starają się oni o zamianę mieszkania, nie mają okazji, aby przypomnieć sobie, jaka jest jego powierzchnia. Okazji takiej mogłaby dostarczyć konieczność wypełniania wymaganych do zamiany formularzy. Ponadto są to osoby już dawno zagospodarowane, więc związane np. z zakupem mebli dokonywanie pomiarów mieszkania, co mogłoby ułatwić respondentom odpowiedź na pytanie, nie ma tutaj miejsca. Z myślą o takich właśnie sytuacjach przyjęto stosunkowo wysoki próg tolerancji.

Rozkłady tak rozumianych rozbieżności zawarte są w tabeli 35.

Na podstawie zamieszczonych w tabeli 35 danych można wyciągnąć kilka wniosków:

1. Prawdopodobnie próg tolerancji i tym razem został ustalony na zbyt niskim poziomie. Świadczy o tym fakt, że w pierwszej kolumnie, obejmującej najmniejsze rozbieżności, występuje tylko jeden przypadek.

2. Rozkład rozbieżności wydaje się przypadkowy. Jeśli jednak w efekcie podniesienia progu tolerancji zmniejszeniu uległyby liczebności w drugiej i trzeciej kolumnie, to byłby on zbliżony do dodatnio asymetrycznego.

3. Za zaskakujące można uznać liczne występowanie bardzo dużych rozbieżności, powyżej 20 m<sup>2</sup>. Dotyczy to zwłaszcza zaniżeń, których ponad 1/3 przekroczyła tę wielkość.

4. Zmianie uległa proporcja zawyżeń i zaniżeń w stosunku do proporcji ustalonej dla dokładności do dwóch miejsc po przecinku. O ile poprzednio liczba zawyżeń była nieco wyższa niż liczba zaniżeń, to obecnie występuje tendencja odwrotna. Można więc przyjąć, że częściej występują przypadkowe zawyżenia niż przypadkowe zaniżenia. Tendencja ta nie jest jednak zbyt silna.

5. W efekcie przyjęcia progu tolerancji bardzo znacznemu zmniejszeniu uległa liczba rozbieżności (o 62,77%). Tylko około 1/3 ogółu rozbieżności można uznać za świadome fałszerstwa lub też błędy wynikające z zupełnego niezrozumienia pytania.

Tabela 35. Rozkład rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi dotyczącymi powierzchni mieszkaniowej przy przyjęciu progu tolerancji

Rodzaj rozbieżności	Klasy rozbieżności w m <sup>2</sup>								Σ	
	2 i poniżej	2,1-4	4,1-6	6,1-10	10,1-15	15,1-20	20,1-25	25,1-35		35,1 i powyżej
zawyżenia	-	13	7	12	3	4	4	1	2	46 45,10%
zaniżenia	1	7	9	9	8	3	8	6	5	56 54,90%
wartość bezwzględna	1	20	16	21	11	7	12	7	7	102 100,0%

Należy więc stwierdzić, że przyjęcie progu tolerancji zmienia nieco strukturę rozbieżności. Nie jest zatem w przypadku tej zmiennej obojętna dokładność, z jaką rozpatrujemy wyniki badań.

Podjmując próbę wyjaśnienia stwierdzonych rozbieżności i tym razem odwołano się do cech społeczno-demograficznych respondentów i ich gospodarstw domowych. Uzyskane wyniki współczynników korelacji  $r$  i  $r_s$  oraz testu  $F$  świadczą, że zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności są bardzo słabe lub nie istnieją (por. tabela 9 w Aneksie IV). Stosunkowo najsilniejszy związek występuje między wysokością łącznych dochodów gospodarstwa domowego a wartością bezwzględną rozbieżności ( $r = -0,4117$ ). Jest to zależność ujemna, wskazująca, że wraz ze wzrostem dochodów zmniejsza się błąd w relacji o wielkości mieszkania. Wartość  $r^2$  wynosi 0,1695, co oznacza, że znajomość wysokości dochodów pozwala wyjaśnić jedynie około 17% zróżnicowania wielkości rozbieżności.

Nasuwa się wniosek, że wyjaśnienia występujących rozbieżności należy szukać w drażliwości tej problematyki dla niektórych kategorii respondentów. Jak powszechnie wiadomo, warunki mieszkaniowe ludności w Polsce są trudne: wiele mieszkań jest małych, pozbawionych wyposażenia w urządzenia instalacyjne (gaz, centralne ogrzewanie, woda bieżąca itp.), a zjawisko zamieszkiwania osób należących do dwu gospodarstw domowych w jednym mieszkaniu występuje stosunkowo często. Na mieszkanie, zwłaszcza w dużych miastach, czeka się 10 lat lub więcej, a za wynajmowanie mieszkań płaci się bardzo wysokie sumy. Własne mieszkanie stało się jednym z najtrudniej dostępnych dóbr. Może to spowodować tendencję do narzekania na aktualne warunki mieszkaniowe u osób, które dążą do uzyskania własnego lub lepszego (większego, o wyższym standardzie) mieszkania, osoby zaś posiadające duże mieszkania, większe niż przewidują to normy, starają się ukrywać jego prawdziwą wielkość. Obydwie te sytuacje skłaniają, jak się zdaje, respondentów do przedstawiania swoich warunków mieszkaniowych jako gorszych, niż są w rzeczywistości, a więc również do zaniżania powierzchni mieszkaniowej.

Zawyżenia powierzchni mieszkaniowej są, jak się wydaje, efektem oddziaływania propagowanych w latach siedemdziesiątych idei konsumpcyjnych. Często powtarzane paradoksalne twierdzenie, że Polacy więcej wydają, niż zarabiają, mogło oddziaływać w kierunku przedstawiania siebie jako osoby „zaradnej”, która przy niezbyt wysokich dochodach pieniężnych potrafi sobie wszystko „załatwić”. Zresztą przykłady z takiej „zaradności” wśród prominentów brało, jak można przypuszczać, za wzór do naśladowania wiele osób. Wobec tego, że mieszkania były dobrem trudno dostępnym, niektórzy respondenci chcieli, być może, uchodzić przed ankietarami za osoby „zaradne”, będące w stanie „załatwić” sobie duże mieszkanie. Wyjaśnienie to, z konieczności hipotetyczne, ma tę zaletę, że może stanowić uzasadnienie stosunkowo częstego występowania zawyżeń powierzchni mieszkaniowej i znacznie rzadszego występowania zawyżeń w zarobkach i dochodach.

Zmiany, jakie zaszły w Polsce od początku 1982 r., mogły wpłynąć, naszym zdaniem, na nasilenie tendencji do zaniżeń powierzchni mieszkaniowej. Wiąże się to z jednej strony, z ogłoszonymi w końcu 1981 r. dekrétami przewidującymi między innymi dokwaterowanie lokatorów w mieszkaniach niedostatecznie zagęszczonych (przy obniżeniu norm zagęszczenia), z drugiej zaś podwyżkami czynszu, specjalnymi dopłatami za nadmetraż oraz dokonywanymi przeglądami zasobów mieszkaniowych.

Stwierdzone w wyniku naszych analiz rozbieżności w informacjach o powierzchni mieszkaniowej nie pozostają bez wpływu na zasadność wniosków dotyczących rozkładów tej zmiennej przedstawianych w opracowaniach z badań socjologicznych. Wartość współczynnika korelacji  $r$  między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi wynosi bowiem 0,6826, co świadczy o występowaniu dość silnej zależności (przedział ufności przy poziomie istotności 0,05 wynosi 0,619 — 0,746). Wartość  $r^2 = 0,4659$  i  $1 - r^2 = 0,5341$  wskazują, że ponad połowa zróżnicowania faktycznej powierzchni mieszkaniowej pozostaje niewyjaśniona, jeśli w wyjaśnieniu posłużymy się danymi pochodzącymi z wywiadu. Wyniki obliczeń wskazują więc, że struktura omawianej zmiennej ustalona na podstawie wywiadów dość znacznie odbiega od struktury faktycznej. Oznacza to, że do formułowanych



na podstawie badań socjologicznych wniosków o zróżnicowaniu powierzchni mieszkaniowej w obrębie badanej zbiorowości (cel merytoryczny) należy podchodzić z pewną ostrożnością, a autor badań powinien przedstawić swoje zastrzeżenia wobec nich czytelnikom. Jeśli jednak konkluzje dotyczą powierzchni mieszkaniowej zbiorowości rozpatrywanej jako całość (jej warunki mieszkaniowe na tle sytuacji w tym zakresie np. w całym kraju) — można odnosić się do nich z dużym zaufaniem.

Stwierdzona powyżej znaczna rozbieżność struktur powierzchni mieszkaniowej jest dość zaskakująca biorąc pod uwagę, że blisko 63% rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi nie przekroczyło 5 m<sup>2</sup> (tj. 6% powierzchni faktycznej). Na uzyskany wynik korelacji musiały więc wpłynąć pozostałe rozbieżności, które wprawdzie nie występują zbyt licznie, ale charakteryzują się dużą wysokością.

Przyczyną niezbyt mocnej zależności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi wydaje się dość silne oddziaływanie zarówno tendencji do zaniżeń, jak i tendencji do zawyżeń. Ten właśnie czynnik mógł spowodować zmiany w strukturze powierzchni mieszkaniowej ustalonej w badaniach w porównaniu z faktyczną. W przypadku zarobków i dochodów tendencja do zaniżeń występowała bardziej powszechnie i była znacznie silniejsza niż tendencja do zawyżeń. Dlatego też wartość współczynnika  $r$  była wysoka (duże zgodności struktur), a wypaczenie polegało na „zaniżaniu” całego obrazu.

### 3.2.6. Wiarygodność informacji dotyczących zasobów

Zestaw objętych sprawdzeniem dóbr, które w naszych badaniach reprezentowały zmienną „zasoby”, został wyznaczony przez trzy czynniki: 1. istnienie dokumentów, za pomocą których można dokonać sprawdzenia; 2. wiarygodność tych dokumentów; 3. możliwość dotarcia do nich.

Warunki te spełniają tylko pojazdy mechaniczne, tzn. samochody, motocykle i motorowery, z których każdy musi być zarejestrowany, a właściciel musi opłacać obowiązkowe ubezpieczenie. W odniesieniu do radiodbiorników i telewizorów istnieje wprawdzie obowiązek zgłaszania ich nabycia i systematycznego

uiszczania odpowiednich opłat, ale przepis ten nie jest respektowany przez niektórych posiadaczy tych dóbr. Odpowiednie dokumenty trudno więc uznać za w pełni wiarygodne. Z kolei weryfikacja posiadanych domów i działek byłaby bardzo trudna do przeprowadzenia, gdyż nieruchomości te mogą być położone poza Łodzią. Pomijając więc konieczność dotarcia do odpowiednich urzędów w wielu miejscowościach, możliwe byłoby sprawdzenie tylko informacji pozytywnych, tzn. informacji o ich posiadaniu, podczas gdy informacje o nieposiadaniu pozostałyby poza kontrolą<sup>104</sup>. W ten sposób można stwierdzić tylko przypadki zgodności i zawyżeń stanu posiadania, natomiast nic nie można powiedzieć o zaniżeniach. W stosunku do pozostałych dóbr trwałego użytku, które uwzględniono w pytaniu, nie istnieją żadne dokumenty pozwalające, na podstawie niezależnych źródeł (innych niż relacje respondenta), zweryfikować dane z wywiadu.

Jednakże uzyskane przez nas informacje dokumentalne dotyczące pojazdów również nie mogą być uznane za całkowicie pewne. Wynika to z dwóch względów:

1. Sposób prowadzenia kartotek w Wydziale Komunikacji oraz w PZU, gdzie dokonano weryfikacji, także duża liczba pojazdów w Łodzi bardzo utrudniły pracę osobie sprawdzającej. Dlatego też nie można wykluczyć pomyłek i przeoczeń z jej strony.

2. Pojazd nie zawsze jest zarejestrowany na nazwisko tej osoby, która go faktycznie użytkuje. W efekcie za posiadacza pojazdu może się uznać zarówno osoba, która nie jest właścicielem, lecz tylko użytkownikiem, jak i ta, która jest właścicielem, lecz go nie użytkuje.

Aczkolwiek informacje sprawdzające traktujemy jako bardziej pewne niż informacje z wywiadu, to jednak ze względu na powyższe zastrzeżenia weryfikator ten uznajemy za najslabszy spośród wszystkich zastosowanych w naszym badaniu. Nie

<sup>104</sup> Podział na sprawdzenie pozytywne i negatywne pochodzi z artykułu J. Lutyńskiego, *Projekt analizy oceniającej wiarygodność wyników Międzynarodowych Badań Porównawczych nad Wykorzystaniem Opieki Zdrowotnej*, [w.] *Analizy i próby ...*, op. cit., t. IV, s. 264.

można więc z całkowitą pewnością stwierdzić, że wystąpił określony procent zaniżeń czy zawyżeń w stosunku do stanu faktycznego. Chodzi nam jedynie o zasygnalizowanie, że informacje o dobrach zaliczanych do „zasobów”, co do których wiarygodności socjologowie nie zgłaszają zazwyczaj zastrzeżeń, również nie mogą być uznane za całkowicie pewne.

Na 392 kwestionariusze objęte weryfikacją rozbieżność między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi wystąpiła w 48 przypadkach (12,24%). Spośród nich 15 (31,25%) stanowią zaniżenia, a 33 (68,75%) zawyżenia<sup>105</sup>. Wśród zaniżeń wystąpiła jedna rozbieżność, która dotyczyła trzech pojazdów (samochodu, motocykla i motoroweru), jedna rozbieżność polegająca na tym, że w kwestionariuszu odnotowano posiadanie motocykla, podczas gdy według dokumentów respondent posiadał samochód, 4 rozbieżności dotyczące samochodu, 4 — motocykla, 5 — motoroweru. Sytuacje polegające na zawyżaniu były następujące: w jednym wywiadzie ustalono posiadanie motocykla, podczas gdy respondent był właścicielem motoroweru, w jednym przypadku nie potwierdziła się informacja o posiadaniu dwóch samochodów, w 14 przypadkach — jednego samochodu, w 14 — motocykla i w 3 — motoroweru.

Ze względu na zastrzeżenia wobec wykorzystywanego przez nas weryfikatora oraz niewielką liczebność rozbieżności, również ich interpretacje należy traktować z dużą ostrożnością. Dlatego też poniższe wnioski mają raczej charakter hipotetyczny.

Liczba rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi wydaje się duża. Należy wziąć pod uwagę, iż poza wspomnianą wcześniej wątpliwością, że użytkowanie pojazdu nie zawsze wiąże się z jego posiadaniem, która nie może jednak dotyczyć zbyt wielu przypadków, pytanie było bardzo łatwe<sup>106</sup>. Dotyczyło ono bowiem sprawy oczywistej i nie wyma-

<sup>105</sup> Jednostką analizy jest kwestionariusz, a nie pojedyncza rozbieżność. W jednym kwestionariuszu mogło występować kilka rozbieżności.

<sup>106</sup> Nie wystąpiły w naszych badaniach, sygnalizowane przez R. Tulli przypadki wpływu osoby informatora na treść informacji. Chodzi tutaj o sytuację, w której np. respondent odpowiada, że w domu jest telewizor, podczas gdy obecna przy wywiadzie żona twierdzi, że nie ma, gdyż ten, który posiadają, nie nadaje się do użytku (por. R. Tulli, *Je-*

gającej ani przypominania, ani też dokonywania obliczeń. Toteż wystąpienie rozbieżności w blisko 1/8 kwestionariuszy trudno jest uznać za przypadkowe. Zachodzi tutaj podejrzenie świadomych fałszerstw ze strony respondentów. Dość zaskakująca jest również wyraźna przewaga zawyżeń nad zaniżeniami. O ile dochody i powierzchnia mieszkaniowa (przy przyjęciu progu tolerancji) były częściej zaniżane niż zawyżane, to w przypadku pojazdów występują tendencje odwrotne. Rozbieżności dotyczą wszystkich pojazdów i występują w różnych kombinacjach. Jednakże podczas gdy liczby zaniżeń ilości samochodów, motocykli i motorowerów są zbliżone, to zawyżenia dotyczą głównie pojazdów droższych i tym samym bardziej „prestizowych”. Można przypuszczać, że przyczyn tego zjawiska należy szukać, podobnie jak w przypadku powierzchni mieszkaniowej, w rozpowszechnionych w naszym społeczeństwie lat siedemdziesiątych ideałach konsumpcyjnych, w myśl których posiadanie samochodu lub, w pewnych kręgach młodzieży, motocykla stanowiło w znacznej mierze o prestiżu posiadacza. Zaniżenia zdają się i tym razem wynikać z obaw przed ujawnieniem swojej rzeczywistej „zamożności”. Być może, są to ludzie, którzy uchodzą w zakładach pracy za „ubogich” (gdyż w miejscu zamieszkania trudno jest ukryć fakt posiadania samochodu) i korzystają w związku z tym z pewnych ulg, umorzeń pożyczek itp., lub też przy niskich zarobkach w głównym miejscu pracy mają wysokie dochody dodatkowe, których nie chcą ujawnić. Dotarcie do zakładu pracy informacji o posiadaniu pojazdu mogą być przez nich traktowane jako zagrożenie tym bardziej realne, że w pytaniach o zawód uzyskiwano szczegółowe dane dotyczące stanowiska i nazwy zakładu pracy<sup>107</sup>.

*dnoosobowe gospodarstwa domowe*, Warszawa 1978, s. 9). Zabezpieczała nas przed tym odpowiednia instrukcja dla ankietatorów, w której wyjaśniono, że chodzi o przedmioty sprawne technicznie lub też takie, które zamierza się naprawić. Również na etapie weryfikacji uniknięto tego problemu, gdyż za pojazdy nie nadające się do użytku nikt nie płaci wysokich przecież składek ubezpieczeniowych.

<sup>107</sup> W przypadku pojazdów zrezygnowano z analizy zależności między rozbieżnościami a cechami społeczno-demograficznymi ze względu na bardzo małe liczebności. Analiza taka musiałaby dotyczyć zawyżeń i zaniżeń w stosunku do każdego z rodzajów pojazdów, gdyż inne grupy ludzi posiadają lub dążą do posiadania motocykla lub motoroweru (będą to prawdo-

W warunkach obecnie istniejących w Polsce, wobec dużych podwyżek cen dóbr i usług, tendencje do „narzekania” i przedstawiania siebie jako „ubogiego” prawdopodobnie wzrosły, co mogłoby skłaniać respondentów do zaniżeń w większym stopniu niż w 1976 r. Z drugiej jednak strony posiadanie samochodu na tyle upowszechniło się w naszym społeczeństwie (w wyniku systemu przedpłat oraz masowych zakupów używanych samochodów za granicą), że jego brak może być odczuwany przez niektóre osoby bardzo boleśnie i traktowany jako sprawa „wstydliva”.

Przeprowadzoną przez nas weryfikację trudno jest uznać za zadowalającą zarówno ze względu na liczbę przedmiotów nią objętych, jak i zaufanie do uzyskanych wyników. Wydaje się jednak, że wykorzystując jedynie istniejące dokumenty trudno jest uzyskać bardziej wiarygodne rezultaty. Być może więc pierwotnie założona w badaniach koncepcja, w myśl której ankieter miał obowiązek obejrzeć wszystkie dobra znajdujące się w mieszkaniu i niektóre dokumenty (np. dowód rejestracyjny pojazdu), a odrzucona ze względu na trudności w realizacji, pozwoliłaby na sformułowanie szerszych i pewniejszych wniosków.

### 3.3. Konsekwencje posługiwania się danymi nie w pełni wiarygodnymi dla wyników badań socjologicznych

Na wstępie tego podrozdziału chcielibyśmy przedstawić kilka uwag związanych z prowadzonymi w nim analizami. Są one konieczne, jako że tego rodzaju badanie wymaga dodatkowych wyjaśnień i uszczegółowień. Bez nich bowiem pewne sformułowane przez nas konkluzje mogłyby czytelnikom wydawać się w pełni uzasadnionymi wnioskami, podczas gdy są one jedynie wstępnymi hipotezami badawczymi wymagającymi sprawdzenia.

Pierwsza z uwag dotyczy charakteru prowadzonych tutaj analiz. Otóż sposób potraktowania przez nas problemu następstw po-

podobnie ludzie młodzi oraz wywodzący się ze specyficznych środowisk, np. z przedmieść o charakterze na pół wiejskim), a inne — samochodu. Przy maksymalnej liczbie przypadków rozbieżności równej 14 sformułowanie jakichkolwiek wniosków mija się z celem.

sługiwania się danymi nie w pełni wiarygodnymi dla wyników badań socjologicznych należy traktować jedynie jako zasygnalizowanie zjawiska. Zdawaliśmy sobie od początku sprawę, że badanie wpływu niepełnej wiarygodności danych osobowych na ich związku z innymi zmiennymi czy, mówiąc prościej, lecz mniej precyzyjnie, badanie wpływu błędów na korelacje wymaga przede wszystkim odwołania się do określonych podstaw teoretycznych. W konsekwencji należałoby prowadzić analizę kierując się założeniami jakiegoś z modeli opracowań statystycznych, a więc dokonać bardziej subtelnej i pogłębionej, niż to ma miejsce w tym podrozdziale, analizy, w której wykorzystywałoby się wyrafinowany aparat statystyczny. Takie rozwiązanie byłoby nie tylko postawieniem problemu, ale także wskazaniem sposobu jego rozwiązania. W naszych rozważaniach nie podjęliśmy jednak próby tak głębokich analiz wychodząc z założenia, że one same stanowią wystarczającą podstawę do odrębnej publikacji. Analizę, do jakiej się w tym przypadku ograniczyliśmy, należy traktować więc jako wstępną próbę zasygnalizowania niezwykle istotnego, z punktu widzenia praktyki badawczej, problemu.

Druga z uwag związana jest z przyjętym przez nas sposobem analizy wpływu błędów na korelacje. W badaniu tym wzięliśmy pod uwagę wszystkie z możliwych korelacji, tzn. uwzględniliśmy w nim ogół zmiennych wyjaśnianych i wyjaśniających. Taka analiza ma więc charakter nieco mechanicznego zestawiania „wszystkiego ze wszystkim” i może wywoływać uzasadniony zarzut brania pod uwagę korelacji, które w ogóle nie są uwzględniane przez badaczy. Zdając sobie z tego sprawę podjęliśmy jednak takie badanie, jako że dysponowaliśmy zbyt małą bazą zmiennych wyjaśnianych, aby móc przeprowadzać wśród nich dodatkowe podziały. Nie uwzględniliśmy więc specyfiki analiz socjologicznych, w których badanie pewnych związków replikowane jest na ogół przez badaczy zajmujących się taką samą lub podobną problematyką. Tak więc pewne korelacje przez fakt ich powtarzania stanowią bazę porównawczą dla różnych badań, a przez to waga ich jest niewspółmiernie większa niż innych. Ograniczenie się jednak do tego typu związków sprawiłoby, że nasze analizy sprowadziłyby się tylko do przebadania kilku par zależności. Nadto biorąc pod uwagę fakt, że badacze poszukują za-

leżności między bardzo różnymi zmiennymi, co związane jest ze sprawdzaniem dużej liczby hipotez, celowym wydało się objęcie analizą jak najszerszego spectrum zmiennych, antycypując tym samym przyszłe analizy socjologiczne. Stąd też owo mechaniczne badanie zależności wydało nam się uzasadnione.

Uwzględniając powyżej sformułowane zastrzeżenia należy jeszcze raz podkreślić, że analizy zawarte w tym podrozdziale mają charakter wstępnego zasygnalizowania problemu i jako takie mogą być co najwyżej wskazaniem kierunku przyszłych analiz.

Zawarte w poprzednim podrozdziale liczbowe charakterystyki rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi miały na celu przedstawienie rozmiarów i prawidłowości w zniekształceniach informacji dotyczących poszczególnych cech osobowych, na które narażony jest socjolog wykorzystujący technikę wywiadu kwestionariuszowego. Zniekształcenia te są dość duże i mają charakter tendencyjny, co powoduje, w przypadku większości zmiennych osobowych, pewne zniekształcenia i przesunięcia ich struktury ustalonej na podstawie wywiadów w stosunku do struktury faktycznej zbadanej zbiorowości.

Należy jednak zastanowić się, czy i w jakim zakresie mogą one zniekształcać formułowane na podstawie badań sądy o zależnościach. Inaczej mówiąc: chodzi o to, o ile socjolog, dysponujący z reguły tylko danymi uzyskanymi za pomocą wywiadu kwestionariuszowego, musi uwzględniać fakt ich niepełnej wiarygodności formułując wnioski dotyczące zależności, w których funkcję wyjaśniającą pełnią zmienne osobowe. Czy przy zastosowaniu tej techniki można formułować wnioski pewne, zgodne z rzeczywistością występującymi w społeczeństwie prawidłowościami i zależnościami, czy też należy być bardziej ostrożnym i traktować je jedynie jako przybliżone do rzeczywistości.

Zagadnienie wpływu rozbieżności na związki zmiennych społeczno-demograficznych z innymi zmiennymi wyjaśnimy na następującym przykładzie. Powiedzmy, iż chcemy zbadać, czy istnieje zależność między poziomem wykształcenia a częstością chodzenia do kina. Mamy jednak do dyspozycji dwa zbiory informacji dotyczących zmiennej „wykształcenie”: ten, który uzyskaliśmy od respondentów z udzielonych przez nich odpowiedzi na

pytanie kwestionariuszowe, i ten, który ustaliliśmy (w stosunku do tych samych respondentów) na drodze analizy dokumentów. Co więcej, wiemy, iż informacje te różnią się od siebie. Problem, który chcemy rozstrzygnąć, sprowadza się do ustalenia, czy badając dwukrotnie tę samą zależność (między poziomem wykształcenia a częstością chodzenia do kina), wykorzystując przy jej ustalaniu raz dane kwestionariuszowe, raz zaś dane dokumentalne, otrzymamy zgodne czy też niezgodne wyniki. Należy oczywiście wyjaśnić, co to znaczy wyniki zgodne bądź niezgodne. Przyjęliśmy, iż zgodność będą charakteryzowały dwie sytuacje.

Pierwsza z nich to przypadek, gdy oba wyniki świadczą o istnieniu związku, tzn. na podstawie obydwu z nich możemy postawić hipotezę — odwołując się do podanego przykładu — iż związek między wykształceniem, niezależnie czy ustalony jest na podstawie danych dokumentalnych czy danych z wywiadu, a częstością chodzenia do kina jest istotny statystycznie, a nadto ma ten sam kierunek i podobną siłę. Zgodność w takim ujęciu świadczy o tym, iż wiarygodność zmiennej metryczkowej, którą przyjmujemy za wyjaśniającą, nie ma wpływu na charakter badanego związku.

Drugą odmianę zgodności można scharakteryzować jako sytuację odwrotną, tzn. że oba wyniki świadczą o nieistnieniu związku. Tak więc badając zależność częstości uczęszczania do kina od poziomu wykształcenia okazuje się, że bez względu na to, czy wykorzystujemy do tego celu dane dotyczące wykształcenia respondentów z wywiadów, czy dokumentów, zależność nie występuje. Jak widać, również i w tym przypadku zgodność staje się potwierdzeniem tezy mówiącej, że różne wartości zmiennej wyjaśniającej nie wpływają na charakter badanych związków.

O niezgodności będziemy mówili wówczas, gdy można stwierdzić występowanie jednej z trzech sytuacji:

1. Gdy wynik, określający siłę związku, w którym wykorzystano wartość deklarowaną zmiennej metryczkowej, jest istotny statystycznie (świadczy o istnieniu związku), podczas gdy wynik będący rezultatem badanej zależności, w której wykorzystano dokumentalną wartość zmiennej metryczkowej, pozwala na postawienie hipotezy o nieistnieniu związku. Jest to pierwsza odmiana niezgodności.

2. Druga sytuacja jest w zasadzie odwrotnością pierwszej. Występuje ona wówczas, gdy wynik określający siłę związku, w którym wykorzystano deklarowaną wielkość zmiennej metryczkowej, jest nieistotny statystycznie (świadczy o nieistnieniu związku), podczas gdy wynik będący rezultatem badanej zależności, w której wykorzystano dokumentalną wartość zmiennej metryczkowej, pozwala nam na postawienie hipotezy o istnieniu związku.

3. Z trzecią sytuacją mielibyśmy do czynienia wówczas, gdy oba wyniki dawałyby podstawę do stwierdzenia, iż związek jest istotny statystycznie (zależność istnieje), lecz wyniki te różniłyby się co do siły lub kierunku. Ponieważ jednak sytuacja taka jest dla nas możliwością teoretyczną — nie znalazła potwierdzenia w rezultatach naszych badań — poza zwróceniem uwagi, że taka możliwość istnieje w dalszych rozważaniach będziemy ją pomijać.

Niezgodności w obu tych odmianach (sytuacja pierwsza i druga) powodują występowanie artefaktów badawczych. Dzieje się tak dlatego, że w związkach nazwanych przez nas niezgodnościami mamy do czynienia z występowaniem dodatkowych zmiennych o charakterze metodologicznym — zmiennych interweniujących. Owe zmienne metodologiczne określone są przez zastosowanie procedur badawczych, wynikają zatem z tego, co nazywa się czasem kontekstem, czy też sytuacją badawczą (poznawczą). Skoro tak, to rolę tych zmiennych można rozważyć w kategoriach wnoszonych przez nie artefaktów. W tym przypadku — artefaktów generowanych przez zastosowanie procedury badawczej, jaką jest wywiad kwestionariuszowy. Jeżeli np. wiadomo, że istnieje rzeczywista zależność między poziomem wykształcenia a częstością chodzenia do kina, rezultaty zaś naszego badania wykazują, że taka zależność empirycznie nie występuje (przypadek pierwszy), to jest to artefaktualny brak zależności, dlatego że informacje o poziomie wykształcenia były niewiarygodne. „Rozmycie” faktycznej zależności dokonywane jest zatem przez charakter procedury badawczej — wprowadzone tą procedurą artefakty. Artefakt badawczy pełni więc tu rolę czynnika „neutralizującego”, jakby powiedział S. Nowak. „Neutralizuje” on mianowicie zależność statystyczną obliczoną tak, jak gdyby analizo-

wane zmienne pozostawały w niezakłóconej interakcji<sup>108</sup>. Jest to zgodne z ujęciem, wedle którego artefakty są sytuacjami, w których zależności ustalone w badaniu nie odzwierciedlają prawdziwości „naturalnych”, lecz są spowodowane wpływem szeroko rozumianej procedury badawczej. Mogą to być zatem artefakty wynikające ze specyfiki sytuacji badawczej, własności osób badanych (respondentów) czy też z własności osób przeprowadzających badania (ankieterów)<sup>109</sup>.

W ten sam sposób można scharakteryzować przypadek odwrotny (przypadek drugi), tylko że wówczas owa zmienna interweniująca powoduje sytuację, w której, wiedząc, iż nie istnieje rzeczywista zależność między dwoma zmiennymi, na podstawie rezultatów naszego badania mamy prawo twierdzić, iż taka zależność istnieje empirycznie. Tę odmianę zgodności nazywamy zależnością artefaktualną.

Zarówno artefaktualny brak zależności, jak i zależność artefaktualna wykazują jedno zasadnicze podobieństwo. Otóż oba te przypadki są artefaktami badawczymi w sensie, jaki temu wyrażeniu przypisaliśmy poprzednio. Trzeba jednak wskazać również pewną różnicę charakteryzującą bliżej owe dwie odmiany niezgodności. W tym też celu użyjemy tu dwu zwrotów „kreatowania rzeczywistości” i „nieostrzegania związków rzeczywiście występujących”.

Pierwszy z nich dotyczy tej odmiany niezgodności, którą nazwaliśmy zależnością artefaktualną, drugi natomiast odpowiada

<sup>108</sup> Celowo nie używamy narzucających się tu określeń „zależność pozorna” i „pozorny brak zależności”, gdyż mają one w metodologii swoje określone znaczenie. Pisze o tym szczegółowo S. Nowak w artykule *Przyczynowe interpretacje zależności statystycznych w nieeksperymentalnych badaniach socjologicznych*. Wprawdzie między zależnościami pozornymi i zależnościami artefaktualnymi są znaczne podobieństwa, niemniej jednak są też istotne różnice szczególnie w sferze ich ustaleń. Por. S. Nowak, *Przyczynowe interpretacje statystyczne w nieeksperymentalnych badaniach socjologicznych*, [w:] *Metody statystyczne w socjologii*, red. K. Szaniawski, Warszawa 1968, s. 91—182.

<sup>109</sup> Por. M. Mikołajczyk, K. Skarżyńska, *Artefakty w eksperymentach psychologicznych, przyczyny i zapobieganie*, [w:] *Materiały do nauczania psychologii*, red. L. Wołoszynowa, t. III, Warszawa 1978, s. 47—81.

artefaktywnym brąkom zależności. Użyte zwroty „kreowanie rzeczywistości”, „nieostrzeganie związków rzeczywiście występujących” mają wskazać, iż związki, w których wykorzystuje się dane dokumentalne dotyczące zmiennych metryczkowych, są bliższe faktycznie występującym zależnościom, niż te, w których wykorzystuje się dane kwestionariuszowe o tych zmiennych. To rozumowanie jest konsekwencją przyjętego i, jak się wydaje, wyczerpująco sprawdzonego założenia o większej wiarygodności danych dokumentalnych niż kwestionariuszowych.

Po tych, naszym zdaniem, niezbędnych wyjaśnieniach przejdziemy obecnie do szczegółowej analizy rezultatów naszego badania. Na wstępie przedstawimy ogólny obraz zgodności i niezgodności, jaki udało nam się ustalić na podstawie badania zależności między zmiennymi metryczkowymi i pozametryczkowymi (merytorycznymi). Do stwierdzenia zgodności (vs niezgodności) związków wykorzystaliśmy trzy miary statystyczne: test niezależności  $\chi^2$ , test analizy wariancji  $F$  Snedecoera oraz współczynnik korelacji rang ( $r_s$  Spearmana). Zasadniczym powodem wyboru tych właśnie miar statystycznych był fakt, iż dają się one jednoznacznie interpretować. Najbardziej ewidentna niezgodność pary wyników występuje wówczas, gdy jeden wynik świadczy o związku dwóch cech, drugi zaś o jego braku lub odwrotnie. Dla zmiennych tworzących skale słabe zastosowano więc testy istotności, które pozwalają w sposób jednoznaczny stwierdzić istnienie lub nieistnienie związku. W przypadku zmiennych tworzących skale silniejsze (porządkowe) zastosowano współczynnik korelacji  $r_s$ , lecz aby uczynić jego wyniki zupełnie jednoznacznymi, testowano je za pomocą statystyki  $Z$ .

Ogółem w badaniach przeprowadzono analizę wpływu rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi na związki zmiennych społeczno-demograficznych z innymi zmiennymi w stosunku do 22 zmiennych merytorycznych, z których każdą korelowano z wziętymi do analizy zmiennymi metryczkowymi.

Funkcję zmiennych „merytorycznych” pełniły w naszych analizach pytania zaczerpnięte z różnych kwestionariuszy do badań nad strukturą społeczną (są one zamieszczone w Aneksie II). Dotyczyły one, jak już wspomniano, tzw. konsumpcji kulturalnej,

postrzegania podziałów społecznych i oceny własnego miejsca w społeczeństwie, problemu konfliktów społecznych oraz ruchliwości społecznej (np. pytania o wykształcenie i zawód ojca). Zasady doboru tych pytań zostały przedstawione już wcześniej. Można jedynie dodać, że chodziło nam przede wszystkim o takie problemy, które są stosunkowo często poruszane, zwłaszcza w badaniach nad strukturą społeczną.

Liczbę uwzględnionych w naszych badaniach zmiennych „merytorycznych” ograniczono, jak już o tym była mowa, do dwudziestu dwóch. Wynikało to z dwóch względów:

1. Dążenie do skrócenia czasu trwania wywiadu. W badaniach głównych nacisk położono na zmienne „metryczkowe”, traktując zmienne „merytoryczne” jako „dodatkowe”. Główna część analiz miała dotyczyć problemu kierunku i wielkości rozbieżności oraz zgodności rozkładów danych z wywiadów i danych dokumentalnych. Te właśnie kwestie wydawały się najbardziej kontrowersyjne, na co wskazuje przykład analiz K. Lutyńskiej i J. Koniarka, w których uzyskali oni sprzeczne rezultaty. Jeżeli chodzi o wpływ niepełnej wiarygodności danych na prawomocność wniosków o związkach, to wyniki uzyskane przez oboje tych autorów, jak będzie o tym dalej mowa, są zgodne (wpływu takiego nie stwierdzono). W naszych badaniach oczekiwano jedynie potwierdzenia tej prawidłowości i dlatego też nie przewidywano pogłębionych i opartych na szerszym materiale analiz.

2. Ograniczony charakter naszych analiz dotyczących wiarygodności związków wynikał również stąd, że oczekiwano potwierdzenia hipotezy o wpływie stopnia szczegółowości pytań na wiarygodność odpowiedzi. Gdyby ta hipoteza potwierdziła się, wszelkie dalsze analizy zmiennych „wersyjnych”, tzn. zarobków, dochodów i wykształcenia, należałoby prowadzić dla każdej wersji pytań osobno. Liczebności w każdej wersji byłyby więc zbyt małe dla formułowania uzasadnionych wniosków o zależnościach.

Powyższe względy przesądziły o tym, że problem prawomocności wniosków o związkach miał być przedstawiony w sposób skrótowy i bez ambicji formułowania bardziej ogólnych, uzasadnionych sądów. Wpłynęło to również na sposób doboru pytań „merytorycznych”. Ponieważ nie przewidywano pogłębionej analizy prawomocności wniosków o związkach w zależności od tema-

tyki i rodzaju pytań, ich proporcje (np. pytań o fakty w stosunku do pytań o opinie) są niewłaściwe i utrudniają wykrycie i interpretację występujących tendencji.

Stwierdzenie stosunkowo licznych niezgodności wyników obliczonych na podstawie danych z wywiadu i danych dokumentalnych skłoniło nas do podjęcia analizy tego zjawiska, choć zdawaliśmy sobie sprawę, że ma ona charakter próbny.

Analizując prawomocność sądów o faktycznych zależnościach na podstawie danych z wywiadu, każdą z dwudziestu zmiennych „merytorycznych” korelowano z dziesięcioma zmiennymi osobowymi. Rozkłady zgodności i niezgodności par wyników dla poszczególnych zmiennych osobowych zawarte są w tabeli 36.

Jak wynika z tabeli 36, niezgodności występują w przypadku każdej zmiennej osobowej. Wszystkie niezgodności są, jak już o tym była mowa, tego samego rodzaju. Polegają one na tym, że jeden z uzyskanych wyników jest istotny statystycznie, tzn. świadczy o istnieniu zależności, drugi zaś nieistotny, świadczący o jej braku. Nie stwierdzono natomiast występowania pozostałych rodzajów niezgodności, w których trafnie wykrywa się istnienie związków, natomiast nietrafnie określa się ich charakter:

Tabela 36. Rozkład zgodności i niezgodności par wyników przy badaniu zależności między zmiennymi merytorycznymi a metryczkowymi

Nazwa zmiennej	Rodzaje rozbieżności	Zgodności	Niezgodności	Razem
Wiek		21	1	22
Wykształcenie respondenta		16	6	22
Wykształcenie współmałżonka		20	2	22
Zarobki respondenta		13	9	22
Zarobki współmałżonka		16	6	22
Powierzchnia mieszkaniowa		19	3	22
Łączne dochody gospodarstwa domowego		14	8	22
Dochody na 1 osobę		17	5	22
Zawód respondenta		19	3	22
Zawód współmałżonka		19	3	32

Poziom istotności  $\alpha = 0,5$ .

związki słabe uważa się za związki mocne (lub odwrotnie), bądź też fałszywie interpretuje się kierunek zależności. Jest to w znacznej mierze wynikiem dobranych przez nas miar statystycznych, wśród których przeważały testy istotności statystycznej, a także generalnie słabych związków między zmiennymi wyjaśniającymi a wyjaśnianymi.

Uwagę zwraca również duża liczba niezgodności. Stosunkowo najczęściej występują one w przypadku zarobków respondenta, jego wykształcenia, zarobków współmałżonka, łącznych dochodów gospodarstwa domowego oraz dochodów na 1 osobę. A zatem ich wykorzystywanie w analizach wyjaśniającego z niepełnej wiarygodności danych uzyskiwanych za pomocą wywiadu. Stosunkowo najbardziej „bezpiecznymi” pod tym względem zmiennymi wydają się: wiek, wykształcenie współmałżonka, powierzchnia mieszkaniowa i zawód (respondenta i współmałżonka).

W dalszych analizach podjęliśmy problem wpływu wiarygodności zmiennych metryczkowych na tworzenie związków o charakterze artefaktualnym (niezgodności). Rozstrzygnięcie tego problemu sprowadza się więc do ustalenia, czy zmienne metryczkowe najbardziej obciążone błędem miały również największy „udział” w związkach, które określiliśmy jako niezgodności. Tabela 37 obrazuje wiarygodność poszczególnych zmiennych metryczkowych i ich „udział” w niezgodnościach.

Hipoteza, że poziom wiarygodności danych metryczkowych ma wpływ na tworzenie niezgodności, znajduje, jak wynika to z rozkładów tabeli 37, swe potwierdzenie. Tak więc zarobki respondenta, które okazały się najmniej wiarygodne ze zmiennych, najczęściej uczestniczyły w tworzeniu związków artefaktualnych, a z kolei wiek, będący w naszym badaniu zmienną najbardziej wiarygodną, najrzadziej tworzył tego typu związki. Podobnie rzecz ma się z wykształceniem, zawodem oraz z danymi o współmałżonku. Potwierdzeniem tego jest obliczona wartość współczynnika  $r_s = -0,66$ , która pozwala mówić o dość silnej zależności między wiarygodnością danych metryczkowych a ich „uczestnictwem” w związkach artefaktualnych.

Teza mówiąca o tym, że wiarygodność danych metryczkowych ma wpływ na tworzenie niezgodności, przestaje być tak oczy-

Tabela 37. Wiarygodność danych metryczkowych a ich „udział” w niezgodnościach

Nazwa zmiennej	Wiarygodność (zgodność między danymi dokumentalnymi a kwestionariuszowymi w %)	Liczba związków artefaktualnych (niezgodności), w których uczestniczyła dana zmienna metryczkowa
Wiek	96,4%	1
Wykształcenie respondenta	72,4%	6
Zawód respondenta	80,4%	3
Zarobki respondenta*	18,5%	9
Wykształcenie współmałżonka	72,2%	2
Zawód współmałżonka	55,8%	3
Zarobki współmałżonka*	15,9%	6
Łączne dochody gospodarstwa domowego*	29,5%	8
Dochody na 1 osobę*	20,1%	5
Powierzchnia mieszkaniowa*	62,8%	3

\* Procent zgodności obliczono biorąc pod uwagę próg tolerancji. Wynika to z faktu, iż przy tych zmiennych przyjęcie zgodności co do złotówki (centymetra) prowadzi do sytuacji, w których ich liczba była znikoma lub równa zeru.

wista wówczas, gdy do analizy włączymy dane dotyczące współmałżonka. Okazuje się bowiem, że taka sama wiarygodność w przypadku wykształcenia respondenta i współmałżonka może łączyć się z różną liczbą niezgodności. Zdarza się także i tak, że różna wiarygodność wiąże się z taką samą liczbą niezgodności. Przekonuje o tym porównanie wiarygodności zawodu respondenta i współmałżonka z liczbą niezgodności. Można by to oczywiście potraktować jako wyjątki. Jednakże wspólną cechą owych wyjątków jest przede wszystkim to, iż są to dane dotyczące współmałżonka, co może stanowić o odmienności w ich zachowaniu się.

W dotychczasowych naszych analizach wszystkie niezgodności zarówno polegające na stwierdzeniu istnienia zależności tam, gdzie one faktycznie nie występują (zależności artefaktualne), jak i na stwierdzeniu braku zależności faktycznie występujących (artefaktualnych braków zależności) rozpatrywane były razem. Tymczasem zupełnie innego rodzaju niebezpieczeństwo dla wyników badań stanowi fałszywy wniosek o istnieniu zależności niż fałszywy wniosek o jej braku. W pierwszym przypadku badacz

w efekcie posługiwania się danymi z wywiadu przypisuje wykorzystywanej zmiennej nadmierną moc wyjaśniającą. Poprzez stwierdzenie zbyt dużej liczby związków, z których część nie ma pokrycia w rzeczywistości, uzyskuje on sztucznie uporządkowany obraz społeczeństwa, który jest w znacznej mierze przez niego „kreowany”.

W drugim przypadku posługiwanie się danymi z wywiadu powoduje ograniczenie możliwości poznawczych, gdyż badacz nie jest w stanie dostrzec całego bogactwa zależności rzeczywiste występujących. Prowadzi to do niedoceny mocy wyjaśniającej poszczególnych zmiennych.

Porównując niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą przedstawienie fałszywych wniosków o istnieniu zależności oraz fałszywych wniosków o ich braku, wydaje się, że w przypadku wypaczenia pierwszego rodzaju jest ono większe, zwłaszcza gdy uzyskane wyniki badań stanowią podstawę do podejmowania decyzji w skali całego społeczeństwa lub dużych jego grup. Podjęte na podstawie fałszywej prognozy działania, po których nie występuje oczekiwany skutek, mogą być bardziej groźne i są bardziej kompromitujące dla dyscypliny naukowej niż zaniechanie działań wówczas, gdy mogły one spowodować korzystne skutki.

Drugie z ograniczeń naszych dotychczasowych analiz polegało na tym, że wpływ niepełnej wiarygodności danych osobowych na zależności był rozpatrywany jedynie w powiązaniu z tymi zmiennymi. Być może, że jednak ta sama zmienna będzie „lepsza” lub „gorsza” (będzie powodowała mniej lub więcej niezgodności) w zależności od tematyki badań, rodzaju zastosowanych pytań (otwarte — zamknięte) itp. Jeśli stwierdzono by, że pewne zmienne osobowe (np. wykształcenie) powodują szczególnie duże zniekształcenia wniosków wówczas, gdy badamy ich związki z pewnym rodzajem zmiennych „merytorycznych”, to sądy oparte na tego typu zależnościach należałoby formułować nieco ostrożniej.

Wstępnej orientacji w przedstawionej problematyce dostarcza tabela 38. Zależności artefaktualne oznaczono w niej znakiem „+”, a artefaktualne braki zależności znakiem „-”. Znak „x” wskazuje przypadki wystąpienia danego rodzaju niezgodności.

Podstawowe wnioski, jakie nasuwają się w związku z tabelą 38, są następujące:





1. Wniosek dotyczący rozkładów niezgodności wśród zmiennych wyjaśniających.

W przypadku większości zmiennych występują zarówno zależności artefaktualne, jak i artefaktualne braki zależności. Wyjątkami są wiek, wykształcenie współmałżonka i dochody na 1 osobę, gdzie wszystkie niezgodności są zależnościami artefaktualnymi, oraz zawód współmałżonka, gdzie występują wyłącznie artefaktualne braki zależności. Dlatego też socjolog przystępując do interpretacji uzyskanych wyników zależności, w których funkcję zmiennych wyjaśniających pełnią zmienne osobowe, powinien liczyć się z możliwością wystąpienia zarówno wypaczeń polegających na stwierdzaniu zależności artefaktualnych, jak i artefaktualnych braków zależności.

2. Wniosek dotyczący rozkładów niezgodności wśród zmiennych wyjaśnianych („merytorycznych”).

Niezgodności wystąpiły w przypadku prawie wszystkich wziętych do korelacji zmiennych „merytorycznych” (w 20 zmiennych na 22 uwzględnione w analizie). Liczby niezgodności dla poszczególnych zmiennych są silnie zróżnicowane. Zdaje się to wskazywać, że związki obliczone dla niektórych spośród nich są, w szczególności sposób, narażone na zniekształcenie. Np. dla zmiennej nr 3 (częstotliwość czytania książek) ponad połowa związków uległa zniekształceniu, podczas gdy np. dla zmiennej 6 (grupy, klasy i warstwy występujące według respondenta w społeczeństwie polskim) oraz 19 (opinia o konfliktach na tle różnic w dochodach) nie wystąpiły żadne zniekształcenia. Zdaje się to wskazywać, iż przy interpretowaniu zależności dla niektórych zmiennych „merytorycznych” trzeba zachować dużą ostrożność ze względu na ich podatność na wypaczenia. Dla większości zmiennych liczba niezgodności waha się od 3 do 1 (w sumie 19 zmiennych).

Brak wyraźnego zróżnicowania ogólnej liczby niezgodności i każdego z jej rodzajów przy poszczególnych zmiennych „merytorycznych” oraz zmiennych „osobowych” skłania do prowadzenia analiz innego rodzaju. Badano więc rozkłady zależności artefaktualnych i artefaktualnych braków zależności występujących przy poszczególnych zmiennych „osobowych”, przyjmując trzy zasadnicze podziały wykorzystanych w badaniach pytań „merytorycznych”.

W pierwszym z podziałów przyjęto za podstawę tematykę pytań. Wyróżniono pytania dotyczące zjawisk określanych na ogół mianem konsumpcji kulturalnej (chodzenie do kina i czytelnictwo książek — były to zmienne 1, 2, 3) oraz dotyczące struktury społecznej w wąskim rozumieniu (ruchliwości społecznej, oceny pozycji, wizji podziałów społecznych — były to pozostałe zmienne). Interesujące wydawało się nam w przypadku tego podziału sprawdzenie, czy pewność wniosków formułowanych w poszczególnych dziedzinach socjologii jest zróżnicowana.

Zasada drugiego podziału odwołuje się również do tradycyjnego, aczkolwiek nieprecyzyjnego, kryterium, którego wykorzystanie pozwala dzielić pytania na dotyczące opinii i faktów<sup>110</sup>. W pytaniach o fakty respondent relacjonuje stan swojej wiedzy na dany temat, natomiast w pytaniach o opinie wyraża swoje poglądy i odczucia. Dlatego też przyjmujemy, że łatwiej jest mu odpowiadać na pytania o fakty, gdyż w zależności od tego, czy posiada on wiedzę na dany temat, czy też nie — udziela lub nie udziela on odpowiedzi. Jeżeli chodzi o odpowiedzi na pytania o opinie, to mają one często charakter stwierdzeń wygłaszanych *ad hoc* i stąd mogą charakteryzować się pewną przypadkowością. Wprowadzenie tego podziału wynikało również z chęci sprawdzenia, czy w badaniach struktury społecznej istnieją jakieś różnice między prawomocnością wniosków dotyczących obiektywnych charakterystyk społecznych a sferą świadomości.

Trzeci podział opierał się również na powszechnie funkcjonującym w metodyce badań socjologicznych rozróżnieniu pytań otwartych i zamkniętych. Pytania zamknięte podzielono na dychotomiczne, wieloalternatywne z krótkimi (do 4 punktów) i z długimi (powyżej 5 punktów) kafeteriami. Chodziło tutaj o sprawdzenie, o ile sposób sformułowania pytania (otwarte czy zamknięte) ma wpływ na niezgodności.

W analizie, w której uwzględnić będziemy wprowadzone rodzaje pytań merytorycznych, chodzi o udzielenie sobie odpowiedzi na następujące pytanie: z jakimi typami pytań zmienne merytoryczne tworzą najczęściej związki artefaktualne.

<sup>110</sup> Podział ten komentuje również J. Leśtyński w artykule *Analiza procesu otrzymywania informacji w badaniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego*, [w:] *Analizy i próby...*, t. IV.

Tabela 39 przedstawia, jak kształtują się rozkłady zależności artefaktualnych i artefaktualnych braków zależności dla każdej ze zmiennych osobowych przy przyjęciu podziału pytań „merytorycznych” na pytania dotyczące struktury społecznej i na pytania o konsumpcję kulturalną. W boczku tabeli zawarte są nazwy rodzajów pytań „merytorycznych” i ich liczba. Informuje ona również o tym, ile zostało obliczonych zależności między daną zmienną osobową a określonego rodzaju zmiennymi „merytorycznymi”. Chcąc oszacować, które zmienne „merytoryczne” są przy danej zmiennej wyjaśniającej bardziej narażone na zniekształcenie, należy liczbę stwierdzonych niezgodności porównać z liczbą obliczonych par związków. Przykładowo w pierwszym wierszu tabeli na 19 par związków między wiekiem respondenta a odpowiedziami na pytania o strukturę społeczną wystąpił jeden przypadek niezgodności (jest to zależność artefaktualna), podczas gdy na 3 pary związków między wiekiem respondenta a odpowiedziami na pytania o konsumpcję kulturalną nie stwierdzono żadnej niezgodności.

Pewną trudność przy interpretacji zawartych w tabeli 39 rozkładów stanowi nierówna liczba pytań, jako że dla konsumpcji były jedynie trzy, podczas gdy dla struktury aż dziewiętnaście. Gdyby dążyć do rozstrzygnięcia problemu, który z rodzajów pytań (o konsumpcję czy strukturę) bardziej narażony jest na tworzenie związków artefaktualnych, należałoby stwierdzić, iż są to pytania o konsumpcję kulturalną. Wynika to z prostego obliczenia: otóż na 30 zbadanych związków (3 pytania o konsumpcję pomnożono przez 10 metryczkowych) 11 stanowią niezgodności. Co trzeci mniej więcej związek jest związkiem artefaktualnym. Jeżeli chodzi o pytania dotyczące struktury, to obliczenie takie przedstawia się następująco: na 190 związków 35 stanowią niezgodności. Co piąty badany związek jest więc artefaktem badawczym (niezgodnością).

Odpowiadając na zasadnicze pytanie, jakie postawiliśmy sobie na wstępie, trzeba powiedzieć, iż najczęściej z występowaniem związków artefaktualnych mamy do czynienia wówczas, gdy badamy zależności, w których uczestniczą zmienne dotyczące konsumpcji kulturalnej i zarobków respondenta, jak również dochodów gospodarstwa domowego (łącznie i na 1 osobę). Jeśli chodzi

Tabela 39. Rozkład niezgodności w pytaniach metryczkowych oraz pytaniach dotyczących konsumpcji kulturalnej i struktury społecznej

Zmienne osobowe	Liczba pytań		Wiek		Wyształcenie respondenta		Wyształcenie współmieszkanca		Zawód respondenta		Zawód współmieszkanca		Zarobki respondenta		Zarobki współmieszkanca		Łączne dochody gosp. dom.		Dochody na 1 osobę		Powierzchnia mieszkania		Razem		Ogółem	
	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-		
Rodzaje zmiennych „merytorycznych”																										
Pytania o strukturę społeczną	19	1	4	2	1	1	2	1	2	2	2	3	3	1	4	1	5	3	3	1	1	1	1	16	19	35
Pytania o konsumpcję kulturalną	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	1	2	2	2	2	2	2	1	1	9	2	11
Razem	22	1	6	6	2	3	3	3	3	9	6	6	8	8	5	5	3	3	25	21	46					

o zmienne dotyczące struktury społecznej, to najczęściej powstają artefakty badawcze wówczas, gdy te zmienne korelujemy z wykształceniem respondenta, zarobkami respondenta i współmałżonka, a także łącznymi dochodami gospodarstwa domowego.

Interesujących wniosków dostarcza również porównanie proporcji wyróżnionych rodzajów niezgodności przy obydwóch rodzajach pytań „merytorycznych”. Otóż o ile dla pytań dotyczących struktury społecznej proporcje zależności artefaktualnych i artefaktualnych braków zależności są zbliżone (z niewielką przewagą tych ostatnich), to w przypadku pytań o konsumpcję kulturalną występuje wyraźna, przeszło czterokrotna przewaga zależności artefaktualnych, a więc ten rodzaj niezgodności, który został przez nas uznany za bardziej „groźny” dla wyników badań socjologicznych. Oznacza to, że w badaniach nad konsumpcją kulturalną obliczone zależności, np. między zamożnością a czytelnictwem książek oraz chodzeniem do kina, a następnie formułowane na tej podstawie wnioski o wzroście zainteresowań kulturalnych wraz z poprawieniem się sytuacji materialnej mogą być w znacznym stopniu narażone na zniekształcenia. Często okazują się one bowiem wnioskami „bez pokrycia w rzeczywistości”. Obok wymienionych tutaj „niebezpiecznych” zmiennych wyjaśniających można wskazać również i takie, przy których związki z pytaniami dotyczącymi konsumpcji kulturalnej prowadzą, jak na to wskazują wyniki naszych analiz, do wniosków pewnych (bez ryzyka wystąpienia niezgodności). Należą do nich, obok wieku, tak ważne w rozważaniach nad tą problematyką zmienne, jak wykształcenie i zawód.

Dla pytań o strukturę społeczną za „niebezpieczne” zmienne wyjaśniające, tzn. obarczone licznymi i „groźnymi” niezgodnościami, należy uznać wykształcenie respondenta (wystąpiło tam 6 niezgodności, w tym aż 4 zależności artefaktualne) i zarobki respondenta (wśród 6 niezgodności 3 zależności artefaktualne) oraz, w mniejszym stopniu, zarobki współmałżonka, łączne dochody gospodarstwa domowego i dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Stosunkowo pewne wnioski mogą być formułowane przy wykorzystaniu, jako zmiennych wyjaśniających, wieku respondenta, wykształcenia i zawodu współmałżonka oraz powierzchni mieszkaniowej. Osłabia to nieco przedstawioną powy-

żej konkluzję, że ogólnie bardziej wiarygodne są wnioski dotyczące zależności w badaniach nad strukturą społeczną, gdyż podstawowe w prowadzonych tam analizach zmienne (wykształcenie respondenta, sytuacja materialna itp.) są obarczone stosunkowo licznymi niezgodnościami.

Stwierdzone na podstawie tabeli 39 prawidłowości należy traktować z dużą ostrożnością wynikającą nie tylko ze wspomnianej już wcześniej niewielkiej liczebności uwzględnionych w analizie zmiennych „merytorycznych”, ale również ze względu na znaczną dysproporcję między liczbą związków obliczonych dla zmiennych dotyczących konsumpcji kulturalnej i struktury społecznej. Nie można wykluczyć, że przy bardziej wyrównanych proporcjach zaobserwowane przez nas tendencje mogłyby zniknąć lub przynajmniej ulec osłabieniu.

Drugi z zastosowanych przez nas podziałów pozwolił wyodrębnić pytania o opinie (dotyczą one zmiennych nr 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12A, 12B, 15, 16, 17A, 17B, 18, 19, 20) oraz pytania o fakty (zmienne nr 1, 2, 3, 4, 13, 14 — patrz Aneks II). Rozkłady niezgodności przy zastosowaniu jako zmiennych wyjaśniających cech osobowych zawarte są w tabeli 40.

Pytania o fakty wykazują duże podobieństwo do pytań o opinie, jeżeli chodzi o ich „udział” w tworzeniu związków artefaktualnych. Stosunek wszystkich związków do niezgodności w przypadku odpowiedzi na pytania o fakty ma się jak 60:16, podczas gdy przy uwzględnieniu odpowiedzi na pytania o opinie wynosi on 160:30. W pierwszym przypadku co czwarty, w drugim zaś co piąty związek jest artefaktem badawczym.

Można zatem stwierdzić, iż podział na pytania o fakty i o opinie raczej słabo wiąże się z liczbą niezgodności. Z tego też względu omawiany podział można uznać za mało trafny. Niewielka moc dyskryminująca tego kryterium podziału związana jest, jak się wydaje, z dużą różnorodnością pytań wchodzących w skład wyszczególnionych typów. Zarówno bowiem w klasie pytań o fakty, jak i w klasie pytań o opinie znalazły się pytania dotyczące różnej problematyki. Można zatem sformułować wstępną hipotezę, że kryteria podziału pytań, w których nie uwzględnia się ich tematyki, mają niewielką moc dyskryminującą, jeżeli chodzi o występowanie niezgodności. Hipotezę tę można będzie jesz-

Tabela 40. Rozkład niezgodności dla pytań metryczkowych i pytań o fakty i opinie

Zmienne osobowe	Liczba pytań	Wiek		Wykształcenie		Wykształcenie matzonka		Zawód respondent		Zawód matzonka		Zarobki matzonka		Łączne dochody gosp. dom.		Dochody na 1 osobę		Powierzchnia mieszkaniowa		Razem		Ogółem
		+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	
Rodzaje zmiennych „merytorycznych”																						
Pytania o fakty	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pytania o opinie	16	1	-	4	2	1	-	1	2	-	2	3	1	1	5	3	-	1	14	16	30	
Razem		1	6	2	3	3	3	9	6	8	5	3	25	21	46							

cze sprawdzić przy okazji następnego „pozamerytorycznego” kryterium podziału pytań.

Do odmiennych wniosków dotyczących zastosowanego podziału pytań dochodzi się wówczas, gdy rozpatrujemy go ze względu na rodzaje niezgodności. Otóż, o ile w przypadku pytań o opinie liczby zależności artefaktualnych i artefaktualnych braków zależności są zbliżone, o tyle dla pytań o fakty występuje przeszło dwukrotna przewaga zależności artefaktualnych. Dlatego też można uznać, że zastosowanie w badaniach socjologicznych pytań o fakty wiąże się z ryzykiem poważniejszych, bardziej „groźnych” zafałszowań wniosków dotyczących zależności niż przy zastosowaniu pytań o opinie. Wniosek ten nie najlepiej świadczy o wynikach badań nad strukturą społeczną (w szerokim rozumieniu), w których, jak o tym była mowa w pierwszym rozdziale pracy, w znacznym stopniu bazuje się na informacjach faktualnych. Można bowiem przypuszczać, że znaczny odsetek wniosków dotyczących występowania zależności wynika jedynie z niepełnej wiarygodności informacji dotyczących zmiennych osobowych (zmiennych wyjaśniających). Należy jednak zwrócić uwagę, że występująca w przypadku tych zmiennych kumulacja zależności artefaktualnych występuje przy zastosowaniu jako zmiennych wyjaśniających zarobków, dochodów i pozostałych zmiennych charakteryzujących sytuację materialną, podczas gdy zależności obliczone przy wykorzystaniu wykształcenia i zawodu są od nich w zasadzie wolne. Osłabia to w znacznym stopniu sformułowany powyżej wniosek, biorąc pod uwagę, że ostatnie wymienione tutaj zmienne wyjaśniające (a zwłaszcza zawód) mają w badaniach nad strukturą społeczną kluczowe znaczenie.

Związki o charakterze artefaktualnym występują najczęściej wówczas, gdy badamy zależności między odpowiedziami na pytania o opinie a wykształceniem respondentów i łącznymi dochodami gospodarstwa domowego. Dla pytań o fakty najwięcej takich związków występuje przy przyjęciu, jako zmiennej wyjaśniającej, zarobków respondentów.

Podsumowując powyższe uwagi chcielibyśmy wrócić do wysuniętej wcześniej (w części poświęconej zasadom przyjętym przy podziałach pytań „merytorycznych”) hipotezy. Głosiła ona, że pytania o fakty są łatwiejsze dla respondentów i dlatego też oczę-

kiwano tam stosunkowo nielicznego występowania niezgodności (w porównaniu z pytaniami o opinie). Hipotezy tej nie potwierdziły uzyskane przez nas rezultaty analiz. Nasuwają się trzy możliwe wyjaśnienia tego zjawiska.

1. Być może pytania o fakty wcale nie są łatwiejsze dla respondentów niż pytania o opinie. Wymagają one bowiem niekiedy przypomnienia sobie wielu szczegółowych informacji, często dotyczących odległych czasów (np. informacje o zawodzie ojca — stanowisku, nazwie i wielkości zakładu pracy, a także informacje o jego wykształceniu), lub takich, z których się na co dzień nie korzysta (np. liczba przeczytanych książek w ciągu roku). Z kolei pytania dotyczące opinii — jeśli respondent ma wyrobione stanowisko w danej sprawie — mogą być dla niego łatwiejsze. Stopień trudności pytań może być zresztą niezależny od tego, czy dotyczą one faktów, czy też opinii. Może to zależeć od trudności i złożoności zadania, jakie stawia się przed respondentem, długości pytania, obecności niejasnych terminów itp.

2. Inny rodzaj wyjaśnienia, które wydaje się najsłabsze, ale nie dające się wykluczyć, odwołuje się do pewnych psychologicznych mechanizmów odpowiadania przez respondentów na pytania kwestionariuszowe. Otóż można przyjąć, co nie jest hipotezą *ad hoc*, że właśnie pytania łatwe, które skłaniają do udzielania odpowiedzi w sposób mechaniczny, są stymulatorem otrzymywania przez badacza informacji o charakterze artefaktualnym. Na taką możliwość wskazują analizy, w których wykorzystano tzw. pytania puste<sup>111</sup>. Z kolei pytania trudne mogą skłaniać respondentów do refleksji, co zmniejsza liczbę artefaktów badawczych.

3. Nie można również wykluczyć, że brak potwierdzenia naszej hipotezy wynika z silnego zróżnicowania liczby związków obliczonych dla pytań o fakty i dla pytań o opinie. Być może, przy wyrównanych liczebnościach, hipoteza ta znalazłaby potwierdzenie.

Trzeci zastosowany przez nas podział pytań ma nieco inny charakter niż dwa wcześniejsze. O ile bowiem badacz dla rozwią-

<sup>111</sup> Por. P. Daniłowicz, *Refleksje nad stosowaniem pytań pustych w wywiadach kwestionariuszowych*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V.

zania danego problemu musi przeprowadzić badania o takiej, a nie innej tematyce, która z kolei wymaga zdobycia określonej liczby informacji o faktach i o opiniach, o tyle zastosowanie pytań otwartych czy zamkniętych nie jest zależne od badanej problematyki. Nie dotyczy to pytań dychotomicznych pełniących funkcję filtru oraz pytań zawierających skalę, ale w pozostałych przypadkach posłużenie się pytaniem otwartym lub zamkniętym zależy, jak to się na ogół przyjmuje, od wiedzy badacza o możliwych odpowiedziach i sposobu opracowania materiałów. Jeżeli dysponuje on wiedzą, pozwalającą przewidzieć prawie wszystkie rodzaje odpowiedzi, które może uzyskać, a materiały będą opracowywane przede wszystkim w sposób ilościowy, to stosuje na ogół pytania zamknięte, natomiast w innych przypadkach — pytania otwarte. Tak więc w tym przypadku badacz ma możliwość wpływu na liczbę niezgodności poprzez zastosowanie określonego rodzaju pytań „merytorycznych” (otwartych lub zamkniętych). Rozkłady niezgodności występujące wśród związków odpowiedzi na różne rodzaje pytań (dychotomiczne — zmienne nr 1, 7, 8, z krótką kafetenią — zmienne nr 4, 5, 18, 19, 20, z długą kafetenią — zmienne nr 2, 3, 9, 10, 11, 13, 15, 16, otwarte — zmienne nr 6, 12A, 12B, 14, 17A, 17B patrz — Aneks II), z poszczególnymi zmiennymi osobowymi zawarte są w tabeli 41.

Na podstawie rozkładów tabeli 41 powiemy, że z odpowiedziami na pytania zamknięte częściej współwystępują związki artefaktualne. Co czwarty związek (160 : 37), w którym „uczestniczy” odpowiedź na pytanie zamknięte, jest artefaktem badawczym, podczas gdy prawie co siódmy (60 : 9) tworzony jest z wykorzystaniem odpowiedzi na pytania otwarte.

Podejmując próbę wyjaśnienia faktu obciążenia pytań zamkniętych możliwością uzyskiwania za ich pomocą odpowiedzi, które w korelacji ze zmiennymi metryczkowymi tworzą artefakty badawcze, chcielibyśmy zwrócić uwagę na następujący problem: pytania zamknięte są formą narzucania respondentowi wizji badacza, podsuwają gotowe warianty odpowiedzi. Owa delimitacja rzeczywistości może powodować sytuacje, w których respondenci, mając inny punkt widzenia, poruszają się jednak w świecie rzeczywistości badawczej. Innymi słowy akceptują założenia takich pytań udzielając na nie odpowiedzi tak, jak gdyby kategorie po-



pondentów, ponieważ często nie potrafili oni wybrać jednej z dwu wykluczających się alternatyw. Zdarza się, że założenia, na jakich opierają się tego typu pytania, nie są akceptowane przez respondentów — znoszą je oni udzielając odpowiedzi korekcyjnych. Przykładem takiej sytuacji było pytanie: Czy w Polsce jest realizowana zasada równości szans życiowych niezależnie od pochodzenia społecznego? Przyjęcie, że respondenci zaakceptują założenie pytania i będą odpowiadali w kategoriach „tak”, „nie”, nie znalazło potwierdzenia, jako że część badanych znosiła to założenie mówiąc np. „czasami”, „zależy w jakiej dziedzinie życia” itp. Powstaje zatem uzasadnione przypuszczenie, że przynajmniej taka sama liczba respondentów, jak ta, która odrzuciła założenie pytania, udzieliła oczekiwanych odpowiedzi (na „tak” lub „nie”), choć również i ona, gdyby nie przyjęła sugestii badacza, powinna także udzielić odpowiedzi korekcyjnych, a nie dostarczać informacji, które w swej istocie są artefaktami badawczymi.

Wyjaśnienie to znajduje swe dodatkowe potwierdzenie, jeśli uwzględni się liczebności występujące przy pytaniach z krótkimi kafeteriami. Odpowiedzi na ten rodzaj pytań w korelacji ze zmiennymi metryczkowymi najmniej narażone są na powstawanie niezgodności. Wynika to między innymi stąd, że pytania te miały na ogół charakter czteropunktowych skal, których czułość była najbardziej odpowiednią dla respondentów, tzn. nie umieszczali oni swych odpowiedzi między punktami skali.

Analiza rozkładów zależności artefaktualnych i artefaktualnych braków zależności przy przyjęciu podziału na pytania zamknięte i otwarte również świadczy na korzyść tych ostatnich. O ile bowiem przy zastosowaniu pytań otwartych liczba zależności artefaktualnych jest dwukrotnie niższa niż artefaktualnych braków zależności, o tyle dla pytań zamkniętych proporcja wynosi 1,5 do 1. Jest to przede wszystkim wynikiem znacznej, ponad dwukrotnej przewagi zależności artefaktualnych w przypadku pytań z długą kafeterią.

Z faktu znacznego obciążenia niezgodnościami pytań z długą kafeterią wynika ważny, jak się wydaje, wniosek praktyczny. Otóż jeśli badacz ma możliwość wyboru zastosowania w badaniach pytań z długą kafeterią lub pytań otwartych (co się często zdarza), to bardziej wskazane jest, jak to wynika z naszych

analiz, stosowanie pytań otwartych. Mimo znacznej pracowitości opracowania będzie on w stanie formułować bardziej wiarygodne wnioski, zwłaszcza dotyczące istnienia zależności, które, jak to przyjęliśmy, są bardziej interesujące dla socjologów.

Wskazanie szczególnie „niebezpiecznych” zmiennych dla poszczególnych rodzajów pytań „merytorycznych” jest bardzo utrudnione ze względu na niewielkie liczebności. Należy jednak zwrócić uwagę na kumulację niezgodności w przypadku pytań z krótką kafeterią korelowanych z wykształceniem respondenta (połowa ogółu niezgodności dla tego rodzaju pytań, w tym wszystkie zależności artefaktualne) oraz w przypadku pytań z długą kafeterią korelowanych ze zmiennymi dotyczącymi sytuacji materialnej (blisko 3/4 ogółu niezgodności, w tym 3/4 zależności artefaktualnych), a zwłaszcza zarobkami respondenta.

### 3.4. Podsumowanie

Podsumowując rozważania związane z omówieniem rezultatów badania weryfikacyjnego skoncentrujemy się na dwóch zagadnieniach.

Pierwsze z nich związane jest z zastrzeżeniami, jakie należy sformułować wobec otrzymanych rezultatów badań, aby uzyskać właściwą perspektywę ich oceny.

W drugiej części podsumowania skupimy się na wnioskach, jakie można sformułować na podstawie opracowanych materiałów w odniesieniu do każdej z objętych analizą cech społeczno-demograficznych.

Podstawowe, choć nie jedyne, wątpliwości, jakie można wysunąć w stosunku do przedstawionych wyników sprawdzenia, dają się sprowadzić do pytania o to, czy wyniki te można przyjmować bez zastrzeżeń. Zgodnie z wprowadzonymi ustaleniami odpowiedź na pytanie jest oczywiście odpowiedzią negatywną. Przede wszystkim dlatego, że zastosowanych weryfikatorów nie można traktować jako informacji w pełni wiarygodnych. Co najwyżej zasadne jest stwierdzenie, że informacje sprawdzające w tych badaniach (weryfikatory) były zawsze bardziej wiarygodne niż informacje sprawdzane. Konkluzja ta prowadzi w konsekwencji do stwierdzenia, że przy każdej z analizowanych zmiennych istnieje pewien, chociaż niewielki margines niepewności, który nie poz-



wala określić zaobserwowanego rozkładu niezgodności jako faktycznej niedoskonałości narzędzia, czy też faktycznej nieszczerości respondenta (wyjątek stanowi tu najslabszy z zastosowanych weryfikatorów — informacje dokumentalne dotyczące posiadania pojazdów). Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, iż w przeprowadzonych badaniach wykorzystano najbardziej wiarygodne informacje, jakie są dostępne większości badaczy, a więc trudno sobie wyobrazić bardziej dokładne, w sensie ustalenia wiarygodności, sprawdzenie. Biorąc pod uwagę z jednej strony zastrzeżenia, o których była mowa, z drugiej zaś „moc” weryfikatorów można, jak się wydaje, mówić o „praktycznej” wiarygodności zastosowanych do sprawdzenia informacji.

Drugie zastrzeżenie dotyczy jedynie dwóch spośród wykorzystywanych przez nas zmiennych, mianowicie łącznych dochodów gospodarstwa domowego i dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym. Jak już o tym była mowa, weryfikacją objęto jedynie część dochodów — te, które były stosunkowo łatwe do sprawdzenia. Pominięto więc takie, często występujące i osiągające znaczną wysokość dochody, jak np. zarobki z prac dodatkowych, stypendia itp. W badaniach socjologicznych natomiast, nawet przy niejasno sformułowanym pytaniu można przyjąć, że autorów interesuje znacznie szerszy zestaw składników dochodów (por. tabela 5). Dlatego też nasze wnioski dotyczące tych zmiennych mają charakter ograniczony i nie w pełni dają się przenosić na pełną wysokość dochodów. Jednakże biorąc pod uwagę dość rozpowszechnione wśród socjologów przekonanie, że na zafałszowania narażone są szczególnie te składniki dochodów, które otrzymywane są nieregularnie i w zróżnicowanej wysokości w skali miesięcznej, można przypuszczać, że przy objęciu analizą weryfikacyjną wszystkich składników dochodów rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi oraz ich konsekwencje byłyby jeszcze większe.

Czynnikiem, który dodatkowo utrudnia możliwość przenoszenia wniosków z tego badania na inne, jest sposób, w jaki je przygotowano. Badania weryfikacyjne były bowiem, o czym już była mowa, w porównaniu z innymi „zbyt dopracowane”. Brzmi to wprawdzie paradoksalnie, lecz w naszym przekonaniu jest to paradoks pozorny. Otóż w większości socjologicznych badań empi-

rycznych ani nie przewiduje się, ani tym bardziej nie wykonuje tytułu zabiegów metodycznych mających na celu zapobieganie zniekształceniom powstającym w trakcie realizacji, co w przypadku tego badania. To właśnie skłania nas do przypuszczenia, iż w naszych badaniach wystąpiło mniej deformacji powstałych np. w wyniku pracy ankietów, koderów itp., niż ma to miejsce w przeciętnych badaniach socjologicznych. Akcentując wyraźnie fakt, iż przygotowanie badania i jego opracowanie są istotnymi elementami rzutującymi na wiarygodność rezultatów, przyjmujemy jednocześnie, iż „zbyt” poprawność badania weryfikacyjnego może być prawdopodobną przyczyną uzyskania w nim bardziej wiarygodnych rezultatów niż w przypadku badań o niskim standardzie metodycznym. Można więc powiedzieć, że otrzymaliśmy wyniki „lepsze” (bardziej wiarygodne) niż te, które uzyskałoby się, gdyby analizami weryfikacyjnymi objąć zmienne metryczkowe uzyskane w jakimś przeciętnym badaniu.

Dodatkowe zastrzeżenia poza wskazanymi już na wstępie podrozdziału budzi przeprowadzona przez nas analiza wpływu niepełnej wiarygodności informacji osobowych na ich związki ze zmiennymi „merytorycznymi”.

Pierwsze z nich dotyczy zasadności wniosków tej części rozważań. Staraliśmy się wskazać na pewne regularności w powstawaniu związków artefaktualnych opierając się na mało w sumie precyzyjnej analizie tego problemu. Jej prowizoryczny charakter polegał przede wszystkim na tym, że mieliśmy do dyspozycji niewielkie liczbowo próby wyznaczone wprowadzonymi kryteriami podziału pytań merytorycznych, co uniemożliwiło zastosowanie jakichkolwiek współczynników statystycznych przy ich porównywaniu. Stąd też całą analizę musieliśmy sprowadzić do omówienia rozkładów. Uwzględniona w analizie liczebność pytań „merytorycznych” wystarcza wprawdzie do zasygnalizowania możliwości występowania zjawiska niezgodności między wynikami obliczonymi dla danych z wywiadu a wynikami obliczonymi przy zastosowaniu jako zmiennej wyjaśniającej danych dokumentalnych, ale nie można na jej podstawie formułować żadnych sądów na temat wartości poszczególnych zmiennych wyjaśniających, a tym bardziej zaleceń co do stosowania tych zmiennych w zależności od rodzajów pytań. Sytuacja, w której jeden czy dwa przypadki

niezgodności stanowią pokaźny procent ogółu obliczonych zależności, nie uprawnia do formułowania twierdzeń o występowaniu określonych tendencji. Niezgodności te mogły bowiem pojawić się przypadkowo. Dlatego też do sformułowanych na końcu poprzedniego podrozdziału wniosków nie należy przywiązywać większej wagi, traktując je jako wskazanie pewnego aspektu zagadnienia wpływu błędów na korelacje, który warto uwzględnić w przyszłych analizach.

Drugie ograniczenie wynika z zastosowanych przez nas miar statystycznych, którymi były testy istotności i współczynnik korelacji  $r_s$  (jego wyniki były również poddane testowi na istotność). Założenia, które przyświecały takiej decyzji, zostały przedstawione już wcześniej. Tutaj można jedynie dodać, że chodziło nam o stwierdzenie w możliwie najprostszym sposobie, czy niepełna wiarygodność informacji uzyskiwanych za pomocą wywiadu może wywierać jakiś wpływ na wnioski dotyczące zależności, czy też wpływ taki należy wykluczyć. Ten właśnie problem ma pierwszorzędne znaczenie dla oceny wiarygodności informacji na temat zmiennych osobowych. Mniejszą natomiast rolę, z tego punktu widzenia, odgrywa pogłębiona analiza samego zjawiska niezgodności. Fakt, że wszystkie niezgodności w naszych badaniach sprowadzały się do sytuacji, w której dla pary związków jeden wynik świadczył o występowaniu zależności, drugi zaś o jej braku, natomiast nie wystąpiły niezgodności, w których para związków istotnych statystycznie różni się siłą lub kierunkiem, wydaje się jednak dość charakterystyczny również dla innych badań socjologicznych. Biorąc pod uwagę, że stwierdzane w tej dyscyplinie zależności są na ogół słabe, a zbieżność danych z wywiadu z danymi dokumentalnymi (liczona współczynnikiem korelacji) jest dla zmiennych wyjaśniających duża, trudno jest oczekiwać, aby pozostałe rodzaje niezgodności były liczne. Problem ten można jednak rozstrzygnąć stosując w szerszym zakresie współczynniki korelacji. Dla wszystkich bowiem przypadków niezgodności, które wystąpiły przy zastosowaniu współczynnika korelacji  $r_s$ , związek istotny statystycznie był słaby. Dlatego też, jak można przypuszczać, stwierdzone przez nas na podstawie tego współczynnika korelacji przypadki niezgodności byłyby przez wielu socjologów traktowane jako zgodności polegające na tym, że oby-

dwa wyniki są nieistotne, gdyż ich wartości są zbyt małe, aby dla któregoś z nich można mówić o istnieniu zależności świadczących o występowaniu wyraźnych tendencji. Rozstrzygnięcie, czy uwaga ta odnosi się również do pozostałych stosowanych w omawianych badaniach miar statystycznych, jest niemożliwe, ponieważ ich wyniki informują tylko o istnieniu lub braku związku, nie zaś o jego sile.

Trzecie ograniczenie ma walor bardziej ogólny i dotyczy samego faktu występowania niezgodności. Problem ten badaliśmy porównując parę wyników, z których jeden był obliczony przy wykorzystaniu danych pochodzących z wywiadu (a więc nie w pełni wiarygodnych) zarówno dla zmiennej wyjaśniającej, jak i wyjaśnianej, drugi zaś obliczono przy przyjęciu dla zmiennej wyjaśniającej danych dokumentalnych (wiarygodnych), natomiast dla zmiennej wyjaśnianej danych z wywiadu.

Jest jednak sprawą oczywistą, że dysponując jedynie wiarygodnymi (zgodnymi ze stanem faktycznym) danymi dotyczącymi zmiennej wyjaśniającej, przy braku wiarygodnych informacji dotyczących zmiennej wyjaśnianej, nie możemy orzekać o rzeczywistym występowaniu zależności bądź też o ich braku. Możemy stwierdzić jedynie, że dla danego zestawu zmiennych wyjaśniających i wyjaśnianych, opierając się tylko na danych z wywiadu, otrzymamy nieco inne zależności niż wówczas, gdy dane dla zmiennej wyjaśniającej będą zgodne z rzeczywistością. Ze względu na rozpatrywany przez nas problem wpływu wiarygodności zmiennych osobowych na związki ze zmiennymi „merytorycznymi” stwierdzenie to jest wystarczające. Dowodzi ono, że posługiwanie się w badaniach socjologicznych nie w pełni wiarygodnymi danymi dotyczącymi cech osobowych dla wyjaśnienia różnicowania odpowiedzi na pytania „merytoryczne” może prowadzić do wyciągania nieco innych wniosków niż te, które byłyby formułowane przy wykorzystaniu danych pewnych. Inaczej mówiąc, niepełna wiarygodność zmiennych osobowych może być, jeśli pełnią one funkcję wyjaśniającą, źródłem (jednym ze źródeł) zniekształceń wyników badań socjologicznych. Nie oznacza to jednak, że występujące zależności lub braki zależności, stwierdzone przy wykorzystaniu dla zmiennych wyjaśniających danych w pełni wiarygodnych, trafnie odzwierciedlają stan rzeczywisty.

Dlatego też należy zdawać sobie sprawę, iż określając poszczególne zmienne osobowe jako „lepsze” lub „gorsze” ze względu na tematykę lub rodzaj pytań „merytorycznych” chcieliśmy jedynie zaznaczyć, że badacz posługując się danymi z wywiadu musi liczyć się w większym lub mniejszym stopniu z możliwością uzyskania nieco innych wyników zależności w porównaniu z sytuacją, gdy zmienne te są wiarygodne. Na podstawie posiadanych przez nas materiałów nie można bowiem stwierdzić, że „lepsze” zmienne gwarantują formułowanie bardziej wiarygodnych wniosków o rzeczywistości<sup>114</sup>.

Mówiąc o wiarygodności w ograniczonym jedynie zakresie podjęliśmy tę płaszczyznę analiz, która dotyczyła wiarygodności respondenta jako informatora. Rozumowanie, jakie sterowałoby taką analizą, byłoby następujące: jeżeli respondent jest wiarygodny w dziedzinie informacji metryczkowych, to jest także wiarygodny w sferze pozostałych udzielonych przez siebie informacji. Ustalenie wiarygodności (niewiarygodności) respondenta w dziedzinie danych metryczkowych wymagałoby przyjęcia założenia, że on jest autorem zapisywanych w kwestionariuszu odpowiedzi, a nadto traktowania wiarygodności jako pojęcia klasyfikującego, tzn. takiego, które pozwala na kwalifikowanie niektórych spośród badanych przypadków jako wiarygodnych, innych zaś jako niewiarygodnych. Przy takim podejściu, proponowanym zresztą przez J. Giedymina, zakłada się przyjęcie określonego kryterium wiarygodności<sup>115</sup>. Jest nim, przyjęta arbitralnie, liczba wiarygodnych informacji (wśród wszystkich informacji poddanych ocenie). Dopiero wówczas można by z wiarygodności respondenta w jednej dziedzinie wnosić o wiarygodności w innej. Takie rozumowanie wydawało nam się jednak wysoce zawodne, po pierwsze dlatego,

<sup>114</sup> Wnioski takie, jak już o tym pisaliśmy powyżej, byłyby możliwe wówczas, gdyby dysponowano informacjami pewnymi zarówno dla zmiennych wyjaśniających, jak i wyjaśnianych. Materiały uzyskane w naszych badaniach umożliwiają przeprowadzenie tego rodzaju analizy jedynie w ograniczonym zakresie: dane w pełni wiarygodne, które posiadamy, dotyczą tylko zawężonego zestawu zmiennych osobowych. Ponieważ jednak zależności między takimi zmiennymi są dość często przedmiotem analiz korelacyjnych w badaniach nad strukturą społeczną, w najbliższym czasie przewidujemy kontynuację prac nad tym zagadnieniem.

<sup>115</sup> Por. J. Giedymina, *op. cit.*, s. 42.

iz można mieć zastrzeżenia co do autorstwa niektórych odpowiedzi respondentów, po wtóre dlatego, że mówienie o wiarygodności respondenta w ogóle, na podstawie jego arbitralnie ustalonej wiarygodności opartej na kilku zaledwie informacjach (10 informacji metryczkowych), byłoby w naszym przekonaniu nieuzasadnione.

Innym zagadnieniem o dużej doniosłości dla praktyki badawczej, które jednak nie zostało przez nas podjęte, jest zbadanie możliwości prognozowania faktycznych zarobków, wykształcenia, wieku itp., na podstawie pochodzących z wywiadu danych o cechach społeczno-demograficznych respondentów i ich gospodarstw domowych. Chodzi tutaj o wypracowanie modelu ekonometrycznego, który by pozwolił z dość dużym prawdopodobieństwem wnioskować o danych faktycznych na podstawie zależności, jakie istnieją między wielkością i kierunkiem rozbieżności a pochodzącymi z wywiadu informacjami o cechach społeczno-demograficznych.

Wymienione wady i niedostatki analiz są w znacznej mierze konsekwencją niemożności wykorzystania wszystkich możliwości, jakie dawał zebrany materiał empiryczny. Bardziej subtelne i wnikliwe rozważania musiały niekiedy być pomijane na rzecz, w naszym przekonaniu, bardziej zasadniczych. Okoliczność łagodząca stanowi również i to, że ze względu na swój zakres były to pierwsze tego typu badania w Polsce, stąd też nie znajdowaliśmy w zasadzie oparcia w doświadczeniu innych badaczy. Jest to też pośredni powód, dla którego pewne wątki zostały pominięte. Niektóre z nich dostrzegaliśmy od początku, ale zdajemy sobie sprawę, iż dla obecnych wyników tego opracowania to niewielka porcja.

Przechodząc do drugiej części podsumowania chcielibyśmy zebrać ważniejsze wnioski, które można sformułować w wyniku naszych badań w odniesieniu do każdej ze zmiennych.

Jeżeli chodzi o jedną z najczęściej wykorzystywanych w badaniach socjologicznych zmiennych metryczkowych, jaką jest wiek, to możemy powiedzieć, że jego wiarygodność jest wysoka. Stwierdziliśmy bowiem, że rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi stanowią jedynie 3,6% ogółu zweryfikowanych przypadków. Biorąc pod uwagę, że w stosunku do

tej zmiennej posługiwaliśmy się praktycznie pewnym weryfikatorem, do powyższego wniosku można odnosić się z dużym zaufaniem. Z uwagi na fakt niewielkiej liczby rozbieżności (w sumie 19 przypadków — 3,6%) trudno oczywiście o formułowanie konkluzywnych sądów dotyczących tendencyjności w zniekształceniach wieku, a więc zawyżeń i zaniżeń. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę, iż zaniżeń zaobserwowano dwukrotnie więcej niż zawyżeń i że występują one najczęściej u kobiet.

Wysoka wiarygodność zmiennej wieku sprawia, iż występuje duża zgodność struktury badanej próby ustalonej na podstawie danych dokumentalnych ze strukturą opartą na informacjach z wywiadu, czyli można powiedzieć, że w wyniku badań socjologicznych uzyskujemy rozkłady wieku zbliżone do rzeczywistych.

Wykształcenie jest również jedną ze zmiennych, których występowanie w kwestionariuszowych badaniach socjologicznych jest bardzo częste. Uwaga ta dotyczy wykształcenia respondenta, jako że zmienna „wykształcenie współmałżonka” wykorzystywana jest znacznie rzadziej.

W wyniku przeprowadzonej weryfikacji okazało się, że wiarygodność obu zmiennych jest wysoka, zarówno bowiem w przypadku wykształcenia respondenta, jak i współmałżonka odsetek zgodności między informacjami z wywiadu a danymi dokumentalnymi osiągnął wartość 72%. Rezultat ten można, w naszym przekonaniu, uznać za przekonywający, jako że weryfikator w odniesieniu do obu zmiennych był praktycznie pewny. Mówiąc o wiarygodności wykształcenia należy również przypomnieć, iż sposób pytania o nie nie ma praktycznie wpływu na wiarygodność uzyskiwanych informacji. Stwierdziliśmy bowiem, że bez względu na to, czy zadajemy respondentom pytanie o wykształcenie w sposób ogólny, czy szczegółowy, wiarygodność uzyskiwanych informacji jest zbliżona. To sprawdzenie empiryczne dotyczyło wprowadzie jedynie wykształcenia respondenta, niemniej jednak wydaje nam się, że jego wynik można również uogólnić na wykształcenie współmałżonka, między innymi i dlatego, że dwie zmienne osiągnęły bez mała taką samą wiarygodność.

Podsumowując rezultaty weryfikacji zmiennych „wykształcenie respondenta” i „wykształcenie współmałżonka” chcielibyśmy

jeszcze raz zwrócić uwagę na pewną charakterystyczną i trudno wytłumaczalną ich odmienność. Otóż mimo bardzo dużego podobieństwa tych zmiennych, co do wiarygodności, istnieje duża różnica, jeżeli chodzi o strukturę niezgodności (zawyżeń i zaniżeń). Otóż okazało się, że w przypadku zmiennej „wykształcenie respondenta” stosunek zawyżeń do zaniżeń ma się jak 2:1, podczas gdy przy wykształceniu współmałżonka wynosi blisko 7:1.

Inną odmiennością jest ta, która związana jest z „uczestnictwem” tych zmiennych w związkach artefaktualnych. Jak wynika bowiem z naszych analiz, taka sama wiarygodność w przypadku wykształcenia respondenta i współmałżonka łączy się z różną liczbą niezgodności.

Wysoka wiarygodność obu zmiennych sprawia, że uzyskuje się dużą zgodność struktury badanej próby ustalonej na podstawie danych dokumentalnych ze strukturą opartą na informacjach z wywiadu. Biorąc jednak pod uwagę fakt wyraźnej przewagi zawyżeń nad zaniżeniami można powiedzieć, iż w badaniach socjologicznych mamy do czynienia z respondentami, których wykształcenie jest wyższe niż faktycznie osiągnięte.

Jeżeli chodzi o rezultaty analiz wiarygodności informacji dotyczących zawodu respondenta i współmałżonka, to należy zaznaczyć, iż w przypadku każdej z nich mamy do czynienia z różnym poziomem wiarygodności. Dla zawodu respondenta odsetek zgodności między informacjami z wywiadu a danymi dokumentalnymi wyniósł 80,43%, podczas gdy dla zawodu współmałżonka osiągnął on wartość 55,83%. Różnica jest więc znaczna i wynika przede wszystkim ze stopnia szczegółowości informacji, jakich musiał udzielać respondent o zawodzie współmałżonka i swoim. Owa szczegółowość informacji była, naszym zdaniem, przyczyną tak dużej liczby rozbieżności w przypadku zawodu współmałżonka. Jeżeli chodzi zaś o zaufanie, jakim gotowiśmy darzyć wyniki analiz tej zmiennej, to trudno jest nam w sposób jednoznaczny ustosunkować się do tej kwestii. Po pierwsze, wysuwaliśmy pewne zastrzeżenia do wiarygodności informacji sprawdzających i chociaż przyjęliśmy na podstawie badań, iż są one bardziej wiarygodne niż informacje sprawdzane, to nie znosi to w zupełności owych zastrzeżeń. Po wtóre, wyniki weryfikacji trudno nam również bezpośrednio odnieść do istniejącej praktyki badaw-

czej w opracowaniu tej zmiennej. Mówimy wprawdzie o zmiennej „zawód”, ale jest to w zasadzie zwrot bardzo nieprecyzyjny. Socjologowie bowiem posługują się tą zmienną jako daną podstawową, w opracowaniach zaś operują zagregowaną zmienną „przynależność społeczno-zawodowa”. Jest to z różnych względów, o których już była mowa, zrozumiałe, ale utrudnia w znacznym stopniu przenoszenie rezultatów naszych analiz na wyniki innych badań. W badaniu weryfikacyjnym posługiwaliśmy się wprawdzie również zmienną „przynależność społeczno-zawodowa”, lecz tworzoną wedle specyficznych, nie odpowiadających dotychczasowej praktyce badawczej, zasad. Zasady te sprawiły, że wyniki naszych analiz możemy odnieść *pro futuro* jedynie do badań, w których wykorzystana będzie *Społeczna Klasyfikacja Zawodów* w wydaniu zaproponowanym przez jej autorów. Nie znaczy to oczywiście, że przeprowadzone analizy weryfikacyjne nie dają żadnych podstaw do uogólnień na temat wiarygodności zmiennych „przynależność społeczno-zawodowa” respondenta i współmałżonka w badaniach socjologicznych. Możemy, jak się wydaje, twierdzić z dużym prawdopodobieństwem, iż wiarygodność tych zmiennych jest odwrotnie proporcjonalna do liczby kategorii zawodowych, jakimi operują badacze.

Trzeba również zwrócić uwagę na podobieństwo, jakie wykazują te zmienne wówczas, gdy wykorzystujemy je do korelacji z innymi. Mimo różnej wiarygodności zachowują się one podobnie. Zarówno jedna, jak i druga tworzą z tą samą częstością związki artefaktualne, przy czym w porównaniu z innymi zmiennymi jest ich stosunkowo niewiele.

Wynikające z naszych badań wnioski dotyczące zarobków respondentów, zarobków współmałżonka, łącznych dochodów gospodarstwa domowego i dochodów na 1 osobę w gospodarstwie domowym omówimy łącznie. Wynika to z jednej strony z faktu, że zmienne te charakteryzują się podobnymi tendencjami, z drugiej zaś stąd, że są one (poza zarobkami współmałżonka) alternatywnymi wskaźnikami sytuacji materialnej.

Wiarygodność informacji o zarobkach i dochodach, jeśli będziemy ją rozpatrywać z dokładnością do 1 zł, jest bardzo niska. Stwierdzono bowiem tylko pojedyncze przypadki pełnej zgodności danych z wywiadu z danymi dokumentalnymi. Jednakże

nawet przyjęcie założenia, że respondent nie pamięta dokładnej wysokości otrzymywanych kwot i w związku z tym może nieświadomie popełniać pewne pomyłki ( $\pm 4\%$  kwot faktycznie uzyskiwanych), nie zmienia oceny wiarygodności tych zmiennych. Liczba rozbieżności pozostaje bowiem nadal bardzo wysoka i wynosi dla zarobków ponad 80%, dla dochodów zaś ponad 70%. Przedstawioną ocenę wiarygodności zarobków i dochodów można traktować z dużym zaufaniem, gdyż zastosowany w ich przypadku weryfikator jest praktycznie pewny.

Podniesienie poziomu wiarygodności informacji dotyczących omawianych zmiennych na etapie konstrukcji kwestionariusza jest zadaniem bardzo trudnym, o ile nie wręcz niemożliwym. Jest on bowiem, jak to wykazały przeprowadzone przez nas analizy, niezależny od sposobu sformułowania pytania: stosując pytania szczegółowe, dotyczące poszczególnych składników zarobków i dochodów, otrzymano informacje o zbliżonej wiarygodności do tej, jaką uzyskano w wyniku zastosowania pytań ogólnych, o ich łączną wysokość. Dlatego też, o ile nie przemawiają za tym względy merytoryczne, związane z zapotrzebowaniem badawczym, niecelowe wydaje się stosowanie pytań szczegółowych, które są z reguły dłuższe i bardziej uciążliwe dla ankietera.

Rozbieżności występujące przy zarobkach i dochodach mają charakter tendencyjny: zaniżenia występują znacznie częściej niż zawyżenia i osiągają większą wysokość. Dlatego też uzyskany w wyniku badań socjologicznych obraz zbiorowości jest nieco wypaczony: będzie ona uchodziła za uboższą (mającą około 7-8% niższe zarobki i dochody), niż jest nią w rzeczywistości. Należy mieć to na uwadze przy dokonywaniu zestawień zamożności zbadanej próby z wiarygodnymi danymi na ten temat (np. porównując z danymi zawartymi w roczniku statystycznym w celu ustalenia zamożności respondentów na tle struktury zarobków lub dochodów w Polsce).

O ile zestawienie uzyskanych za pomocą wywiadu danych o zarobkach i dochodach z danymi bardziej pewnymi może prowadzić do fałszywych wniosków, o tyle porównanie dokonywane w obrębie zbadanej zbiorowości można uznać za uprawnione. Struktura tych zmiennych ustalona na podstawie badań jest bowiem bardzo zbliżona do struktury faktycznej (świadczą o tym

wysokie współczynniki korelacji między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi).

Liczne i wysokie rozbieżności w zarobkach i dochodach nie pozostają bez wpływu na prawomocność wniosków dotyczących ich związków z innymi zmiennymi (opiniami, postawami itp.). Związki takie, jak to wynika z naszych analiz, często mają charakter artefaktów badawczych, tzn. istnieje większe, niż w przypadku innych zmiennych, ryzyko stwierdzenia w wyniku badań występowania zależności, która rzeczywiście nie istnieje, lub też stwierdzenia braku zależności faktycznie występującej. Ryzyko to zdaje się być największe wówczas, gdy jako zmienną wyjaśniającą wykorzystuje się zarobki, a nieco tylko mniejsze przy wykorzystaniu jako zmiennej wyjaśniającej łącznych dochodów gospodarstwa domowego.

Podsumowując powyższe uwagi na temat wartości informacji o zarobkach i dochodach należy stwierdzić, że są one najmniej wiarygodne spośród wszystkich objętych analizą zmiennych metryczkowych. W badaniach socjologicznych dane na ich temat pełnią zarówno funkcje opisowe, jak i wyjaśniające i w obydwu przypadkach wykorzystanie ich może powodować zniekształcenia formułowanych wniosków. O ile jednak skorygowanie tych wniosków w sferze opisu jest stosunkowo łatwe, o tyle w sferze wyjaśniania jest to praktycznie niemożliwe.

Spośród danych na temat warunków mieszkaniowych weryfikację ograniczono do powierzchni zajmowanego mieszkania, gdyż tylko dla tych informacji udało się znaleźć weryfikator, który można uznać za praktycznie pewny. Wiarygodność danych o powierzchni mieszkaniowej, przy przyjęciu dokładności do dwóch miejsc po przecinku, jest bardzo niska. Z kolei przy założeniu progu tolerancji, poniżej którego rozbieżności między danymi z wywiadu a danymi dokumentalnymi uznawaliśmy za przypadkowe, wiarygodność informacji można określić jako raczej wysoką (liczba rozbieżności wynosi jedynie około 1/3 ogółu zweryfikowanych przypadków). Wskazuje to, że większość rozbieżności jest niewielka, nie przekraczająca 60% powierzchni faktycznej. Znamienne jest jednak, że o ile przy rozpatrywaniu danych z pełną dokładnością (do dwóch miejsc po przecinku) liczba

zawyżeń przekracza nieco liczbę zaniżeń, o tyle przy przyjęciu progu tolerancji występuje tendencja odwrotna: duże zaniżenia występują częściej niż duże zawyżenia. Tendencje te nie są jednak zbyt silne.

Zaobserwowane rozbieżności, gdy rozpatrywać zbiorowość jako całość, wzajemnie „znoszą się”. W efekcie całościowy obraz powierzchni mieszkaniowej dla tej zbiorowości ustalony na podstawie danych z wywiadu jest bardzo zbliżony do rzeczywistego. Jednakże jego struktura dość znacznie odbiega od struktury faktycznej. Oznacza to, że formułując wnioski na temat zróżnicowania powierzchni mieszkaniowej w badanej zbiorowości należy zachować znaczną ostrożność. Dotyczy to zwłaszcza badań nad strukturą społeczną, gdzie tego rodzaju analizy przeprowadzane są dość często.

Wartość zmiennej „powierzchnia mieszkaniowa” jako zmiennej wyjaśniającej w badaniach socjologicznych można na podstawie naszych analiz ocenić dość wysoko. Jej wykorzystanie nie się bowiem ze sobą stosunkowo małe ryzyko formułowania wniosków o zależnościach, które mają charakter artefaktów.

Kończąc powyższe uwagi należy przypomnieć, że zmienna ta pełni w analizach socjologicznych przede wszystkim funkcję opisową. Jednakże wykorzystanie jej do tych celów, jak na to wskazują wyniki naszych badań, łączy się z ryzykiem formułowania zniekształconych wniosków, które skorygować jest bardzo trudno.

Weryfikację zasobów ograniczono w naszych badaniach jedynie do pojazdów, co wynikało z trudności w znalezieniu pewnych weryfikatorów. Jednakże nawet dla pojazdów nie udało się znaleźć takich informacji sprawdzających, które można traktować z pełnym zaufaniem: te, które wykorzystaliśmy, uznajemy wprawdzie za bardziej wiarygodne niż informacje uzyskane w wywiadzie, ale nie są one wolne od zastrzeżeń. Osłabia to nieco konkluzywność wniosków dotyczących weryfikacji tej zmiennej, ale pozwala na przybliżoną ocenę jej wiarygodności.

Biorąc pod uwagę liczbę rozbieżności, wiarygodność informacji o posiadaniu pojazdów można uznać za wysoką. Jednakże z uwagi na łatwość i oczywistość pytań na ten temat, która w zasadzie wykluczała pomyłki ze strony respondentów, oraz fakt, że socjologowie na ogół z pełnym zaufaniem odnoszą się do tego ro-

dzaju informacji, wystąpienie rozbieżności mniej więcej w 1/3 kwestionariuszy zasługuje na szczególne podkreślenie. Warto też zwrócić uwagę, że rozbieżności występujące w kwestionariuszach były różnorodne: obok przyznawania się do posiadania pojazdu, którego dana osoba nie miała, lub nieprzyznawania do posiadane-go pojazdu zdarzały się przypadki rozbieżności dotyczących dwóch lub trzech pojazdów, a także sytuacje, w których właściciel samochodu przyznawał się do posiadania motocykla (lub odwrotnie) itp.

Liczba zawyżeń stanu posiadania ponad dwukrotnie przewyższała liczbę zaniżeń. Wskazuje to, że w opisach zasobności gospodarstw domowych przedstawionych na podstawie badań socjologicznych należy liczyć się z występowaniem pewnych zniekształceń: badana zbiorowość będzie uchodziła za bardziej zasobną, niż jest nią w rzeczywistości.

#### 4. ZAKOŃCZENIE

Analizy, których celem jest ustalenie przydatności naukowej danych, są, z punktu widzenia osób je przeprowadzających, działalnością bardzo niewdzięczną. Jest tak nie tylko dlatego, że wymagają one wykonania wielu żmudnych, tj. czasochłonnych, i bardzo dokładnych zabiegów, ale głównie z tego powodu, iż efekty tych działań nie są wcale tak przekonujące, aby pozwalały na jednoznaczne stwierdzenie wiarygodności (vs niewiarygodności) sprawdzanych informacji.

Rezultaty badania weryfikacyjnego pozwoliły ustalić wartość danych kwestionariuszowych jako wiarygodnych w różnym stopniu. Wynika to przede wszystkim z trudności związanych z doborem dostatecznie pewnych informacji weryfikujących, tzn. takich, które mogą pełnić funkcję weryfikatorów. Wartość sprawdzenia (weryfikacji) jest bowiem uzależniona od wartości informacji sprawdzających. Dlatego też przed przystąpieniem do jakiegokolwiek weryfikacji konieczne jest, jako pierwszy etap, przedstawienie uzasadnień, które stanowiłyby podstawę traktowania określonych informacji jako weryfikatorów. Chodzi oczywiście nie o uzasadnienie intuicyjne, lecz oparte na kryteriach naukowych.

Uzasadnienie takie jest stosunkowo najłatwiejsze, gdy jako weryfikatory wykorzystuje się informacje dokumentalne, gdyż przy ich ocenie można wykorzystać metody już wypracowane (np. w historii). Jednakże ograniczenie się do takich weryfikatorów zawęży spektrum zmiennych, które można poddać sprawdzeniu, prawie wyłącznie do zmiennych faktualnych. Z drugiej strony informacje zawarte w dokumentach wcale nie muszą być najlepszymi weryfikatorami, także dla tego typu zmiennych. Można tutaj odwołać się do naszych badań, w których np. obserwacja ukryta dostarczyłaby prawdopodobnie bardziej wiarygodnych infor-

macji o posiadaniu pojazdów niż dokumenty istniejące w PZU i Wydziale Komunikacji. Dlatego też celowe wydaje się podjęcie przez metodologów bardziej intensywnych prac nad możliwościami weryfikacji oraz kryteriami oceny wartości weryfikatorów.

Rezultaty przeprowadzonego przez nas badania weryfikacyjnego pozwoliły określić wartość danych osobowych uzyskiwanych w wywiadzie kwestionariuszowym. Ustaliliśmy, że zniekształcenia informacji występują w przypadku wszystkich zmiennych. Powodują one pewne wypaczenia w sferze opisu badanej zbiorowości, a także zdają się stwarzać takie ryzyko w sferze wyjaśniania. Upoważniło nas to do sformułowania konkluzji na temat zasadności wniosków sformułowanych przez socjologów na podstawie prowadzonych przez nich badań empirycznych. Uważamy, co podkreślaliśmy wielokrotnie, że są one formułowane w sposób zbyt kategoryczny, co nie znajduje uzasadnienia, biorąc pod uwagę stopień wiarygodności danych podstawowych, jakie są do tego celu wykorzystywane. Zalecana w tej pracy ostrożność w formułowaniu twierdzeń o rzeczywistości jest, jak się wydaje, podstawową konkluzją wynikającą z naszych analiz. Postulat ten kierujemy jednak tylko do badaczy przystępujących do interpretacji zebranych już materiałów, gdyż książka nie zawiera precyzyjnych propozycji co do sposobów korekty poziomu ich wiarygodności, które pozwoliłyby na reinterpretację tych materiałów. Trudno było bowiem w jednym badaniu, i tak już bardzo czasochłonnym, dodatkowo pokusić się np. o wypracowanie modelu, który pozwalałby przewidywać błędy w odpowiedziach na podstawie cech społeczno-demograficznych respondentów. Ponadto liczyliśmy się z możliwością zmian w czasie uzyskanych przez nas wyników oraz nastawień psychicznych respondentów prowadzących do określonych zniekształceń informacji (zwłaszcza biorąc pod uwagę wydarzenia, jakie zaszły w naszym kraju od 1976 r.).

Zdajemy sobie sprawę, iż tak podsumowane rezultaty przedstawionych tutaj analiz mogą wywołać uczucie pewnego niedosytu wśród socjologów-empiryków. Warto więc zwrócić uwagę, że można spojrzeć na nie również od innej strony: doceniając fakt stwierdzenia raczej niskiej wiarygodności uzyskiwanych w wywiadach kwestionariuszowych informacji o cechach osobowych oraz zdając sobie sprawę z trudności ich eliminowania na etapie

opracowania materiałów, należy skoncentrować się na sposobach zapobiegania zniekształceniom informacji w fazie przygotowania i realizacji badań. Nie chcemy, aby było to odczytywane w ten sposób, iż uważamy za niecelowe przeprowadzanie badań weryfikacyjnych. Wprost przeciwnie badania takie powinny być prowadzone przez metodologów w jak najszerszym zakresie. Ocena wiarygodności możliwie obszernego zestawu zmiennych socjologicznych (nie tylko osobowych, ale także dotyczących postaw, wartości itp.) oraz, w miarę możliwości, wykrycie mechanizmów powodujących zniekształcenia informacji są zadaniem pierwszoplanowym. Dopiero po dokonaniu takich ocen dla różnych rodzajów zmiennych można podjąć prace nad sposobami, które mogłyby zapobiegać ich występowaniu. Na tym właśnie zagadnieniu należy, w naszym przekonaniu, skoncentrować się w przyszłości, gdyż tylko ono stwarza perspektywę formułowania trafnych wniosków o rzeczywistości społecznej.

Zdajemy sobie również sprawę, o czym już nadmienialiśmy wcześniej, że zapobieganie uzyskiwaniu informacji o niskiej wiarygodności jest zadaniem bardzo złożonym i trudnym do realizacji. Na wiarygodność informacji wpływa szereg czynników, z których najważniejszymi zdają się być przygotowanie narzędzia i badań, praca ankietatorów oraz respondenci. Czynniki te są ze sobą dość ściśle powiązane, gdyż np. staranne przygotowanie kwestionariusza i dobre przeszkolenie ankietatorów wpływają korzystnie na ich pracę i tym samym na wartość uzyskiwanych odpowiedzi.

W podręcznikach metodologicznych znaleźć można wiele tego rodzaju reguł, dotyczących zwłaszcza przygotowania kwestionariusza i badań, lecz w znacznej części mają one jedynie uzasadnienie intuicyjne<sup>116</sup>. Tak więc wszelkie prace i wdrażane pomysły, mające na celu poprawę wartości uzyskiwanych danych, stanowią wdzięczne pole dla prób metodologicznych, zmierzających do ich oceny.

Warto przypomnieć, że w przeprowadzonych przez nas badaniach jeden z aspektów tego zagadnienia również był przedmio-

<sup>116</sup> Por. K. Lutyńska, *Ankieterzy i badacze*, op. cit. Por. także K. Worotyńska, *Społeczny kontekst badań ankietowych* (maszynopis).



tem analiz. Mówiąc bardziej precyzyjnie, był to jeden z aspektów wpływu sposobu przygotowania narzędzia na wiarygodność informacji. Chodzi tutaj oczywiście o wpływ stopnia szczególności pytań na wiarygodność uzyskiwanych danych. Rozstrzygnięcie tej sprawy ma całkowicie wymienne, praktyczne konsekwencje dla konstrukcji kwestionariuszy.

Na zakończenie chcielibyśmy przedstawić dwa sposoby podnoszenia wiarygodności informacji z wywiadu, z których jeden został już sprawdzony w praktyce, drugi zaś, jak się wydaje w świetle doświadczeń z naszych badań, może w przypadku niektórych zmiennych przynosić całkiem obiecujące rezultaty. Obydwa te sposoby mają na celu wyeliminowanie tych przyczyn niskiej wiarygodności informacji, które są bezpośrednio zależne od respondenta. Można je podzielić na świadome zafałszowania i błędy wynikające z braku czasu na dostateczne przemyślenie odpowiedzi w trakcie wywiadu.

Propozycję zmierzającą do eliminowania zniekształceń powstałych na skutek świadomie błędnych relacji respondenta można odnaleźć u P. W. Habermana i J. Sheinberga<sup>117</sup>. Przyjmuje się w niej, iż formą skanalizowania zachowań powodujących zniekształcenia są zabiegi „neutralizujące” ich występowanie. Tak więc jeżeli np. pytamy respondenta o wykształcenie, a przewidujemy możliwość pojawienia się chęci pokazania się w lepszym świetle, zadajemy najpierw pytanie „neutralizujące” w takim oto sformułowaniu: Czy miał P. szansę osiągnięcia takiego poziomu wykształcenia, jakiego P. pragnął? Zdaniem autorów, tego rodzaju „neutralizacja” może zmniejszyć odczucie nieadekwatności dotyczące posiadanego przez respondenta wykształcenia i w konsekwencji jest w stanie zmniejszyć, a nawet wyeliminować tendencję do podawania błędnej informacji o wykształceniu. Wydaje nam się, że zastosowanie propozycji P. W. Habermana i J. Sheinberga mającej na celu unikanie świadomych zniekształceń może sprawić, że ich liczba zmniejszy się. Niemniej jednak należy tę propozycję traktować jako nie sprawdzony jeszcze sposób, którego właściwe użycie winno być poprzedzone empirycznymi próbami.

Drugą z metod zmniejszania zniekształceń może być, propo-

<sup>117</sup> Por. P. W. Haberman, J. Sheinberg, *op. cit.*

nowana przez Z. Gostkowskiego, metoda autoweryfikacji<sup>118</sup>. Tu również zakłada się, że powodem zniekształceń jest respondent, przy czym nie bierze się pod uwagę świadomych zafałszowań, tzn. celowego podawania przez badanych odpowiedzi niezgodnych z prawdą, ale jedynie przypadki występowania zniekształceń, które są efektem nieświadomych pomyłek. Podstawowym zadaniem autoweryfikacji jest bowiem eliminowanie odpowiedzi przypadkowych, nie przemyślanych, udzielanych w pośpiechu i bez zastanowienia. Najkrótszą charakterystyką tej metody jest wskazanie na jej podobieństwo do autoryzowanych wywiadów prasowych. Daje ona respondentowi możliwość powtórnego przemyślenia poruszonych w wywiadzie problemów, zmiany pierwotnych odpowiedzi, a w przypadku danych metryczkowych, np. konfrontacji swych relacji z dokumentami itp. Autoweryfikacja, podobnie jak sposób unikania zniekształceń informacji kwestionariuszowych proponowany przez P. W. Habermana i J. Sheinberga, nie doczekała się jednak do tej pory szerszego wykorzystania.

Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że zastosowanie proponowanych sposobów unikania zniekształceń zdobywanych informacji ma sens jedynie wówczas, gdy badacz na jakiejś podstawie ma prawo domniemywać, iż będzie uzyskiwał niewiarygodne dane. Takich podstaw, które może on traktować jako pewne, dostarczają mu wyniki przeprowadzanych weryfikacji, i to uzasadnia, w naszym przekonaniu, prowadzenie tego rodzaju badań. Winniśmy jednak zastrzec, że niektóre sprawdziany mogą dostarczać mylnych informacji o wiarygodności danych. Mamy tu na myśli badania weryfikacyjne prowadzone na niewielkich, często w tendencyjny sposób dobieranych próbach. W omawianiu rezultatów takich badań często nie uwzględnia się bowiem owej specyfiki badanej populacji, formułując wnioski dotyczące wiarygodności sprawdzanych zmiennych tak, jak gdyby były one w pełni uprawnionym uogólnieniem. Dobrym przykładem niebezpieczeństw, które się z tym wiążą, było przeprowadzone przez nas porównanie oceny wiarygodności informacji o zarobkach uzyskane na podstawie zestawionych ze sobą rezultatów badań K. Lutyńskiej i J. Koniarka z jednej strony, a z drugiej — wy-

<sup>118</sup> Por. Z. Gostkowski, *Autoweryfikacja zapisu kwestionariuszowego, jako metoda poprawy wartości danych z wywiadu (maszynopis)*.

ników naszej weryfikacji. Okazało się, jak pamiętamy, że niektórzy z uzyskanych rezultatów prowadzą do krańcowo różnych wniosków. Dlatego też, jak sądzimy, badania weryfikacyjne powinny być przeprowadzane na próbach losowych, co uwalnia je od zarzutów nie uzasadnionych uogólnień.

Drugi z warunków, który winno, w naszym przekonaniu, spełniać takie badanie, może budzić pewne wątpliwości, gdyż powoduje on, iż, jak to zapewne miało miejsce w przypadku naszych badań, wiarygodność uzyskiwanych informacji jest nieco „zawyżona”. Chodzi tu, o czym już wspominaliśmy, o warunek poprawności metodycznej tego rodzaju badań. Powinny być one wszakże nastawione na określenie wiarygodności, jaką można uzyskać w badaniach socjologicznych na obecnym etapie rozwoju technik uzyskiwania informacji, nie zaś na ich ocenę w „przeciętnym” surveyu. Chodzi bowiem o ocenę i wskazanie ograniczeń samych technik, nie zaś błędów wynikających z niewłaściwego ich zastosowania.

Do rozważenia pozostaje jeszcze jedna kwestia związana z charakterem analiz typu weryfikacyjnego. Chodzi mianowicie o ustalenie, czy przeprowadzany sprawdzian winien mieć charakter globalny czy też jednostkowy. Mówiąc bardziej precyzyjnie chodzi o rozstrzygnięcie dylematu, czy oceny mają dotyczyć wiarygodności danej zmiennej (np. łącznie rozpatrywanych wszystkich odpowiedzi na dane pytanie), czy też wiarygodności informacji poszczególnych respondentów na jej temat. Drugi ze wskazanych sposobów, zastosowany w naszych badaniach, ma, jak się wydaje, zdecydowaną przewagę nad pierwszym. Wynika to przynajmniej z dwóch względów: po pierwsze, nie wymaga on przyjmowania żadnych dodatkowych, często nie spełnianych założeń, po wtóre, weryfikacja jednostkowych informacji pozwala na dowolny stopień uogólniania ocen. Można zatem na jej podstawie orzekać nie tylko o wiarygodności sprawdzanych danych określonego rodzaju, ale także oceniać wiarygodność respondentów wprowadzając rozmaite kryteria ich podziałów. Przyjęte przez nas podejście do weryfikacji stwarza szersze możliwości dalszych, pogłębiających analiz zagadnienia wartości uzyskiwanych informacji.

## ANEKSY

### ANEKS I

#### Zastosowane w badaniach weryfikacyjnych pytania dotyczące cech osobowych

##### A. WIEK

W którym roku P. się urodził(a)?

##### B. WYKSZTAŁCENIE

Pytania o wykształcenie respondenta sformułowano w dwóch wersjach: I. szczegółowej i II. ogólnej

#### Pytania kwestionariuszowe w wersji I (szczegółowej)

Do jakich szkół chodził i ile klas P. w nich ukończył?  
Rozpocznijmy od szkoły podstawowej:

Rodzaj szkoły	Czy chodził P. do tej szkoły i ile klas P. w niej ukończył?	Czy otrzymał P. świadectwo (dyplom) ukończenia tej szkoły?	Jaki był kierunek zawodu tej szkoły (wydział uczelni)?	Czy w tej szkole uczył się P. nadal?
podstawowa				
zasad. zawodowa				
średnia ogól.				
średnia zawod.				
pomaturalna				
wyższa				

#### Pytania kwestionariuszowe w wersji II (ogólnej)

Jakie ma P. wykształcenie? (kafeterii nie odczytywać)

1. nieukończone podstawowe
  2. ukończone podstawowe
  3. ukończone zasadnicze zawodowe
  4. nieukończone średnie zawodowe
  5. ukończone średnie zawodowe
  6. nieukończone średnie ogólnokształcące
- Ile klas tej szkoły P. ukończył? . . . . .

Ile klas tej szkoły P. ukończył? .....

7. ukończone średnie ogólnokształcące
8. ukończone pomaturalne
9. nieukończone wyższe

Ile lat studiów P. ukończył? .....

10. ukończone wyższe

Pytania o wykształcenie współmałżonka sformułowano w jednej wersji:

Jakie wykształcenie ma P. współmałżonek (kafeterii nie odczytywać)

R, I

1. nieukończone podstawowe
2. ukończone podstawowe
3. ukończone zasadnicze zawodowe
4. nieukończone średnie zawodowe

Ile klas tej szkoły ukończył P. współmałżonek? .....

5. ukończone średnie zawodowe
6. nieukończone średnie ogólnokształcące

Ile klas tej szkoły ukończył P. współmałżonek?

7. ukończone średnie ogólnokształcące
8. ukończone pomaturalne
9. nieukończone wyższe

Ile lat studiów ukończył P. współmałżonek? .....

10. ukończone wyższe

### C. ZAWÓD

#### Pytania kwestionariuszowe o zawód respondenta

1. Jak brzmi nazwa wykonywanego przez P. obecnie zawodu?
2. Jak nazywa się zakład (instytucja), w którym P. obecnie pracuje?
3. Co produkuje zakład (jakie usługi świadczy instytucja), w którym P. obecnie pracuje?
4. Czy zakład (instytucja), w którym P. obecnie pracuje, jest zakładem (instytucją): (odczytać kafeterię) R, I
  - państwowym (pyt. 6)
  - spółdzielczym (pyt. 6)
  - prywatnym
5. Kto jest właścicielem tego zakładu (instytucji):
  - Pan
  - ktoś z P. rodziny
  - czy też inne osoby
6. Jakie stanowisko pracy zajmuje P. obecnie, jak się ono nazywa?
7. Czy jest to stanowisko kierownicze, czy niekierownicze?
  - kierownicze                      niekierownicze
8. Na czym polega praca w wykonywanym przez P. zawodzie?

#### Pytania kwestionariuszowe o zawód współmałżonka

1. Jak brzmi nazwa wykonywanego obecnie przez P. współmałżonka zawodu?
2. Jak nazywa się zakład (instytucja), w którym pracuje obecnie P. współmałżonek?
3. Co produkuje zakład (jakie usługi świadczy instytucja), w którym obecnie pracuje P. współmałżonek?
4. Czy zakład (instytucja), w którym obecnie pracuje P. współmałżonek, jest zakładem (instytucją):
  - państwowym (pyt. 6)
  - spółdzielczym (pyt. 6)
  - prywatnym
5. Kto jest właścicielem tego zakładu (instytucji):
  - Pan bądź P. współmałżonek
  - ktoś z Pana bądź P. współmałżonka rodziny
  - czy też inne osoby?
6. Jakie stanowisko pracy zajmuje obecnie P. współmałżonek, jak się ono nazywa?
7. Czy jest to stanowisko kierownicze czy niekierownicze?
  - kierownicze                      niekierownicze
8. Na czym polega praca w wykonywanym przez P. współmałżonka zawodzie?

### D. DOCHODY

W kwestionariuszu każda wersja pytań o wysokość dochodów P. przedzona była ustaleniem liczby członków gospodarstwa domowego respondententa i ich źródeł dochodów. Informacje te uzyskiwano za pomocą następujących pytań:

1. Z ilu osób łącznie z P. składa się P. gospodarstwo domowe?
 

..... osób

2. Kim są te osoby dla P.? Proszę określić ich stosunek do siebie. (ODPOWIEDŹ WPISAĆ W TYM WIERSZU TABELI)	Respondent*
3. Jakie jest główne źródło utrzymania P. — P. żony, ojca etc.? (KAFETERII NIE ODCZYTYWAĆ, WŁAŚCIWĄ ODPOWIEDŹ PODKREŚLIĆ)	a) praca zarobkowa b) renta (pyt. 5) c) emerytura (pyt. 5) d) stypendium (pyt. 5) e) na utrzymaniu innych o (pyt. 5) f) inne źródła (jakie?) .....(pyt. 5)

4. Gdzie P. — P. żona — mąż — syn pracuje? Proszę podać nazwę zakładu pracy lub instytucji.	
5. Czy może w ciągu ostatnich 12 m-cy miał P. — P. żona — ojciec — syn etc. (jeszcze) jakieś dochody, choćby niewielkie i nieregularne? Jeśli tak, to czy z pracy, z tytułu renty, emerytury, stypendium, czy z innych źródeł? (WŁAŚCIWĄ ODPOWIEDŹ PODKREŚLIĆ)	a) nie b) tak, z pracy c) tak, z renty d) tak, z emerytury e) tak, ze stypendium f) tak z innych źródeł (jakich? .....)

\* W kwestionariuszu zamieszczono analogiczne kolumny dla pozostałych członków gospodarstwa domowego.

Pytania o wysokość dochodów sformułowano w trzech wersjach: szczegółowej, pośredniej i ogólnej.

#### Pytania kwestionariuszowe w wersji I (szczegółowej)

1. Teraz chciałbym zapytać o Pana(i) średnie miesięczne zarobki i inne dochody (poszczególnych członków Pana(i) gospodarstwa domowego). Na tej karcie wymienione są różne źródła i formy dochodów. Proszę uważnie przeczytać tę kartę. (Wręczyć Kartę respondenta 1, odczekać aż respondent ją przeczyta). Z których źródeł i w jakich formach otrzymywa(a) Pan(i) pieniądze w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tzn. licząc od ... do ...? (W odpowiednich kratkach tabeli wpisać + (tak) lub — (nie)). Następnie pytać według boczków tabeli dodając po punkcie 5: Powie dział(a) Pan(i), że oprócz dochodów z głównego miejsca pracy miał(a) Pan(i) jeszcze dochody z ... (Wymienić pozostałe punkty oznaczone + i pytać dalej według boczków tabeli. Następnie pytać o każdego z pozostałych członków gospodarstwa domowego, którzy, jak wynika z pyt. 3 i 5 tabeli gospodarstwa domowego, mają jakiegokolwiek dochody, wpisując stosunek pokrewieństwa w główce tabeli): A z których źródeł spośród wymienionych na karcie i w jakich formach otrzymywa(a) pieniądze (Pan(i) żona — mąż w ciągu ostatnich 12 miesięcy? (I dalej podobnie jak w przypadku respondenta).

#### Źródła i formy dochodów (Karta Respondenta 1)

W GŁÓWNYM  
MIEJSCU  
PRACY

1. Zarobki podstawowe = płaca zasadnicza bez premii + dodatki (np. funkcyjny, rozłąkowy, za szkodliwość, za kwalifikacje, za nadgodziny, pracę w święta, w nocy, nadwyżki akordowe itp.) + zasiłek chorobowy
2. Premie regulaminowe (płatne kwartalnie lub miesięcznie)
3. Deputaty

4. Nagrody z funduszu zakładowego („trzynasta pensja”)
5. Inne nagrody, w tym również premie uznaniowe
6. Stała praca dodatkowa (ryczałt, pół etatu)
7. Prace zleczone dla instytucji
8. Prace usługowe dla osób prywatnych
9. Wynagrodzenie uczniów i studentów za prace lub praktyki związane z nauką w szkole
10. Dorywcza praca lub odpłatna pomoc w gospodarstwie rolnym, warsztacie rzemieślniczym lub sklepie należącym do Pana(i) lub kogoś z członków Pana(i) rodziny
11. Zasiłek rodzinny
12. Zasiłek połogowy lub macierzyński
13. Renta
14. Emerytura
15. Stypendium
16. Zpomoga bezzwrotna z zakładu pracy, opieki społecznej lub szkoły
17. Alimenty
18. Inne źródła dochodu, np. odszkodowanie, dochód z posiadanej działki, wyjazdów zagranicznych itp.

Źródła i formy dochodów	Osoby w gospodarstwie domowym	Respondent**
1	2	3
1. Zarobki podstawowe tak+ nie-	Jaka była przeciętna miesięczna wysokość (P) zarobków podstawowych (P. żony — męża etc.) w ciągu ostatnich 12 m-cy, tzn. od... do...? Do otrzymywanych na rękę kwot proszę dodać wysokość składek, ewentualnie spłacanych pożyczek oraz innych tego typu potrąceń przy wypłacie.	
2. Premia regulaminowa tak+ nie-	Ile razy w ciągu ostatnich 12 m-cy otrzymywa(a) (P. — P. żona — mąż etc.) premię regulaminową? Jaka była w sumie wysokość tych premii?	
3. Deputaty tak+ nie-	Jakie to są deputaty i jak często je (P. — P. żona — mąż etc.) otrzymuje? Jaka jest wartość każdego z tych deputatów?	
4. Trzynasta pensja tak+ nie-	Jaka była wysokość ostatniej otrzymanej (przez P. — P. żonę — męża etc.) „trzynastej pensji”?	
5. Nagrody tak+ nie-	Ile razy w ciągu ostatnich 12 m-cy otrzyma(a) (P. — P. żona, mąż etc.) nagrodę? Jaka była wysokość tej nagrody (tych nagród w sumie)?	



3. Pomoc finansowa lub rzeczowa od rodziny lub innych osób zamieszkałych w kraju lub za granicą
4. Dochód z wydzierżawienia komuś warsztatu rzemieślniczego, sklepu, działki ziemi itp.
5. Inne dochody

3. Z których spośród tych źródeł mieliście Państwo (miał(a)) Pan(i) dochody? (Zaznaczyć kółkiem)

4 \_\_\_\_\_ (pyt. 7)      2 \_\_\_\_\_ (pyt. 5)      3 \_\_\_\_\_ (pyt. 6)  
 1 \_\_\_\_\_ (pyt. 4)      5 \_\_\_\_\_ (pyt. 8)

4. Jaka była w sumie wysokość dochodów Państwa ze sprzedaży nieruchomości lub przedmiotów w ciągu ostatnich 12 m-cy?

..... zł

5. Jaka jest miesięczna wysokość czynszu, który Państwo otrzymujecie z tytułu wynajmu lokali?

..... zł

6. Jaka była w sumie wysokość tej pomocy, którą Państwo otrzymaliście w ciągu ostatnich 12 m-cy?

..... zł

7. Jaki jest miesięczny Państwa dochód z tej dzierżawy w bieżącym roku?

..... zł

8. Jaka była w sumie wysokość tych dochodów w ciągu ostatnich 12 m-cy?

..... zł

#### Pytania kwestionariuszowe w wersji II (pośredniej)

1. Powiedział(a) Pan(i), że Pana(i) głównym źródłem utrzymania jest \_\_\_\_\_ (praca w \_\_\_\_\_: A) — (renta—emerytura—stypendium: B) — Przypomnieć z pyt. 3 lub 4 Tabeli Gospodarstwa Domowego)

A. Ile wynoszą Pana(i) przeciętne miesięczne zarobki z tej pracy wraz z dodatkami, premiami, nagrodami, deputatami i „trzynastą pensją”. (Proszę obliczyć średnią miesięczną biorąc pod uwagę ostatnie 12 miesięcy. Do otrzymywanych miesięcznie kwot proszę wliczyć wysokość płaconych składek oraz ewentualnie spłacanych w zakładzie pożyczek i innych potrąceń przy wypłacie)

..... zł

B. Jaka jest miesięczna wysokość otrzymywanej przez Pana(Panią) \_\_\_\_\_ (renty—emerytury—stypendium)? Proszę wziąć pod uwagę ostatnie 12 m-cy i podać średnią miesięczną

2. Głównym źródłem utrzymania Pana(i) żony—męża etc. jest, jak Pan(i) powiedział(a) praca w \_\_\_\_\_ (na podstawie pyt. 3 i 4). Ile

wynoszą przeciętne miesięczne zarobki Pana(i) żony—męża—syna etc. wraz z dodatkami, premiami, nagrodami, deputatami i „trzynastą pensją”? Proszę wziąć pod uwagę ostatnie 12 miesięcy i pamiętając o wliczaniu składek, ewentualnie spłacanych w zakładzie pracy pożyczek i innych potrąceń przy wypłacie — obliczyć średnią miesięczną

stosunek pokrewieństwa	wysokość zarobków
.....	..... zł
.....	..... zł

3. Głównym źródłem utrzymania Pana(i) ojca—matki—syna etc. jest renta—emerytura—stypendium. (Na podstawie pyt. 3). Jaka jest miesięczna wysokość renty—emerytury—stypendium otrzymywanej przez Pana(i) ojca—matkę—syna etc.? Proszę wziąć pod uwagę ostatnie 12 miesięcy i podać średnią miesięczną.

stosunek pokrewieństwa	wysokość dochodu
.....	..... zł
.....	..... zł

4. Na tej karcie są wymienione jeszcze inne źródła dochodów. Proszę przeczytać tę kartę i odpowiedzieć, czy Pan(i) lub któryś z członków Pana(i) gospodarstwa domowego ma jeszcze jakies dochody oprócz tych, o których mówiliśmy do tej pory? (Proszę wziąć pod uwagę wszystkich członków gospodarstwa domowego, nie tylko tych, o których pytałem dotąd (wreżycić kartę respondententa).

tak

nie \_\_\_\_\_ koniec

#### Karta Respondenta

1. Stała praca dodatkowa (ryczałt, pól etatu)
2. Prace zlecone dla instytucji
3. Prace usługowe dla osób prywatnych
4. Wynagrodzenie uczniów i studentów za pracę lub praktykę związaną z nauką w szkole lub kursami
5. Dorywcze prace lub odpłatna pomoc w gospodarstwie rolnym, warsztacie rzemieślniczym lub sklepie należącym do Pana(i) lub kogoś z członków Pana(i) rodziny
6. Zasiłek rodzinny
7. Zasiłek połogowy lub macierzyński
8. Renta
9. Emerytura
10. Stypendium
11. Zapomoga bezzwrotna z zakładu pracy, opieki społecznej lub szkoły
12. Alimenty
13. Dochód ze sprzedaży nieruchomości lub przedmiotów o wartości ponad 1000 zł

14. Dochód z wynajmu lokalu, np. pokoju, mieszkania, garażu, lokalu sklepowego itp.
15. Pomoc finansowa lub rzeczowa od rodziny lub innych osób zamieszkających w kraju lub za granicą
16. Dochód z wydzierżawienia komuś warsztatu rzemieślniczego, sklepu, działki ziemi itp.
17. Inne dochody, np. odszkodowania, dochody z posiadania działki, z wyjazdów zagranicznych itp.

5. Jaka jest przeciętna miesięczna wysokość wszystkich tych dochodów w sumie? Proszę wziąć pod uwagę ostatnie 12 miesięcy i podać średnią miesięczną

..... zł

#### Pytania kwestionariuszowe w wersji III (ogólnej)

1. Pana(i) głównym źródłem utrzymania jest .....  
głównym źródłem utrzymania Pana(i) żony—męża—syna—ojca etc. jest, jak Pan(i) powiedział(a) ..... (Wymienić wszystkich członków gospodarstwa domowego, których głównym źródłem utrzymania jest, jak wynika z pyt. 3 Tabeli Gospodarstwa Domowego, praca zarobkowa, renta, emerytura lub stypendium). Ile wynoszą w sumie przeciętne zarobki Pana(i) — Pana(i) żony—męża etc. wraz z premiami, dodatkami, nagrodami itp. oraz renta—emerytura—stypendium Pana(i) ojca—matki—syna etc.? Proszę obliczyć średnią miesięczną biorąc pod uwagę ostatnie 12 miesięcy. Do otrzymywanych miesięcznie kwot proszę wliczyć wysokość ewentualnie spłacanych w zakładzie pożyczek oraz innych potrąceń przy wypłacie

..... zł

2. Teraz chciałabym Pana/Panią zapytać o łączną wysokość dodatkowych dochodów wszystkich członków Pana(i) gospodarstwa domowego. Proszę wziąć pod uwagę ..... (zarobki ze swojej pracy dodatkowej — stypendium syna etc. — Wymienić na podstawie pyt. 5) oraz ewentualnie inne jeszcze dodatkowe dochody i obliczyć przeciętną miesięczną wysokość wszystkich tych dochodów w sumie. Chodzi nam o średnią miesięczną z ostatnich 12 miesięcy

..... zł

Z pytań o dochody w wersji szczegółowej i pośredniej zostały na potrzeby naszych analiz wyodrębnione pytania o zarobki respondenta w głównym miejscu pracy. Pytania te występowały w dwóch wersjach. Jako wersję szczegółową pytań o zarobki potraktowano pięć pierwszych wierszy tabeli dochodów (pytań o dochody w wersji szczegółowej), natomiast za pytanie ogólne o zarobki uznano pytanie nr 1 (część A) w wersji pośredniej pytań o dochody. W celu zwiększenia liczebności analizowanych przypadków pytanie było zamieszczone również w wariantcie kwestionariusza zawierającym pytania o dochody w wersji ogólnej.

#### E. WARUNKI MIESZKANIOWE

##### Pytania kwestionariuszowe

1. Z ilu izb łącznie z kuchnią składa się zajmowane przez Państwo (Pana/Panią) mieszkanie?

..... izb

2. Jaka jest łączna powierzchnia zajmowanego przez Państwo (Pana/Panią) mieszkania?

..... m<sup>2</sup>

3. Czy mieszkanie to zajmujecie Państwo (zajmuje Pan/Pani) samodzielnie czy też wspólnie z inną rodziną?

— samodzielnie

— wspólnie z inną rodziną

4. Które z następujących urządzeń znajduje się w tym mieszkaniu? (Właściwie obwieść kółkiem):

1. elektryczność
2. gaz
3. centralne ogrzewanie
4. woda bieżąca
5. w.c.
6. łazienka
7. telefon
8. nie ma żadnego z tych urządzeń

#### F. ZASOBY

##### Pytania kwestionariuszowe

Które z przedmiotów wymienionych na tej kartce znajdują się w Pana(i) gospodarstwie domowym? (Wręczyć kartę respondenta). Jeśli posiadacie Państwo (posiada Pan(i)) więcej niż jeden przedmiot (dobro) tego samego rodzaju, proszę o tym powiedzieć. (Odpowiednie numery zaznaczyć kółkiem. Jeśli okaże się, że któregoś z przedmiotów jest więcej niż jeden egzemplarz, należy napisać obok numeru przedmiotu 2X lub 3X etc.)

1. radiodbiornik stołowy zwykły
2. radiodbiornik stołowy stereo
3. radiodbiornik turystyczny
4. telewizor czarno-biały
5. telewizor kolorowy
6. adapter zwykły
7. adapter stereo
8. magnetofon
9. pralka elektryczna zwykła lub wirówka
10. pralka elektryczna automatyczna
11. odkurzacz elektryczny

12. froterka elektryczna
13. lodówka
14. maszyna do szycia zwykła
15. maszyna do szycia elektryczna
16. rower (z wyjątkiem dzieciennego)
17. motorower
18. motocykl lub skuter
19. samochód osobowy (Jaka jest jego marka i rok produkcji?)

20. aparat fotograficzny
21. mieszkanie spółdzielcze lub własnościowe (Ile obecnie kosztuje takie mieszkanie bez mebli? ..... zł)
22. dom lub domek letniskowy  
(Jaka jest obecnie wartość tego domu? ..... zł)
23. ogród, plac, działka ziemi itp.  
(Jaka jest obecnie wartość tego (tej) ..... zł)
24. Nie posiadam żadnego z wymienionych dóbr

#### Karta Respondenta

1. radioodbiornik stołowy zwykły
2. radioodbiornik stołowy stereo
3. radioodbiornik turystyczny
4. telewizor czarno-biały
5. telewizor kolorowy
6. adapter zwykły
7. adapter stereo
8. magnetofon
9. pralka elektryczna zwykła lub wirówka
10. pralka elektryczna automatyczna
11. odkurzacz elektryczny
12. froterka elektryczna
13. lodówka
14. maszyna do szycia zwykła
15. maszyna do szycia elektryczna
16. rower (z wyjątkiem dzieciennego)
17. motorower
18. motocykl lub skuter
19. samochód osobowy
20. aparat fotograficzny  
nieruchomości
21. mieszkanie spółdzielcze lub własnościowe
22. dom lub domek letniskowy
23. ogród, plac, działka ziemi itp.
24. nie posiadam żadnego z wymienionych dóbr

#### ANEKS II

#### Zestaw pytań „merytorycznych” wykorzystywanych do badania zależności zmiennych

1. Czy chodzi P. do kina?
  1. tak
  2. nie
2. Jak często chodzi P. do kina? (karta respondenta)
  - a) co najmniej jeden raz w tygodniu
  - d) jeden raz na dwa miesiące
  - c) jeden raz w miesiącu
  - d) jeden raz na dwa miesiące
  - e) parę razy w roku
  - f) jeden raz w roku
  - g) rzadziej niż jeden raz w roku
3. Jak często czyta P. książki? (karta respondenta)
  - a) co najmniej jedną książkę w tygodniu
  - b) 2-3 książki w miesiącu
  - c) 1 książkę w miesiącu
  - d) parę książek w roku
  - e) jedną książkę w roku
  - f) rzadziej niż jedną
  - g) wcale nie czytam książek
4. Czy należy P. do:
  1. PZPR
  2. ZSL
  3. SD czy też
  4. nie należy P. do żadnej z tych organizacji
5. Czy zdaniem P. ludność naszego kraju dzieli się na jakieś grupy, warstwy lub klasy społeczne? (odczytać kafeterię)
  1. tak, dzieli się w sposób wyraźny
  2. tak, dzieli się, ale nie tak wyraźnie
  3. nie dzieli się
  4. trudno powiedzieć
6. Jakie to są grupy, warstwy czy klasy?
7. Załóżmy, że jest P. w odpowiednim wieku, ma P. odpowiednie warunki materialne, nie ma P. jeszcze własnej rodziny. Czy wybrałby P. taki sam zawód jak wykonywany obecnie, czy też inny?
  1. taki sam, jak wykonywany obecnie
  2. inny
8. Czy zdaniem P. w Polsce jest realizowana zasada równości szans życiowych niezależnie od pochodzenia społecznego?
  1. tak
  2. nie



9. Czy uważa P., że ogólna pozycja P. w społeczeństwie w porównaniu z pozycją innych ludzi jest: (odczytać kafeterię)
1. bardzo wysoka
  2. wysoka
  3. trochę wyższa niż średnia
  4. średnia
  5. trochę niższa niż średnia
  6. niska
  7. bardzo niska
  8. trudno powiedzieć
10. Czy uważa P., że ogólna pozycja P. w społeczeństwie w ciągu ostatnich 10 lat:
1. znacznie się podwyższyła
  2. nieco się podwyższyła
  3. nie zmieniła się
  4. nieco się obniżyła
  5. znacznie się obniżyła
  6. trudno powiedzieć
11. Jak P. myśli, jaką pozycję społeczną zajmuje P. w porównaniu z ojcem, gdy był on w P. wieku? (Jeśli ojciec nie dożył obecnego wieku respondententa lub w wieku respondententa był na emeryturze lub itp., zadać pytanie w wersji: Jak P. myśli, jaką pozycję w społeczeństwie zajmuje P. w porównaniu z ojcem, gdy wykonywał ostatnią pracę? (odczytać kafeterię))
1. dużo wyższą pozycję niż ojciec
  2. wyższą
  3. mniej więcej taką samą
  4. niższą
  5. dużo niższą pozycję niż ojciec
  6. trudno powiedzieć
12. Dlaczego P. tak uważa?
13. Jakie było wykształcenie P. ojca wówczas, gdy miał P. 14 lat? Czy było to wykształcenie: (odczytać kafeterię)
1. nieukończone podstawowe
  2. ukończone podstawowe
  3. powyżej podstawowego, ale poniżej ukończonego średniego
  4. ukończone średnie
  5. powyżej średniego, ale poniżej ukończonego wyższego
  6. ukończone wyższe
14. a) Jak nazywał się zawód wykonywany przez P. ojca wówczas, gdy miał P. 14 lat?
- b) Jakie wówczas zajmował stanowisko?
- c) Czy było to stanowisko kierownicze czy niekierownicze?
- tak (kierownicze)                      nie (niekierownicze)
- d) Czy zakład (instytucja), w którym P. ojciec był wówczas zatrudniony, był zakładem (instytucją): (odczytać kafeterię)

- państwowym
- spółdzielczym
- prywatnym

e) Kto był właścicielem zakładu? (odczytać kafeterię)

- P. ojciec
- ktoś z P. ojca rodziny
- czy też inne osoby

f) Ilu pracowników było zatrudnionych w tym zakładzie? Chodzi nam o przybliżoną liczbę zatrudnionych  
..... liczba zatrudnionych

15. Jak może P. ocenić własną (swojej rodziny) sytuację materialną, czy uważa P., że (odczytać kafeterię)
1. powodzi się P. bardzo dobrze
  2. powodzi się P. całkiem nieźle
  3. powodzi się P. znośnie
  4. powodzi się P. nie najlepiej
  5. powodzi się P. źle, jest P. w ciężkiej sytuacji materialnej?
16. Czy w ciągu ostatnich 10 lat sytuacja materialna P. i P. rodziny: (odczytać kafeterię)
1. znacznie się poprawiła
  2. nieco się poprawiła
  3. pozostała bez zmian
  4. nieco się pogorszyła
  5. znacznie się pogorszyła
17. A co zmieniło się w sytuacji P. i P. rodziny? (Jeśli respondent w pyt. 16 wskazał odpowiedź 3, zadajemy pytanie: A co brał P. pod uwagę mówiąc, że sytuacja materialna P. i P. rodziny pozostała bez zmian?)
18. Czy sądzi P., że obecnie w naszym kraju różnice między pracą fizyczną a umysłową stwarzają jakieś niechęci i konflikty wśród ludzi? (kafeterii nie odczytywać)
1. nie
  2. raczej nie
  3. raczej tak
  4. tak
19. Czy sądzi P., że obecnie w naszym kraju różnice w dochodach stwarzają jakieś niechęci i konflikty między ludźmi? (kafeterii nie odczytywać)
1. nie
  2. raczej nie
  3. raczej tak
  4. tak
20. Czy sądzi P., że obecnie w naszym kraju różnice wykształcenia stwarzają jakieś niechęci i konflikty między ludźmi? (kafeterii nie odczytywać)
1. nie
  2. raczej nie

3. raczej tak

4. tak

Ogólna liczba pytań merytorycznych uwzględnionych w analizie wynosiła 22, a nie jak sugeruje to liczba pytań 20. Stało się tak dlatego, że odpowiedzi na niektóre pytania rozbito na dwie kategorie. Dotyczy to odpowiedzi na pytanie 12 i 17.

### ANEKS III

Karta weryfikacyjna <sup>1</sup>

Imię i nazwisko .....

Zakład pracy .....

Symbol kwestionariusza

--	--	--	--

1. Stan cywilny — żonaty, nieżonaty
2. Wykształcenie (udokumentowane) — jak najdokładniej

3. Nazwa wykonywanego zawodu .....

4. Nazwa zajmowanego stanowiska .....

5. Czy jest to stanowisko kierownicze czy niekierownicze?  
kierownicze                      niekierownicze

6. Przynależność do organizacji

1. PZPR
2. ZSL
3. SD
4. ZMS
5. Zw. Zawodowe
6. Inne (jakie?)

.....  
 .....  
 .....  
 .....

7. Zarobki podstawowe wraz z dodatkami (bez rodzinnego) + zasiłki chorobowe (w miesiącach):

zarobki	premie (płatne tylko miesięcznie)
IX 75 .....	.....
X 75 .....	.....
XI 75 .....	.....
XII 75 .....	.....

I 76 .....		
II 76 .....		
III 76 .....		
IV 76 .....		
V 76 .....		
VI 76 .....		
VII 76 .....		
VIII 76 .....		

8. Premie regulaminowe (tylko płatne kwartalnie)

III kw. 75 ..... I kw. 76 .....

IV kw. 75 ..... II kw. 76 .....

9. Deputaty otrzymywane od 1 IX 75 do 31 VIII 76 r.

rodzaj	ile razy na rok otrzymał(a)	wartość
.....	.....	.....
.....	.....	.....
.....	.....	.....

10. Nagrody i premie raznaniowe od 1 IX 75 do 31 VIII 76 r.

za co	ile razy otrzymał(a)	wartość każdej z nagród
.....	.....	.....
.....	.....	.....

11. Wysokość ostatnio otrzymanej nagrody z funduszu zakładowego

..... zł

12. Wysokość zasiłku rodzinnego

..... zł                      nie otrzymał(a)

13. Wysokość renty: ..... zł

14. Wysokość emerytury: ..... zł

15. Powierzchnia mieszkaniowa: ..... m<sup>2</sup>

16. Posiadanie:

motorower	motocykl	samochód osobowy (marka i rok produkcji)
-----------	----------	---

## ANEKS IV.

Zależność między cechami społeczno-demograficznymi respondentów i ich gospodarstw domowych a kierunkiem i wielkością rozbieżności dla poszczególnych zmiennych osobowych.

Tabela 1. Zależność między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w wykształceniu respondenta

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary statystyczne	Rozbieżności w wykształceniu respondenta		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	$r_s$	0,0489	0,0532	0,0309
wykształcenie respondenta	$r_s$	0,3609	0,7695	0,0668
zawód respondenta	$Chi^2$ 6 st. swobody	14,720	12,810	0,534
zarobki respondenta	$r_s$	0,0128	0,0241	0,2360

Tabela 2. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w wykształceniu współmałżonka

Zmienne wyjaśniające (dane z wywiadu)	Stosowane miary statystyczne	Rozbieżności w wykształceniu współmałżonka		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia*
wiek respondenta	$r_s$	0,5581	0,5582	—
wykształcenie respondenta	$r_s$	0,5923	0,6287	—
wykształcenie współmałżonka	$r_s$	0,7155	0,8296	—
zawód respondenta	$Chi^2$ 1 st. swobody	4,823	5,021	—
zawód współmałżonka	$Chi^2$ 1 st. swobody	9,845	11,548	—
zarobki respondenta	$r_s$	0,5150	0,5097	—
zarobki współmałżonka	$r_s$	0,5512	0,5463	—

\* Obliczenia zależności między wielkością zaniżeń wykształcenia współmałżonka a cechami społeczno-demograficznymi zostały pominięte ze względu na niewielką liczebność zaniżeń.

Tabela 3. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a rozbieżnościami w zawodzie respondenta

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary statystyczne	Rozbieżności w zawodzie respon- denta
wiek respondenta	$Chi^2$ 4 st. swobody	2,950
wykształcenie respondenta	$Chi^2$ 5 st. swobody	4,837
zawód respondenta	$Chi^2$ 2 st. swobody	1,025
zarobki respondenta	$Chi^2$ 4 st. swobody	8,337

Tabela 4. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a rozbieżnościami w zawodzie współmałżonka

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary statystyczne	Rozbieżności w zawodzie respon- denta
wiek respondenta	$Chi^2$ 4 st. swobody	3,382
wykształcenie respondenta	$Chi^2$ 5 st. swobody	11,903
wykształcenie współmałżonka	$Chi^2$ 5 st. swobody	5,764
zawód respondenta	$Chi^2$ 2 st. swobody	19,489
zawód współmałżonka	$Chi^2$ 2 st. swobody	6,707
zarobki respondenta	$Chi^2$ 4 st. swobody	3,451
zarobki współmałżonka	$Chi^2$ 4 st. swobody	2,815

Tabela 5. Zależność między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w zarobkach respondenta

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary sta- tystyczne	Rozbieżności w zarobkach respondenta		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	r	0,1423	-0,1198	0,2358
wykształcenie respondenta	F r <sub>s</sub>	3,012 0,0522	(5,476) 0,3072	1,958 0,0168
zawód respondenta	F	1,734	(3,471)	1,314
zarobki respondenta	r	0,3120	0,2708	0,1193
łączne dochody gospodarstwa domowego	r	0,2088	0,1472	0,0981
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	r	0,1424	0,2359	-0,0334

Tabela 6. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w zarobkach współmałżonka

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary sta- tystyczne	Rozbieżności w zarobkach współmałżonka		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	r	0,1127	0,0488	-0,1942
wykształcenie respondenta	F r <sub>s</sub>	1,230 -0,1085	(5,129) 0,0069	1,00 -0,1142
wykształcenie współmałżonka	F r <sub>s</sub>	0,144 -0,0408	(5,138) 0,1630	0,715 -0,0488
zawód współmałżonka	F	2,092	(2,127)	1,058
zarobki respondenta	r	-0,0690	0,0751	-0,0390
zarobki współmałżonka	r	-0,0318	-0,0044	-0,0714
łączne dochody gospodarstwa domowego	r	-0,1199	-0,0106	0,0675
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	r	0,2416	0,0215	-0,1877

Tabela 7. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w łącznych dochodach gospodarstwa domowego.

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary sta- tystyczne	Rozbieżności w łącznych dochodach gospodarstwa domowego		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	r	0,0788	-0,1396	0,1456
wykształcenie respondenta	F r <sub>s</sub>	0,583 (5,310) -0,0325	0,967 (5,74) 0,1055	0,259 (5,236) -0,0155
zawód respondenta	F	0,135 (3,313)	1,757 (3,80)	0,063 (3,233)
zarobki respondenta	r	0,0063	0,0667	-0,0251
łączne dochody gospodarstwa domowego	r	0,2453	0,0837	0,1918
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	r	0,0658	0,1405	0,0099

Tabela 8. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w dochodach na 1 osobę

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary sta- tystyczne	Rozbieżności w dochodach na 1 osobę w gospodarstwie domowym		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	r	0,1089	-0,1120	0,1743
wykształcenie respondenta	F r <sub>s</sub>	1,017 (5,311) -0,0789	0,975 (5,79) 0,0506	0,479 (5,232) -0,0774
zawód respondenta	F	0,136 (3,314)	1,117 (3,79)	0,070 (3,235)
zarobki respondenta	r	-0,0060	0,0618	-0,0344
łączne dochody gospodarstwa domowego	r	0,0597	0,0025	0,0570
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	r	0,2658	0,2374	0,1182

Tabela 9. Zależności między cechami społeczno-demograficznymi a kierunkiem i wielkością rozbieżności w powierzchni mieszkaniowej

Zmienna wyjaśniająca (dane z wywiadu)	Stosowane miary sta- tystyczne	Rozbieżności w powierzchni mieszkaniowej		
		wartość bezwzględna rozbieżności	zawyżenia	zaniżenia
wiek respondenta	r	0,0266	0,0532	0,0415
wykształcenie respondenta	F	1,285 (5,251)	1,038 (5,137)	2,403 (5,114)
	r <sub>s</sub>	-0,0825 (	-0,0680	-0,0109
zawód respondenta	F	0,338 (2,250)	3,084 (2,131)	1,015 (2,119)
zarobki respondenta	r	-0,0086	-0,1390	-0,0151
łącznie dochody gospodarstwa domowego	r	-0,4117	-0,0114	-0,0413
dochody na 1 osobę w gospodarstwie domowym	r	0,0617	0,0335	-0,0591
powierzchnia mieszkaniowa	r	0,0088	-0,0263	-0,0498

## ANEKŚY

Tabela 1. Wykształcenie respondenta. Zestawienie danych z wywiadu z danymi dokumentalnymi

Wykształcenie deklarowane	Wykształcenie z danych dokumentalnych					Razem
	niepełne podstawowe	podstawowe	zasadnicze zawodowe	niepełne średnie	powyżej średniego	
niepełne podstawowe	31	24	1	-	1	57
podstawowe	15	145	10	1	3	174
zasadnicze zawodowe	1	31	90	1	-	123
niepełne średnie	-	18	12	4	2	36
średnie	-	4	9	2	81	96
powyżej średniego	-	-	1	-	4	21
Razem	47	222	123	8	91	507
w liczbach bezwzględnych						
w odsetkach						
niepełne podstawowe	6,11	4,73	0,20	-	0,20	11,24
podstawowe	2,96	28,60	1,97	0,20	0,59	34,32
zasadnicze zawodowe	0,20	6,11	17,75	0,20	-	24,26
niepełne średnie	-	3,55	2,37	0,79	0,39	7,10
powyżej średniego	-	-	0,20	-	0,79	4,15
średnie	-	0,79	1,76	0,40	15,98	18,93
Razem	9,27	43,78	24,25	1,59	17,95	100,00

Tabela 2. Wykształcenie współmałżonka. Zestawienie danych z wywiadu z danymi dokumentalnymi

Dane dokumentalne	Niepelne podstawowe	Podstawowe	Zasadnicze zawodowe	Niepelne średnie	Średnie	Powyżej średniego	Razem
w liczbach bezwzględnych							
niepelne podstawowe	17	13	--	--	--	--	30
podstawowe	4	70	16	3	8	--	101
zasadnicze zawodowe	--	1	24	3	6	--	34
niepelne średnie	--	--	--	2	3	--	5
średnie	--	1	--	2	42	2	47
powyżej średniego	--	--	--	--	--	6	6
Razem	21	85	40	10	59	8	223
w odsetkach							
niepelne podstawowe	7,62	5,83	--	--	--	--	13,45
podstawowe	1,79	31,39	7,17	1,35	3,59	--	45,29
zasadnicze zawodowe	--	0,45	10,76	1,35	2,69	--	15,25
niepelne średnie	--	--	--	0,90	1,34	--	2,24
średnie	--	0,45	--	0,90	18,83	0,90	21,08
powyżej średniego	--	--	--	--	--	2,69	2,69
Razem	9,41	38,12	17,93	4,50	26,45	3,59	100,00

Tabela 3. Zarobki respondenta w przedziałach. Zestawienie danych z wywiadu z danymi dokumentalnymi

Dane dokumentalne	3000 i poniżej	3000 - 3499	3500 - 3999	4000 - 4999	5000 i powyżej	Razem <sup>1)</sup>
w wartościach bezwzględnych						
Dane z wywiadu	68	23	9	4	--	104
3000 i poniżej	16	38	36	16	--	106
3000 - 3499	5	9	38	40	6	98
3500 - 3999	3	4	15	54	34	110
4000 - 4999	--	--	3	13	58	74
Razem	92	74	101	127	98	492
w odsetkach						
3000 i poniżej	13,82	4,68	1,83	0,81	--	21,14
3000 - 3499	3,25	7,72	7,32	3,25	--	21,54
3500 - 3999	1,02	1,83	7,72	8,13	1,22	19,92
4000 - 4999	0,61	0,81	3,05	10,98	6,91	22,36
5000 i powyżej	--	--	0,61	2,64	11,79	15,04
Razem	18,70	15,04	20,53	25,81	19,92	100,00

## Social Background Variables in a Sociological Research. Verificational Analyses

### Summary

The characteristic trait of certain type of sociological analysis of social phenomena consists in perceiving them in terms of various dimensions of a social differentiation such as occupation, education, age, material situation etc. These dimensions, usually labelled as socio-demographic characteristics or social background variables etc., are used in quantitative sociological analyses of a social structure in two ways. The first consists in a description of sample in order to define various social differentiations etc. (descriptive function). The second consists in using social background variables to explain a differentiation of opinions, value, respondents attitudes etc. in the investigated sample (explanatory function). The two ways may be treated as basic because they guide the analysis of all the research data. The two ways occur mostly together what permits the researchers to look at the investigated sample as a whole.

The social background data play a basic function in a sociological analysis because they also constitute the empirical basis for an explanation and theoretical statements. Accepting propositions about the key significance of the background variables in sociological analyses the authors make an attempt at evaluation of this basis. Therefore, the main problem of this book is the evaluation of the reliability of background data obtained by questionnaire interviewing.

This evaluation is always connected with concrete wording of a question by which information is obtained. Therefore we must know the research practice in order to select the most frequently used questions that provide information about these variables. To get such a set of common questions an analysis of 214 interview schedules used in researches was carried out. This analysis, the results of which are presented in the first chapter of the book, has shown that the practice of formulating questions about background data as well as information sought are very diversified. Therefore a considerable number of questions have formally an incorrect construction and, as a result, are unclear or too difficult, in addition, some of them do not have even a question form and are rather cues whose purpose is to remind the interviewer what kind of information should be obtained on a given subject. The question of information sought is, additionally, a problem by itself. On the one hand the variables used are ambiguous and are ascribed many different

meanings; on the other hand there are basic errors in defining them. This inconsistency between the importance ascribed to social background variables and the lack of deeper reflection on defining and operationalizing them is very striking. When a synthesis or larger generalization of results from various sociological researches is made this problem takes a particular significance. And so the standardization of social background variables at the level of information sought as well as at the level of questions wording becomes one of our main aims. The standardization was closely connected with an estimation of the value of social background data. It has been shown in the analysis of questions wording concerning some variables that the question's „shape” itself can affect the reliability of the information obtained. To solve our problems we started with a chosen set of variables comprising the most important background characteristics. This set of chosen background variables was to be a basis for a comparison background data from many different researches. For every selected variable a formally and substantially correct question was constructed to be used as a model question for future surveys, especially the ones to be used for investigating a social structure. In constructing these model questions, the existing research practice regarding the scope of information sought about background variables as well as its specificity were taken into consideration. The problem was to make the model questions meet the expectations of the researchers-empiricists.

The elaborated set of questions was tested in a special methodological research in order to evaluate the reliability of obtained information. A representative sample of 600 workers employed in Łódź industry was investigated. Units of analysis were particular background characteristics. We had two types of information on each characteristic: the one from an interview, that had to be checked and the other, taken from the documents that served for checking the former. The verification consisted in comparing the two types of information for every variable according to an accepted assumption that one piece of information (i.e. the checking one) was more reliable. The assumption saying that information from the documents was more reliable was preceded by special analyses. The analyses referred to the methods of criticism of sources developed by historians on the one hand and the method of competent judges on the other. The research of the reliability of the documents showed that the use of this information as a testing one (i.e. as vericator) was justified. It must be emphasized that the evaluation of the background data value was carried out at the level of primary data. Thus the verification was a kind of a research procedure to establish reliability of information on a given subject-matter. Such a verification is something different than the statistical verification of hypotheses and something different than that used in the methodology of science as a kind of substantiation of statements. As one can see all the analyses carried out in the book concentrate on the evaluation of the empirical basis of the research and only on this part of that basis which concerns background variables.



The problem of information reliability of the background data was analysed in three basic aspects:

1. The influence of questions' wording (general or specific) on reliability of social background information obtained in surveys.
2. The reliability level of this information.
3. The consequences, for research conclusions, of using not fully reliable data.

The most important results of our inquiry into each of the above problems are presented below.

Many researchers think that the use of specific questions give more reliable data than general questions. This belief comes from a conviction that specific questions are easier for respondents (and interviewers as well). These convictions are corroborated by methodological inquiries. In our investigations this problem was examined in relation to the variables: "respondents' earnings", "households income", and "respondents' education". For the variables "earnings" and "education" two versions of questions were formulated and for the variable "income"—three versions. Particular versions of questions, concerning the same information sought, differed in the degree of specificity of the obtained data. The information obtained by using specific questions can be reduced to the information provided by general questions. In the case of earnings and incomes a simple operation of addition was used and in the case of education—certain rules of inference. The testing of hypothesis concerning relationship between the degree of specificity of questions and the reliability of the obtained information consisted in discovering whether the distributions of divergences in subsamples determined by the version of questions differed statistically at a satisfactory level of significance. The obtained results showed the lack of difference in the reliability of information obtained by both general and specific questions. Further analyses showed that the lack of correlation between question's specificity and reliability of information was not spurious (seven socio-demographic characteristics of respondents were taken into account as possible intervening variables). This allowed to conclude that the way of questions' formulation (specific or general) about education, earnings, and incomes had no influence on the number and size of divergencies occurring in the answers to these questions. Thus the reliability of the data concerning the above background characteristics was independent of a specific or general formulation of questions.

As regards the evaluation of reliability of information concerning particular variables, the following statements were formulated.

#### The age of a respondent

Having verified the information from an interview with the documentary data it turned out that 96,4% of cases were convergent and only 3,6% were divergent. The age range was from 1 year to 20 years. Within

this range there were 12 cases of understatings and 6 overstatings in the interview data in relation to the documentary data. The observed divergencies had no influence on the results of the research due to their small number.

#### The education of a respondent and his/her spouse

In the case of the variable of a respondent education 72.39% of convergences and 27.61% divergences were found. The distribution concerning the education of a spouse was very similar (72.18% convergences and 27.82% divergences). In consequence of such a distribution of convergences and divergences of the two variables there appeared very strong correlation between the data from interviews and those from documents. The strength of the correlation measured by Spearman Coefficient was  $r_s = 0,8145$  for a variable "education of a respondent" and  $r_s = 0,8446$  for a variable "education of a spouse". The difference between these variables occurs when the structure of divergences is analysed. In the case of a respondent's education variable, there were 69.29% cases of overstatings and 30,71% of understatings. On the other hand a difference between overstatings and understatings concerning a spouse's education variable is greater (87.09% of overstatings and 12.92% of understatings). Because the number of divergences in the case of respondent's and his spouse's education variables is relatively high and overstatings prevail over understatings, we can say that there is great probability that surveys show that respondents are more educated than they actually are.

#### The occupation of a respondent and his/her spouse

The information on respondent's and his spouse's occupation helped us to identify their occupational titles that were classified to one of the 367 occupation categories. These categories were the basis for comparing the data from interview with the documentary data. In the case of a respondent's occupation 19.57% divergences were observed and in the case of a spouse's occupation — 44,17%. Realizing that the researchers in elaborating the primary data obtained in investigations use more general occupation categories, we have also grouped the 367 categories into 10 general occupation groups. Comparing the documentary data with the questionnaire ones, at the level of the 10 groups the following results in the distribution of divergences were obtained: 6.5% for the occupation of a respondent and 15.4% for a spouse's.

#### The earnings and incomes

The reliability of information concerning respondent's earnings, earnings of the spouse, total incomes of a household, and income per capita in the household was analysed with the accuracy to 1 zloty. (This margin of error was adopted in the documents concerning the official earnings.)

Therefore, the convergences for particular variables did not exceed 1,5%. According to our expectations there occurred a general tendency to understate the above mentioned sums (the arithmetical mean, calculated from the interview data is about 7—8% lower than the actual mean). This difference resulted from almost two and a half more understatings than overstatements and the higher understatings. The majority of divergences between the interview data and the data from documents are relatively small; most of them do not exceed several hundred zlotys. Because some number of divergences could occur by chance (they can result, for example from rounding off the declared sums) it was decided that differences between the declared data and the documentary data not exceeding 4% of the actual sums (established on the documentary basis) would not be classified as divergences. With this approach the number of divergences decreased from 14% for the variable "earning of a spouse" to 29.5% for the "total income" and the proportion of overstatements to understatings remained almost the same as that calculated with the margin of error of 1 zloty.

The value of the correlation coefficients  $r$  between the data from interviews and the documentary data was close to 0,9 or more. This proves that the distributions of earnings and incomes established on the basis of interviewing validly reflected the actual distributions. So they can be used by sociologists for a description of an investigated population without fear to commit a more important error. In such a description it must be only mentioned that the general picture of earnings and incomes of the population under study is a little distorted because the population is a little more wealthy than it comes out from interviews data.

#### The housing conditions

The checking of the reliability of information concerning housing conditions variable was limited to a dwelling space because, for the remaining dimensions of this variable, there was not sufficiently certain documentary information. The reliability of the dwelling space data was checked with the accuracy to 1  $m^2$ . (This margin of error was adopted in the documents concerning the official rent payed for the dwelling space). The number of convergences between the interview data and those based on documents was 3.18%, the number of understatings was 46.64% and the number of overstatements — 50.18%. All in all; the overstatements and understatings cancel out each other resulting in the average divergence of 1,33  $m^2$ . It must be stated that in over 18% of the cases the divergence exceeded 10  $m^2$ . The assumption that a random error in a respondent's reply may amount to 6% of the actual dwelling space resulted in decreasing of a number of divergences by about 63%, but at the same time the proportion of overstatements to understatings changed.

The correlation between the data from interview and the documen-

tary data was rather strong ( $r=0,6826$ ) and showed that the statistical distribution of the dwelling space established in the sociological investigations differs a little from the actual distribution. Nevertheless, as mentioned before, the general picture of a dwelling space of the investigated population, based on the interview data approximates the actual one.

#### The material resources of a respondent

Among the goods included in the material resources only the possession of vehicles (i.e. cars, motorcycles and motorized bicycles was verified). The checking of the remaining property was impossible on the documentary basis. The divergences between the data from the interview, and the data from the documents occurred in 12,24% of the questionnaires. The number of overstatements of the state of possession was over twice higher than the number of understatings.

#### The influence of errors on the correlations

In the third part of the book an attention was focused on examining the influence of not fully reliable background data upon their relations with other variables (or to put it more simply, but less precisely, upon the study of an influence of errors on correlations). To solve the problem an attempt to compare the relation between pairs of these variables was made. The task consisted in ascertaining whether in analysing twice the same relationship, e.g. between education and cinema going, once with the use of interviewing data, and for the second time using the documentary data (in relation to education variable), one obtains similar or different results. The obtention of different results is the evidence of the occurrence of research artifacts. This is because one has to do with the occurrence of intervening variables.

The conducted analyses seem to indicate that artifactual relationships do take place and the frequency of their occurrence is dependent on the reliability of information about explanatory variables (i.e. background variables) and the character of variables being explained, i.e. what problems do they relate to, whether the replies to the questions concern facts or opinions, and lastly, whether these questions are open-ended or closed.

#### General conclusions

On the basis of these analyses it can be stated that the information obtained by sociologists in surveys does not permit to formulate too categorical conclusions. It results, as we have proved, from not fully reliable data about background variables, which are the basic categories of an analysis in this kind of research. Our investigations revealed, that the widespread conviction among sociologists that the distorted elements of

information occurring in research findings have a tendency to cancel out, is groundless. In fact, these distortions are usually biased and can produce distorted descriptive conclusions concerning a given community as well as distorted conclusions about relationships. The reduction of the number and magnitude of distorted elements of information obtained from a respondent is not possible in the phase of the preparation of research tools.

*Translated by Wojciech Sobolewski*

## **Персональные переменные в социологических исследованиях верификационные анализы**

### **Резюме**

Характерной чертой одного из типов социологического анализа общественных явлений считают восприятие их в категориях разных параметров, таких как: профессия образование, возраст, материальное положение и т.д. Эти параметры обычно определяются общим названием „персональные переменные“, „общественно-демографические характеристики“ и т.п. Информации об этих переменных используются в социологических анализах количественного типа двумя способами. Первый из них заключается в описании совокупности и служит напр. определению различных общественных делений (описательная функция). Вторым же, заключается в том, что используются персональные переменные с целью объяснения дифференциации мнений, ценностей, установок респондентов и т.п. в исследованной выборке (объяснительная функция).

Оба эти способы можно считать основными, так как управляют они анализом всех информации из исследований. Обычно выступают они вместе, что позволяет исследователям полностью осмотреть исследуемую выборку.

Персональные переменные исполняют в социологических анализах основную функцию тоже потому, что составляют они эмпирическую базу, на основании которой формируются объяснения и теоретические констатации.

Принимая тезис об узлом значении персональных переменных в социологических анализах, авторы этой книги предпринимают попытки оценить эту базу. Основной проблемой заинтересованных авторов является вопрос оценки достоверности персональных данных, получаемых посредством интервью с вопросником, следовательно — чаще всего используемой в социологии техники получения информации.

Эта оценка всегда связана с конкретной формулировкой вопроса, с помощью которого получают эти информации. Поэтому, прежде чем приступить к соответствующим анализам необходимо было познакомиться с исследовательской практикой с целью определения чаще всего применяемых вопросов, доставляющих информации об этих переменных. Чтобы найти такой универсальный набор вопросов, был проведён анализ 214 вопросников из социологических исследований. Этот анализ, результаты которого были помещены в первой главе этой книги доказывает, что практика формулировки вопросов о персональных данных, а также практика формулировки разыскиваемых информации, относящихся к этим данным, отличаются большим разнообразием. Значительная часть вопросов имеет формально неправиль-

ную конструкцию и поэтому характеризуются они неясностью или чрезмерной трудностью. Кроме того, некоторые из них вообще не являются вопросительными предложениями, скорее всего имеют характер позымных лозунгов, напоминающих анкетеру, что должен он получить информацию на данную тему. Отдельная проблема — это вопрос разыскиваемых информации. Здесь, с одной стороны встречаемся со многими значениями, приписанными отдельным переменным, с другой стороны — с некоторыми основными ошибками в их определении. Удивительным кажется противоречие между значением придаваемым переменным паспорттики и отсутствием углублённой рефлексии над их определением и операционализацией. Эта проблема имеет особенное значение, когда совершается синтез или более широкие обобщения, в которых необходимо использовать результаты многих, тоже различных с точки зрения проблематики, социологических исследований. Поэтому унификация персональных переменных, как на уровне разыскиваемых информации, так и формулировки вопросов стала одной из основных целей авторов. Это было тоже тесно связано с оценкой ценности данных из паспорттики. Анализируя формулировку вопросов, касающихся некоторых переменных, авторы указали, что сама форма вопроса может в большой степени решать о достоверности, получаемых с его помощью, информации. Следовательно, было необходимым принять набор вопросов, включающий важнейшие персональные переменные, которые становились бы основой для сравнений, опирающихся на результаты многих исследований. Для каждой из выдвинутых переменных были приготовлены формально и содержательно правильные вопросы с целью применения их в массовых социологических исследованиях, особенно посвящённых структуре общества. Приготавливая вопросы, авторы брали во внимание существующую до сих пор исследовательскую практику, учитывая объём разыскиваемых информации о персональных переменных и подробность этих информации. Дело было в том, чтобы отвечали они ожиданиям исследователей — эмпириков, для которых были выработаны.

Приготовленный авторами набор вопросов, касающихся персональных переменных был потом проверен в специальных методологических исследованиях, целью которых была оценка достоверности разыскиваемых с их помощью информации. Эти исследования были осуществлены на репрезентативной выборке 600 рабочих лодзинской промышленности. За единицы анализа авторы приняли отдельные персональные переменные по отношению к которым были две информации: проверяемая информация из интервью, а тоже проверяющая информация зачерпнутая из документов. Итак, верификация в случае этих анализов заключалась в сравнении, для каждой переменной, двух видов информации, одна из которых (проверяющая) должна быть, согласно принятым предпосылкам, более достоверна. Установлению, что использованные документальные информации более достоверны, предшествовали специальные доказывающие анализы. В этих анализах авторы обратились с одной стороны к обработанным историками методам критики источников, с другой стороны — к оценке компетентных судей. Проведённое исследование достоверности документальных информации доказало

обоснованность понимать их как проверяющие информации (верификаторы).

Надо подчеркнуть, что оценка персональных данных была проведена на уровне первоначальных данных. Поэтому, верификация в понимании авторов является одним из видов исследовательской процедуры, которой применение ведёт к определению достоверности информации на данную тему. Она, что-то другое, чем верификация в статистическом смысле — как верификация гипотез, и что-то другое, чем верификация в понимании выступающим в методологии наук, как один из видов доказывания утверждений. Следовательно, совокупность проведённых в книге анализов сосредоточивается только на оценке эмпирической базы, находящейся в распоряжении исследователей и только этой из её частей, которая касается переменных паспорттики.

Вопрос достоверности информации о персональных характеристиках был анализирован в трёх основных аспектах:

1. влияние способа формулировки вопросов (общий или подробный) на достоверность персональных информации, получаемых в опросных исследованиях,
2. уровень достоверности этих информации,
3. следствия применения не вполне достоверных данных для выводов, сформулированных на основе исследований.

Ниже представлены важнейшие результаты проведённых авторами исследований, с учётом каждой из проблем.

Многие исследователи утверждают, что при помощи подробных вопросов получают более достоверные данные, чем тогда, когда применяются общие вопросы. Отсюда можно сделать вывод, что — как обычно считается — подробные вопросы легче для респондента (а тоже для анкетеров). Это убеждение подтверждают проведённые методологические проверки. В исследованиях авторов эта проблема рассматривается с учётом переменных: „зарплата респондента”, „доходы домашнего хозяйства” и „образование респондента”. По отношению к переменным: „зарплата” и „образование” были сформулированы два варианта вопросов, по отношению к переменной „доходы” — три варианта. Отдельные варианты вопросов, при той же самой разыскиваемой информации, различались уровнем подробности получаемых данных. Информации, полученные с помощью подробных вопросов можно свести к информации, полученной путём общих вопросов, применяя, в случае зарплат и доходов, простое суммирование, а в случае образования — один из типов правил умозаключений.

Проверка гипотезы о связи между уровнем подробности вопросов и достоверностью получаемых информации заключалась в определении: различаются ли друг от друга статистически значимым образом распределения расхождений в субвыборках, намеченных вариантом вопросов, или такие различения нельзя установить. Результаты применённых статистических тестов свидетельствуют об отсутствии различий в достоверности информации, получаемых с помощью общих и подробных вопросов. Следующие анализы позволили установить, что отсутствие зависимости между уровнем подробности вопросов и достоверностью не является мнимой независимостью (воз-

возможными интервенирующими переменными были приняты семь общественно-демографических черт респондента). Это свидетельствует о том, что способ формулировки вопроса (общий или подробный) об образовании, зарплате и доходах не влияет на число и размер расхождений, выступающих в ответе на эти вопросы. Следовательно, достоверность данных, касающихся упомянутых персональных переменных не зависит от подробной или общей формулировки вопросов.

Приступая к оценке достоверности информации, касающихся отдельных переменных, о каждой из них можно сказать следующее:

#### Возраст респондента

На основе проверки было установлено, что 96,4% всех случаев — это соответствия между информацией из интервью и документальными данными, а 3,6% — это расхождения, у которых диапазон с 1 до 20 лет. Среди расхождений было 12 случаев занижений, то есть ситуаций, когда установленный на основе реляций респондентов возраст исследуемых оказывался меньше чем в действительности, и 6 завышений, то есть случаев, когда числа лет респондентов, определённые на основе данных из интервью были выше, чем в документах. Учитывая факт, что приведённое число случаев расхождений очень маленькое, не может оно влиять на результаты исследований.

#### Образование и возраст респондента

В случае переменной образования было установлено 72,39% соответствий и 27,61% расхождений. Похожим образом представляется распределение в случае образования супруга. Здесь тоже 72,18% — это соответствия, а 27,82% — несоответствия. Последствием такого распределения соответствий и несоответствий в случае обеих переменных является очень сильная зависимость между информацией из интервью и данными из документов. Силу этой зависимости определяет вычисленный коэффициент  $r_s$ , которого значение для переменной „образование респондента” равняется  $r_s = 0,8145$ , а для переменной „образование супруга”  $r_s = 0,8446$ . Различие между этими переменными появляется тогда, когда рассматриваем структуру соответствий. Итак, при переменной образования респондента было 69,29% случаев завышений и 30,71% занижений. Зато, при переменной образования супруга имеем дело с большей диспропорцией между завышениями и занижениями, так как завышений было 87,09%, а занижений только 12,91%. Факт, что число расхождений, так в случае переменной образования респондента как и образования супруга сравнительно большое при одновременном превосходстве завышений над занижениями, приводит к выводу, что существует большая вероятность, что респонденты в социологических исследованиях представляются более образованными, чем в действительности.

#### Профессия респондента и супруга

Информации о профессии респондента и супруга служили для определения их профессиональных званий, которые потом были причислены к одной

из 367 профессиональных категорий. Эти категории были основой для сравнения данных из интервью с документальными данными. В случае профессии респондента было обнаружено 19,57% расхождений, а в случае профессии супруга 44,17%. Принимая во внимание, что в сообщениях из исследований идёт речь о более широких профессиональных группах, была тоже сделана группировка, в результате которой из 367 категорий было образовано 10 профессиональных групп. Сравнивая документальные данные с данными из интервью на уровне этих 10 групп, авторы получили следующее распределение расхождений:

для профессии респондента 6,5% расхождений, для профессии супруга — 15,4%.

#### Зарплата и доходы

Достоверность информации о зарплате респондента, зарплате супруга, совместных доходах домашнего хозяйства и доходах на 1 члена домашнего хозяйства рассматривалась с точностью до 1 золотого (такие поля ошибки были приняты в используемых документах). Следовательно, для отдельных переменных соответствия не превышали 1,5%. Согласно ожиданиям наступило общее стремление к занижениям декларированных сумм (арифметическое среднее вычисленное на основе интервью на 7—8% ниже, чем фактическое среднее). Это результат около 2,5 превосходства числа занижений над числом завышений, а тоже большей высоты занижений. Большинство случаев расхождений между данными из интервью и документальными данными сравнительно небольшое: не превышает нескольких сот золотых. Отдавая себе отчёт в том, что некоторое число расхождений может иметь случайный характер, то есть, может быть результатом закруглённых сумм, авторы признали, что различия между декларациями и документальными данными, не превышающие 4% фактических сумм (определённых на основе документов) не будут квалифицированы как расхождения. При таком подходе число расхождений стало меньше с 14,0% для переменной „зарплата респондента”, до 29,5% для „совместных доходов”, а пропорции завышений и занижений близкими к тем, которые вычислено с точностью до 1 золотого.

Значения коэффициентов корреляции  $r$  между данными из интервью и документальными данными близки 0,9 или превышают это значение. Это свидетельствует о том, что распределения зарплат и доходов, определённые на основе интервью верно изображают их действительные распределения. Поэтому можно их, почти безошибочно, использовать для описания исследуемой выборки. Надо только в таком описании подчеркнуть, что полный образ зарплат и доходов исследуемой совокупности немножко искажен, так как на самом деле является она немножко „богаче”, чем бы это вытекало из интервью.

### Жилищные условия

Проверка достоверности информации, касающихся переменной жилищных условий была ограничена до жилплощади квартиры, так как для остальных параметров этой переменной не удалось найти достаточно достоверные документальные информации. Достоверность данных о жилплощади квартиры проверена была с точностью до 1 см<sup>2</sup>. Такая точность была принята в используемых документах, касающихся высоты квартирной платы за жилплощадь. Число соответствий данных из интервью с документами равняется 3,18%, число занижений — 46,64%, а завышений — 50,18%. В результате завышения и занижения взаимно „редуцируются“ дав значение среднему — 1,33 м<sup>2</sup>. Следует подчеркнуть, что свыше 18% случаев расхождение превышало 10 м<sup>2</sup>. Принятая предпосылка, что случайная ошибка респондента может быть до 6% фактической площади, привела к уменьшению числа расхождений на около 63%, но одновременно переместила пропорции завышений и занижений.

Корреляция между данными из интервью и документальными данными сравнительно сильная ( $r=0,6826$ ) и указывает, что распределение жилплощади, установленное в результате социологических исследований немножко другое, чем в действительности. Однако общий образ жилплощади исследуемой популяции, установленный на основе данных и интервью близок и действительному.

### Ресурсы

Среди средств потребления, причисленных к ресурсам верификация была применена только в случае обладания машиной, мотоциклом или моторолером. Обладание другими средствами потребления невозможно проверить документальным путём. Расхождения между данными из интервью и документами выступили в 12,24% вопросников. Завышений материального положения было свыше два раза больше чем занижений.

### Влияние ошибок на корреляции

В третьей части анализов авторы сосредоточились на исследовании влияния неполной достоверности персональных данных на их связи с другими переменными или, говоря проще, но менее точно, на исследовании влияния ошибок на корреляции. Эту проблему они старались решить, сравнивая друг с другом связи между парами переменных. Дело было в том, чтобы установить, получают ли они похожие или непохожие результаты на пути исследования этой же самой зависимости, напр. между образованием и частотой посещения кино, двукратно определяя её, сначала при помощи данных и интервью, а потом документальных (по отношению к переменной образования). Непохожие результаты ведут к выступлению исследователь-

ских артефактов. Это происходит потому, что выступают тогда интервентирующие переменные.

Проведённые в книге анализы позволяют установить, что артефактуальные связи действительно выступают а их частота зависит от достоверности информации об объясняющих переменных из паспортной, а тоже от характера объясняемых переменных, то есть от того, к какой проблематике относятся, касаются ли вопросы фактов или мнений, наконец — являются ли они открытыми или закрытыми вопросами.

### Общие выводы

Проведённые общие выводы позволяют установить, что информации, получаемые социологами в опросных исследованиях не дают им ещё права формулировать слишком категорические выводы. Как уже было доказано, это результат неполной достоверности данных о персональных переменных, которые являются основными категориями анализов в этого типа исследованиях.

Исследования доказали необоснованность популярного среди социологов убеждения, что деформации информации хотя выступают, но стремятся к взаимной „редукции“. На самом деле эти деформации, как правило, тенденционные и могут привести к неправильным выводам, относящимся к характеристике исследуемой совокупности, а тоже к неправильным выводам, касающимся зависимостей. Ограничение числа и величины деформаций информации, получаемых от респондентов невозможно на этапе приготовления инструментария.

*Перевела Сильвия Штабиньска*

WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
33	15 - 16 g.	przeprowadzona	przedstawiona
64	6 g.	sprawdzone	sprawdzone
132	2 g.	asy zmienne	klasy zmiennej
134	9 g.	zaniżej	zaniżeń
135	6 g.	większa „skłonność” do zawyżania występuje w grupach wyżej	większa w grupie naj- niżej zarabiających sto- pniowo spada wraz ze
175	11 g.	w analizach wyjaśnia- jącego z niepełnej	w analizach wyjaśnia- jących powoduje naj- większe ryzyko popeł- nienia błędu wynika- jącego z niepełnej
181	10 d.	(powyżej 5 punktów)	(powyżej 4 punktów)
225	8 g.	d) jeden raz na dwa miesiące	b) dwa, trzy razy w miesiącu

*Zmienne osobowe w badaniach socjologicznych*

Spis treści

Przedmowa (K. Lutyńska, J. Lutyński) . . . . .	5
Wstęp . . . . .	9
1. Zmienne społeczno-demograficzne w badaniach socjologicznych	15
1.1. Znaczenie i funkcje zmiennych społeczno-demograficznych	15
1.2. Problemy uzyskiwania danych osobowych w kwestionariuszo- wych badaniach socjologicznych . . . . .	20
1.3. Podsumowanie . . . . .	57
2. Badania weryfikacyjne. Założenia, cele, realizacja . . . . .	60
2.1. Założenia i cele badań . . . . .	64
2.2. Realizacja badań . . . . .	67
2.3. Podsumowanie . . . . .	84
3. Rezultaty badania weryfikacyjnego . . . . .	86
3.1. Stopień szczegółowości pytań a wiarygodność uzyskiwanych informacji . . . . .	86
3.2. Analiza wiarygodności danych osobowych uzyskiwanych za pomocą wywiadu kwestionariuszowego . . . . .	97
3.3. Konsekwencja posługiwania się danymi nie w pełni wiary- godnymi dla wyników badań socjologicznych . . . . .	166
3.4. Podsumowanie . . . . .	193
4. Zakończenie . . . . .	207
Aneksy . . . . .	213
Summary . . . . .	244
Резюме . . . . .	251